Digital Photographer
Magazyn ambitnych fotoamatorów
DPP 3/2021
POLSKA



PROMUJ SWOJE ZDJĘCIA

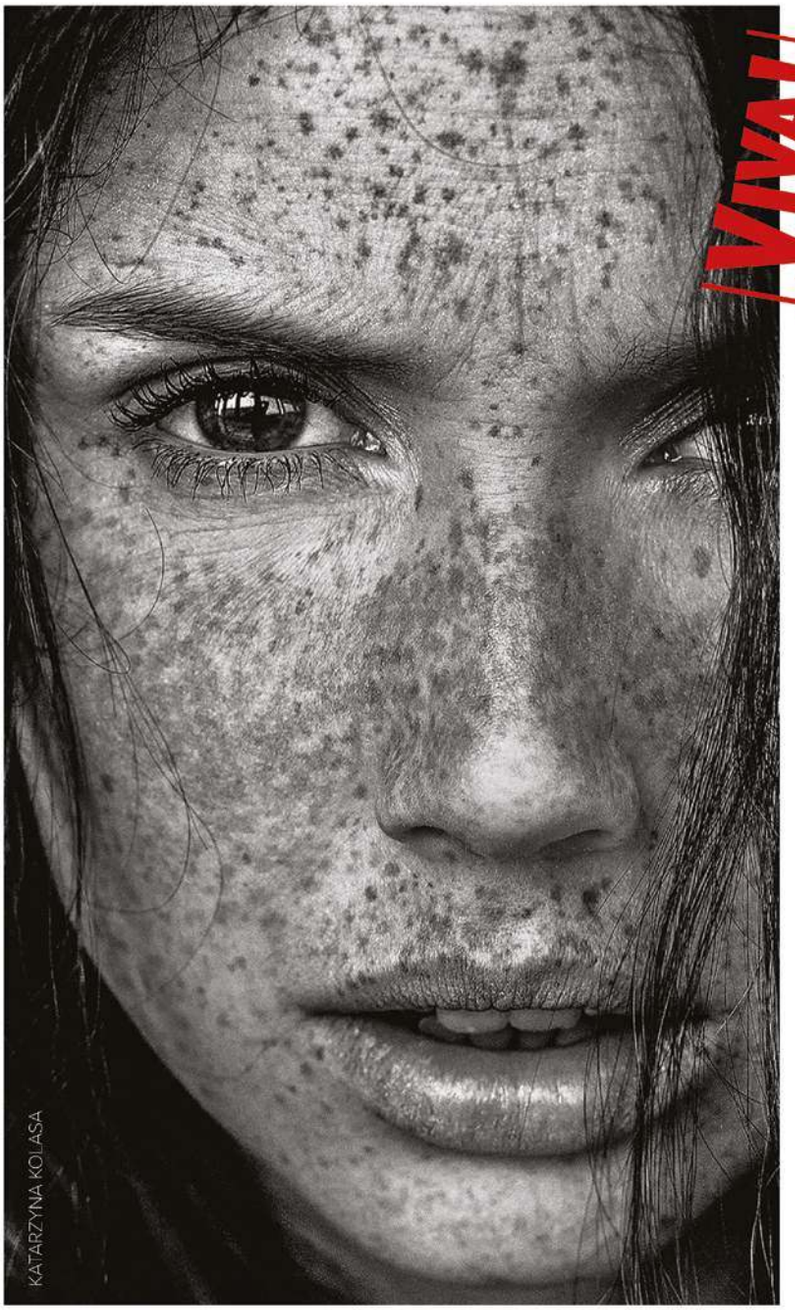
Podstawy SEO, social media dla opornych

ZARABIAJ NA FOTOGRAFII!

Jak wyceniać swoje zlecenia, rozmawiać z klientami, zdobywać nowe kompetencje

\+ ZBUDUJ WŁASNE STUDIO • CZY NFT TO PRZYSZŁOŚĆ FOTOGRAFII? JAK WEJŚĆ W WIDEO • PRACA W DUECIE • 50 WSKAZÓWEK JAK BYĆ LEPSZYM FOTOGRAFEM • NOWE POMYSŁY NA MONETYZACJĘ SWOICH USŁUG • ZRÓB WŁASNY PODCAST • CZY JUŻ CZAS NA ZMIANĘ SYSTEMU?

DPP 3/2021 29 zł (w tym 8% VAT)
ISSN 2300-8475 INDEKS 298670
AVT wydawnictwo
9 772300 847517 03



VIVA! PHOTO AWARDS 2021

XIII EDYCJA KONKURSU VIVA! PHOTO AWARDS

ZGŁOŚ SWÓJ UDZIAŁ!

Termin nadsyłania prac do 8 listopada

Szczegóły: photo-awards.viva.pl

KATEGORIE: PORTRET | REPORTAŻ | NATURA | FASHION | BEAUTY

JURY: RYSZARD HOROWITZ | GOSIA BACZYŃSKA | MARLENA BIELIŃSKA
CHRIS NIEDENTHAL | KATARZYNA PRZYBYSZEWSKA – ORTONOWSKA | MAREK KNAP

Partnerzy:

APART.pl

ALBERT RIELE
SWISS WATCHES 1881

eprasa.pl f3971c96fe



© CottonBro

Możliwość promocji swojej pracy w social mediach to ogromna szansa dla wchodzących dopiero na rynek, ale też wyzwanie dla tych, którzy są tam od dawna



Próg wejścia do świata zawodowej fotografii nigdy nie był niższy. Rozwój technologii demokratyzuje rynek, a ceny sprzętu nie stanowią już żadnej bariery. Nawet amatorskim aparatem można dziś robić naprawdę profesjonalne sesje, zwłaszcza do spragnionego wciąż nowych obrazów Internetu. Rozbuchane kampanie i wielkie produkcje, realizowane dwa–trzy razy w roku zostały zastapione setkami szybkich i niedrogich sesji na potrzeby bieżącej komunikacji.

Nowy sposób konsumpcji treści i możliwość promocji swojej pracy w social mediach, w zasadzie za darmo, to ogromna szansa dla wchodzących dopiero na rynek, ale też wyzwanie dla tych, którzy są tam od dawna i muszą dziś bronić swojej pozycji, rywalizując z całą rzeszą ambitnych fotoamatorów.

Kto stoi w miejscu, ten się cofa. Zamiast więc narzekać na zmiany, których i tak nie powstrzymamy, lepiej wziąć się do roboty: poznać nowe narzędzia promocji, zdobyć nowe kompetencje, poszerzyć ofertę o dodatkowe usługi, przeprosić się z Instagramem i Facebookiem oraz zgłębić podstawy SEO, by nasze zdjęcia stały się lepiej widoczne. A może nawet nagrać swój własny podcast?

W tym wydaniu zachęcamy Was do działania. Podpowiadamy, jak rozmawiać z klientem, by do Was wracał. Sprawdzamy, czy warto pracować w duecie oraz czy posiadanie własnego studia pomoże obniżyć koszty. Przyglądamy się rosnącemu rynkowi NFT, bo być może to właśnie tam jest przyszłość fotografii.

Wreszcie wprowadzamy Was w świat wideo, bo „elastyczność" to słowo roku, nie tylko 2021, ale zapewne również kilku kolejnych…

Miłej lektury!
Maciej Zieliński
Redaktor Naczelny

eprasa.pl f3971c96fe

W numerze

6 Zarabiaj na swoich zdjęciach

Myśl kreatywnie i szukaj nowych sposobów monetyzacji. Wykorzystaj swoje umiejętności i posiadany sprzęt

12 Właściwa wycena

Dowiedz się, jak wycenić swoje usługi fotograficzne, aby zdobyć jak najwięcej klientów i stały przychód w tym trudnym dla wszystkich czasie

18 Jak rozmawiać z klientem

Nie wszyscy mamy naturalną umiejętność pracy z ludźmi. Oto kilka porad na temat tego, jak zadowolić swoich klientów, określić ich oczekiwania i zachęcić do powtórnego zamówienia sesji

24 Foto SEO

Nie potrzebujesz do tego zewnętrznej firmy. Samodzielnie zoptymalizuj swojego bloga pod kątem indeksowania przez wyszukiwarki i uzyskaj wyższą pozycję w wynikach Google

30 Warto posłuchać

Tworzenie podcastów daje możliwość nawiązywania kontaktów, inspirowania innych, a nawet może być źródłem dochodu. Przygotowaliśmy kilka prostych wskazówek jak odnieść sukces w tym obszarze tworzenia treści.

36 Wszystko na temat NFT

Czym są niewymienialne tokeny? Jak działają i jak mogą z nich korzystać fotografowie? Profesjonalista Jordan Banks wyjaśnia!

42 10 sposobów jak zamienić followersów w klientów

Chcesz, aby osoby śledzące Twoje profile w mediach społecznościowych stały się płacącymi za Twoje usługi klientami? Pomogą Ci w tym zebrane przez nas wskazówki zawodowców!

48 Zostań profesjonalnym twórcą treści

Za każdym prostym zdjęciem opublikowanym na Instagramie kryje się starannie zaplanowana sesja promująca na przykład jakąś markę. Zebraliśmy najlepsze porady, które pomogą Ci zwiększyć zasięg i w lepszy sposób opowiadać historie swoich klientów.

60 10 twórczych technik które warto znać!

Odkryj nowe techniki wykonywania zdjęć, które pobudzą Twoją kreatywność i pomogą Ci rozwinąć swoje umiejętności

74 5 rzeczy, które musisz wiedzieć o pracy z drugim fotografem

Dwie profesjonalistki z branży, dzielą się wskazówkami dotyczącymi dokumentowania wydarzeń przez dwóch fotografów

80 Jak fotografować wesela multikulti?

Fotografowanie uroczystości w odmiennym lub mieszanym obrządku to spore wyzwanie, zwłaszcza dla niedoświadczonego fotografa ślubnego. O to jak przygotować się do swojego pierwszego ślubu „multikulti" pytamy doświadczonych zawodowców.

90 Dlaczego warto mieć studio

Poznaj wady i zalety posiadania własnej przestrzeni studyjnej dla biznesu fotograficznego

100 Od amatora do operatora

Czyli jak stawiać pierwsze kroki w świecie ruchomego obrazu. Wszystko, co musisz wiedzieć o filmowaniu kamerą i aparatem z wymienną optyką!

116 50 rad, jak opowiadać historie aparatem

Zebraliśmy dla Was całą masę technicznych porad i wskazówek, które pomogą Wam robić lepsze zdjęcia i opowiadać własne historie, w zupełnie nowy sposób!

128 Marianne Chua

Poznajcie fotografkę, której zdjęcia ślubne - jak na psycholożkę kliniczną przystało - inspirowane są prawdziwymi emocjami

136 Rozwój systemu?

Odblokuj nowe możliwości kreowania obrazu obierając właściwą drogę rozwoju



© Peter Cairns



© Gettyimages

eprasa.pl f3971c96fe



100 Od amatora do operatora



30 Warto posłuchać

© Bruno Soares

© Gettyimages



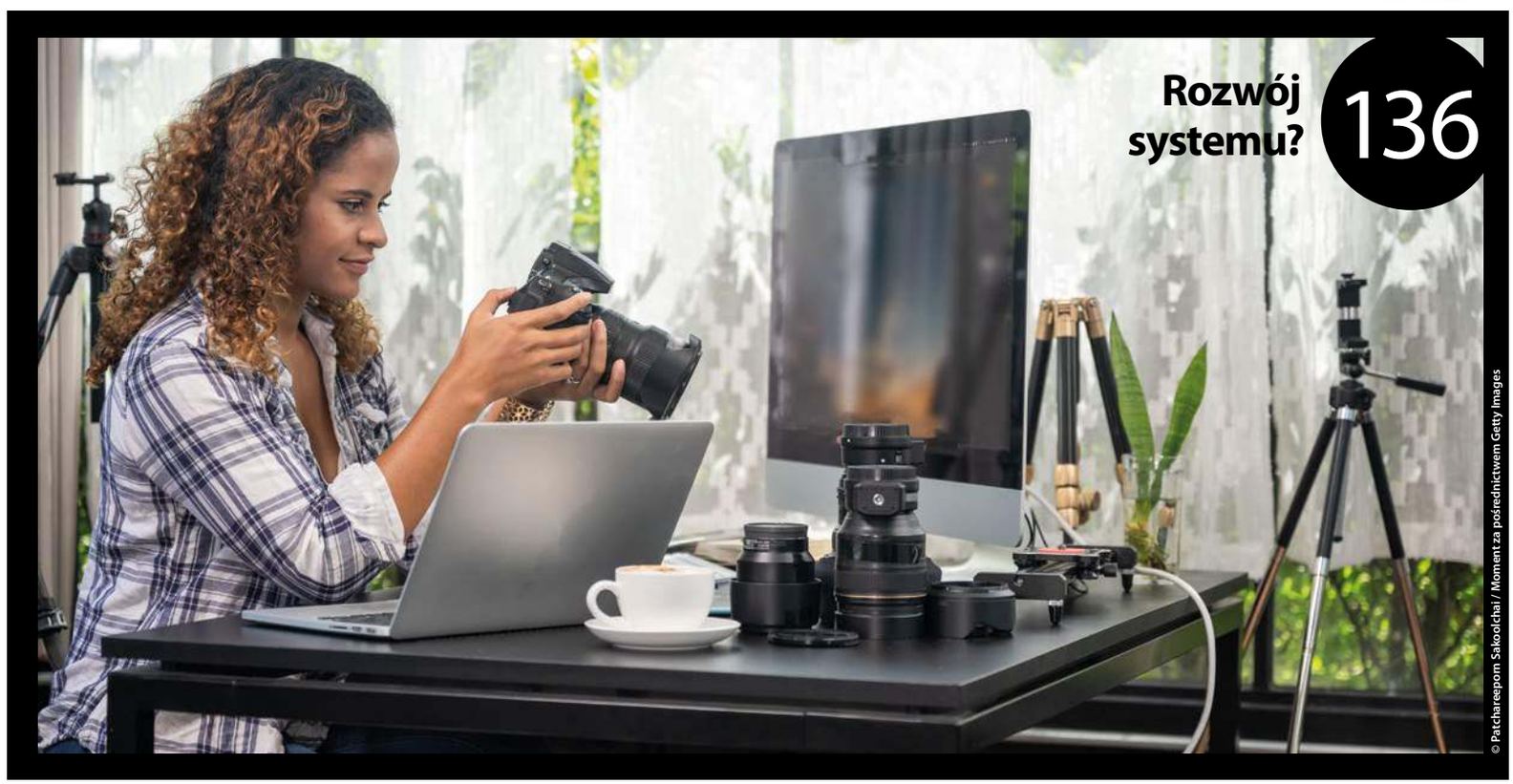
48 Zostań profesjonalnym twórcą treści

© Peter Fenech



90 Dlaczego warto mieć studio

© Gettyimages



Rozwój systemu? 136

© Patchareeporn Sakoolchai / Moment za pośrednictwem Getty Images

eprasa.pl f3971c96fe

ZARABIAJ NA SWOICH ZDJĘCIACH

Myśl kreatywnie i szukaj nowych sposobów monetyzacji. Wykorzystaj swoje umiejętności fotograficzne i posiadany sprzęt.

Fotografia to niezwykle trudne medium, ale pracując na pełny etat pozwala się utrzymać. Jednak nawet przed wydarzeniami, jakie miały miejsce w zeszłym roku, wyzwaniem dla każdego zawodowego fotografa było zapewnienie sobie stałego dochodu z jednego rodzaju wykonywanych zdjęć. Chociaż w każdym gatunku fotografii panuje dziś ogromna konkurencja, jak najbardziej możliwe jest pozyskiwanie opłacalnych zleceń. Niektórzy zaś osiągają wystarczające dochody, dywersyfikując ofertę i wykorzystując swoje umiejętności w oryginalny sposób, znajdując nowe źródła dopływu gotówki dzięki nieszablonowemu myśleniu. Przyjrzyjmy się kilku możliwościom…





eprasa.pl f3971c96fe


Skontaktuj się zklientami
i przedstaw im pomysły
na gadżety ze zdjęciami
Ponownie
wykorzystaj
swoje obrazy
Sprzedawaj limitowane odbitki
Sprzedawaj fotografie
w wielu bankach zdjęć
Projekty
fotograficzne
Canon
EOS
R5
CANON LENS RF24-105mm F4 L IS USM
Zarabiaj
na
swoim
blogu



© Marie Davey

Powszechnym rozwiązaniem, poza sprzedażą zdjęć bezpośrednio klientom, jest ich oferowanie za pośrednictwem banków zdjęć takich jak Getty czy iStock. Chociaż może to być bardzo dochodowe, jest to również obszar, w którym panuje duża konkurencja i może się okazać, że miesięcznie uda Ci się sprzedać tylko kilka zdjęć – co nie pozwoli Ci uzyskać przychodów na poziomie pensji, jaką otrzymuje się, pracując na etacie. Zamiast tego można więc rozważyć udostępnianie swoich obrazów w kilku mniejszych serwisach, które nie wymagają przekazania im praw do używania obrazów na wyłączność. Chociaż mogą one pobierać wyższą prowizję od sprzedaży, to Twoje obrazy będą znacznie łatwiejsze do znalezienia ze względu na mniejszą ich liczbę w bazie serwisu, a do tego możesz umieścić swoje obrazy w wielu bankach i w ten sposób móc dotrzeć do większej liczby potencjalnych klientów.

Jeśli chodzi zaś o bezpośrednią sprzedaż fotografii, dobrze jest być kreatywnym. Zamiast zwyczajnie sprzedawać same tylko obrazy, spróbuj oferować również rozmaite „produkty" fotograficzne takie jak odbitki na płótnie, kubki, koszulki, kalendarze, magnesy na lodówkę lub podstawki, których wyprodukowanie możesz zlecić jakiemuś laboratorium lub drukarni. Po otrzymaniu zamówienia możesz po prostu przekazać takie zlecenie przez Internet do laboratorium i zrealizować je przy niewielkich nakładach inwestycyjnych. Im bardziej zróżnicowane będą tematy Twoich zdjęć, tym więcej osób przeglądających Twoją stronę pozostanie na niej i odkryje, co masz do zaoferowania. W ten sposób możesz zwiększyć liczbę sprzedawanych obrazów bardziej prestiżowym klientom i uzyskać wyższą marżę. Możesz również spróbować skontaktować się ze swoimi dotychczasowymi klientami, proponując im jakieś

Powyżej

Wykonuj zdjęcia z myślą o możliwości ich komercyjnego wykorzystania

Jeśli robisz na zlecenie zdjęcia krajobrazowe lub podróżnicze, dowiedz się, w jaki sposób mają one zostać użyte przez zamawiającego, tylko wtedy bowiem będziesz miał pewność, że ich treść jest odpowiednia, a obrazy da się praktycznie wykorzystać.

Poniżej

Dziel się swoją wiedzą

Ponieważ doskonaliłeś swoje umiejętności jako fotograf, możliwym sposobem pozyskania dodatkowego strumienia przychodów jest uczenie innych.

Z prawej, u góry

Zaoferuj innym swoje umiejętności

Kiedy nie masz akurat zleceń, a takie okresy zdarzają się każdemu fotografowi, podejmij się pracy jako retuszer dla innych fotografów, którzy mogą potrzebować pomocy w przetwarzaniu zdjęć z realizowanej przez nich właśnie większej liczby sesji.

Na dole, z prawej

Sprzedaj raz jeszcze

Zachęć klientów do przeglądania zdjęć z wcześniejszych sesji zdjęciowych, aby zwiększyć sprzedaż. Jest to idealne rozwiązanie w przypadku fotografii ślubnych, zaręczynowych lub dziecięcych.



eprasa.pl f3971c96fe



© Peter Cairns

Zostań ambasadorem

Jeśli jesteś entuzjastą systemu jakiegoś producenta, to bycie ambasadorem danej marki może przynieść ci ogromne korzyści

Chociaż bycie ambasadorem niekoniecznie generuje bezpośredni dochód, jeśli korzystasz już ze znacznej ilości sprzętu jednej firmy, sensowne może być zapisanie się do programu ambasadorskiego, jeżeli dany producent taki stworzył. Jeśli trafisz do grupy ambasadorów znanej marki, takiej jak Canon, Sony, Nikon czy Fujifilm, może Ci to zapewnić olbrzymią popularyzację Twoich prac wśród szerokiego grona odbiorców, bez ponoszenia dodatkowych kosztów. Czasami możesz również otrzymać subsydiowany sprzęt, który może pomóc Ci obniżyć koszty działalności – to kolejny sposób na to, aby sprawić, że aparat czy obiektywy będą pracowały na Ciebie. Dzięki współpracy ze znaną marką będziesz także lepiej postrzegany przez potencjalnych klientów.



nowe pomysły na wykorzystanie zdjęć – ponownie odezwij się po kilku latach do osób, którym kiedyś robiłeś zdjęcia na ślubie, i sprawdź, czy nie są zainteresowani wydrukowaniem wybranych fotografii na t-shircie lub podkładkach pod szklanki! Pozwoli Ci to zwiększyć długoterminową wartość każdego zarejestrowanego przez ciebie obrazu.

Natomiast, jeśli wypracowałeś swój własny styl przetwarzania zdjęć, aby zdobyć klientów i zwiększyć liczbę pozyskiwanych zleceń, to dlaczego nie mógłbyś sprzedać swoich ustawień z Photoshopa i Lightrooma innym fotografom? Jest to w dzisiejszych czasach dość popularna metoda zapewnienia sobie dodatkowych dochodów, chociaż – jeśli Twój styl jest oryginalny – prowadzi ona do zwiększenia konkurencji, niemniej nadal możesz mieć przewagę nad innymi fotografami, uwieczniając ten sam obiekt i sprzedającym im jedynie swoje ustawienia wyjściowe. Jest to sposób na zarabianie na zasobach, które i tak tworzysz w trakcie retuszowania zdjęć, a nie wymaga on dodatkowej inwestycji czasu i pieniędzy.

Mówiąc o zasobach, powszechnym problemem wielu fotografów jest to, że część ich sprzętu nie jest używana pomiędzy sesjami. Jeżeli dysponujesz własnym atelier, rozważ wynajęcie swojego sprzętu fotograficznego i przestrzeni studyjnej, gdy z nich nie korzystasz, dzięki czemu studio i wyposażenie będą mogły przynieść Ci dodatkowy zysk. Nawet jeśli nie chcesz udostępniać swojego atelier innym fotografom, możesz wynająć im sam sprzęt, przygotowując ofertę konkurencyjną w stosunku do wypożyczalni. Oczywiście upewnij się, że sam nie będziesz potrzebował w tym czasie aparatu, obiektywów czy lamp i koniecznie ubezpiecz cały zestaw.

eprasa.pl f3971c96fe

Studium przypadku



Marie Davey (mariedaveyphotography.com) wyjaśnia, jak najlepiej wykorzystać swoje zasoby fotograficzne

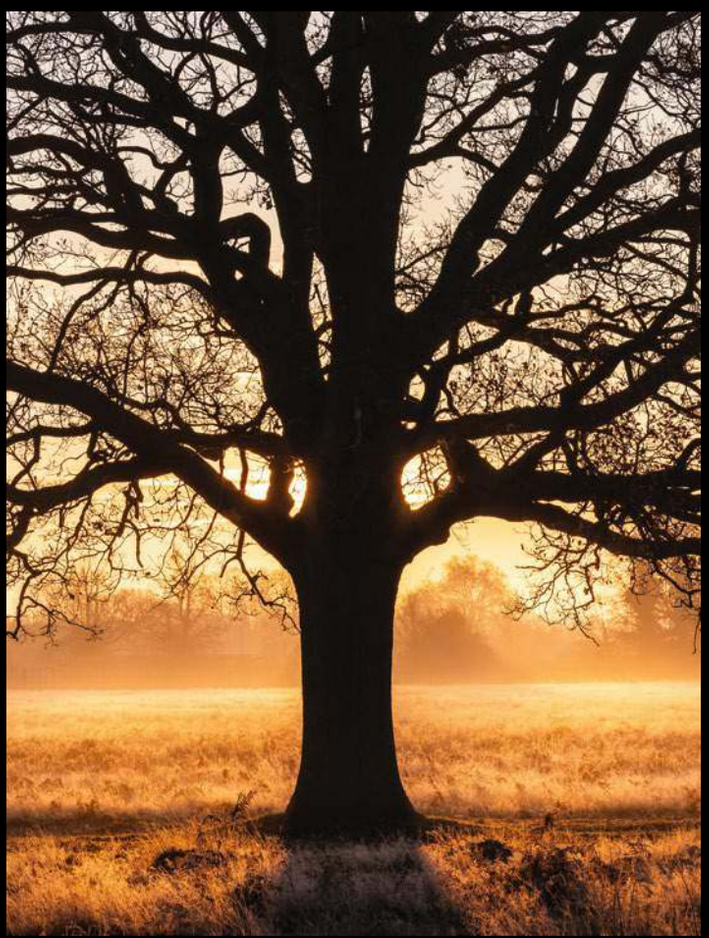
Jak długo jesteś już fotografką? Opowiedz nam o przebiegu swojej kariery.
Zawodowo zaczęłam się zajmować robieniem zdjęć w 2016 roku. Wcześniej interesowałam się już trochę fotografią, ale nigdy nie wyjeżdżałam z domu wyłącznie w celu robienia zdjęć. Po wycieczce do Australii zdałam sobie sprawę, że nie zrobiłam tam żadnych zdjęć, z których byłabym szczególnie dumna, ale pokochałam sam proces fotografowania. Wczesne wstawanie, eksploracja terenu, wieczna nadzieja na pojawienie się odpowiednich warunków i światła – to obudziło we mnie coś, co skłoniło mnie do poświęcenia większej ilości czasu na fotografię i od tamtej pory cały czas z pasją się jej oddaję.

Z jakimi wyzwaniami musisz się mierzyć, pracując jako fotograf krajobrazowy w tak konkurencyjnej branży?
Najtrudniejszą rzeczą jest stworzenie portfolio obrazów, którymi można się pochwalić i które przetrwają próbę czasu, dzięki czemu można mieć nadzieję, że w odpowiednim momencie wyróżnisz się na tle innych fotografów. Budowanie portfolio wymaga czasu, cierpliwości i chęci do nauki, ale gdy masz już zestaw zdjęć, które bronią się same, możesz oprzeć na nich swoją reputację. W tej branży pracuje wielu świetnych fotografów, więc musisz znaleźć swój własny styl i swoją drogę.

Jak zwiększyć wartość swoich zdjęć, aby móc uzyskać większy dochód z każdego zarejestrowanego pliku?
Piękno fotografii cyfrowej polega na tym, że z jednego obrazu można stworzyć mnóstwo różnych rzeczy. Oferuję swoje fotografie w różnych formatach, na zamówienie klientów robię nawet wydruki w nietypowych rozmiarach, a także zawsze zastanawiam się, w jaki sposób mogę wykorzystać swoją pracę w innej formie niż „standardowa" odbitka. Szukam obrazów w obrazie, co pozwala mi stworzyć wiele „produktów" z jednego ujęcia; różne kadry uzyskane z tego samego ujęcia posłużyły mi do przygotowania mniejszych kwadratowych odbitek, z których z kolei stworzyłam serię kartek z życzeniami. Każdego roku wydaję również kalendarz z moimi fotografiami wykonanymi w miejscu mojego zamieszkania.

Jak zdecydować, które zdjęcia będą najlepsze dla danego rodzaju produktu?
To naprawdę trudne pytanie i myślę, że zależy to od tego, kim są Twoi odbiorcy, i od platformy, za pośrednictwem której chcesz je sprzedawać. Na przykład, jeśli wystawiasz swoje prace w galerii, to chcesz mieć pewność, że wisieć w niej będą wielkoformatowe, efektowne wydruki i że będą one prezentowane w profesjonalny sposób. Jeśli jednak sprzedajesz zdjęcia na targach sztuki i rzemiosła, możesz rozważyć przygotowanie szeregu „produktów" w różnych przedziałach cenowych i pomyśleć o wybraniu zdjęć, które lepiej nadają się na prezenty. Ostatecznie, to, które zdjęcia sprawdzą się najlepiej w przypadku każdego z „produktów", można ocenić właściwie jedynie metodą prób i błędów!

Na co powinni uważać osoby początkujące, próbujące sprzedawać obrazy za pośrednictwem własnej strony internetowej?
Nie zaniżać ceny. Na początku zwykle często nie doceniamy swojej pracy (też tak robiłam), ale z biegiem czasu nauczyłam się brać pod uwagę wysiłek, jaki wkładam w wykonanie każdego zdjęcia; jest on czymś trudnym do przecenienia. Na zrobienie zdjęcia i przetworzenie go poświęcam wiele godzin, nie mówiąc już o wielu nieudanych próbach, kosztach zakupu sprzętu fotograficznego i drukarki, cenie benzyny, wydatkach na papier i atrament oraz całej masie innych rzeczy. Musisz także nauczyć się bezpiecznie wysyłać swoje prace, uwzględniając wszystkie koszty i dodając do tego zapas pieniędzy na wiele nieudanych wydruków, które zrobisz, ponieważ przygotowywanie odbitek jest na początku pracą skłaniającą do dążenia do doskonałości.



Z lewej
Ponadczasowość
Marie mówi, że tworzenie obrazów, które przetrwają próbę czasu, jest dobrym pierwszym krokiem mającym na celu zapewnienie maksymalnej wartości każdemu plikowi, ponieważ na takie fotografie jest zdecydowanie większe zapotrzebowanie.
© Marie Davey

Najważniejsze wskazówki Marie dotyczące zarabiania na sprzedaży zdjęć

- **Bądź cierpliwy** Zarabianie pieniędzy na fotografii krajobrazowej wymaga czasu i nie uda Ci się tego osiągnąć z dnia na dzień.
- **Bądź gotowy na inwestycje** Jeśli chcesz przygotować własną wystawę, to wydrukowanie, oprawienie i zaaranżowanie galerii może naprawdę sporo kosztować, ale jeśli będziesz robił to wystarczająco często, koszty zaczną się zwracać.
- **Określ, co potrafisz** Zaprezentuj swoje zdjęcia szerszej publiczności i nie bój się krytyki. Poznasz dzięki temu niesamowitych ludzi, którzy z czasem mogą okazać się bardzo pomocni.
- **Bądź rozsądny i analizuj rynek** Nie próbuj robić zdjęć, które nadają się do wszystkiego. Trzymaj się swojego planu i zachowaj prostotę.
- **Cały czas się ucz** Zawsze miej otwarte oczy i uważnie się rozglądaj, szukając nowych możliwości i różnych pomysłów, a także stale oceniaj to, co robisz.

eprasa.pl f3971c96fe

PRENUMERATA

PRENUMERATA
ROCZNA
(4 WYDANIA)
WERSJI DRUKOWANEJ
87,00 ZŁ
1 WYDANIE GRATIS!

PRENUMERATA
DWULETNIA
(8 WYDAŃ)
WERSJI DRUKOWANEJ
145,00 ZŁ
3 WYDANIA GRATIS!



- **e-prenumerata roczna – 69,60 zł (1 e-wydanie gratis)**
- **e-prenumerata dwuletnia – 133,00 zł (3 e-wydania gratis)**

Prenumeratorzy wersji drukowanej za równoległe e-wydania płacą 20% ceny: opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 18,50 zł/rok i 37,10 zł/2 lata.

PRZYWILEJE PRENUMERATORÓW:

- jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na **www.avt.pl** po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu na **www.avt.pl**, otrzymasz kody rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie **www.UlubionyKiosk.pl**
- prenumeratorzy mają od 30 do 50% zniżki na zakupy na **www.UlubionyKiosk.pl** (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

Prenumeratę zamówisz:

• na **www.avt.pl** • mailowo – **prenumerata@avt.pl**
• wpłacając na konto: AVT Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa,
ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

Administratorem Twoich danych osobowych jest AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, prenumerata@avt.pl.

Przetwarzamy Twoje dane, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie usprawiedliwionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę. Twoje dane osobowe przekazujemy Poczcie Polskiej, która dostarcza do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie przekażemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyczymy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe możemy przekazać jedynie podmiotom uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę prawną. Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrachunkowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych.

Informujemy, że masz prawo do żądania od administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przenoszenia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.

eprasa.pl f3971c96fe



$ WŁAŚCIWA WYCENA

Dowiedz się, jak wycenić swoje usługi fotograficzne, aby zdobyć jak najwięcej klientów i stały przychód w tym trudnym dla wszystkich czasie

Wycenianie swoich usług jest zdecydowanie najtrudniejszym aspektem prowadzenia biznesu. Chociaż zdjęcia to taki sam produkt jak wiele innych, może być trudno dokładnie określić, ile powinieneś zażądać za swoją pracę i jak ocenić wysiłek, który włożysz w realizację sesji. Dzieje się tak, ponieważ często myślimy o fotografowaniu jak o naszym hobby i możemy czuć się uprzywilejowani, mogąc zarabiać na swojej pasji. Może to prowadzić do niedoceniania swoich umiejętności, tym bardziej, że również wielu klientów nie zdaje sobie sprawy, ile pracy wymaga profesjonalne wykonanie i edycja zdjęć robionych na zlecenie.

Aby Twoja firma była rentowna i stabilna, musisz najpierw zrozumieć, jakie są Twoje główne cele i jak czas pracy wpływa na efektywność Twojego zaangażowania. W tym artykule przyjrzymy się kilku kluczowym czynnikom, które należy wziąć pod uwagę przy ustalaniu właściwych cen.



Rób zdjęcia dla zysku
Opanowanie technik fotografowania to tylko połowa sukcesu w tym biznesie. Naucz się prawidłowo wyceniać swoje usługi, aby Twoja działalność była dochodowa.
© Dawn Bowery

eprasa.pl/39716f6fe



Określ swoje koszty stałe

W przypadku mediów kreatywnych, szczególnie w ich obszarze cyfrowym, czasami trudno jest oszacować koszty. Dzieje się tak, ponieważ duża część pracy jest wykonywana na komputerze i za pośrednictwem internetowych pośredników. Istnieje wiele „ukrytych" kosztów lub inwestycji, o których często zapominamy, a do tego procesy przetwarzania cyfrowego nie zawsze są darmowe. Chociaż sprzedaż plików ze zdjęciami za pośrednictwem strony internetowej jest zdecydowanie tańszym procesem, pozwalającym uwolnić się od kosztów drukowania, nadal wiążą się z nim pewne wydatki. Warto zauważyć, że firmy hostingowe często wymagają rocznej opłaty z góry lub poniesienia znacznych jednorazowych nakładów na stworzenie profesjonalnego projektu strony internetowej. Następnie musisz wziąć pod uwagę rachunki za prąd, które mogą szybko wzrosnąć, jeśli korzystasz z wielu komputerów, na których edytujesz zdjęcia przez większość dnia pracy.

Musisz zatem poznać oraz ocenić, jak mocno cyfrowy przepływ pracy wpływa na Twoje finanse, i uwzględnić to w kalkulacji ceny swoich usług. Jeśli tego nie zrobisz, może to znacząco obniżyć twoje zyski.

Czas to pieniądz

Innym trudnym aspektem do wyceny jest czas, który spędzamy w pracy. W pierwszych miesiącach funkcjonowania firmy może Cię kusić podejmowanie się każdej pracy, ale jeśli zaczniesz robić i edytować zdjęcia przez dziesięć godzin dziennie, uzyskując zaledwie kilkaset złotych przychodu z każdego zlecenia, to może się okazać, że w miesiącu zarobisz mniej niż wynosi płaca minimalna, ponieważ nie wziąłeś pod uwagę kosztów prowadzenia biznesu.

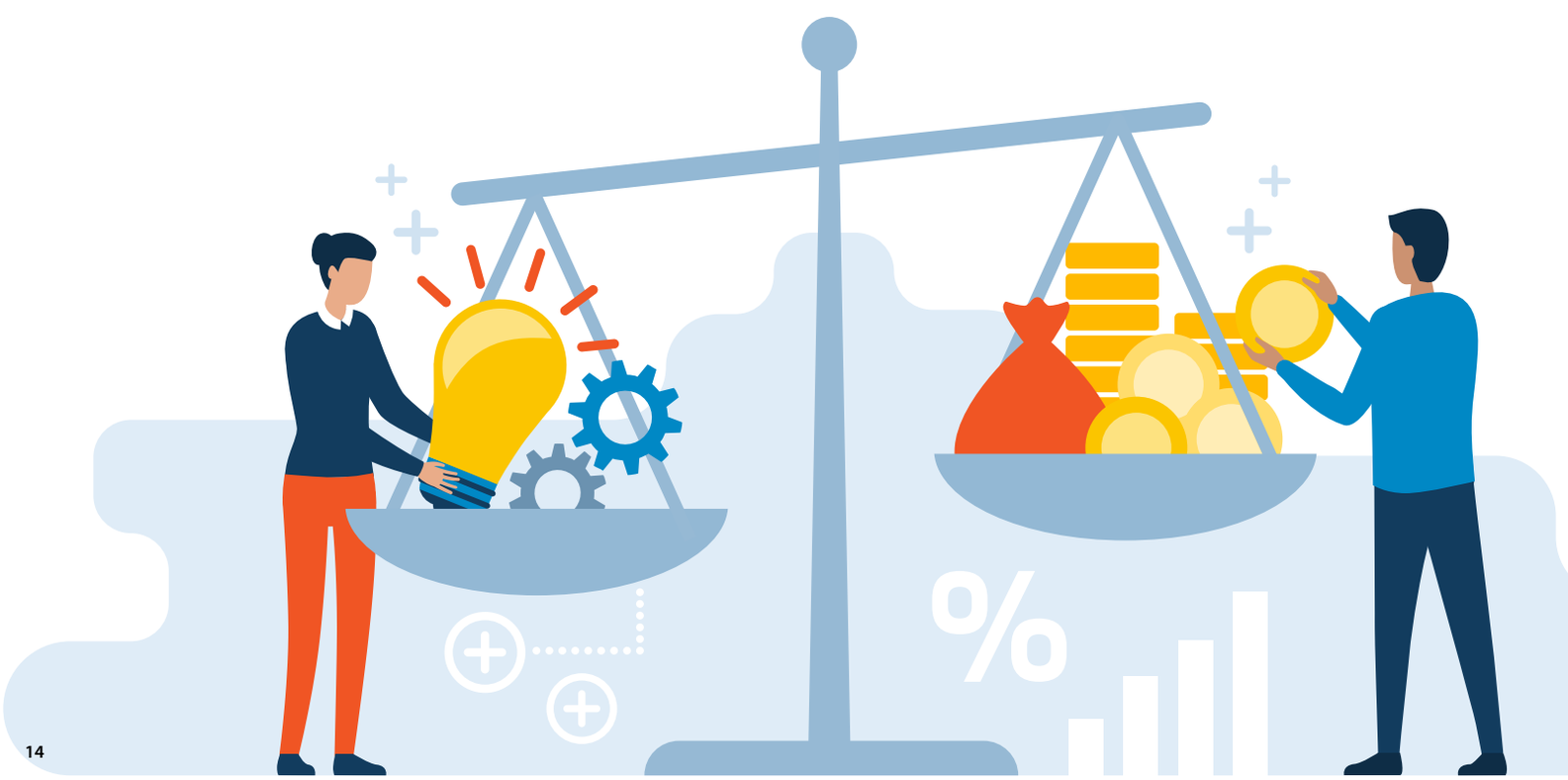
Z każdą minutą pracy ponosisz również koszty, więc musisz się upewnić, że każdy rodzaj pracy, jaką wykonujesz, przynosi zysk. Godzina poświęcona na edycję zdjęcia, ponieważ „i to również potrafisz zrobić" nie będzie efektywnie wykorzystana, jeśli w tym samym czasie mógłbyś wykonać całe inne zlecenie. Naliczaj opłaty za godzinę pracy, a nie za odbitkę, aby mieć pewność, że poświęcony na edycję czas zostanie odpowiednio wynagrodzony.

Zainwestuj teraz, by zarobić więcej w przyszłości

Czasami powinieneś wycenić swoje usługi na podstawie prawdopodobieństwa uzyskania

Kontroluj wydatki

Koszty prowadzenia działalności można podzielić na kilka głównych kategorii. Koszty stałe to takie, które musisz ponieść i na których wysokość nie masz wielkiego wpływu. Obejmują one cenę zakupu sprzętu (za który zapłaciłeś bezpośrednio lub obecnie płacisz w ratach) oraz wszelkie nakłady związane z wynajęciem atelier, marketingiem, hostingiem internetowym i zapewnieniem sobie materiałów do pracy. Oprócz stałych pojawiają się jeszcze zawsze koszty zmienne, które, jak sama nazwa wskazuje, zmieniają się z dnia na dzień i w zależności od rodzaju realizowanego zlecenia. Obejmują koszty podróży, zakwaterowania, wynajęcia przestrzeni i wynagrodzenia dla asystentów oraz wszelkie związane z tym polisy ubezpieczeniowe.



eprasa.pl f3971c96fe



© recep-bg / E+ za pośrednictwem Getty Images

Poznaj klientów

Ceny Twoich usług mogą się różnić w zależności od tego, kim są Twoi główni zamawiający. Osoby prywatne raczej nie będą skłonne płacić tyle samo, ile klienci biznesowi, więc podziel swoją ofertę tak, aby uwzględniała ona różnice między firmami a konsumentami, a nawet rozważ ofertę zostania podwykonawcą dla większego studia fotograficznego. Klient komercyjny może chcieć, abyś wykonał jakąś pracę w trybie ekspresowym, wymagając od Ciebie zmiany ustalonego harmonogramu działań, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w wysokości stawki. Klienci biznesowi powinni to rozumieć, więc nie bój się im o tym powiedzieć. Warto zatem opracować oddzielne cenniki dla klientów instytucjonalnych i indywidualnych.



© Ivelin Radkov / iStock / Getty Images Plus za pośrednictwem Getty Images

przyszłych przychodów od tych samych klientów i/lub przy realizacji podobnych zadań. Jeśli robisz zdjęcia na ślubie, a klient chce tylko pendrive'a z plikami cyfrowymi, pamiętaj, że może to zmniejszyć szansę na to, że przyjdzie on do Ciebie po dodatkowe odbitki. Chociaż nie ponosisz wówczas kosztów druku, tracisz możliwość zarobku na sprzedaży odbitek, więc uwzględnij tę stratę w stawce godzinowej. Warto wtedy zaoferować zniżkę, jeśli klient zdecyduje się jednak zamówić u Ciebie odbitki.

Stwórz ofertę pakietową

Prowadzenie firmy fotograficznej może być kosztowne, ale nie musi powodować, że Twoja oferta będzie droga. Oferowanie dodatkowych usług do pakietu podstawowego może być dobrym sposobem na zachęcenie klientów do zakupu produktów o wyższej wartości. Zacznij od dwóch lub trzech „poziomów" usług, zdefiniowanych na podstawie liczby zdjęć, godzin spędzonych na fotografowaniu itp. Następnie stwórz listę opcji dodatkowych do wyboru, takich jak dodanie efektów specjalnych podczas edycji, przygotowanie fotoksiążki i zrobienie kilku odbitek na płótnie, opracowanie ekskluzywnego albumu, równoległa rejestracja materiału wideo, a nawet drugi fotograf będący do dyspozycji gości. Połączenie tych usług w pakiety może skutecznie przekonać ludzi do ich zamówienia, z uwagi na możliwość zakupu w dniu rezerwacji terminu, zamiast płacenia za nie więcej, decydując się na nie w późniejszym terminie. Jeśli sprawdza się to w przypadku tanich linii lotniczych, to i Tobie powinno przynieść większy zysk!

© elenabs / iStock / Getty Images Plus za pośrednictwem Getty Images

Powyżej

Określ zakres usługi

Klienci potrafią bez żadnego skrępowania (zapewne z braku świadomości) prosić o przeprowadzenie czasochłonnej edycji lub powtórzenie sesji zdjęciowej. Dlatego musisz bardzo jasno im mówić, co zawiera się w cenie usługi, a co wymaga dopłaty.

Na dole, z lewej

Bufor bezpieczeństwa

Zawsze coś może się nie udać – być może trzeba będzie przesunąć termin sesji albo naprawić sprzęt. Pamiętaj, aby wycenić zlecenie z niewielkim zapasem, aby zapobiec utracie zysku.

Poniżej

Pamiętaj o kosztach

Amortyzacja sprzętu studyjnego to część kosztów stałych, ale powinieneś także uwzględnić koszty ogólne związane z konkretną sesją, w tym wynajęcie miejsca do przeprowadzenia sesji, wynagrodzenia dla asystentów i modeli. W przypadku większych zleceń podawaj tylkokoszty orientacyjne.



© Tetra Images za pośrednictwem Getty Images

eprasa.pl f3971c96fe

Studium przypadku



Dawn Bowery (www. dawnbowery photography.com) wyjaśnia, w jaki sposób podchodzi do wyceniania swojej pracy

Opowiedz nam trochę o tym, jak zostałaś fotografem. W wykonywaniu jakiego rodzaju zdjęć się specjalizujesz i jakie jest Twoje podejście do fotografii?

Kiedy przeniosłam się z Londynu do Los Angeles – mając już za sobą udaną karierę w dziedzinie efektów wizualnych – postanowiłam zająć się fotografią na pełen etat. W tym czasie wystawiałam już swoje prace w Królewskiej Akademii Sztuk i wciąż je sprzedawałam. Dzięki członkostwu w BAFTA w LA i grupie śniadaniowej Brytyjczycy w LA miałam szczęście poznać wielu interesujących ludzi, w tym Ioana Gruffudda, Nigela Lythgoe, Zandrę Rhodes i Rossa Kinga. To podsunęło mi pomysł, aby zrobić im portrety i opublikować je w niewielkim albumie.

Specjalizuję się w portretach, ale uwielbiam też fotografię uliczną – lubię opowiadać historię poprzez moje portrety i ukazywać osobowość uwiecznianych na zdjęciach ludzi. Uwielbiam też robić zdjęcia dla magazynów, realizować sesje środowiskowe i ciekawie stylizowane sesje studyjne.

Jakie są Twoim zdaniem najważniejsze kwestie dotyczące ustalania cen usług fotograficznych?

Dokonując wyceny, zawsze najpierw pytam klienta o budżet, lokalizację, rodzaj sesji (biznesowa czy indywidualna) i przeznaczenie powstałych w jej ramach zdjęć. Dzięki temu mogę mniej więcej wyobrazić sobie, ile czasu będę potrzebować na przygotowania, jak długi będzie dzień zdjęciowy oraz ile zajmie postprodukcja. Moje pytania są tak sformułowane, aby wszystko było jasne i można było wszystko łatwo określić. Omawiam szczegóły sesji (harmonogram, garderobę, logistykę, aranżację itp.) przez telefon, co daje mi więcej informacji i pozwala nawiązać lepszy kontakt z klientem.

Ważne jest też, aby opowiedzieć o swoich odczuciach i pomysłach dotyczących danej sesji, aby decyzja o jej zleceniu nie była podyktowana jedynie akceptowalną ceną. Mam wielu klientów, którzy przychodzą do mnie po złych doświadczeniach z „tanimi" fotografami, ponieważ z perspektywy czasu widzą, że wybór tańszej oferty kosztował ich więcej.

Jakie największe błędy przy wycenianiu swoich usług mogą popełnić ludzie będący nowicjuszami w branży fotograficznej?

Nie doceniać swojego talentu i zbyt nisko się cenić. Nie pozwala to zbudować trwałego biznesu w dłuższej perspektywie czasu i może prowadzić do finansowej katastrofy! Radzę stworzyć naprawdę dobre portfolio, rozwijać swój styl i nauczyć się biegle posługiwać swoim sprzętem.



Powyżej
Osoba towarzyska
Dawn specjalizuje się w fotografii portretowej, która często wymaga ponoszenia kosztów wynajęcia lokalizacji i bywa bardzo czasochłonna, zwłaszcza na etapie postprodukcji.

Powyżej, z prawej
Doceń swoje umiejętności
Dawn podkreśla znaczenie przywiązywania wagi do własnych umiejętności i poświęcanego wykonaniu zlecenia czasu – niedocenianie własnej pracy zmniejsza zyski i szkodzi firmie.

Z prawej, na dole
Oceń swoje koszty
Dobrym pomysłem jest zawsze sporządzenie pełnej listy tego, za co pobierasz opłaty od swoich klientów, ponieważ możesz wykorzystać te informacje, aby stworzyć profesjonalnie wyglądającą wycenę i uzasadnić jej wysokość.

Optymalne wycenianie zleceń - wskazówki Dawn

- **Opłaty za sesję** Naliczaj opłatę za sesję, aby otrzymać zapłatę za poświęcany czas (w przypadku niektórych zdjęć może mieć ona formę przedpłaty).
- **Uwzględniaj wynagrodzenie dla asystentów** Wyceniaj zarówno swój własny czas pracy, jak i zatrudnianych przez Ciebie asystentów.
- Weź pod uwagę sposób eksploatacji obrazu i prawa majątkowe, sprawdź najpierw, w jaki sposób ma być on wykorzystany. Nie przekazuj klientowi wszystkich ujęć zrobionych w trakcie sesji. Wyjaśnij, że jesteś właścicielem praw autorskich i udzielasz klientowi jedynie licencji na ich wykorzystanie na określonym polu eksploatacji – to jest bardzo ważna informacja.
- Dokonaj wstępnej selekcji, korzystając z internetu (zabezpieczając obrazy znakiem wodnym) Stwórz galerię zdjęć, spośród których klient będzie mógł dokonać wyboru obrazów do retuszu**.**
- **Cennik z pakietami** Możesz podawać cenę jednego zdjęcia „a la carte", ale jeśli wolisz, możesz również przygotować gotowe pakiety w niskiej, średnie i wysokiej cenie. Klient zwykle wybiera ten w średniej, więc odpowiednio go zaplanuj!
- **Osobna opłata za postprodukcję** Kasuj klienta za każdą godzinę pracy poświęconej na postprodukcję obrazu.

eprasa.pl f3971c96fe





Wszystkie zdjęcia © Dawn Bowery

Sesje potrafią być bardzo stresujące i wymagać szybkiej adaptacji do zmian. Musisz móc polegać na sobie, rozwiązywać problemy twórcze i techniczne, zachowując przy tym spokój i uszczęśliwiając klienta.

Publiczna percepcja pracy fotografa może wpływać na opinie klientów na temat ceny usług. Jak wyjaśniać klientom dlaczego coś musi tyle kosztować?

Jest wielu klientów, którzy uważają, że sesja zdjęciowa polega po prostu na naciśnięciu spustu migawki i zrobieniu kilku szybkich zdjęć. Mam też wrażenie, że zdjęcia cyfrowe są oceniane przez nich jako mniej wartościowe. Niektórzy nie zdają sobie sprawy z tego, jak wielu lat szkolenia wymaga opanowanie tego rzemiosła lub jak wysokie są ceny sprzętu. To kosztowny biznes, w którym trzeba cały czas nadążyć za pojawianiem się nowości i nieustannie aktualizować oprogramowanie, a także ponosić koszty bieżące takie jak ubezpieczenie, wynajem biura lub atelier oraz wynagrodzenie utalentowanych asystentów.

eprasa.pl f3971c96fe



eprasa.pl f3971c96fe



10

WSKAZÓWEK DLA ZAWODOWYCH FOTOGRAFÓW

JAK ROZMAWIAĆ Z KLIENTEM

Nie wszyscy mamy naturalną umiejętność pracy z ludźmi. Oto kilka porad na temat tego, jak zadowolić swoich klientów, określić ich oczekiwania i zachęcić do powtórnego zamówienia sesji

Obsługa klienta może nie być pierwszą rzeczą, która przychodzi Ci na myśl, gdy wyobrażasz sobie, że zaczniesz pracę jako profesjonalny fotograf i, jak w każdej branży usługowej sposób, w jaki traktujesz swoich zleceniodawców, może mieć kluczowe znaczenie dla tego, czy uda Ci się odnieść sukces zawodowy, czy nie. Jeśli zrobisz złe wrażenie, nie masz co liczyć na to, że będą Cię polecać innym, i ta zasada ma zastosowanie bez względu na to, czy jesteś niezależnym fotografem robiącym zdjęcia reklamowe, czy też fotografem ślubnym opierającym promocję swojego biznesu właśnie na marketingu szeptanym. Dobra obsługa klienta to coś więcej niż zwykła uprzejmość i jasny sposób komunikowania się, zaś pozytywne doświadczenia mogą skutkować tym, że klienci będą do Ciebie wracać, polecać i chwalić się tym, kto zrobił im zdjęcia, a to może sprawić, że Twoja kariera nabierze rozpędu. W tym artykule przyjrzymy się najlepszym sposobom wywierania dobrego wrażenia na klientach, od prostych rzeczy, takich jak wysyłanie mailngu, po zachęty, które wymagają z Twojej strony większego zaangażowania.

© GettyImages

eprasa.pl f3971c96fe



1. Bądź responsywny

Komunikacja z klientem zaczyna się od momentu, gdy po raz pierwszy spotyka się on z Twoim imieniem i nazwiskiem. Ponieważ zwykle dzieje się to w trybie online, upewnij się, że Twoja strona internetowa zawiera przystępnie napisane informacje i jest łatwa w nawigacji, zaś Twoje portfolio opublikowane w różnych mediach społecznościowych jest reprezentatywne dla tego, jakie zdjęcia robisz i co oferujesz.

Jeśli chodzi o zapytania wysłane emailem lub za pośrednictwem komunikatorów czy w formie komentarzy, to staraj się na nie odpowiadać tak szybko, jak tylko to możliwe – co oczywiście nie oznacza, że musisz być cały czas „przywiązany" do komputera. Przygotuj automatyczną odpowiedź na otrzymywane emaile z szacowanym przedziałem czasowym, kiedy skontaktujesz się z zainteresowanym, co pomoże Ci zarządzać swoim czasem i dać klientom do zrozumienia, że są dla Ciebie ważni. Po otrzymaniu zlecenia na sesję informuj zamawiających na bieżąco o tym, jakie będą Twoje kolejne kroki, a jeśli pojawiają się jakieś problemy z realizacją zlecenia, natychmiast ich o tym powiadom.

2. Słuchaj klientów

Wielu z nas myśli, że wie, czego chce klient, właściwie zanim jeszcze z nim porozmawiamy. Jeśli chodzi o klientów korporacyjnych, dowiedz się, czy w przypadku danej marki istnieją jakieś wytyczne, których musisz się trzymać - kto i jak powinien prezentować produkt i czy możesz stosować dowolne style oświetleniowe.

Zrozumienie potrzeb klientów wykracza poza stworzenie prostej listy ujęć. Do czego będą używane zrobione zdjęcia? Jak mają oddziaływać na odbiorców wykonane obrazy? Niezależnie od tego, czy rozmawiasz przez telefon, czy spotykasz się osobiście, upewnij się, że podczas spotkania macie wystarczająco dużo czasu, aby klient mógł najpierw podzielić się swoimi pomysłami, a następnie byś i Ty mógł zadać konkretne pytania, aby lepiej zrozumieć jego potrzeby.

3. Bądź przewodnikiem

W relacji z zamawiającym jako profesjonalny fotograf i osoba, która otrzymuje wynagrodzenie, ważne jest, abyś był w stanie przeprowadzić klienta przez cały proces pozwalający określić, jak powinna wyglądać sesja i jej efekt końcowy. Jeśli oferujesz jakieś gotowe pakiety fotograficzne, postaraj się, aby ich opis był nieskomplikowany i dokładnie wyjaśnij, co zawarte jest w cenie. Wyobraź sobie, że Twój klient nie ma żadnej wiedzy na temat robienia zdjęć i weź pod uwagę, że mógł wysłać email do profesjonalnego fotografa pierwszy raz w życiu. Większość z nas nie lubi czytać długich, chaotycznych biografii, więc postaraj się, aby informacje na Twoim profilu były krótkie i na temat.

W przypadku gdy zajmujesz się fotografią ślubną i portretową, dobrze jest opowiedzieć ludziom o sobie nieco więcej i przedstawić swoją osobowość – w tym celu możesz stworzyć e-broszurę, którą dołączysz do odpowiedzi na zapytanie. W ten sposób zainteresowani klienci otrzymają wszystkie potrzebne informacje w poręcznej dla nich formie cyfrowego dokumentu. Klientom, którzy nie mają doświadczenia w pozowaniu przed obiektywem, dobrze jest też wysłać poradnik typu „w co ubrać się na sesję".

4. Zarządzaj oczekiwaniami

Ten obszar obsługi klienta polega na wyznaczaniu granic dotyczących tego, co jesteś w stanie, a czego nie możesz zrobić dla osoby zlecającej Ci pracę. Jeśli zostaniesz poproszony o zrealizowanie sesji, która wykracza poza Twój zwykły styl, budżet, a nawet możliwości techniczne, warto powiedzieć o tym i zaproponować alternatywne rozwiązanie, które da Ci większe poczucie komfortu i bezpieczeństwa. Choć niektórzy fotografowie decydują się na wykonanie każdego proponowanego im zlecenia, a następnie dopiero zastanawiają się, jak je zrealizować, to oddanie klientowi zdjęć niespełniających standardów może skutkować popsuciem Twojej reputacji, którą trudno będzie Ci odbudować.

5. Przygotuj umowę

Bez względu na to, jak duże lub małe jest zlecenie, którego realizacji się podejmujesz, spisanie w formie umowy tego, czego oczekuje klient i co ma zostać mu dostarczone, jest dobrym sposobem na uniknięcie ewentualnych późniejszych nieporozumień lub problemów. Konkretny opis tego, jak ma wyglądać gotowy obraz, sprawi, że obie strony będą mogły lepiej się zrozumieć.

Podczas gdy w Internecie znaleźć można mnóstwo ogólnych umów prawnych, które można wykorzystać i dostosować do własnych potrzeb, specjalistyczne witryny, udostępniają dokumenty, które pozwolą Ci zabezpieczyć interesy swojej firmy, nawet jeśli zajmujesz się bardziej niszowymi gatunkami.

6. Zapewnij wgląd w przebieg sesji

W zależności od rodzaju wykonywanych zdjęć, przekonasz się, że każdy z Twoich klientów ma inne wyobrażenie na temat pracy fotografa. Redaktorzy lub fotoedytorzy zatrudnieni w redakcjach czasopism mają znacznie jaśniejszy obraz tego, jaka jest Twoja rola, niż na przykład para zamawiająca sesję narzeczeńską. Świetnym sposobem wzmocnienia zaufania między Tobą a Twoim klientem jest informowanie go na bieżąco o wynikach Twojej pracy. Wyślij mu niewielki wybór zdjęć z sesji, aby wzbudzić ekscytację, uspokoić ich i dać do zrozumienia że bardzo się starasz, jak najlepiej wykonać zadanie, do którego wykonania Cię zatrudnił.

7. Dostarczaj na czas

Fotografowie są często pierwszymi ogniwami w łańcuchu produkcji projektów medialnych – szczególnie jeśli chodzi o kampanie reklamowe lub materiały redakcyjne – a to oznacza, że klienci zakładają, że mogą na Tobie polegać i że zrealizujesz sesję w ustalonych ramach czasowych, aby

eprasa.pl f3971c96fe





Z lewej
Współpraca
Praca z innymi ludźmi podczas sesji grupowej również pozwala wykorzystać umiejętności związane z obsługą klienta.

Z lewej
Informacja zwrotna
Poproś zadowolonych klientów o opublikowanie opinii o Tobie na Twoim profilu w serwisach społecznościowych lub stronie internetowej.

Poniżej
Terminowość
Po ustaleniu terminu dostarczenia zdjęć lub realizacji sesji ważne jest, abyś wywiązał się ze swoich zobowiązań na czas.





Wszystkie zdjęcia © Gettyimages

i oni mogli dotrzymać swoich terminów. Zawsze ustalaj termin wykonania pracy na początku, aby mieć pewność, że uda Ci się go dopasować do zobowiązań zawodowych, które już podjąłeś. Jednak nawet jeśli Twojemu klientowi się nie spieszy, ustalenie daty zakończenia wykonania zlecenia nadal jest istotne, ponieważ oznacza to, że nie będziesz próbował w kółko odkładać realizacji tego zadania na później.

Po ustaleniu daty zorganizuj i przygotuj sesję z dużym wyprzedzeniem, aby móc dostarczyć zdjęcia na czas. Jeśli okaże się to możliwe, to przekazanie materiałów o kilka dni wcześniej może znacząco podbudować Twoją reputację niezawodnego profesjonalisty.

8. Zrób coś ekstra

W każdym gatunku fotografii można znaleźć sposoby na stworzenie wartości dodanej dla swoich klientów. Jeśli na przykład robisz zdjęcia krajobrazowe i wysyłasz klientowi wysokiej jakości wielkoformatową odbitkę, dodanie do przesyłki kilku mniejszych odbitek formatu pocztówki z tym samym ujęciem może stanowić drobny, ale bardzo miły gest. Fotografowie ślubni mogą wysłać parom, które proszą tylko o pliki cyfrowe, kartkę-niespodziankę lub wydruk na płótnie.

Takie drobne dodatki nie będą Cię wcale dużo kosztować, a sprawią wrażenie, że naprawdę doceniasz swojego klienta – co z kolei sprawi, że poczuje się on wyjątkowy.
Jeśli prowadzisz bazę swoich klientów i dysponujesz ich adresami email, to pamiętanie o ważnych dla nich datach, takich jak urodziny czy rocznice, i wysłanie im fotograficznej kartki z życzeniami również pozwala o sobie przypomnieć i podtrzymać kontakt.

9. Naucz się radzić sobie z problemami

Pomimo Twoich najlepszych chęci i zaangażowania nie każda sesja zdjęciowa przebiegnie idealnie zgodnie z planem. Czasami klienci będą mieli powód do narzekania i niezależnie od tego, czy problemy wynikają z Twojej winy, czy nie, zawsze przepraszaj i staraj się jak najlepiej wybrnąć z kłopotu. Zajmij się problemem niezwłocznie i spróbuj go rozwiązać jak najszybciej, aby nie doszło do nawarstwienia się niepożądanych zdarzeń i nie skutkowało to złymi odczuciami i krytycznymi opiniami. Słuchaj uwag, a następnie prosto i grzecznie wyjaśnij przyczynę kłopotów. Znajdź i zaprezentuj ich rozwiązanie, które przyniesie korzyści wszystkim zaangażowanym w realizację projektu stronom.

W zależności od sytuacji możesz zaoferować obniżenie ceny lub powtórzenie sesji, ale często wystarczy być empatycznym, by klient poczuł, że został wysłuchany. Po osiągnięciu porozumienia, wyciągnij wnioski z takiego doświadczenia, aby móc uniknąć powtórzenia się czegoś podobnego w przyszłości.

10. Podtrzymuj kontakt

Nie pozwól, aby po zakończeniu sesji komunikacja z klientem zeszła na drugi plan. Wyślij mu krótką wiadomość z podziękowaniem i przypomnij o czasie realizacji sesji, aby wiedział, kiedy może się spodziewać zdjęć.

Po przekazaniu obrazów poproś klienta o informację zwrotną – to mogący wywoływać przerażanie, ale nieoceniony sposób umożliwiający rozwijanie swoje firmy i dostrzec w porę jej słabości. Facebook i Google mają swoje platformy pozwalające oceniać firmy, ale stworzenie własnej poufnej ankiety z zachętą do jej wypełniania w postaci zniżki na usługi może dostarczyć Ci jeszcze cenniejszych informacji. Ankieta powinna być krótka i rzeczowa – nie marnuj czasu swoich klientów.

eprasa.pl f3971c96fe

Studium przypadku



Mieszkająca w Izraelu fotografka rodzinna i pedagog Keren Danieli dzieli się swoimi poradami na temat zarządzania oczekiwaniami

Dlaczego obsługa klienta jest tak ważna w przypadku każdego profesjonalnego fotografa?
Zwykle sesję zdjęciową musimy przeprowadzić w dość krótkim czasie i w ściśle określonym terminie, dlatego bardzo ważne jest, aby udało się nam zdobyć zaufanie klienta, by czuł się on komfortowo przed obiektywem. Dobry kontakt z klientem pomaga budować zaufanie, dzięki któremu osobie fotografowanej łatwiej jest wtedy przed fotografem „się otworzyć" i zrezygnować z formalnego zachowania. Poświęcam sporo czasu na przygotowanie klientów do sesji, aby nie czuli się zagubieni i zdezorientowani na planie zdjęciowym.

Kiedy zaczyna się obsługa klienta?
Obsługa klienta zaczyna się od pierwszego telefonu, a jeszcze wcześniej od pierwszego kontaktu klienta z Twoim imieniem i nazwiskiem. Zrób wszystko, aby Twoja firma fotograficzna zapewniała doskonałą obsługę klienta, dzięki czemu zostanie przez nich zapamiętana.

Jak zarządzasz oczekiwaniami?
Już podczas pierwszej rozmowy staram się ustalić, na czym klientowi zależy i czego oczekuje. Wyjaśniam dokładnie, w jaki sposób pracuję i jak przebiega dzień zdjęciowy. Na przykład zamawiających sesję noworodkową informuję z góry, że nie każde dziecko może wygodnie przyjąć każdą pozycję i że w związku z tym może się zdarzyć, że będą mogli otrzymać co najwyżej trzy zestawy inaczej upozowanych zdjęć. Zamiast pozwolić klientowi mieć duże oczekiwania, których nie mogę spełnić, wolę mu wyjaśnić, że istnieją kwestie, które są poza moją kontrolą jako fotografki. W rezultacie będą oni znacznie bardziej zadowoleni z obrazów i ogólnego doświadczenia, ponieważ od samego początku wiedzieli, czego mogą się spodziewać, a mi udało się spełnić ich oczekiwania.

Poświęcam sporo czasu na przygotowanie klientów do sesji

Skąd masz pewność, że udało Ci się zrozumieć potrzeby swoich klientów?
Staram się każdego z nich wysłuchać. Pytam, jaka jest najważniejsza rzecz, jakiej oczekuje po sesji zdjęciowej, i postępuję zgodnie z jego życzeniami. Na przykład, jeśli klient przychodzi do mnie na rodzinną sesję zdjęciową, może być tak, że ja mam pomysł na konkretne ujęcia, na przykład sfotografowanie ich wszystkich razem uśmiechających się do obiektywu. Ale klientowi może zależeć na wykonaniu portretu każdego z dzieci z osobna i wszystkich dzieci razem. Gdy wiem, czego chce klient, mogę zaplanować sesję tak, bym mogła zrobić wszystkie potrzebne ujęcia.



Poniżej
Inspirująca mentorka
Keren specjalizuje się w portretach ciążowych, noworodkowych, dziecięcych i rodzinnych, a obecnie jest także mentorem dla innych fotografów.

Powyżej, z prawej
Warsztaty
Od 2015 roku Keren przeprowadziła setki warsztatów szkoleniowych dla fotografów w swoim kraju i na całym świecie.

Z prawej, na dole
Oczekiwania
Jasne ustalanie z klientem celów sesji – na przykład liczby zdjęć, stylu obrazów i czasu realizacji – może pomóc w ustaleniu możliwych do zaspokojenia oczekiwań.





eprasa.pl f3971c96fe







Wszystkie zdjęcia © Keren Danieli

eprasa.pl f3971c96fe



eprasa.pl f3971c96fe



Droga do celu
Wyższa pozycja Twoich postów na liście wyników wyszukiwania Google, zwiększy liczbę osób odwiedzających Twoją stronę, a to może się przełożyć na większą liczbę zleceń

© Gettyimages

FOTO SEO

Nie potrzebujesz do tego zewnętrznej firmy. Samodzielnie zoptymalizuj swojego bloga pod kątem indeksowania przez wyszukiwarki i uzyskaj wyższą pozycję w wynikach Google

We współczesnym świecie zdecydowanie najlepszym sposobem zaprezentowania swoich prac światu jest ich publikacja w Internecie. Istnieje niewyczerpane źródło potencjalnych klientów, zarówno na poziomie globalnym, jak i lokalnym, działających w niemal każdym sektorze rynku, którym można zaoferować swoje usługi fotograficzne.

Jednak nie jest łatwo zostać zauważonym w sieci. Jak w przypadku każdego lukratywnego obszaru działalności gospodarczej, im więcej daje on możliwości, tym bardziej staje się konkurencyjny. Kilka lat temu krążyły w Internecie statystyki mówiące o tym, że jeśli chodzi o fotografię uliczną, to w samej tylko Wielkiej Brytanii jest wystarczająco dużo fotografów, aby mogli oni zaspokoić niemal całe europejskie zapotrzebowanie na tego typu zdjęcia. Bez wątpienia w większości innych regionów świata ich środowisko jest nie mniej liczne. Ponieważ w Internecie każdy może reklamować się niemal za darmo, z pewnością znajdziesz w sieci wiele osób oferujących podobne usługi.

I właśnie z tego powodu SEO – optymalizacja strony pod kątem wyszukiwarek – staje się niezwykle ważną rzeczą dla każdego profesjonalnego fotografa. Upewnienie się, że Twoja witryna i publikowane na niej treści znajdują się blisko lub nawet na samej górze listy wyników wyszukiwania, jest najlepszym sposobem na to, by Twoje prace zostały zauważone i mogły przyciągnąć do Twojej strony więcej potencjalnych klientów, aby mogli oni zapoznać się z tym, co masz do zaoferowania.

Wymaga to jednak opanowania pewnych umiejętności, a jest to tym trudniejsze, że firma Google bardzo często zmienia sposób działania algorytmów indeksujących zawartość sieci. Zrozumienie, jakie parametry wykorzystuje Google, aby zdecydować, na którym miejscu listy umieścić Twoją witrynę lub post opublikowany na blogu, jest bardzo ważne podczas tworzenia treści, bowiem dzięki temu możesz mieć pewność, że osiągasz maksymalny potencjalny zasięg i ekspozycję swoich prac.

Rzućmy okiem na kilka z najlepszych sposobów pozwalających uzyskać wyższą pozycję w wyszukiwarkach.

eprasa.pl f3971c96fe

1 Publikuj regularnie
Jeśli zajrzysz na czyjś blog, na którym nie ma żadnego wpisu od sześciu miesięcy, sam przyznasz, że może to sprawiać wrażenie, że osoba taka nie traktuje go poważnie i nie ma zbyt wiele do powiedzenia na temat, którym zgodnie z opisem strony chce się zajmować. To często jest zaś powodem tego, że będziesz mniej skłonny do obserwowania lub ponownego odwiedzenia takiego bloga. To niechętnie przyjmowana prawda, ale zwykle tak właśnie odbierają to ludzie w takich przypadkach. Nie inaczej też traktują taką stronę roboty indeksujące Google, dlatego im większą liczbę unikatowych postów stworzysz na swoim blogu, tym większe prawdopodobieństwo, że będzie się on pojawiał na wyższych pozycjach w wynikach wyszukiwania. Nie zamieszczaj wpisów w wielotygodniowych odstępach – wypełnij swoją platformę użytecznymi i regularnie publikowanymi treściami, aby przyciągnąć większe zainteresowanie odbiorców.

2 Wyczerpująco omawiaj poruszane kwestie
Oprócz tworzenia regularnych postów ważne jest, aby każdy z nich był wystarczająco bogaty w treść, by roboty indeksujące Google nadały mu wysoką rangę. Im dłuższy jest wpis lub im więcej w nim śródtytułów oraz zdjęć z podpisami, tym większe prawdopodobieństwo, że zawiera przydatne informacje, z których ludzie będą mogli skorzystać, i tym lepiej pokazuje, że znasz się na rzeczy. Niemniej wciąż bardzo ważne jest, aby każdy wpis miał wartość dla czytelnika, więc staraj się tworzyć treści wysokiej jakości. Wybierz harmonogram publikowania, który pozwoli Ci tworzyć teksty na Twojego bloga w oparciu o to, czym zajmujesz się w ciągu dnia (na przykład pracując jako fotograf) i co pozwoli Ci w naturalny sposób regularnie zamieszczać nowe i dopasowane tematycznie posty.

SEO, to po prostu taki sposób oznakowania treści, aby algorytmy indeksujące Google ją zauważyły, rozpoznały i skierował do niej użytkowników sieci

3 Stwórz możliwość linkowania
Jest znacznie bardziej prawdopodobne, że Google uzna Twoją witrynę za ważną, jeśli inne, większe serwisy będą do niej odsyłać swoich czytelników. Jeśli portal, który już cieszy się dużą liczbą odwiedzających, opublikuje link do Twojego artykułu, stanowić to będzie dla algorytmów indeksujących dowód na to, że ty też masz coś ważnego do powiedzenia na określony temat – w tym przypadku o fotografii. Samouczki, poradniki, anegdoty zza kulis i opowieści o życiu fotografa można zwykle określić jako zawsze aktualne „evergreeny". Są na tyle uniwersalne, że inni autorzy – nawet z większych serwisów – są skłonni odsyłać swoich czytelników do Twoich materiałów. Stały ruch na stronie kierowany z zaufanych witryn jest zatem dobrym sposobem na poprawienie swojej pozycji w rankingu Google.

4 Umieść we właściwych miejscach słowa kluczowe
Słowa kluczowe są zdecydowanie ważną rzeczą, ale samo wplecenie jak największej ich liczby w treść posta nie przesunie Cię wyżej na liście wyników wyszukiwania. Musisz odpowiednio dostosować hasła do tematu Twojego wpisu i właściwie je rozmieścić. Umieść najważniejsze słowa kluczowe w nagłówku posta i w adresie URL (jeśli masz taką możliwość), powinny się one jednak także znaleźć w samej treści i podpisach do zdjęć. Gwarantuje to, że w Twoim poście pojawi się wystarczająca liczba istotnych fraz bez ryzyka, że Google uzna jego treść za spam, co może zostać źle odebrane przez czytelników i negatywnie wpłynąć na ranking strony.

5 Oznacz wszystkie treści
Nie zapomnij oznaczyć wszystkich tematów poruszanych w swoich postach słowami kluczowymi. Ponieważ prawdopodobnie będziesz pisać artykuły związane z fotografią, będzie pojawiać się w nich dużo zdjęć, spróbuj więc dopasować słowa kluczowe do tytułów i podpisów obrazów oraz ich opisów alternatywnych (wprowadzanych za pomocą atrybutu ALT). To ostatnie jest szczególnie ważne, ponieważ Google tak naprawdę szuka tylko tagów ALT (zwanych „opisowym tekstem zastępczym"), a nie samych plików graficznych. Dlatego dodanie oddających treść zdjęcia słów kluczowych w polu opisu alternatywnego w oknie dialogowym preferencji obrazu publikowanego na blogu może naprawdę pomóc wypromować post pośród wielu innych analizowanych przez roboty indeksujące firmy Google.





6 Znajdź swoją niszę
Co ważne, Twoim głównym celem wcale nie powinno być dotarcie do pierwszego miejsca w wynikach wyszukiwania. Każdy może zdobyć dla siebie taką pozycję, używając dziwacznych słów kluczowych – wystarczy wymyślić temat, który nie istnieje, a będzie mało prawdopodobne, że ktokolwiek inny opublikował podobną treść w Internecie! Tobie zależy jednak na tym, by znaleźć się na liście tematów, które internauci regularnie wyszukują i to najlepiej na jej szczycie lub przynajmniej na takiej pozycji, która zapewni Ci widoczność. Zacznij pisać o konkretnych obszarach fotografii, które nie są tak często

eprasa.pl f3971c96fe



Wskazówki od zawodowca

Specjalista SEO **James Artaius** opowiada o sposobach dostosowywania treści pod kątem lepszej pozycji strony w wynikach wyszukiwania

Bądź pierwszy – zwykle oznacza to, że nie możesz być też najlepszy, ponieważ nie zawsze masz wystarczająco dużo czasu, aby zagłębić się w szczegóły, więc trzeba iść na kompromis. Jeśli jest to gorący temat, bez względu na to, czy jest to wiadomość z ostatniej chwili, czy pierwsza recenzja najnowszego sprzętu, prawdopodobnie lepiej będzie, jeśli szybko przekażesz swoje pierwsze wrażenia i opinię, ponieważ zawsze będziesz mógł rozszerzyć swój tekst później!

Jeśli chodzi o rodzaj treści, to istnieją dwa różne typy odbiorców. Pierwsza grupa to użytkownicy smartfonów, którzy po prostu surfują po Internecie. W ich przypadku najlepiej sprawdzają się krótsze teksty – 500-wyrazowa wiadomość z chwytliwym nagłówkiem może być w ich przypadku bardzo skuteczna. Drugą grupą są użytkownicy siedzący przy komputerach z klawiaturą, których wymagania są znacznie bardziej sprecyzowane; oni nie zabijają czasu, lecz raczej w niego inwestują. Ci odbiorcy oczekują dłuższych materiałów takich jak obszerny film lub szczegółowa recenzja.



omawiane na istniejących już stronach, ponieważ daje to większą szansę na podzielenie się jakąś oryginalną myślą w danym temacie. Sprawdź, o czym piszą inni i znajdź nowy punkt widzenia, wykorzystując przy tym odpowiednie słowa kluczowe i formatowanie.

7 Przyjrzyj się konkurencji

Bardzo ważną rzeczą jest zrozumienie, dlaczego Twoja strona ma gorszą pozycję niż blogi innych fotografów, ponieważ pomaga to znaleźć idealną równowagę pomiędzy jakością treści, liczbą odbiorców i zasięgiem. Algorytmy Google działają tak, że wyszukują strony, które są najchętniej oglądane, więc musisz stworzyć atrakcyjny materiał. Może Ci się wydawać, że zakulisowe historie z Twoich sesji zdjęciowych są interesujące, ale kiedy ludzie wpisują w wyszukiwarkę frazę „fotografia portretowa", może się okazać, że w rzeczywistości szukają samouczków dotyczących wykonywania takich obrazów lub – jeszcze częściej – osób, którym można by było zrobić takie zdjęcia. Jeśli Twoja strona nie spełnia wysokich wymagań odnośnie formy i treści, nie będzie miała równie wysokiej pozycji w rankingu w porównaniu z innymi witrynami. Zmień swoje podejście do przedstawianego tematu, aby lepiej odpowiadało ono temu, czego szukają ludzie.

eprasa.pl/f3971e96fe

Studium przypadku



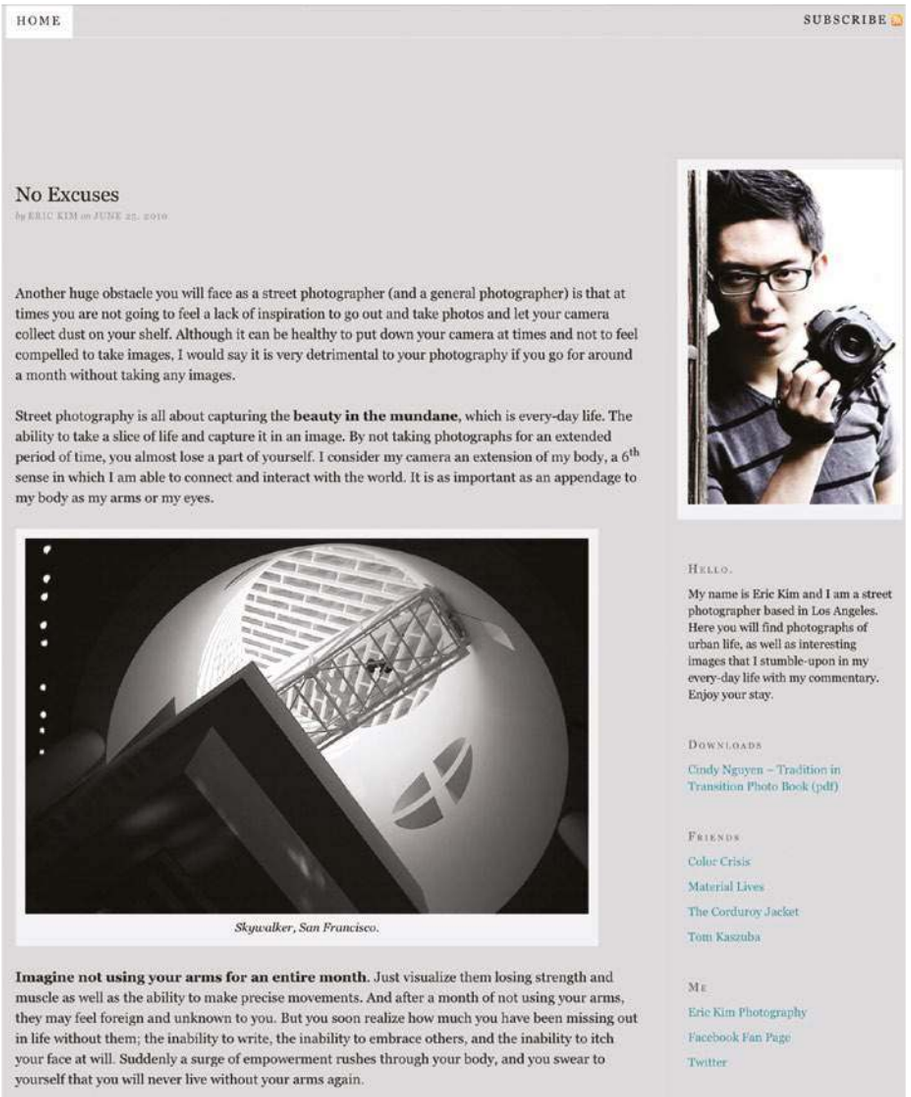
Ekspert od blogów foto **Eric Kim** dzieli się kluczowymi poradami dotyczących tworzenia i prowadzenia własnej strony

Opowiedz nam trochę o sobie oraz swojej przygodzie z fotografią i blogowaniem.
Fotografię jako medium artystyczne wybrałem zupełnie przypadkowo. Miałem 18 lat, ukończyłem szkołę średnią i bardzo chciałem mieć aparat cyfrowy, którym mógłbym utrwalić moje wspomnienia. Wujek kupił mi jako prezent za zdanie matury Canona SD600 i robienie zdjęć bardzo mi się spodobało. Później odkryłem, że aparat fotograficzny może być wykorzystany jako narzędzie kreatywne, które daje mnóstwo nowych możliwości. Jeśli chodzi o blogowanie, to kiedy w 2010 roku zaczynałem tworzyć swoją stronę (www.erickimphotography.com/blog), media społecznościowe nie były jeszcze tak bardzo popularne. Chciałem się po prostu podzielić swoimi zdjęciami z innymi i założenie własnego bloga wydawało się najskuteczniejszym na to sposobem.

Jak zacząć prowadzić blog, kiedy zdecydujemy się go już założyć?
Początkowo sprowadza się to do tworzenia postów i publikowania dużej ilości informacji tylko na temat tych rzeczy, które Cię interesują. Dobrze jest udostępniać zarówno zdjęcia artystyczne, jak i te bardziej osobiste. Na początek można informować o nowym wpisie znajomych, rodzinę i współpracowników, wysyłając im mail, a jeśli będziesz wytrwale blogować (polecam publikować posty codziennie lub nawet kilka razy dziennie), informacja o Twojej stronie rozejdzie się pocztą pantoflową. Niezwykle skuteczną formą promocji jest również pisanie gościnnych wpisów na blogach w popularnych witrynach fotograficznych i podawanie linku do swojej witryny.

Jakie są największe błędy, które ludzie popełniają podczas wykorzystywania metod SEO?
Wielkim błędem jest to, że ludzie zbyt mocno starają się zoptymalizować stronę pod kątem algorytmów Google, zamiast myśleć o tym, jak zadowolić prawdziwych ludzi! Fotografowie starają się, aby ich posty na blogu były pisane zgodnie z wytycznymi SEO, co sprawia, że mają one charakter ogólny i nie są specjalnie wciągające. Ja jestem przekorny, ponieważ łamię wszystkie tradycyjne zasady SEO. Używam w moich postach na blogu wulgaryzmów, czasami zostawiam niedokończone wpisy (i tak je publikuję), a także potrafię wrzucać jakieś krótkie komentarze nawet dziesięć razy dziennie. Kolejnym błędem jest to, że blogerzy przestają blogować.

Jaka jest Twoja najlepsza rada dla nowicjuszy? Co sprawia,że strategia SEO jest skuteczna?
Siedem lat codziennego blogowania sprawiło, że udało mi się zostać numerem jeden w wyszukiwarce Google w kategorii „Fotografia uliczna".
O prowadzeniu bloga trzeba myśleć w perspektywie dekady. Jeśli nie jesteś w stanie zaangażować się w codzienne publikowanie treści przez dziesięć lat, być może blogowanie i SEO nie są dla Ciebie.



Jak uzyskać wysoką pozycję w Google? Najważniejsze wskazówki Erica

- **Słowa kluczowe** Używaj konkretnych słów kluczowych dotyczących tego, o czym blogujesz. Na przykład, jeśli chcesz zostać najwyżej pozycjonowaną w Google stroną zajmującą się „fotografią uliczną", upewnij się, że w nazwie bloga występują słowa „fotografia uliczna".
- **Wtyczki** Zainstaluj wtyczkę Google AMP na swoim **WordPressie**, aby uzyskać wyższą pozycję w wyszukiwarkach Google i na urządzeniach mobilnych.
- **Szablony** Wygląda na to, że obecnie najlepszym szablonem jest „Newspack" zaprojektowany przez Automattic (to ci sami ludzie, którzy są właścicielami i prowadzą serwis WordPress.com). Możesz też poszukać i pobrać inny szablon na licencji open-source ze strony github.com/Automattic/newspack-theme.
- **Moc Google** Internet to Google. 99 procent ludzi znajduje mnie organicznie przez Google i przez YouTube. Jeśli chodzi o wykorzystanie siły tych mediów, to sugeruję stosować prostą zasadę Pareto – skoncentruj 80 procent swoich wysiłków na blogowaniu i 20 procent na publikowaniu filmów na YouTube.
- **Znajdź niszę** Zdominuj niewielką niszę tematyczną (tak jak zrobiłem to ja w przypadku fotografii ulicznej), a następnie spróbuj rozszerzyć swoją ekspansję na nowe obszary. Dobrym pomysłem na początek jest być dużą rybą w małym stawie.

eprasa.pl f3971c96fe



FOTO SEO



© Eric Kim x2

eprasa.pl f3971c96fe



WARTO POSŁUCHAĆ

Tworzenie podcastów daje możliwość nawiązywania kontaktów, inspirowania innych, a nawet może być źródłem dochodu. Przygotowaliśmy kilka prostych wskazówek jak odnieść sukces w tym obszarze tworzenia treści.

Jest wiele powodów, dla których profesjonalni fotografowie nagrywają własne podcasty. Zapalonym gawędziarzom przeprowadzanie wywiadów umożliwia nawiązywanie relacji z innymi twórcami i przekazywanie ich opowieści szerszej publiczności – co jest także świetnym sposobem poszerzania własnej sieci kontaktów. Inną opcją jest występowanie solo. Możesz tworzyć odcinki dotyczące wszystkiego, od oceniania zdjęć po recenzje sprzętu lub opinie na temat aktualnych wiadomości z branży fotograficznej.

Z marketingowego punktu widzenia nagrywanie podcastów dobrze sprawdza się jako narzędzie zwiększania świadomości marki – samo w sobie nie przynosi to pieniędzy, ale pomaga dotrzeć do większej liczby odbiorców z informacją o istnieniu takiej firmy jak Twoja. Istnieją powody, dla których tak wielu celebrytów i znanych osób postanowiło cyklicznie przygotowywać i publikować takie materiały na różnych platformach.

Podobnie jak w przypadku większości udanych przedsięwzięć twórczych, odniesienie sukcesu w tej dziedzinie wymaga jednak ciężkiej pracy. Najlepsze (to oczywiście kwestia subiektywnej oceny) programy to te, które regularnie prezentują wciągające lub istotne treści, ciekawych gości, wyróżniają się najwyższą jakością dźwięku, a także łatwo jest do nich dotrzeć.

Zatem jaką formę powinny mieć Twoje podcasty, o czym i jak powinieneś w nich mówić, oraz na jakiej platformie najlepiej je opublikować? Nie możemy odpowiedzieć na wszystkie te pytania, ponieważ Cię nie znamy, ale zebraliśmy szereg praktycznych wskazówek na temat tego, od czego warto zacząć. Czytaj dalej i dowiedz się, jak planować zawartość programów, nagrywać i edytować dźwięk w wysokiej jakości, a następnie rozpowszechniać swoje audycje na żywo. W ostatnich latach popularność podcastów gwałtownie wzrosła, dlatego w tym artykule znajdziesz porady pochodzące od kilku profesjonalnych twórców takich programów, którzy podzielili się swoimi spostrzeżeniami i podejściem do nagrywania audycji.

Planowanie

Zacznij od zadania sobie pytania: „Dlaczego chcę nagrywać podcasty?". To dziedzina, w której panuje duża konkurencja, więc jeśli chcesz się tym zająć, aby szybko zarobić jakieś pieniądze, lepiej jeszcze raz dobrze to przemyśl. Porozmawialiśmy z profesjonalnym fotografem krajobrazu Samem Gregorym, współprowadzącym program *Togcast*, aby dowiedzieć się, jaką wartość dostrzegł w podcastach i dlaczego zdecydował się tworzyć własne.

„Podcasty pozwalają ludziom znaleźć treści audio dotyczące interesujących ich, czasami niszowych dziedzin" – mówi Sam. „W zasadzie przypomina to trochę słuchanie spersonalizowanej stacji radiowej, nadającej audycje tylko dla Ciebie, dzięki czemu możesz odtwarzać to, co chcesz, kiedy chcesz i gdziekolwiek jesteś. Zwykle są one bezpłatne, można je łatwo pobrać, a słuchanie czegoś, co Cię interesuje, potrafi umilić czas w podróży".

Na początek dobrze jest znaleźć jakąś niszę tematyczną dla własnego programu, ponieważ nie ma sensu naśladować innych znanych twórców i konkurować z nimi o czas słuchaczy. Olbrzymie znaczenie, jeśli chodzi o możliwość odniesienia sukcesu w dzisiejszych czasach, ma również to, czy odbiorcy uznają, że jesteś autentyczny. Jeśli nie jesteś zafascynowany swoimi gośćmi lub tym, o czym mówisz, prawdopodobnie będzie to słychać w gotowej audycji.

© Gettyimages

Sam zaczął nagrywać *Togcast* wraz z drugim prowadzącym i swoim kolegą po fachu Paulem Sandersem w 2016 roku – wspólnie postanowili się skupić na przeprowadzaniu długich wywiadów z czołowymi fotografami. „Nie mogłem znaleźć programu, w który mówiono by o takich rzeczach, o jakich chciałem usłyszeć jako fotograf" – mówi. „Podcasty, na które wówczas natrafiałem, traktowały zwykle o nowościach sprzętowych lub były monologami fotografów opowiadających o własnej pracy lub podróżach. Chciałem posłuchać długich i inspirujących wywiadów z wieloma fotografami, aby zrozumieć, jak przebiega ich proces twórczy, dowiedzieć się, co ich motywuje i na czym polega ich praca. Interesowali mnie w szczególności artyści zajmujący się fotografią krajobrazową, ale nie było żadnego kanału, który zajmowałby się tą tematyką w sposób kompleksowy i udostępniał oryginalne, interesujące i wciągające treści audio".

Zaczynanie od zera może wydawać się trudne, ale jeśli będziesz publikować nagrania regularnie, szybko zyskasz wierne grono słuchaczy. Na samym początku duet *Togcast* stworzył długą listę fotografów, którymi byli zainteresowani, i przez pierwsze dwa lata przeprowadzali z nimi wywiady. „Kontaktowaliśmy się z nimi zwykle poprzez znajomych lub bezpośrednio za pośrednictwem ich kanałów społecznościowych lub stron internetowych" – mówi Sam.

Przygotowanie harmonogramu opracowywania kolejnych odcinków pomaga w organizacji pracy i pozwala utrzymać tempo ich publikacji. „Udostępniamy dwa odcinki miesięcznie, skupiając się w nich na przedstawieniu motywacji, historii, wyzwań i inspiracji jednego z fotografów znajdujących się na naszej liście. Zajmujemy się głównie tematyką pejzażu, ale zapraszamy też do naszej audycji fotografów przyrodniczych i dokumentalistów".

Gośćmi programu *Togcast* byli dotąd m.in. Joe Cornish, Charlie Waite, Valda Bailey, Rachael Talibart, Verity Milligan i Martin Parr, ale Sam uważa, że ważne jest, aby szukać fotografów, którzy mają coś ciekawego do powiedzenia o swojej pracy – mogą to być zarówno bardzo znani, jaki i „mniej znani" fotografowie. „Prawdopodobnie moglibyśmy zdobyć większą popularność, gdybyśmy wybierali naszych rozmówców, kierując się ich zasięgiem w mediach społecznościowych (i w ten sposób zyskać większą liczbę słuchaczy), ale byłoby to sprzeczne z naszymi pierwotnymi założeniami" – wyjaśnia.

Nagrywanie odcinków

Każdy fotograf ma właściwy dla siebie styl prezentacji, ale nie panikuj, jeśli nie możesz od razu znaleźć swojego własnego. Bądź zrelaksowany podczas rejestrowania audycji, a Twoje podejście stanie się wówczas bardziej naturalne. Sposób prowadzenia rozmów w podcastach *Togcast* jest przyjazny i nieformalny. „Paul i ja zawsze wolimy rozmawiać z gośćmi, a nie przeprowadzać z nimi wywiad. 99 procent naszych rozmów nagrywamy spotykając się osobiście, a nie online, ponieważ pozwala nam to nawiązać lepszy kontakt, a to skutkuje bardziej bezpośrednią rozmową" – mówi Sam.

Jeśli planujesz przeprowadzać wywiady z innymi, zastanów się, czy lepiej wysyłać im wszystkie pytania wcześniej, czy iść na żywioł. „[Paul i ja] obaj podchodzimy do tego inaczej" – przyznaje Sam. „Zwykle mam określone z góry różne kluczowe tematy: cztery lub pięć głównych zagadnień dotyczących ich pracy, które chciałbym poruszyć, a następnie mam w planie zająć się jeszcze kilkoma innymi specyficznymi kwestiami. Szukam wcześniej informacji i robię notatki, ale już podczas samej rozmowy staram się z nich nie korzystać. Nawet jeśli masz przygotowane gotowe pytania, to problem polega na tym, że tak bardzo starasz się je zadać, że nie słuchasz i nie reagujesz na odpowiedzi tak, jak powinieneś".


© GettyImages

Po znalezieniu odpowiedniego tematu do rozmowy i skontaktowaniu się z gośćmi musisz wziąć pod uwagę kwestie logistyczne, na przykład sposób, w jaki zamierzasz nagrać dźwięk. Jest to nowa umiejętność dla wielu fotografów,

Publikowanie podcastów

Audycje należy zamieścić w serwisie hostingowym, a następnie publikować do nich linki w social mediach. Oto cztery najbardziej znane serwisy umożliwiające udostępnianie podcastów



BUZZSPROUT
BUZZSPROUT.COM
Audycje można zamieszczać w nim bezpłatnie przez 90 dni, a potem wykupić płatne konto, wybierając jeden z kilku planów abonamentowych. Masz wówczas dostęp do statystyk mówiących o tym, jaka była łączna liczba pobrań audycji w danym przedziale czasu, jakich aplikacji używają użytkownicy do słuchania Twoich podcastów i z jakich miejsc na świecie łączą się z serwisem.



CAPTIVATE
CAPTIVATE.FM
Captivate ma przejrzysty interfejs, który bardzo ułatwia nawigowanie osobom początkującym. Użytkownicy mogą korzystać ze szczegółowych statystyk (zaczynając już od planu abonamentowego kosztującego 19 USD). W ramach jednej opłaty miesięcznej masz też prawo do wrzucania nieograniczonej liczby podcastów i tworzenia kanałów RSS – i płacisz więcej tylko wtedy, gdy zwiększy się liczba pobrań Twoich audycji.

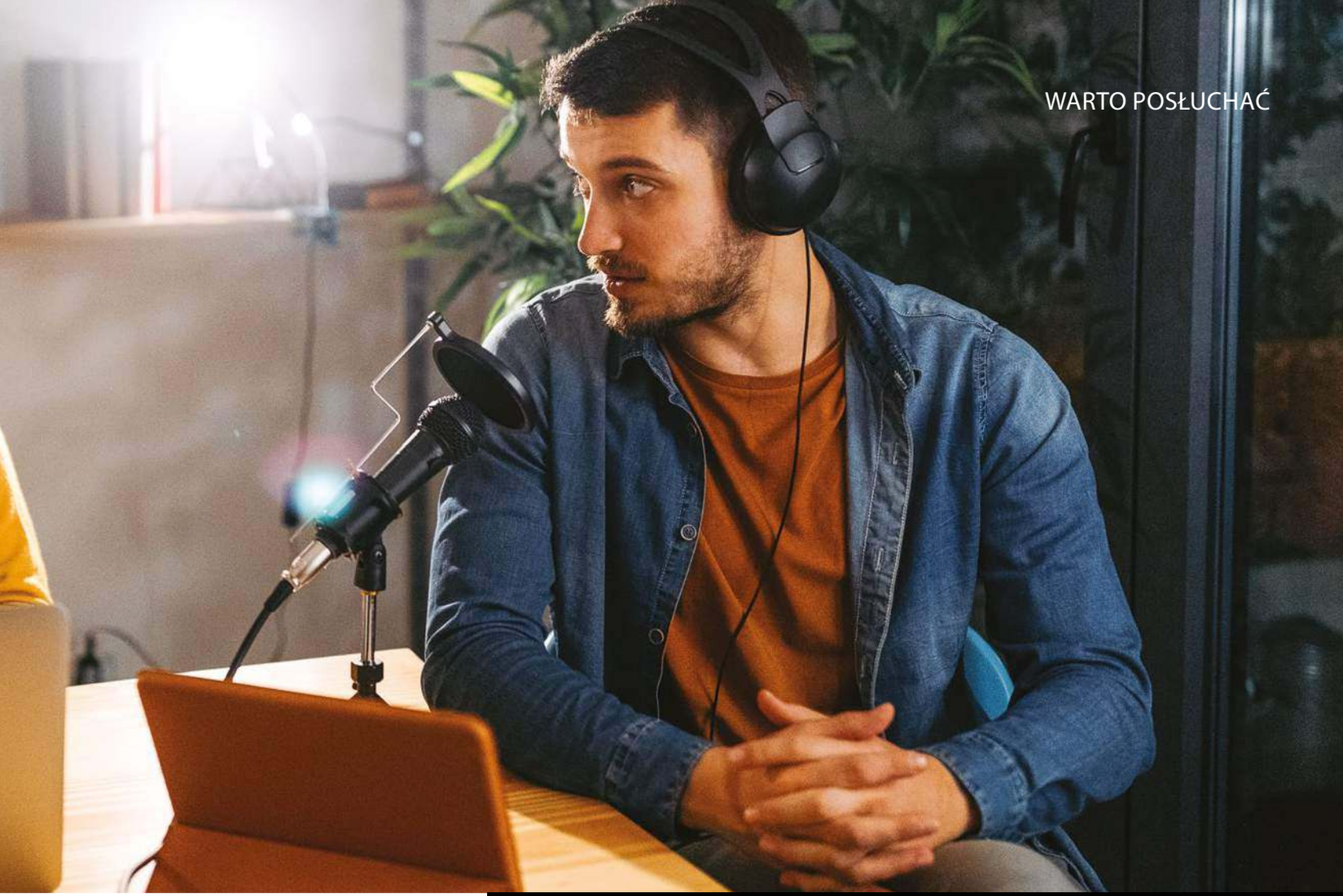


TRANSISTOR
TRANSISTOR.FM
Konto w serwisie Transistor kosztuje od 19 do 99 dol. miesięcznie. Podobnie jak w przypadku Buzzsprout, możesz zobaczyć, jakich aplikacji ludzie używają do słuchania Twojego programu, i korzystać z zaawansowanych narzędzi analitycznych. Witryna oferuje również pomoc w obsłudze klientów, a także przewodnik po tym, jak opublikować podcast na stronie, zatytułowany „How podcasting works".



SIMPLECAST
SIMPLECAST.COM
Simplecast umożliwia publikowanie audycji jednym kliknięciem w takich serwisach jak Apple Podcasts i Spotify. Podstawowe konto kosztujące 15 dol. miesięcznie jest idealne dla początkujących i zapewnia nieograniczoną ilość miejsca na przechowywanie i przesyłanie plików audio, dającą się spersonalizować witrynę ze spisem audycji w niestandardowej domenie i pakiet 20 000 pobrań miesięcznie.

eprasa.pl/f3971c96fe



Powyżej
Miły głos
Wielu prowadzących audycje rozmawia ze swoimi gośćmi w swobodny sposób, tworząc relaksującą i przyjazną atmosferę dla nich i swoich słuchaczy.

Poniżej, z prawej
The Togcast
Sam Gregory odwołuje się do swojej wiedzy dotyczącej pracy fotografa, aby pomóc Ci w nagrywaniu pouczających podcastów.

ale trzeba ją bardzo dobrze opanować. Sam radzi: „Wysoka jakość dźwięku jest naprawdę ważna, jeśli chcesz stworzyć wysokiej jakości podcast, który odbiorcy mają traktować z pełnym zaufaniem i którego wysłuchanie ma sprawić im przyjemność" – mówi Sam. „Kup sobie dobry mikrofon, taki jak przypinany do marynarki model RØDE NT-USB lub RØDE smartLav+. Można go podłączyć do małego przenośnego urządzenia nagrywającego, które jest przydatne, gdy rejestrujesz audycję w terenie".

Jeśli przeprowadzasz wywiad gdzieś na zewnątrz, wiatr i inne dźwięki otoczenia mogą Ci utrudnić zarejestrowanie dźwięku wysokiej jakości, więc po nagraniu użyj narzędzi do postprodukcji i oczyść ścieżkę audio z wszystkich zakłóceń. Sam używa programu o nazwie Reaper, ale dostępne są również bezpłatne edytory dźwięku cyfrowego takie jak Audacity. Utrzymuj porządek w plikach audio w taki sam sposób, jak robisz to w przypadku zbiorów graficznych. Używaj spójnej struktury folderów i nazw plików.

Jeśli chodzi o ogólne umiejętności niezbędne do odniesienia sukcesu w tym obszarze działalności, to Sam uważa, że wszystko zależy od tego, jaki postawisz przed sobą cel. „Jeśli chcesz zarobić w ten sposób pieniądze, to najbardziej przydatne umiejętności będą związane z marketingiem: dobrym rozumieniem możliwości wykorzystania mediów społecznościowych w celu dotarcia do jak największej grupy potencjalnych odbiorców".

Jeśli chcesz tworzyć audycje zawierające głębsze treści, które będą miały przy okazji walor edukacyjny, to najlepiej jest po prostu wykorzystać swą ciekawość i nauczyć się, kiedy lepiej słuchać, niż mówić. „Najlepiej, jeśli będziesz umiał dobrze radzić sobie z prowadzeniem rozmowy w obu przedstawionych scenariuszach" – dodaje Sam.

Fotografowie, którzy chcą nagrać podcast, stoją przed wyzwaniami, ale stwarza to przed nimi także wiele szans. „Spotykasz innych fotografów, dzielisz się swoimi pomysłami, historiami, inspiracjami i zawsze możesz nauczyć się czegoś nowego od wszystkich osób, z którymi spędzasz czas podczas przygotowania audycji".

Wskazówki Sama Gregory'ego

- **Planuj z wyprzedzeniem** Zanim zabierzesz się za nagrywanie programu, przygotuj wstępny plan i główne tematy, jakie chcesz poruszyć w audycji.
- **Podziel na części** Każdy odcinek powinien mieć wyraźnie wyodrębnione sekcje np. wstęp, część główną i zakończenie.
- **Zadbaj o jak najlepszy dźwięk** Upewnij się, że jakość ścieżki audio jest tak dobra, jak to tylko możliwe przy posiadanym przez Ciebie sprzęcie, ale rozważ też zakup porządnego mikrofonu.
- **Bądź konsekwentny** Utrzymuj stałą długość audycji i przestrzegaj harmonogramu publikowania nagrań, aby słuchacze wiedzieli, czego mogą się spodziewać.
- **Dbaj o aktualność** Zadawaj sobie pytanie, czy dany temat jest dla Ciebie ciekawy. Jeśli tak, powinien on również zainteresować gros Twoich słuchaczy.



eprasa.pl f3971c96fe

Studium przypadku



Fotografa i twórcę podcastów, Matthew Marana, pytamy dlaczego warto i jak nagrywać takie programy

Cześć Matthew. Czy możesz nam powiedzieć coś więcej o swoich podcastach?
Moje podcasty to wywiady, które dają wgląd w życie kreatywnych profesjonalistów, od fotografów i filmowców po wydawców i osoby działające na rzecz ochrony przyrody. Każda rozmowa trwa około godziny i skupia się na praktycznych kwestiach związanych z pracą gościa oraz jego metodach i procesach twórczych. Przyglądamy się wspólnie ich doświadczeniom i artystycznej drodze drodze. Nie omijam przy tym mniej wygodnych kwest jak zarabianie na życie, pytam o pułapki i o to, jakich rad mogą udzielić początkującym twórcom.

Dlaczego zacząłeś nagrywać swoje audycje?
Celem było stworzenie i udostępnienie nowego źródła informacji ułatwiających naukę i zrozumienie tego, co dzieje się w głowach czołowych fotografów. Podczas pracy nad podcastami naprawdę wiele się nauczyłem: od metodologii przeprowadzania wywiadów po nagrywanie i edycję dźwięku. Ponadto wiele zawdzięczam samym gościom, z którymi przeprowadzałem wywiady. Wszyscy z niezwykłą hojnością poświęcali mi swój czas.

Jak myślisz, dlaczego podcasty stały się tak bardzo popularne w ostatnich latach?
W dzisiejszych czasach standardem jest korzystanie ze wszystkiego na żądanie, więc podcasty dobrze wpisują się w taki styl życia. Możliwość słuchania tego, czego, kiedy i jak długo chcemy daje nam kontrolę. Nie musimy już opierać się jedynie na kilku źródłach zapewniających nam treści do słuchania, obecnie w Internecie znaleźć można podcast dosłownie na każdy temat.

W jaki sposób wybierasz gości do programu i jaką formę mają Twoje rozmowy z nimi?
Mam bardzo długą listę osób, z którymi chciałbym porozmawiać, i powoli udaje mi się odhaczać na niej kolejne nazwiska. Analizuję prace każdego gościa, starając się określić, co różni je od zdjęć prezentowanych w mediach głównego nurtu, jakie ciekawe historie opowiadają ich obrazy. Moje podejście jest proste – patrzę na kwestie praktyczne, np. na to który z fotografów ma czas na spotkanie. Jak dotąd wszystkie rozmowy przeprowadziłem twarzą w twarz. Jeśli nie mogę spotykać kogoś osobiście, zwykle kontaktuję się z nim przez media społecznościowe lub wysyłam e-mail z pytaniem, czy chciałby wziąć udział w audycji. Znacznie łatwiej jest pozyskać do nagrania jakiegoś znanego fotografa, jeśli już wcześniej udało Ci się nagrać wywiad z jednym czy dwoma popularnymi artystami.

Jaki styl mają Twoje podcasty?
Pozwalam mówić gościowi; przecież słuchacze chcą usłyszeć, co ma do powiedzenia osoba zaproszona, a nie ja. Nie lubię się ograniczać, ale staram się, by audycja nie trwała dłużej niż około godziny, więc ważne jest trzymanie się tematu.

Planujesz pytania przed rozmową?
Zawsze mam listę pytań i tematów, które chciałbym poruszyć. Daję też gościom możliwość opowiedzenia o projekcie lub pomyśle, nad którym aktualnie pracują.

Jakich umiejętności potrzebują fotografowie, aby stworzyć dobry podcast?
Myślę, że tych samych, które są niezbędne do tego, aby zostać dobrym fotografem. Oglądasz wszystkie wspaniałe prace, historyczne i współczesne, i zastanawiasz się, co jest Ci bliskie, i w jakim obszarze mógłbyś zrobić coś nowego. Słucham wielu podcastów i naprawdę lubię ten format, więc wiem, jaki sposób przeprowadzania wywiadów lubię, a jakie Ci mi nie odpowiadają. Nie bój się popełniać błędów i szukaj informacji. Bardzo ważne są umiejętności nawiązywania kontaktów, ale jeszcze ważniejsze są pasja i chęć osiągnięcia sukcesu. Zdecydowanie nie próbuj robić tego tylko dla pieniędzy!

Jakie korzyści mogą odnieść fotografowie z nagrywania podcastów?
Myślę, że rozmowa dwóch fotografów może być ciekawa i bardzo pouczająca. Mówimy tym samym językiem, ale wszyscy podchodzimy do naszej pracy w inny sposób, zaś różne style i spojrzenia sprzyjają dyskusji.

Jakie masz wskazówki dla początkujących?
Znajdź równowagę między swobodną rozmową a omówieniem wszystkich kwestii, które sobie zaplanowałeś. Prowadź swojego gościa delikatnie od jednego tematu do drugiego, zadając pytania, ale nie narzucaj mu, o czym ma mówić.

Uzyskanie dobrej jakości dźwięku również jest ważne, bo świadczy o profesjonalnym charakterze audycji. Myślę, że surowa i prosta forma może być również atrakcyjna.

Bądź cicho, kiedy Twój gość mówi. Nauczyłem się tego na własnych błędach i nadal muszę bardzo się pilnować, aby nie wtrącać się co chwilę. Staraj się też naprawdę słuchać swojego gościa. Czasami za dużo myślisz o następnym pytaniu i przestajesz skupiać się na tym co mówi gość.

Moc podcastów
Podcasty dają słuchaczom możliwość poznania różnych podejść i spojrzeń na fotografię



eprasa.pl f3971c96fe



USB CZY XLR?
Mikrofony wyposażone w standardowe w branży audio złącze XLR są bardziej wszechstronne w profesjonalnym środowisku pracy (podłączymy je do każdego miksera i interfejsu audio). Wymagają jednak dodatkowego przedwzmacniacza czy interfejsu z zasilaniem Phantom, co znacznie podnosi koszty. Mikrofon USB ma wbudowany przedwzmacniacz, więc wystarczy jedynie podłączyć je do komputera. Trudniej jednak używać go w profesjonalnym środowisku.

Jaki mikrofon wybrać?

Zakup mikrofonu to sprawa kluczowa. Dokonując szybkiego wyboru, łatwo jednak popaść w spiralę zbędnych kosztów.

Przede wszystkim trzeba też wiedzieć, jaki mikrofon będzie właściwy do naszych zastosowań. Kierując się wyłącznie kryteriami jakości dźwięku, często chcemy odruchowo sięgnąć po pozycje z najwyższej półki audio. To świetne rozwiązanie, jeśli chcesz rozpocząć budowę profesjonalnego studia, ale na początek możesz wybrać jeden z wygodnych modeli ze złączem USB (zaawansowane mikrofony podłączane przez złącze XLR bazują na zasilaniu Phantom i wymagają dodatkowego interfejsu audio). Jeśli realizujemy różnego rodzaju materiały i chcemy mieć swobodę pracy, warto wybrać rozwiązanie możliwie najbardziej uniwersalne, które pozwoli nam tworzyć dobrze udźwiękowione nagrania niezależnie od sytuacji. Dobrym przykładem jest mikrofon Samson G-Track Pro USB, który można określić mianem małego studia nagraniowego. To w zasadzie trzy różne mikrofony w jednej obudowie. Dzięki możliwości regulacji charakterystyki pomiędzy dookólną, kardioidalną i ósemkową, możemy regulować to, jak mikrofon zbiera dźwięk, tym samym przystosować go do: pracy w pojedynkę, gdzie dźwięk będzie zbierany jedynie z przodu urządzenia, wywiadów 1 na 1, gdzie dźwięk będzie zbierany tylko z przodu i z tyłu mikrofonu, czy też audycji zbiorowych, w ramach których chcielibyśmy wygodnie zarejestrować dźwięk docierający do mikrofonu z różnych stron. Dodatkowo mikrofon oferuje duże 25-milimetrowe memebrany i próbkuje w 24 bitach przy częstotliwości próbkowania 96 000 Hz, co zapewni nam wysoką jakość dźwięku.

Gdyby tego było mało, mikrofonu możemy używać także w formie kompaktowego miksera. Dzięki standardowemu wejściu 1/4" do mikrofonu możemy podłączyć instrumenty takie jak bass, gitara, klawisze czy np. dodatkowy mikser do nagrywania innych hostów, a cały rejestrowany dźwięk rozdzielić na dwie osobne ścieżki (przełącznik Mono / 2-Track) w celu wygodnej edycji dźwięku z dwóch źródeł na etapie edycji.

Jeśli tego typu nagrania chcemy realizować na żywo w odpowiednim zbalansowaniu dźwięku, pomoże nam także wbudowany mikser, który pozwoli osobno regulować głośność mikrofonu i dodatkowego źródła audio, a także odznaczające się zerową latencją złącze słuchawkowe, umożliwiające nam wygodne monitorowanie dźwięku. Otrzymujemy też przycisk Mute, który pozwoli błyskawicznie wyciszyć mikrofon. W zestawie znajdziemy stojak biurkowy z zawiasem umożliwiającym wygodne dostosowanie pozycji. Sam mikrofon z kolei podłączany jest za pomocą złącza USB, dzięki czemu łatwo podepniemy go zarówno do komputera stacjonarnego, jak i notebooka bez żadnych dodatkowych akcesoriów.

DWIE ALTERNATYWY

Zwróć uwagę na te dwa profesjonalne modele



SENNHEISER MK4
Profesjonalny studyjny mikrofon pojemnościowy o charakterystyce kardioidalnej, przeznaczony do nagrywania wokalu w najwyższej jakości. Cechują go znakomite parametry oraz doskonała jakość dźwięków. MK4 posiada dużą, 1-calową membranę pokrytą 24-karatowym złotem, wewnętrzny system antywstrząsowy, a także oferuje niski poziom szumów własnych, dużą dynamikę (20 Hz–20 kHz) i duże możliwości rejestrowania głośnych dźwięków bez zakłóceń (SPL na poziomie 140dB). Mikrofon oparty o interfejs XLR.

NEUMANN TLM 102 BK
Niewielki profesjonalny mikrofon pojemnościowy kultowej firmy Neumann. Jego główne zalety to kompaktowe wymiary (tylko 52 x 116 mm), wbudowany w kapsułę mechanizm zawieszenia i popkiller, szerokie pasmo przenoszenia (20 Hz–20 kHz), niski poziom szumów, duża odporność na wysokie poziomy ciśnienia akustycznego (SPL na poziomie 144 db) i oczywiście wzorowa jakość rejestrowanego dźwięku z wyjątkowo przyjemnymi wysokimi tonami, co zwiększa prezencję wokalu. Mikrofon podłączany jest przez interfejs XLR.



eprasa.pl f3971c96fe

WSZYSTKO NA TEMAT NFT

Czym są niewymienialne tokeny? Jak działają i jak mogą z nich korzystać fotografowie? Profesjonalista **Jordan Banks** wyjaśnia!

Czym jest NFT? To pytanie, które często zadawano mi w ciągu ostatnich kilku miesięcy. NFT lub niewymienialne tokeny to nowa forma cyfrowego inwestowania w sztukę i przechowywania aktywów w łańcuchu bloków (blockchain) Ethereum. NFT można zbierać w taki sam sposób jak edycje odbitek fotograficznych na tradycyjnym rynku. W rezultacie może być to dla fotografów na wszystkich poziomach i uprawiających rozmaite gatunki potencjalnie nowy sposób na promowanie i sprzedawanie swoich prac. Jedyną różnicą w stosunku do tradycyjnego rynku sztuki jest to, że wszystko, od transakcji po otrzymanie świadectwa własności, odbywa się w sposób cyfrowy za pośrednictwem blockchain. Jeśli wydaje Ci się to niezrozumiałe i pozbawione sensu, nie martw się. Na następnych kilku stronach pomogę Ci zrozumieć, na czym to wszystko polega, oraz przedstawię kroki pozwalające skonfigurować, sprzedać i, miejmy nadzieję, dalej korzystać z rynku NFT, adaptując go do swojego modelu biznesu fotograficznego.

Z prawej
Schody
„Steps" to druga praca z mojej serii „Rainbow World".
© Jordan Banks

Co to jest NFT? Co w ogóle oznacza pojęcie niewymienialny token?
Jednym z głównych nieporozumień związanych z NFT (skrót od angielskiego określenia *non-fungible token*) jest już sama nazwa. Kiedy zrozumiemy, z czym się to wiąże, zwykle wszystko staje się o wiele prostsze. Token to nazwa nadana cyfrowemu zasobowi, który można przenosić między ludźmi/nabywcami/kolekcjonerami w oparciu o architekturę blockchain. Określenie „niewymienialny" odnosi się do faktu, że tokena nie można powielić ani podzielić na części, w odróżnieniu od bardziej popularnego innego rodzaju tokena takiego jak bitcoin. To, co czyni je wyjątkowymi, to zasób cyfrowy dołączony do tokena.

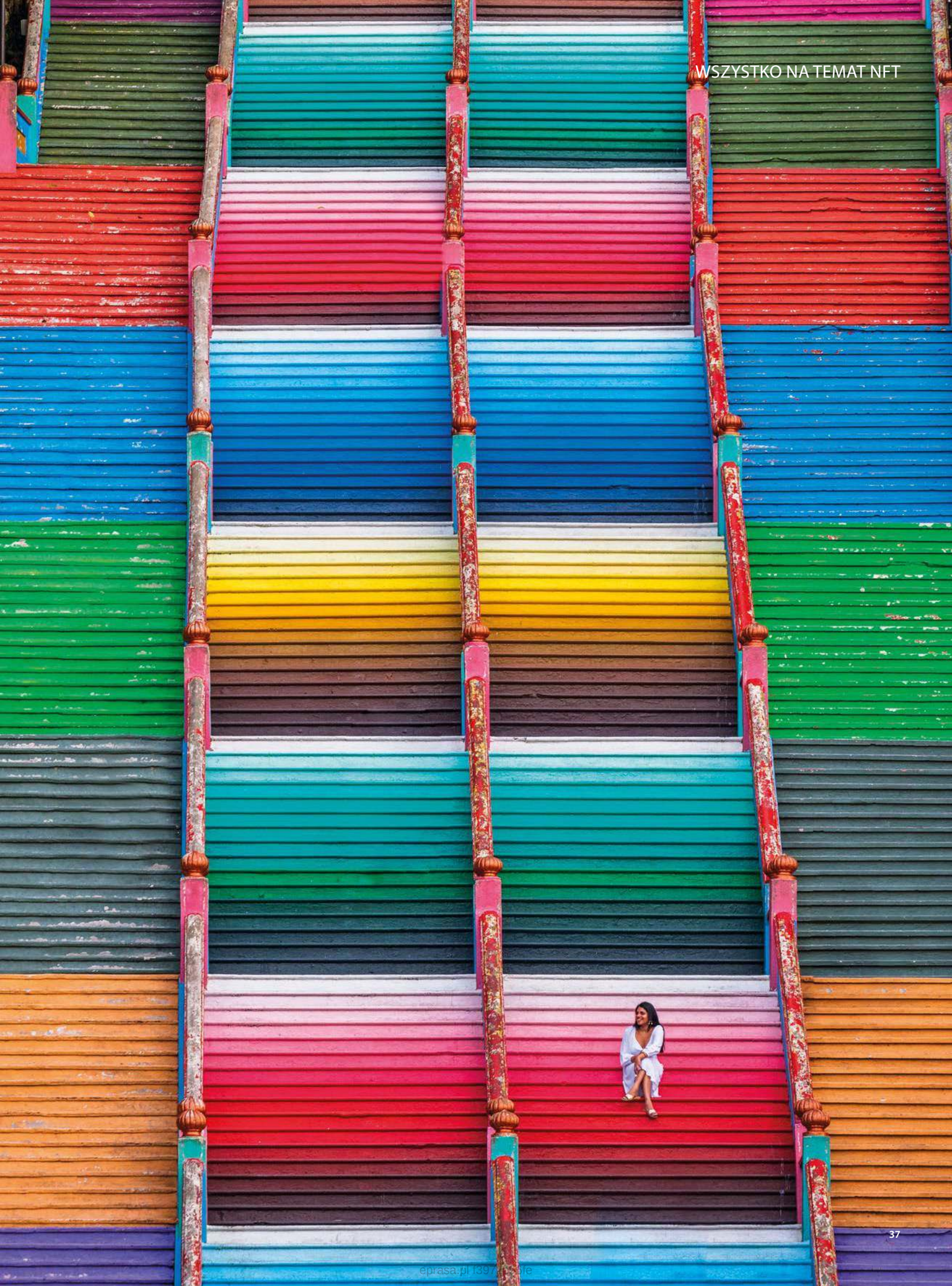
Skąd wzięły się aktywa kryptograficzne NFT?
Technologia NFT istnieje od 2015 roku, kiedy to unikatowe tokeny zostały dodane do łańcucha bloków Ethereum, ale nie była ona uznawana za coś istotnego do początku 2021roku, kiedy kompozytowy NFT artysty o pseudonimie "Beeple" został sprzedany za 69,3 miliona dolarów na aukcji w londyńskim domu Christie's. Wieści o innych dużych transakcjach, wraz z wciąż rosnącą listą sukcesów sprzedażowych odnoszonych przez znacznie mniej znanych twórców, przyciągnęły wiele uwagi do NFT i nie wygląda na to, aby w najbliższym czasie zainteresowanie tymi aktywami miało osłabnąć.

Jak skonfigurować NFT?
Przygotowanie do sprzedaży NFT nie polega jedynie na przesłaniu tokena na stronę aukcyjną. Pierwszym krokiem powinien być wybór platformy do licytacji twojej pracy. Istnieje kilka bardzo ekskluzywnych platform, takich jak SuperRare, które zrównałbym z Sotheby's – można z nich skorzystać tylko po otrzymaniu zaproszenia. Gdzieś po środku znajduje się Foundation, która także opiera się na zaproszeniach, ale zamiast rady kuratorskiej mogą je przyznawać obecni członkowie społeczności tej platformy. Wreszcie możesz skorzystać z bardziej dostępnego miejsca, jakim jest OpenSea, które jest otwarte dla wszystkich. Istnieje kilka innych platform, takich jak Rarible i MakersPlace, które również są dobre na początek.

Gdy już wybierzesz najbardziej odpowiednią platformę do sprzedaży swoich prac, będziesz musiał wymienić swoje złotówki na Ethereum w taki sam sposób, jak robisz to w kantorze. Ze względu na to, że NFT ma z natury formę wirtualną oraz fakt, że wszystkie transakcje realizowane są za pośrednictwem łańcucha bloków Ethereum, cały proces zakupu i sprzedaży odbywa się w sposób cyfrowy. Ja do wymiany/kupowania ETH korzystam z serwisu Coinbase, ale dostępnych jest wiele innych e-kantorów oferujących różne kryptowaluty.

W przypadku Ethereum konieczne może być skonfigurowanie w następnym kroku cyfrowego portfela, który wykorzystywany jest i działa jako login do wybranej witryny aukcyjnej. Większość platform aukcyjnych korzysta z portfeli kryptograficznych MetaMask, więc był to dla mnie oczywisty wybór. Po skonfigurowaniu portfela możesz łatwo połączyć go z wybraną platformą aukcyjną. Ostatnim krokiem jest przeniesienie Ethereum do portfela kryptograficznego i to już wszystko. Proces transferu jest dość prosty, ale sugerowałbym wysłanie najpierw bardzo małej kwoty, aby upewnić się, że wszystko działa poprawnie. Jeśli zdarzy Ci się wysłać kryptowalutę do niewłaściwego portfela, nie możesz już nic zrobić, aby ją odzyskać.

eprasa.pl f3971c96fe



eprasa.pl f397...ore

Proces wybijania
Po wybraniu platformy i skonfigurowaniu portfela kryptowalut jesteś gotowy, aby wybić (termin używany na określenie produkcji NFT) swój pierwszy „kawałek" dzieła. Podobnie jak w przypadku większości rzeczy w życiu, za wybijanie i wystawianie NFT pobierane są opłaty. Wybrana platforma pobierze procent od ceny sprzedaży, co jest normalną rzeczą w przypadku każdej aukcji. Prowizja może wynosić od 2,5% w przypadku OpenSea do 15% w przypadku Foundation.

Do tego dochodzą opłaty za wybicie i wystawienie. Koszty te są ustalane w odniesieniu do ceny gazu (znanej również jako gwei), i są formą rekompensaty za zużycie energii związanej z nakładem obliczeniowym wymaganym do przetwarzania i walidacji transakcji w łańcuchu blokowym Ethereum. Wysokość tej opłaty różni się w zależności od aktualnego obciążenia łańcucha bloków i w niektórych okresach może być ona znaczna, więc sugerowałbym, abyś miał przygotowany swój NFT i był gotowy do działania, a następnie wybił go i wystawił, gdy cena gwei utrzymuje się na niskim poziomie. Z mojego doświadczenia wynika, że najniższą cenę za gaz płaci się wczesnym rankiem, kiedy rynek i amerykańskie giełdy jeszcze śpią, ale możesz też na bieżąco sprawdzać „kurs" gwei w Internecie pod adresem **www.ethereumprice.org/gas/.**

Wycenianie swoich usług
Wycena własnej pracy zawsze jest dla fotografów zadaniem trudnym i nie inaczej jest w przypadku NFT. Zobaczysz, że niektóre rzeczy sprzedają się za bardzo duże kwoty, ale ważne jest, aby nie dać się nakręcić i przeszacować wartości swoich fotografii, bo można w ten sposób tylko odstraszyć kolekcjonerów. Taka forma oferowania swoich prac nie jest klasycznym udzielaniem licencji na wykorzystywanie obrazów, do którego przywykła większość fotografów. Zakup NFT jest formą inwestycji i sposobem tworzenia kolekcji. Inwestorzy są najbardziej ostrożni w przypadku fotografów, których prace cały czas zmieniają swoją cenę – raz w górę, a raz w dół – bez żadnego konkretnego powodu. Lokowanie kapitału w takie aktywa wydaje się im wówczas ryzykowne, a artystę takiego postrzegają jak twórcę, który tak naprawdę nie wie, co robi i jak ma wycenić swoją pracę.

Własność NFT i prawa autorskie
Obecnie nabywca NFT jest właścicielem takiego cyfrowego zasobu, ale nie praw autorskich, które są niezbywalne i stale związane z nazwiskiem fotografa. Pomyśl o tym w kategoriach zakupu ochodzącej z limitowanej serii odbitki Ansela Adamsa. Kupujący jest właścicielem tego jednego i tylko jednego egzemplarza, który może sprzedać, kiedy tylko zechce. Nie dysponuje on jednak negatywem, a Ansel Adams lub w tym przypadku jego spadkobiercy nadal mogą licencjonować prawa do reprodukcji obrazu w czasopismach, książkach, na pocztówkach itp.



Powyżej
Szafranowi mężczyźni
Zdjęcie „Saffron Men" z mojej kolekcji „Human Element" oferowanej na platformie OpenSea.

Z prawej
Miłość
Miłość to praca oferowana w wariancie 1/1 na platformie Foundation, a dochody z jej sprzedaży przeznaczone są na cele charytatywne.

Poniżej
Sam
„Alone" jest pierwszym pojedynczym obrazem, który wystawiłem na platformie Foundation, przeznaczonej dla twórczych artystów, kuratorów i kolekcjonerów.



eprasa.pl f3971c96fe



Wszystkie zdjęcia © Jordan Banks



Dlaczego fotografowie powinni poważnie potraktować NFT?
Fotografia i inne formy sztuki cyfrowej były przez wiele lat lekceważone przez tradycyjny rynek sztuki z powodu nie uznawania „wyjątkowości" takich dzieł. Powstanie nowego rynku, który pozwala nadać wartość zasobom cyfrowym, jest szansą zarówno dla fotografów, jak i kolekcjonerów.

Przyszłość NFT
Rynek NFT powstał stosunkowo niedawno, więc trudno jest być pewnym, jak szybko i w jakim kierunku będzie zmierzał, ale wierzę, że w nadchodzących latach stanie się on głównym obszarem zainteresowania kolekcjonerów sztuki i fotografii. Większość zdjęć, a nawet dzieł sztuki, jest już dziś produkowana w formatach cyfrowych, więc wydaje mi się, że ten sektor rynku będzie się nadal rozwijał.

Dostrzegam również potencjał wykorzystania tych platform do licencjonowania zdjęć. Jednym z powodów, dla których RM zostało prawie wyparte przez RF, jest niepewność dotycząca historii pochodzenia obrazu. Dzięki NFT historia fotografii jest przechowywana w księdze blockchain, dając kupującym zdjęcie dostęp do pełnej informacji o danej pracy, a to sprawia, że zakup obrazu przez platformę wydaje się pewniejszą opcją i bardziej bezpieczną.

Jak sprzedawać swoje NFT

Podobnie jak w przypadku każdej innej formy sprzedaży fotografii najważniejszy jest właściwy sposób promocji.
W przestrzeni NFT także należy nauczyć się to robić. Rynek ten wciąż jest w powijakach, więc na tym etapie trudno mieć pewność, jakie dokładnie praktyki można uznać za najlepsze. Osobiście mam zamiar „wybijać" tylko moje najlepsze obrazy oraz nadawać swoim pracom charakter ekskluzywny i nie zalewać nimi rynku. Ponieważ kolekcjonerzy na ogół zbierają dzieła wybranego artysty, a nie pojedyncze prace różnych fotografów, będziesz musiał znaleźć swój styl, by móc zainteresować sobą potencjalnych inwestorów.

Głównymi miejscami spotkań kolekcjonerów NFT z artystami oferującymi swoje dzieła są grupy na Discordzie lub Clubhouse, podczas gdy z kolei platformą marketingu i ogólnej interakcji stał się Twitter. Ważne jest, aby pokazać się tam jako osoba autentyczna, a nie tylko wykorzystywać te grupy do agresywnej autopromocji. Widziałem również fotografów oferujących nabywcom swoich tokenów odbitki, a nawet monitory z fabrycznie załadowanymi aktywami NFT, więc wydaje mi się, że ta cyfrowa przestrzeń zdecydowanie stwarza również możliwość stosowania tradycyjnych taktyk marketingowych.

eprasa.pl f3971c96fe

Studium przypadku



Marco Bottigelli Jak dzięki NFT zwiększyłem unikatowość swoich prac w morzu zalewających nas każdego dnia zdjęć.

Na rynku NFT fotografia wciąż zajmuje niewielką niszę. W związku z tym musisz zdecydować, czy nadal chcesz mu się tylko przyglądać, czekając na wzrost popularności, czy też zainwestować swój czas i zasoby w bycie pionierem tego nowego sektora.

Dzięki nadmiarowi wolnego czasu, wynikającemu z ograniczonej możliwości podróżowania spowodowanej lockdownem, zdecydowałem się na to drugie. Ogólnie rzecz biorąc, jako twórca mocno wierzę, że cechą, której nigdy nie powinno zabraknąć artyście, jest ciekawość.

Pomimo dziesięcioletniego doświadczenia jako profesjonalista zajmujący się komercyjną fotografią podróżniczą, z przyjemnością usiadłem wygodnie w fotelu i nauczyłem się od podstaw czegoś nowego.

Na rynku sztuki jednym z głównych elementów określających wartość dzieła jest jego rzadkość, więc pierwszym paradygmatem, z jakim się zmierzyłem, było uczynienie moich fotografii „bardziej unikatowymi". Wpadłem na pomysł stworzenia czegoś zupełnie nowego; zdecydowałem się zmienić niektóre z moich ulubionych zdjęć wykonanych w ostatnich latach w surrealistyczne, sugestywne i intrygujące kompozycje, aczkolwiek z elementami dla uważnego widza rozpoznawalnymi.

Część pracy fotografa podróżniczego polega na znajdowaniu najlepszego punktu widokowego na krajobraz lub miasto w oparciu o elementy ze świata rzeczywistego. W ten sam sposób wolność, jaką daje sztuka (czy raczej kryptoart), uwolniła moją wyobraźnię w zakresie znajdowania nowych punktów widzenia na znane krajobrazy; w podobny sposób szukam teraz lepszego wyobrażonego punktu widzenia w zbiorowej wirtualnej wspólnej przestrzeni Metawersu.

W maju tego roku stworzyłem mój pierwszy cykl „Wanderlust" – trzy prace, które zabierają obserwatora poprzez temat w klasyczną podróż senną. Dwie z trzech prac zostały kupione przez kolekcjonerów w pierwszych dwóch tygodniach ich prezentacji. Następnie na początku lipca opublikowałem mój drugi cykl „Gondola Fairytales", dwuczęściowy epicki hołd złożony odkrywcom, mitom i legendom z historii Wenecji.



2x © Marco Bottigelli

Z prawej, u góry
Orientalna ucieczka
Podczas lockdownu Marco szukał sposobów na uczynienie swoich zdjęć bardziej wyjątkowymi.

Z prawej, na dole
Zimowa bajka
Obraz z pierwszej stworzonej przez Marco serii zatytułowanej „Wanderlust", który w momencie pisania tego artykułu sprzedał się za 4ETH lub 7796,00 USD.

Więcej informacji o Marco znaleźć można na jego stronie internetowej: **www.marcobottigelli.com** oraz na Twitterze: **twitter.com/marcobottigelli**

5 najistotniejszych wskazówek od Marco

- **Prezentuj tylko swoje najlepsze prace** Masz ograniczone możliwości pokazania swoich umiejętności, dlatego powinieneś skupić się tylko na tym, co masz wyjątkowego to zaoferowania. Jeśli jakiś obraz nie przekonuje Cię w pełni, to raczej nie zachwyci też nikogo innego.
- **Bądź unikatowy** Niedobór podnosi wartość. Limitowane edycje i rzadkie wydania zwiększą popyt na Twoje prace, a to z kolei podniesie ich cenę.
- **Dbaj o społeczność** Jest wielu artystów, którzy zajmują się tym samym, co Ty. Nawiąż z nimi kontakt, wymieniaj się pomysłami i ucz się na ich doświadczeniach. Poszerzy to również krąg obserwujących Cię kolekcjonerów.
- **Promuj swoje prace** Jesteś freelancerem, dlatego musisz poznać najlepsze praktyki promowania swoich dzieł. Nie spamuj, nie spiesz się i bądź cierpliwy.
- **Wejdź w to na dłużej** Jak w przypadku każdej nowej technologi, zakorzenienie się NFT na rynku sztuki będzie wymagało czasu. Czerp przyjemność z odkrywania całego procesu tworzenia cyfrowych aktywów i nie licz na szybki zysk, lecz potraktuj to jako długoterminową inwestycję.







eprasa.pl f3971c96fe



10 SPOSOBÓW JAK ZAMIENIĆ FOLLOWERSÓW W KLIENTÓW

Chcesz, aby osoby śledzące Twoje profile w mediach społecznościowych stały się płacącymi za Twoje usługi klientami? Pomogą Ci w tym zebrane przez nas wskazówki zawodowców!

Wszystkie zdjęcia © Rebecca Carpenter
Tekst Louise Carey

Nie da się ukryć, że media społecznościowe są jednym z najpotężniejszych narzędzi marketingowych, jakimi dysponuje dziś fotograf. W końcu gdzie indziej masz możliwość zareklamowania swoich umiejętności setkom tysięcy potencjalnych klientów bez wydawania ani grosza?

Oczywiście wszyscy wiemy, że promocja swoich usług w serwisach społecznościowych nie jest wcale rzeczą prostą. Na każdego fotografa otrzymującego wiadomośc od potencjalnego klienta, gdy tylko opublikuje nowe prace, przypada kilku, którzy nie dostają nawet komentarza.

Jeśli masz wrażenie, że za każdym razem, gdy publikujesz zdjęcie w mediach społecznościowych, wysyłasz go w pustkę, możesz mieć pewność, że nie doświadczasz tego tylko Ty jeden. Jednak nie traktuj tego jako coś, czego nie można zmienić. Istnieje wiele strategii, których możesz użyć, aby przekształcić w klientów nowych i dotychczasowych obserwujących – nawet jeśli nie wykazują oni obecnie dużego zainteresowania Twoją ofertą.

Zebraliśmy kilka podstawowych wskazówek, które pomogą Ci ożywić Twój profil w mediach społecznościowych i zmienić obserwatorów w lojalnych klientów.

eprasa.pl f3971c96fe

1 Bądź prawdziwy

Ta wskazówka może wydawać się dziwna – przecież jest rzeczą oczywistą, że jesteś sobą. Ale czy Twoi obserwatorzy to wiedzą? Jeśli śledzące Twój profil osoby widzą na nim jedynie informacje o promocjach na usługi lub zdjęcia przedstawiające innych klientów, których nie znają, to nie oczekuj, że będą mieli wrażenie, jakby znali „prawdziwego Ciebie". Publikacje typu Instastories, TikTok lub Instagram Reels to świetny sposób na zaprezentowanie swojej prawdziwej osobowości obserwatorom profilu (bez zaśmiecania głównego feeda). Nie bój się pokazać swojej wrażliwości i tego, kim jesteś naprawdę.

2 Bądź responsywny!

Nie ma nic bardziej zniechęcającego dla obserwatora niż wysłanie wiadomości do kogoś, kogo podziwia, i nieotrzymanie od niego odpowiedzi. Nawet jeśli wiadomość nie jest bezpośrednim zapytaniem o Twoje usługi, to nadal świadczy o tym, że ta osoba jest Tobą na tyle zainteresowana, że poświęciła czas na napisanie komentarza czy podzielenie się jakąś refleksją. Tego rodzaju zaangażowanie nie powinno być zmarnowane, więc staraj się odpowiadać na każdą wiadomość w możliwie krótkim czasie, ponieważ pomaga to utrzymać uwagę obserwatorów.

3 …ale zachowaj granice

Z drugiej strony unikaj jednak bycia na każde zawołanie obserwujących Cię osób. Nie myśl, że musisz natychmiast odpowiadać na każdą wiadomość – ludzie zrozumieją, że masz

Poczuj się komfortowo, nagrywając wideo

W 2016 roku Mark Zuckerberg powiedział, iż jest przekonany, że za kilka lat „znacząca większość treści, które ludzie będą konsumować w Internecie, będzie miała postać filmów wideo". Bez względu na to, co myślisz o szefie Facebooka, trudno nie zgodzić się z tym, że jego prognoza była prorocza. Błyskawicznie rosnąca popularność TikToka (i coraz więcej filmów zamieszczanych na Instagram Reels) pokazuje, jak bardzo atrakcyjne są klipy wideo. Kluczową zaletą materiałów filmowych jest to, że spełniają one najważniejszą zasadę opowiadania historii: nie mów, tylko pokazuj. Nie musisz mówić obserwującym Cię osobom, że jesteś świetnym człowiekiem do współpracy, możesz po prostu pokazać film, na którym widać, jak dobrze bawicie się z poprzednimi klientami. Aby mieć jak największe szanse na sukces, obejrzyj filmy tworzone przez fotografów działających w Twojej niszy i dowiedz się, na co najlepiej reagują osoby obserwujące ich profile. Następnie zastanów się, o czym mógłbyś zrobić filmy i nagraj własne. Nie zniechęcaj się, jeśli od razu nie zrobią one furory – ucz się na swoich błędach, postuj konsekwentnie, a w końcu odniesiesz sukces.



eprasa.pl/139...c96fe



Z lewej
Praktyka czyni mistrza
Rebecca prowadzi również warsztaty fotografii ślubnej, pomagając początkującym fotografom zbudować swoje portfolio.

Poniżej
Zabawa w słońcu
To zdjęcie zrobione o wschodzie słońca w zatoce Ammoudi na Santorini dobrze oddaje zabawny, intymny i beztroski styl obrazów wykonywanych przez Rebeccę.

dużo zajęć (a jeśli nie, prawdopodobnie i tak nie chciałbyś, by zostali Twoimi klientami). Tak, dobrym pomysłem jest odpowiedzieć tak szybko, jak to możliwe, ale rzucanie się na telefon za każdym razem, gdy usłyszysz dźwięk przychodzącego powiadomienia, w przypadku większości ludzi nie jest szczególnie dobrym nawykiem.

4 Chroń swoją prywatność

Czy pozwoliłbyś, aby ktoś obrażał Cię w prawdziwym życiu? Oczywiście, że nie, więc nie toleruj tego w Internecie. Oprzyj się pokusie kłócenia z kimś, kto zostawił złośliwy komentarz. Zamiast tego po prostu usuń go i zablokuj użytkownika na swoim koncie. Odradzamy również zwracanie uwagi na nieprzyjemne komentarze (na przykład poprzez cytowanie ich w swoich Stories). Trollowanie często prowokuje trollowanie, więc lepiej nie podsuwać nikomu żadnych pomysłów!

5 Dbaj o klientów, na których Ci zależy

Jeśli jesteś fotografem parentingowym, to publikowanie na swojej oficjalnej stronie obrazów przedstawiających dziką przyrodę nie ma większego sensu. Co prawda może to sprawić, że zyskasz kilku obserwujących więcej, którym spodobają się Twoje zdjęcia, ale czy zdecydują się zamówić u Ciebie sesję? Prawdopodobnie nie. Spraw, aby wszystko, co publikujesz, było podporządkowane osiągnięciu wyznaczonego sobie ostatecznego celu, jakim jest przyciągnięcie klientów do Twojej firmy. Oczywiście możesz dzielić się osobistymi historiami i opowiadać o swoich zainteresowaniach, ale traktuj to jako wisienkę na torcie treści, a nie podstawę narracji.

6 Opowiadaj historie

Zdobycie popularności w mediach społecznościowych nie jest dziś już tak łatwe jak kiedyś. Nie oznacza to jednak, że jest niemożliwe. Jedna z najlepszych taktyk zwiększania liczby obserwujących to także świetny sposób na przekształcenie ich w klientów. Wykorzystaj narzędzia wideo, takie jak Instagram Reels lub TikTok, aby opowiedzieć historie, które wzbudzą ich zainteresowanie. Pokaż, jak wygląda prowadzenie firmy zza kulis, lub podziel się zabawną historią, jaka przydarzyła Ci się podczas ostatniej sesji. Jeśli myślisz o swoich obserwatorach jako o przyjaciołach, to odwzajemnią się oni tym samym.



7 Komentuj z zaangażowaniem

Ważne jest nie tylko odpowiadanie na prywatne wiadomości, lecz także reagowanie na komentarze. Jeśli ktoś poświęcił czas, aby publicznie Cię wesprzeć, zostawiając pozytywny komentarz, warto mu się odwdzięczyć, odpowiadając i podziękować za miłe słowa. Nie tylko zwiększysz w ten sposób prawdopodobieństwo, że będą oni komentować Twoje posty w przyszłości (co świetnie wpływa na widoczność Twojego profilu), lecz także poczują się dostrzeżeni i docenieni, co zrobi na nich jeszcze większe, pozytywne wrażenie.

8 Uprość nawigację

Jednym z najłatwiejszych sposobów utraty potencjalnego klienta jest zbytnie utrudnienie mu znalezienia tego, czego szuka. Jeśli reklamujesz na swojej stronie jakąś ofertę specjalną, upewnij się, że podałeś do niej właściwy link. Jeżeli masz ponad 10 000 obserwujących na Instagramie, linki do przewijania Stories ułatwiają im nawigację. Możesz również skorzystać z narzędzi takich jak Linktree, które pozwalają zebrać Twoje ostatnie publikacje w sieci pod jednym adresem. Spraw, aby proces konwersji przebiegał jak najbardziej płynnie, usuwając wszelkie potencjalne przeszkody mogące się pojawić na drodze obserwujących do zamówienia sesji.

9 Chwal się swoimi sukcesami

Co robisz, gdy ktoś wysyła Ci emailem miłą wiadomość z podziękowaniem za zrobione dla niego zdjęcia? Jeśli nie pytasz, czy możesz ją opublikować w sekcji z listami referencyjnymi (oczywiście po podziękowaniu!), marnujesz potencjalną okazję autopromocji. Czytanie o pozytywnych wrażeniach innych osób pomoże upewnić się przyszłym potencjalnym klientom, że ich pieniądze nie zostaną zmarnowane i że będą mieli podobnie dobre doświadczenia. Umieszczaj takie opinie wszędzie, gdzie tylko możesz, począwszy od swojej strony internetowej, a na instagramowych Stories kończąc.

10 Emanuj pozytywnym nastawieniem

Czy chciałbyś kupić coś od kogoś, kto ciągle jęczy i narzeka? Prawdopodobnie nie. Chociaż pokazywanie swojej wrażliwości może być doskonałym sposobem nawiązywania kontaktu z obserwującymi, nie ulegaj pokusie, aby wykorzystywać swoje kontakty na Instagramie do żalenia się na kogoś czy na coś. Zamiast tego spraw, aby Twoje konto było pozytywną przestrzenią, w której Twoi obserwatorzy będą mogli na chwilę uciec od własnego życia. W ten sposób obserwowanie Ciebie będzie kojarzyć się im tylko z podnoszącymi na duchu uczuciami – a nie ciągłym narzekaniem.

eprasa.pl f3971c96fe

Studium przypadku



Rebecca Carpenter wyjaśnia, dlaczego bycie autentycznym może pomóc zmienić followersów w klientów

Czy w celu zwiększenia konwersji korzystasz z tzw. lejka sprzedażowego?
Nie, tak naprawdę nie stosuję żadnych technik! Wybór fotografa ślubnego to bardzo osobista sprawa. Zależy mi na tym, aby moi klienci zamawiali u mnie sesje, ponieważ mnie lubią i podobają im się moje prace oraz chcą, żebym to właśnie ja była z nimi w ich wielkim dniu. Na Instagramie staram się być jak najbardziej szczera w stosunku do osób obserwujących mój profil. Pokazuję im swoją osobowość, to, co cenię, jak pracuję i co kocham. To jest klucz do przekształcenia zwykłego przeglądacza Internetu w lojalnego obserwującego – a ostatecznie w klienta. Jeśli ludzie zobaczą, kim jesteś, nie będziesz już dla nich tylko kolejnym fotografem bez twarzy, z ładnymi zdjęciami w portfolio. Stajesz się wówczas ich bliskim przyjacielem, którego po prostu jeszcze nie poznali.

Które z mediów społecznościowych jest w Twoim przypadku najskuteczniejsze?
Instagram Stories to jedno z najpotężniejszych narzędzi, z których mogą korzystać fotografowie. To świetny sposób na zabranie obserwatorów za kulisy sesji zdjęciowej, aby mogli zobaczyć Cię w akcji. Jeśli zobaczą, jak fotografujesz czyjś ślub, to nie będą mogli się powstrzymać przed wyobrażeniem sobie, że robisz zdjęcia na ich weselu. Używam również Stories, aby dać ludziom wgląd w moje życie osobiste lub w to, co robię w czasie wolnym. Kiedy klienci spotykają się ze mną na ślubie lub sesji zdjęciowej, często mówią mi: „Czuję, że już cię znam". To zawsze jest moim celem. Chcę, aby moi obserwatorzy polubili mnie i mi zaufali, i aby wynajmując mnie jako fotografa, robili to, ponieważ czują, że już mnie znają.

Jaki jest najczęstszy błąd popełniany przez fotografów?
Ukrywanie się za aparatem! Wielu fotografów zamieszcza oszałamiające ujęcia i uważa, że to wystarczy, aby zapełnić swój terminarz rezerwacjami. Rynek jest jednak tak mocno nasycony, że po prostu samo publikowanie pięknych zdjęć już nie wystarcza. Musisz być bardzo społeczny w mediach społecznościowych. Jedna z najczęściej odwiedzanych sekcji na profilu fotografa to ta z informacjami o nim samym. Ludzie chcą wiedzieć, kim jesteś.

Opowiedz nam jakąś ciekawą historię na temat relacji, jakie udało Ci się w ten sposób nawiązać.
Kiedyś miałam obserwatorkę, która zawsze oglądała moje Stories i pewnego dnia wysłała mi wiadomość: „Myślę, że w prawdziwym życiu byłybyśmy przyjaciółkami! W dniu, w którym się zaręczę, napiszę do ciebie i poproszę o zrobienie zdjęć na moim ślubie". Zawsze utrzymywałyśmy kontakt, a kiedy w końcu się zaręczyła, jeszcze tego samego dnia wieczorem podzieliła się ze mną tą wspaniałą wiadomością. Nie spytała nawet, ile kosztują moje usługi, a nawet zmieniła datę ślubu, aby dopasować się do mojego terminarza. Do dziś nadal jesteśmy bardzo bliskimi przyjaciółkami.

www.rebeccacarpentereducation.com
@rebeccacarpenterphotography



Wskazówki Rebekki dotyczące mediów społecznościowych

- **Dziel się tym, co chcesz fotografować** Klienci znajdują Cię dzięki zamieszczanym przez Ciebie zdjęciom. Jeśli nie chcesz już wykonywać jakiegoś rodzaju zdjęć, to ich nie publikuj! I oczywiście dziel się takimi, których chciałbyś robić więcej.
- **Pozwól zajrzeć za kulisy** Klienci uwielbiają podglądać fotografa robiącego to, co kocha. Pozwala im to wyobrazić sobie, jak byłoby z Tobą pracować – a to przybliża ich do decyzji o zrobieniu rezerwacji.
- **Pokaż, co Cię wyróżnia** Znajdź swój własny „sekretny sos" i podziel się nim ze swoimi obserwatorami. Nie bój się też zaskakiwać ludzi – jeśli masz coś wyjątkowego, czym różnisz się od innych jako fotograf lub firma, śmiało się tym pochwal.
- **Nie postuj z przyzwyczajenia** Kiedyś publikowałam zdjęcia codziennie, ale potem stwierdziłam, że ważniejsza od liczby udostępnianych obrazów jest ich jakość. Spraw, aby ludzie byli podekscytowani, gdy zobaczą Twój post, a nie zanudzaj ich kolejną niezbyt inspirującą fotografią.
- **Bądź bezpośredni** Wiem, że ciągle o tym mówię, ale najważniejsza jest osobista relacja z obserwującymi. Pokaż ludziom, kim jesteś, a zainteresują się Twoim życiem. Wkrótce potem obserwujący staną się lojalnymi klientami.

eprasa.pl f3971c96fe





ZOSTAŃ PROFESJONALNYM TWÓRCĄ TREŚCI

Za każdym prostym zdjęciem opublikowanym na Instagramie kryje się starannie zaplanowana sesja promująca na przykład jakąś markę. Zebraliśmy najlepsze porady, które pomogą Ci zwiększyć zasięg i w lepszy sposób opowiadać historie swoich klientów.

eprasa.pl f3971c96fe



We współczesnym obszarze fotografii reklamowej zdjęcia powstają szybko, a zmiany wydają się zachodzić gwałtownie. Wiele lat temu przygotowanie kreatywnego briefu mogło zająć miesiące z uwagi na przebieg procesu wymiany informacji między profesjonalnym fotografem a klientem lub agencją reklamową. Obecnie serwisy społecznościowe (głównie Instagram), wciąż udoskonalane aparaty cyfrowe i sposób, w jaki konsumujemy media – za pośrednictwem używanych przez nas urządzeń wyposażonych w ekran, a nie tylko oglądając billboardy i przeglądając czasopisma – oznacza, że proces ten stał się znacznie szybszy i prawdopodobnie bardziej zdemokratyzowany niż kiedykolwiek wcześniej.

Media społecznościowe utorowały drogę nowemu, doświadczonemu typowi fotografa – Content Creator. Twórcą treści można określić każdego, kto ją tworzy z przeznaczeniem do publikacji w mediach i z myślą o określonej grupie odbiorców – pisarzy, blogerów, fotografów i filmowców.

W tym artykule omówimy podstawy tworzenia nowoczesnych treści, zwracając przy tym szczególną uwagę na robienie zdjęć. Z lektury następnych kilku stron dowiesz się, jak możesz wykorzystać swoje umiejętności, aby samemu znaleźć ciekawą pracę w tym obszarze rynku.

Zanim jednak będziesz mógł tworzyć angażujące (i dochodowe) materiały, musisz zrozumieć rolę ich twórcy i zdać sobie sprawę, że nie chodzi w tym tylko o zdobycie jak największej liczby polubień na Instagramie. Tworzenie i bycie ambasadorem to nowoczesna forma sztuki i zawodowa działalność, która wymaga połączenia różnych umiejętności m.in. kreatywności, planowania, a nawet analizy danych.

Kiedy myślisz o twórcy treści, wyobrażasz sobie pewnie młodego, modnego mieszkańca nowoczesnej metropolii, ale każdy fotograf, który jest w stanie stworzyć dynamiczne i odpowiednie treści dla swoich klientów i odbiorców, może odnieść w tej dziedzinie sukces.

Napisaliśmy ten artykuł, aby omówić wybrane sposoby, dzięki którym możesz stać się twórcą treści, jeśli jesteś już doświadczonym fotografem lub filmowcem. Wyjaśnimy w nim, jak doskonalić umiejętności pozwalające znaleźć się w tej niszy mając dotychczas bardziej tradycyjne podejście do fotografii komercyjnej. Przedstawimy również studium przypadku profesjonalisty, prezentując sylwetkę niezależnego filmowca Keenana Lama.

eprasa.pl f3971c96fe





2x © Keenan Lam

Wybierz właściwą platformę

Jeśli jesteś profesjonalnym fotografem w 2021 roku i nie masz profilu na Instagramie, to gdzie byłeś do tej pory? Kiedyś fotografowie bez przyzwoitej strony internetowej po prostu nie byli traktowani poważnie. Teraz, w dobie zalewu cyfrowych danych, ważne jest, aby Twoja obecność w mediach społecznościowych była na jak najwyższym poziomie i abyś dokładnie wiedział, kiedy, jak, dlaczego i gdzie publikować oraz udostępniać swoje zdjęcia.

Ogromną zaletą dzielenia się zdjęciami za pośrednictwem serwisów społecznościowych w porównaniu z tradycyjną stroną internetową jest dodatkowa interakcja i zaangażowanie odbiorców, które pomogą Ci nawiązać kontakt z podobnie myślącymi fotografami, osobami obserwującymi Twój profil i, miejmy nadzieję, klientami. Proste sposoby zwiększające interaktywność obejmują oznaczanie marek na zdjęciach, przesyłanie tzw. stories i docieranie do osób, których prace podziwiasz. Jeśli zajmujesz się także kręceniem filmów wideo i nie masz jeszcze kanału na YouTube, rozważ również jego utworzenie.

Oczywiście nie każde tworzenie treści polega na publikowaniu kwadratowych obrazków i postów na Instagramie, zaś dla introwertyków taka ciągła potrzeba dzielenia się informacjami o sobie może wydawać się czymś dziwnym i męczącym. Jeśli czujesz podobnie, lepiej skoncentruj się na wykorzystaniu swoich umiejętności na pisaniu treści do biuletynów, blogów i poradników dotyczących fotografowania.



© Gettyimages

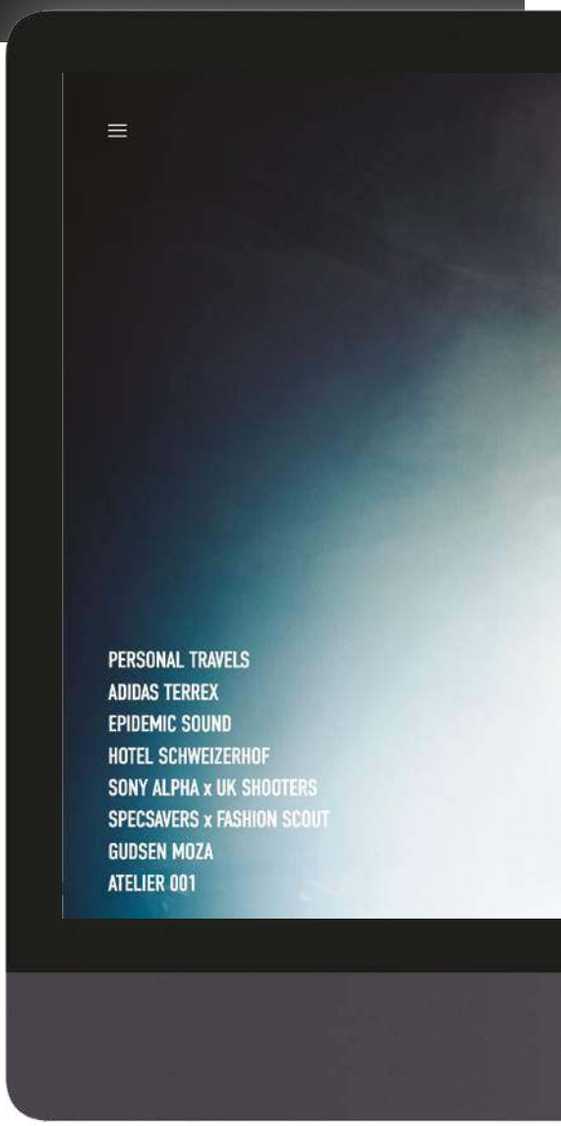
Starannie dobieraj treści. Lepiej jest się wyspecjalizować czy zdywersyfikować?

Bez względu na to, na jakim etapie rozwoju swojego portfolio się znajdujesz, w pewnym momencie będziesz musiał zdecydować, czy robić zdjęcia o niszowej atrakcyjności skierowane do określonej grupy demograficznej – rozpoznawalne, stylowe i estetyczne – czy też fotografować szerszy zakres tematów mogących zainteresować masowego odbiorcę.

Skupienie się na niszy może być świetnym podejściem, jeśli specjalizujesz się wykonywaniu zdjęć utrzymanych w jednym gatunku i stylu oraz masz jasno określonych odbiorców, dzięki czemu potencjalni klienci powinni dokładnie wiedzieć, czego mogą od Ciebie oczekiwać. Możesz jednak mieć trudności ze znalezieniem wystarczająco dużej liczby zleceń. Jeśli zdywersyfikujesz swoje zainteresowania i będziesz rejestrował obrazy prezentujące szeroką gamę różnych stylów, marek, ludzi i treści, to z pewnością będziesz mógł przyciągnąć większą liczbę obserwujących i klientów, ale część dotychczasowych obserwatorów może tego nie zaakceptować.

Zbadaj rynek

Przyjrzyj się pracy najbardziej tradycyjnych, odnoszących sukcesy komercyjnych profesjonalistów, a zauważysz, że wyróżnia ich spójny styl oświetlenia i edycji. Decydują się oni również na współpracę z markami, których wartości i estetykę podzielają, lub z firmami, których



eprasa.pl f3971c96fe





2x © Keenan Lam

Z lewej
Poznaj swoich odbiorców
Aby odnieść sukces w fotografii komercyjnej, przede wszystkim musisz wiedzieć, dla kogo są przeznaczone zdjęcia, i nie inaczej jest również w przypadku tworzenia treści do publikacji w mediach społecznościowych.

Poniżej
Wizerunek marki
Większość firm dba o zachowanie określonego stylu i spójny wizerunek swojej marki – upewnij się, że Twoje zdjęcia będą odpowiadać ich wizji.

Powyżej
Wybierz estetykę
Trzymanie się określonego, wyrazistego stylu pozwala zademonstrować potencjalnym klientom, co dokładnie masz im do zaoferowania, stwarzając Ci więcej możliwości i zwiększając zainteresowanie Twoją pracą.



sprzętu sami używają i go uwielbiają. Jeśli próbujesz dopiero rozpocząć swoją przygodę w obszarze tworzenia treści, prawdopodobnie nie otrzymasz płatnych zamówień, jeśli nie masz jeszcze żadnych przykładów swoich publikacji, które mógłbyś pokazać potencjalnym klientom, więc priorytetem dla Ciebie powinno być przygotowanie oryginalnych materiałów na własną rękę.

Zrób listę swoich wymarzonych klientów, od producentów aparatów fotograficznych po importerów kawy, a następnie przeprowadź rzetelną analizę ich strategii marketingowych. Czy fotografowie tworzyli już dla nich jakieś treści? Jak zostały zrobione takie fotografie? Jaki język jest używany w postach opisujących obrazy? Kiedy już to zrobisz, spróbuj przygotować coś we własnym stylu – cokolwiek to będzie – zdjęcia lub filmy przedstawiające produkt używany w prawdziwym świecie. Nawet przy ograniczonym budżecie możesz tworzyć zabawne treści, które zaprezentują w pełni Twoją osobowość, bez konieczności polegania na egzotycznym sztafażu. Zawsze pamiętaj, aby oznaczyć marki, lokalizacje i społeczności fotograficzne, do których chcesz trafić, w przeciwnym razie Twoja praca prawdopodobnie nie dotrze do pożądanych odbiorców.

Niech treść mówi o czymś istotnym
Wydaje się to oczywistością, ale wszystkie materiały przeznaczone do użytku komercyjnego muszą być tworzone z myślą o docelowych odbiorcach. Jak obserwujący X poczuje się, używając tego nowego diodowego oświetlenia fotograficznego? Ile ma lat? Jakie jest jego hobby? Kogo jeszcze obserwuje? Wszystkie te pytania pomogą Ci wczuć się w oczekiwania Twoich odbiorców i zrobić zdjęcia, które będą dla nich atrakcyjne, będą silnie na nich oddziaływać i zaowocują zwiększoną sprzedażą produktów Twojego klienta. Wydaje się, że to bardzo wyrachowane podejście, ale fotografia komercyjna zawsze polegała na tworzeniu obrazów i opowiadaniu historii, które się sprzedają – obecnie jedynie medium i sposób komunikacji uległy zmianie.

Korzystaj z narzędzi analitycznych
Kolejną genialną zaletą platform mediów społecznościowych – lub wadą, jeśli zbytnio uzależnisz się od liczb – jest możliwość sprawdzenia, jak skuteczne są niektóre zdjęcia w porównaniu z innymi i przekonanie się, kto faktycznie ogląda Twoje materiały. Chociaż serwisy społecznościowe oferują ograniczony zakres wglądu w posty, płacąc za usługę premium, taką jak *Later.com*, będziesz mógł dokonać bardziej szczegółowej analizy tego, jak odbierane są Twoje treści. Na przykład Later pomaga planować, publikować w wybranym czasie i analizować posty na Instagramie, Facebooku, Pinterest i Twitterze, podpowiadając, jaka jest najlepsza pora dnia na ich zamieszczenie i użycie których hashtagów będzie najskuteczniejsze. Nie ma gwarancji, że tworzenie podobnych treści będzie równie efektywne w przyszłości, ale z pewnością dobrym podejściem jest wykorzystanie w sposób konstruktywny takich informacji zwrotnych.

eprasa.pl f3971c96fe

Studium przypadku



Filmowiec Keenan Lam dzieli się wskazówkami i zdradza co zrobić, by wejść do branży

Czy nazwałbyś siebie twórcą treści, fotografem reklamowym, filmowcem podróżniczym, czy osobą zajmującą się jednocześnie wszystkimi tymi rzeczami?
Trudno powiedzieć. Zwykle mówię, że jestem każdym z nich po trochu, ponieważ robię jedno, drugie i trzecie, ale gdybym miał wybierać, określenie „twórca treści" podsumowałoby chyba najlepiej to, czym się zajmuję.

Powiedz nam coś więcej na temat swojej pracy.
Koncentruje się ona zdecydowanie najbardziej na tworzeniu materiałów wideo – moje dochody pochodzą z tworzenia filmów dla różnych producentów i właścicieli firm. Miałem to szczęście, że mogłem sporo podróżować, kręcąc filmy dla forów turystycznych, takich jak Vegas i Bahrajn, a także marek fotograficznych i odzieżowych. Oprócz tego pracuję i prowadzę firmę UK Shooters wraz z @watchluke, @cyrusnezami i jej założycielem @m.visuals. Jesteśmy społecznością, która udostępnia najlepsze treści od fotografów i filmowców z całej Wielkiej Brytanii. Organizujemy również wydarzenia fotograficzne, które pozwalają uczestnikom na nawiązywanie kontaktów, a nawet testowanie sprzętu, który chcieliby w przyszłości sobie kupić. Tworzę filmy z najważniejszych wydarzeń odbywających się w ramach tych spotkań!

W moim portfolio na Instagramie można przede wszystkim zobaczyć moje relacje z podróży, które przygotowywałem, odwiedzając różne zakątki świata, ponieważ uwielbiam robić zdjęcia i nagrywać filmy. Fotografia jest dla mnie raczej pobocznym hobby, chociaż dokumentowałem kilka koncertów, robiąc zdjęcia na zlecenie zespołów – uwielbiam cały proces twórczy rejestrowania obrazów.

W jaki sposób trafiłeś do branży?
Moja kariera wymagała długiej i ciężkiej pracy, szlifowania umiejętności i przekraczania granic. Swój pierwszy płatny projekt wideo zrealizowałem w 2017 roku dla Specsavers podczas Londyńskiego Tygodnia Mody, ponieważ szukali filmowca, który zrobiłby im dokumentację wideo, wraz z ich fotografem, moim przyjacielem Lukiem, który wtedy mnie polecił.

Klientowi bardzo spodobały się moje filmy, a ja zdałem sobie sprawę, że potencjalnie mógłbym w całości poświęcić się takiej pracy. Pierwsze miesiące były bardzo trudne, podjąłem mnóstwo nieudanych prób dotarcia do marek i firm z pytaniem, czy mógłbym stworzyć dla nich jakieś materiały – ubiegałem się o pracę w branży wideo bez rezultatu. Zdałem sobie sprawę, że nie mam wystarczająco dużo prac w swoim portfolio, abym mógł przekonać firmy, że warto podjąć ze mną współpracę. Poświęciłem więc kilka miesięcy na zrealizowanie kilku darmowych i niskopłatnych zleceń, co przyniosło w końcu oczekiwane efekty.

Powoli zacząłem dostawać coraz więcej zamówień. Regularnie publikowałem swoje prace na Instagramie, budowałem swoją obecność w mediach społecznościowych i dalej rozwijałem swój styl. Następnie, w sierpniu 2018 roku dołączyłem do zespołu UK Shooters i choć nadal pracowałem równolegle jako niezależny twórca, to sprawiło to, że moja kariera zaczęła się dynamicznie rozwijać.

Jakie są najważniejsze umiejętności, których potrzebowałeś, aby odnieść sukces?
Zwykle mówię, że ważniejsze od umiejętności jest bycie nastawionym na sukces. W tej branży musisz być zdeterminowany, ponieważ staje się ona coraz bardziej nasycona i musisz włożyć mnóstwo pracy, aby się wyróżnić. Wyznaczaj sobie cele, realizuj je i powoli zmierzaj w kierunku osiągnięcia tych większych. Jeśli jest jedna umiejętność, nad której rozwojem należy nieustannie pracować, to jest nią umiejętność nawiązywania kontaktów i prowadzenia konwersacji. Budowanie relacji z nowymi klientami, poznawanie innych osób z branży, wspieranie innych twórców – to właśnie pomoże Ci dotrzeć tam, gdzie chciałbyś być.

Potęga marketingu szeptanego jest niesamowita i nigdy nie wiadomo, kto z ludzi będących w Twojej sieci kontaktów może potrzebować Twoich usług. Polecam również nauczyć się, jak otrzymywać i skutecznie prosić o informacje zwrotne, a także znaleźć czas na przeanalizowanie tego, co można zrobić lepiej. Samoświadomość w zakresie jakości wykonywanej pracy to umiejętność, którą chciałbym mieć od początku.

Pięć wskazówek, które pomogą Ci odnieść sukces

- **Najpierw popraw swoje umiejętności** Skoncentruj się na tworzeniu jak najlepszych materiałów, a zaraz za tym pojawią się i dochodowe zlecenia.
- **Wejdź w społeczność** Nawiąż relacje z innymi i stale rozszerzaj swoją sieć kontaktów.
- **Nadaj swój styl** Nie ma nic złego w czerpaniu inspiracji od kogoś lub z czegoś, ale pamiętaj, aby na nowo powstałym dziele odcisnąć piętno własnej kreatywności.
- **Nie poddawaj się** Bądź wytrwały i chętny do pracy cięższej, niż się spodziewałeś.
- **Bądź ciekawy** Zachowaj dziecięcą dociekliwość i nie zapomnij zadawać pytań, aby móc jak najwięcej się nauczyć.



Jak wygląda Twój typowy tydzień pracy?
Pracując jako freelancer, zawsze robisz coś innego, podróżujesz w inne miejsca. Ale najwięcej czasu spędzam, przy biurku - edytuję materiały wideo lub odpowiadam na emaile oraz planuję przyszłe projekty. Przeprowadzam też zwykle kilka rozmów telefonicznych z zespołem UK Shooters i cały czas pracuję nad rozwojem serwisu *Dropcuts.co*, który jest moim nowym projektem i który niedługo ujrzy światło dzienne, a ma pomóc ludziom zaczynającym pracę w branży wideo szybciej i lepiej montować filmy.

Czy to Ty pierwszy kontaktujesz się z potencjalnymi klientami?
Mam szczęście, że kilku klientów powraca do mnie co miesiąc, a od czasu do czasu nowi znajdują mnie za pośrednictwem mojej strony internetowej, Instagrama lub po prostu ktoś mnie ustnie poleci. Jeśli mam pomysł na związany z moją pasją projekt, którym naprawdę chcę się zająć, to kontaktuję się z różnymi firmami, aby sprawdzić, czy byłyby nim zainteresowane.

Jak wpadasz na świeże pomysły?
Czasami wymyślanie zupełnie oryginalnych rzeczy jest dla mnie dość trudne – ale zwykle przeglądam prace twórców, których podziwiam, patrzę, co zrobili i co mi się podoba. Mogę również oglądać filmy, które mnie interesują lub inspirują, i analizować je, aby zobaczyć, jakie techniki filmowania i schematy kolorystyczne zostały użyte przy ich realizacji. Następnie lubię przyglądać się pomysłom innych, rozkładać je na czynniki pierwsze i sprawdzać, jak mogę je złożyć z powrotem w inny sposób, aby nadać im własny styl. „Nie próbuj wymyślać koła na nowo, skup się na jego ulepszeniu" – uwielbiam ten cytat i stosuję się do niego w mojej pracy.

Obejrzyj więcej prac Keenana na Instagramie @keenanlam lub na jego stronie www.keenanlam.com

eprasa.pl f3971c96fe



Urzeczywistniony obraz

Epatuj swoją osobowością

W materiałach i zdjęciach Keenana często widać, że jego praca sprawia mu radość, ale na niektórych można zobaczyć także jego samego oraz to, że dobrze się bawi. Publikując i udostępniając prace w Internecie, nie bój się pokazywać własnych dziwactw.

© Keenan Lam

eprasa.pl f3971c96fe

CZEGO POTRZEBUJESZ?

Oto kilka przydatnych akcesoriów, które ułatwią Ci tworzenie profesjonalnych zdjęć i nagrań



Mikrofon typu shotgun

BOYA Advanced Mini Shotgun BY-MM1
To właśnie dobrej jakości dźwięk odróżni Twoje produkcje od amatorskich nagrań, zanieczyszczonych szumem otoczenia. Konstrukcja typu shootgun wyizoluje głos kierunkowo a dzięki stabilizującej konstrukcji uikniemy trzasków podczas dynamicznych produkcji. Ten kompaktowy i niedrogi model to o rozwinięcie popularnego mikrofonu MM1. Cechuje go superkardioidalna charakterystyka dźwięku, został też wyposażony w dodatkowe gniazdo słuchawkowe, umożliwiające odsłuch nagrywanego dźwięku. Mikrofon współpracuje ze smartfonami, tabletami, aparatami fotograficznymi i kamerami video. W komplecie dwa kable mini jack 3,5 mm, uchwyt montażowy oraz osłona przeciwwietrzna deadcat.



Szybka karta V60

Lexar PRO UHS-II U3 (V60)
Wybierając kartę nie możesz kierować się już tylko ceną i pojemnością. Filmowanie w jakości 4K, która stała się już standardem, stawia pewne wymagania. Mówiąc najkrócej, jeśli chcesz mieć pewność, że Twoje nagrania będą płynne, szukaj nośników z oznaczeniem V60 (lub wyższym, jeśli Twój aparat umożliwia filmowanie w 6 lub 8K). Jeśli myślisz o realizacji zleceń dla klientów, wybieraj też nośniki renomowanych firm. Karty Lexar Professional V60 to świetny stosunek jakości do ceny i szybkość zapisu do 120 Mb/s!

eprasa.pl f3971c96fe

Dysk przenośny SSD

Lexar SSD SL100 PRO Portable
Ceny szybkich kieszonkowych dysków SSD nie są już dziś zaporowe, a powodów, by się w taki zaopatrzyć jest co najmniej kilka. Po pierwsze, to najszybszy sposób na backup materiału gdy jesteśmy w podróży. Po drugie, zawsze warto mieć przy sobie ostatnie projekty oraz portfolio, gdyby klient poprosił o nie gdy jesteśmy w drodze. Trzecie, wciąż nieoczywiste zastosowanie, to możliwość edycji materiału 4K prosto z dysku, bez konieczności zrzucania olbrzymich plików do pamięci komputera. Dysk Lexar to duża szybkość w zasięgu portfela nawet początkującego twórcy, ale pod względem osiągów nie ustępuje topowym modelom. Szybkość odczytu danych na poziomie 900 Mb/s (zapis do 950 Mb/s) zdecydowanie ustawia go w pierwszym rzędzie. Przez złącze USB-C podepniemy go szybko bez instalowania.



Wydajny gimbal

Zhiyun Weebill S
Gimbal ręczny to inwestycja, której z pewnością nie pożałujesz. To brama do olbrzymich możliwości kreatywnej kreacji oraz tworzenia stabilnych, płynnych ujęć o profesjonalnym charakterze. A jeśli pracujesz na niewielkim bezlusterkowcu, nie musisz też wydawać od razu fortuny na modele z bardzo dużym udźwigiem. Wybierz mniejszy, ale zaawansowany model, który bez wahania zabierzesz ze sobą, nawet, jeśli nie masz pewności, że będzie Ci potrzebny. Weebill S to najnowszy model, w którym zwiększono moment obrotowy o 300 % a czas reakcji poprawiono aż o 50%. Stabilizator automatycznie rozpoznaje wagę i wybiera idealną siłę silnika. Bez problemu udźwignie pełnoklatkowy model nawet z jasnym zoomem typu 24-70 mm f/2,8. Co ważne jedno ładowanie pozwoli na nieprzerwaną pracę aż przez 10 godzin, a gimbalem można sterować też z poziomu smartfona, co przyda się, jeśli to my będziemy głównym bohaterem nagrań.

Statyw z głowicą wideo

Sirui Traveler 7VA Aluminium / Carbon
Lekki statyw to nadal niezastapione akcesorium tak w fotografii jak i produkcji wideo. Warto wybrać mały i lekki ale stabilny i z głowicą, która zapewni płynne prowadzenie. Złotym środkiem wydaje się na przykład modeli Sirui Traveler. Dzięki obracanym o 180 stopni nogom w pozycji transportowej będzie bardzo kompaktowy, a udźwig do 3 kg pozwoli na swobodną pracę nawet z większą kamerą czy dłuższym obiektywem. Kolumnę centralną można obrócić by kadrować z bardzo niskiej perspektywy, a jedną z nóg wypiąć by szybko zamienić ją w poręczny monopod. Jeśli cena nie stanowi problemu, warto zdecydować się na jeszcze lżejszą wersję karbonową.





Kieszonkowy LED

Nanlite LitoLite 5C Pocket Light
Lampy LED są dziś znacznie mniejsze od konwencjonalnych, bardziej energooszczędne i nie grzeją się. A co najważniejsze pozwalają na pełną kontrolę charakterystyki światła. Ten maluch oferuje CRI 95 i TLCI 97, co zapewnia profesjonalne odwzorowanie kolorów i szeroki zakres temperatury barwowej (2700 K–7500 K). To kieszonkowa konstrukcja o dużym natężeniu światła (nawet 7480 luksów) i wydajnej baterii (do 90 min świecenia), a dzięki magnetycznej obudowie i gwintowi statywowemu możemy zamocować ją praktycznie wszędzie.

eprasa.pl f3971c96fe



JUŻ CZAS SIĘ PRZESIĄŚĆ

NA APARAT BEZ LUSTRA

Pierwsze bezlusterkowce z pewnością nie były doskonałe. Sytuacja z biegiem czasu jednak się zmieniła i dziś trudno znaleźć argumenty za pozostaniem w klasycznym systemie.

Mają wiele nazw – bezlusterkowce, hybrydy, kompakty z wymiennymi obiektywami czy z angielskiego CSC (Compact System Cameras) lub EVIL (Electronic Viewfinder; Interchangable Lens) – w jednym są jednak do siebie podobne: oferują zalety cyfrowej lustrzanki w znacznie mniejszej, lżejszej obudowie.

Te zalety to przede wszystkim większe niż w kompaktach matryce, możliwość wymiany obiektywów oraz zaawansowane funkcje sterowania. Można wręcz powiedzieć, że dzięki elektronicznemu wizjerowi, który jakością podglądu nie ustępuje już temu optycznemu, zyskujemy znacznie lepszą kontrolę nad ekspozycją jeszcze przed wykonaniem zdjęcia. Brak fizycznego lustra to również szybsze wykonywanie zdjęć seryjnych, wygodne nagrywanie wideo w 4K i kadrowanie za pomocą tylnego ekranu LCD.

Olbrzymią zaletą jest także znacznie mniejszy ciężar całego zestawu fotograficznego. Niewielka zaawansowana „pełna klatka", taka jak Lumix S5, wymiarami i wagą nie różni się od amatorskiej lustrzanki. Sprzyja to fotografowaniu, bo zwyczajnie zwiększa prawdopodobieństwo, że zabierzesz aparat ze sobą wszędzie, gdzie się wybierzesz…

Obecny boom na kompakty z wymienną optyką zaczął się od wypuszczenia na rynek przez firmę Panasonic w 2008 roku aparatu bez lustra Lumix G1. Debiut systemu Mikro 4/3 był przełomowym wydarzeniem – nakreślił kierunek rozwoju aparatów systemowych na kolejną dekadę.
Z biegiem lat w bezlusterkowce uwierzyli również inni producenci i dziś sytuacja na rynku niemal się odwróciła. Nawet najwięksi gracze, którzy jeszcze niedawno sceptycznie podchodzili do koncepcji zaawansowanego aparatu bez lustra, dziś po cichu wygaszają produkcję kolejnych obiektywów do lustrzanek – nowych korpusów też zapewne już nie zobaczymy…

W tym tekście wyjaśnimy, dlaczego warto wziąć udział w tej bezlusterkowej rewolucji. Nie sugerujemy Ci oczywiście, abyś natychmiast wymienił swoją lustrzankę na aparat bez lustra, ale mamy nadzieję pomóc Ci w podjęciu świadomej decyzji dotyczącej takiej zmiany, gdy nadejdzie czas. Na następnych kilku stronach omówione zostały kluczowe funkcje aparatów systemowych oraz najważniejsze powody, dla których nawet profesjonaliści dokonują dzis takiej zmiany.



Wszystko zaczęło się w 2008 roku, gdy Panasonic zaprezentował pierwszy aparat bez lustra – model Lumix G1



eprasa.pl f3971c96fe

ANATOMIA APARATU

Różnica między aparatem z lustrem i bez niego jest zasadnicza!



WIZJER ELEKTRONICZNY
Brak lustra oznacza konieczność stosowania wizjera elektronicznego. O ile jednak pierwsze panele EVF miały kiepską rozdzielczość i smużyły w słabym świetle, o tyle obecne są niezwykle precyzyjne, a do tego wyświetlają obraz widziany przez matrycę a nie obiektyw, co pozwala korygować jasność czy balans bieli zdjęcia jeszcze przed wciśnięciem spustu migawki.

APARAT BARDZO KOMPAKTOWY
Brak lustra to brak komory lustra. Aparaty systemowe nie muszą już być tak masywne i pękate. Znacznie mniejsze przewyższają je też pod względem szybkości i wydajności. Niewielki Panasonic Lumix S5 to w rzeczywistości multimedialny potwór, który oferuje pełnoklatkową matrycę gwarantującą wysoką jakość zdjęć i rozbudowane możliwości wideo 4K, realizowane właśnie dzięki tej uproszczonej konstrukcji.

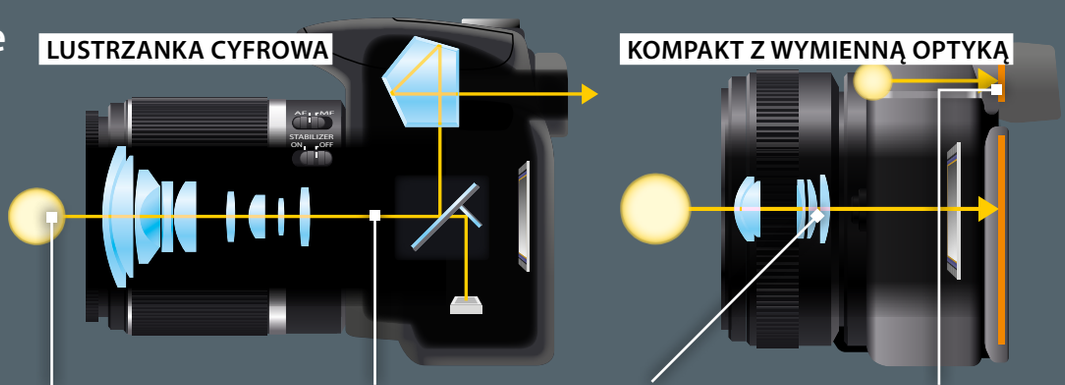
WYMIENNE OBIEKTYWY
Podobnie jak lustrzanka, aparat bez lustra pozwala na korzystanie z całej gamy wysokiej jakości optyki w zależności od efektu, jaki chcesz uzyskać. Mocowania różnią się w zależności od producenta i formatu matrycy, choć Panasonic od zawsze jest otwarty na współpracę. Dzięki temu do korpusów Lumix Mikro 4/3 podepniemy również modele Olympus, a do pełnych klatek z rodziny S również optykę Sigma i Leica.

Rozmiar ma znaczenie

Niektóre kompaktowe aparaty systemowe mogą wyglądać jak miniaturowe lustrzanki cyfrowe, ale nie działają w ten sam sposób.

Kluczową różnicą jest to, że kompakty z wymienną optyką nie mają zespołu lustra. Usunięcie lustra i pryzmatu pentagonalnego – odbijających światło elementów lustrzanki jednoobiektywowej (SLR) – oznacza, że kompakty systemowe mogą być cieńsze niż lustrzanki cyfrowe.

Ma to także wpływ na konstrukcję obiektywów, ponieważ dystans ogniskowania – mierzony od miejsca zamocowania obiektywu do matrycy – jest w przypadku aparatów bez lustra mniejszy niż w lustrzance cyfrowej. Odległość ogniskowa bagnetu jest ważnym parametrem, ponieważ układ optyczny obiektywu jest skalibrowany tak, aby ostro zogniskować wiązkę światła właśnie w takiej odległości. Z tego powodu nie można używać obiektywów od lustrzanek w połączeniu z aparatami systemowymi – punkt, w którym obiekt wydawałby się ostro skupiony, znajdowałby się bowiem wówczas w innym miejscu, niż powinien.



Droga światła
W lustrzance cyfrowej część światła przechodzi przez lustro i dociera do czujnika AF, ale większość jest odbijana w stronę pryzmatu pentagonalnego, czujnika ekspozycji i wizjera. Ten cały układ zajmuje dużo miejsca.

Odległość ogniskowa bagnetu
Wartość tego parametru jest w lustrzance cyfrowej stosunkowo duża. Odległość ta ma też wartość stałą we wszystkich korpusach z lustrem danego producenta, więc i wszystkie obiektywy dla lustrzanek zapewniają uzyskanie ostrego obrazu bez względu na to, do jakiego modelu zostaną podłączone.

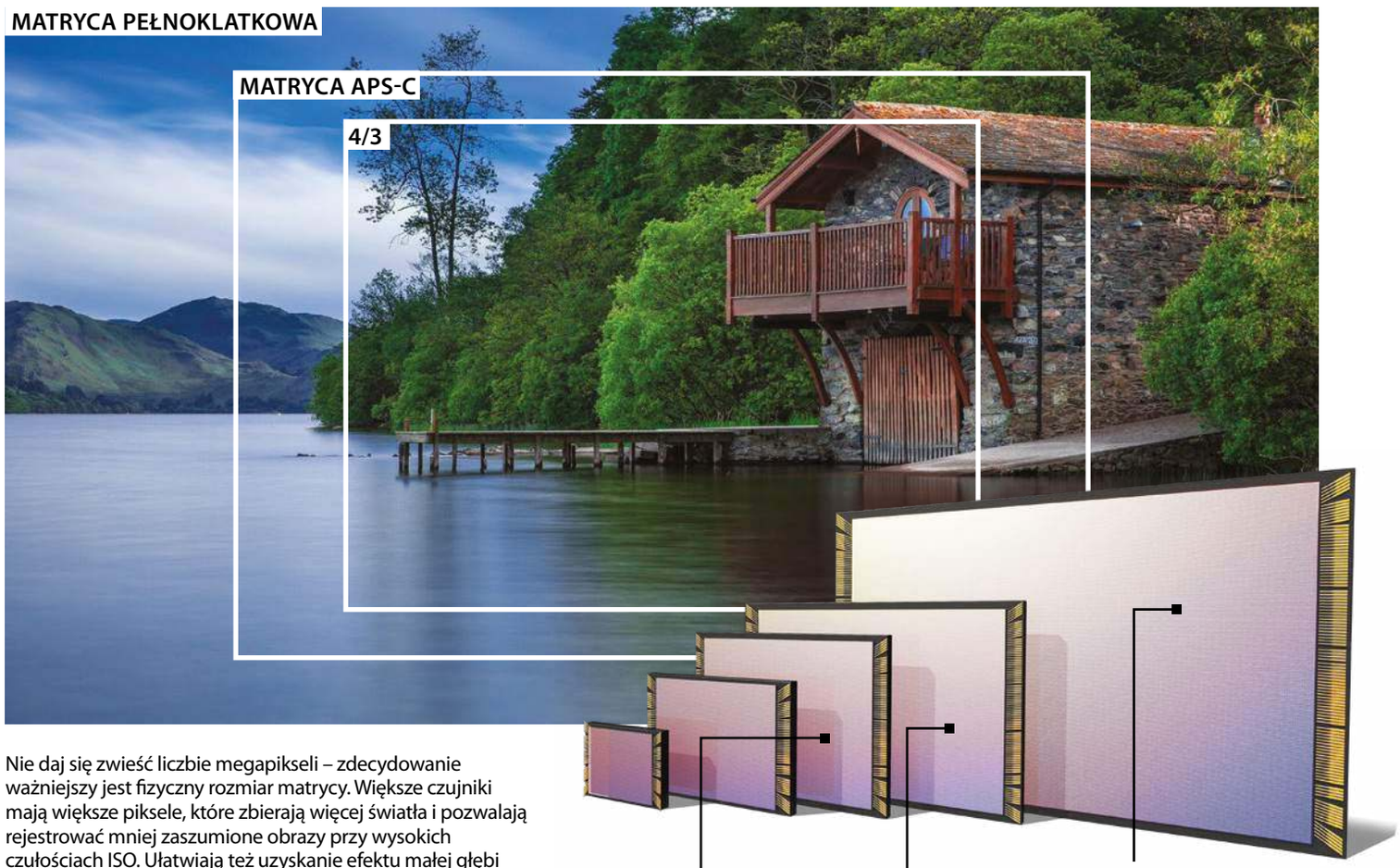
Mniejsza odległość
Odległość ogniskowa mocowania w kompaktowych aparatach systemowych jest znacznie mniejsza. W lustrzankach to ok. 45 mm, podczas gdy w aparatach z wymienną optyką znajduje się w odległości nawet 9 mm od płaszczyzny przetwornika obrazu.

Wyświetlacz elektroniczny
W kompaktowych aparatach systemowych światło pada na czujnik, a obraz jest generowany na tylnym wyświetlaczu i w elektronicznym wizjerze, jeśli jest on dostępny. Oznacza to, że korpus aparatu może być znacznie cieńszy i niższy.

eprasa.pl f3971c96fe

TYPOWE FORMATY MATRYCY

Wielkość sensora ma wpływ na jakość obrazu – im większy czujnik, tym zazwyczaj jest ona lepsza



Nie daj się zwieść liczbie megapikseli – zdecydowanie ważniejszy jest fizyczny rozmiar matrycy. Większe czujniki mają większe piksele, które zbierają więcej światła i pozwalają rejestrować mniej zaszumione obrazy przy wysokich czułościach ISO. Ułatwiają też uzyskanie efektu małej głębi ostrości, pożądanej np. w fotografii portretowej. Z kolei mniejsze sensory np. formatu 4/3 umożliwiają projektowanie mniejszych oraz lżejszych aparatów i obiektywów. Jeśli więc priorytetem dla Ciebie jest jak najlepsza jakość zdjęć (gdy na przykład często fotografujesz w słabym świetle), wybierz model pełnoklatkowy. Jeśli jednak nie mniej ważna jest dla Ciebie mobilność (dużo podróżujesz lub chcesz fotografować bardziej dyskretnie), rozważ jeden z kieszonkowych modeli systemu Mikro 4/3.

CZTERY TRZECIE
Firmy Panasonic stworzyła system Mikro 4/3. W przeciwieństwie do APS-C i pełnej klatki matryce z tego systemu mają proporcje boków 4:3. Są one również fizycznie mniejsze, charakteryzując się współczynnikiem pozornego wydłużenia ogniskowej 2x.

MATRYCA APS-C
Format pośredni między Mikro 4/3 a pełną klatką. APS-C to też rozmiar czujnika stosowany najczęściej w amatorskich lustrzankach cyfrowych.

MATRYCA PEŁNOKLATKOWA
Do niedawna zarezerwowana dla modeli profesjonalnych, wskutek bezlusterkowej rewolucji zawitała również do znacznie mniejszych modeli konsumenckich, otwierając nowe możliwości przed całą rzeszą amatorów.

OKIEM PRO POTRZEBOWAŁEM STABILIZACJI

Czym obecnie się zajmujesz? Jakie fotografie czy też filmy są Ci najbliższe?
Od 21 lat fotografuję tematy dokumentalne, związane z antropologią religii i etnografią. Natomiast filmuję od dekady. Robię przede wszystkim filmy dokumentalne i dokumenty reklamowe. Uwielbiam również klipy wideo oraz wywiady, których zrealizowałem ponad 150.

Od dawna korzystasz z bezlusterkowców. Pamiętasz, co Cię do nich przekonało?
Bezlusterkowców używam od 6 lat. Przede wszystkim przekonała mnie stabilizacja matrycy i oczywiście gabaryty. Używam pełnej klatki, dzięki której uzyskuję mniejszą głębię ostrości i świetną jakość na wysokich czułościach.

Pracujesz obecnie na Lumix S5. Które jego cechy są dla Ciebie najważniejsze?
Lumix S5 to przede wszystkim dwa w jednym: aparat i kamera. 24 miliony pikseli i pełna klatka to coś idealnego dla fotografa. Natomiast w filmie cenię sobie jakość, czyli 4K, zapis 10-bitowy, próbkowanie kolorów 4:2:2, profil płaski V-log i stabilizacja obrazu. To wszystko idealnie sprawdza się w podróży i w warunkach,gdzie liczy się mobilność i możliwość zapisu bezpośrednio na kartę pamięci.



KRYSTIAN BIELATOWICZ
Zawodowy fotograf komercyjny i dokumentalny, ambasador Lumix

eprasa.pl f3971c96fe







10 TWÓRCZYCH TECHNIK KTÓRE WARTO ZNAĆ!

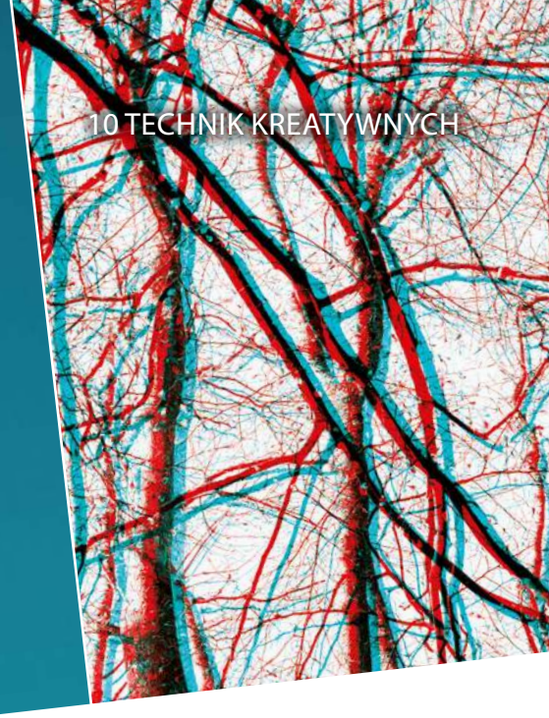




epra







Odkryj nowe techniki wykonywania zdjęć, które pobudzą Twoją kreatywność i pomogą Ci rozwinąć swoje umiejętności

Termin „fotografia kreatywna" jest dziś używany tak często, że trudno już określić, czym właściwie jest kreatywność.

Zanim więc zagłębimy się w jakiekolwiek techniki fotografowania, musimy określić, czym w fotografii jest obraz kreatywny. Zdefiniowalibyśmy go jako ujęcie, które celowo wykorzystuje lub dodaje dodatkowe elementy – takie jak smugi świetlne, nałożone na siebie warstwy lub efekty edycyjne – aby zmienić pierwotny wygląd fotografowanej sceny. Jeśli chcesz, możesz to uznać za adaptację lub poprawę rzeczywistości widzianej obiektywem aparatu.

Bycie bardziej twórczym oczywiście nie jest łatwe. Nie jest to stan, który każdy z nas może łatwo osiągnąć i wszyscy od czasu do czasu potrzebujemy zastrzyku inspiracji. Dlatego na następnych kilku stronach zebraliśmy 10 kreatywnych technik, które warto wypróbować. Różnią się one poziomem złożoności - w przypadku niektórych wystarczy użyć jedynie aparatu ze standardowym zoomem, podczas gdy inne wymagają wykorzystania specjalnego zestawu oświetleniowego, filtrów lub oprogramowania.

Nie bylibyśmy w stanie szczegółowo omówić każdej z nich w jednym artykule, dlatego ten tekst to jedynie zbiór przydatnych wskazówek i pomysłów na projekty, które ożywią nieco Twoją wyobraźnię i zachęcą Cię do spróbowania czegoś nowego.







Lewitujący aparat

Połącz ze sobą dwa zdjęcia, aby widzowie mieli wrażenie, że aparat unosi się w powietrzu

Istnieje kilka różnych podejść, które można zastosować w celu uchwycenia ostrego, lewitującego w powietrzu korpusu aparatu, ale my postanowiliśmy zrobić to w sposób najprostszy, ponieważ nie wymaga on użycia żadnych żyłek ani skomplikowanej edycji. Wystarczy wykonać dwie osobne ekspozycje aparatem zamocowanym stabilnie na statywie.

Robiąc pierwsze zdjęcie, upuść aparat przed obiektywem korpusu, którym rejestrujesz obraz, i zamroź go w powietrzu przy użyciu krótkiego czasu otwarcia migawki np. 1/2500s. Oczywiście musisz być gotów by zaraz potem od razu złapać aparat! Wyzwalanie migawki i jednoczesne łapanie spadającego korpusu może być trudne, więc lepiej poproś kogoś o pomoc, aby zajął się jedną z tych rzeczy.

Drugie ujęcie powinno przedstawiać kogoś (Ciebie lub pomocnika) trzymającego w dłoniach wyimaginowany aparat. Upewnij się, że aparat zamocowany na statywie nie zostanie poruszony między ujęciami, dzięki czemu będzie można je bezprobłemowo scalić w Photoshopie przy użyciu masek warstw. Jeśli próbujesz to zrobić w domu, a nie gdzieś w miejskiej scenerii, ułóż na ziemi kilka poduszek, aby w razie czego aparat upadł na miękkie podłoże.

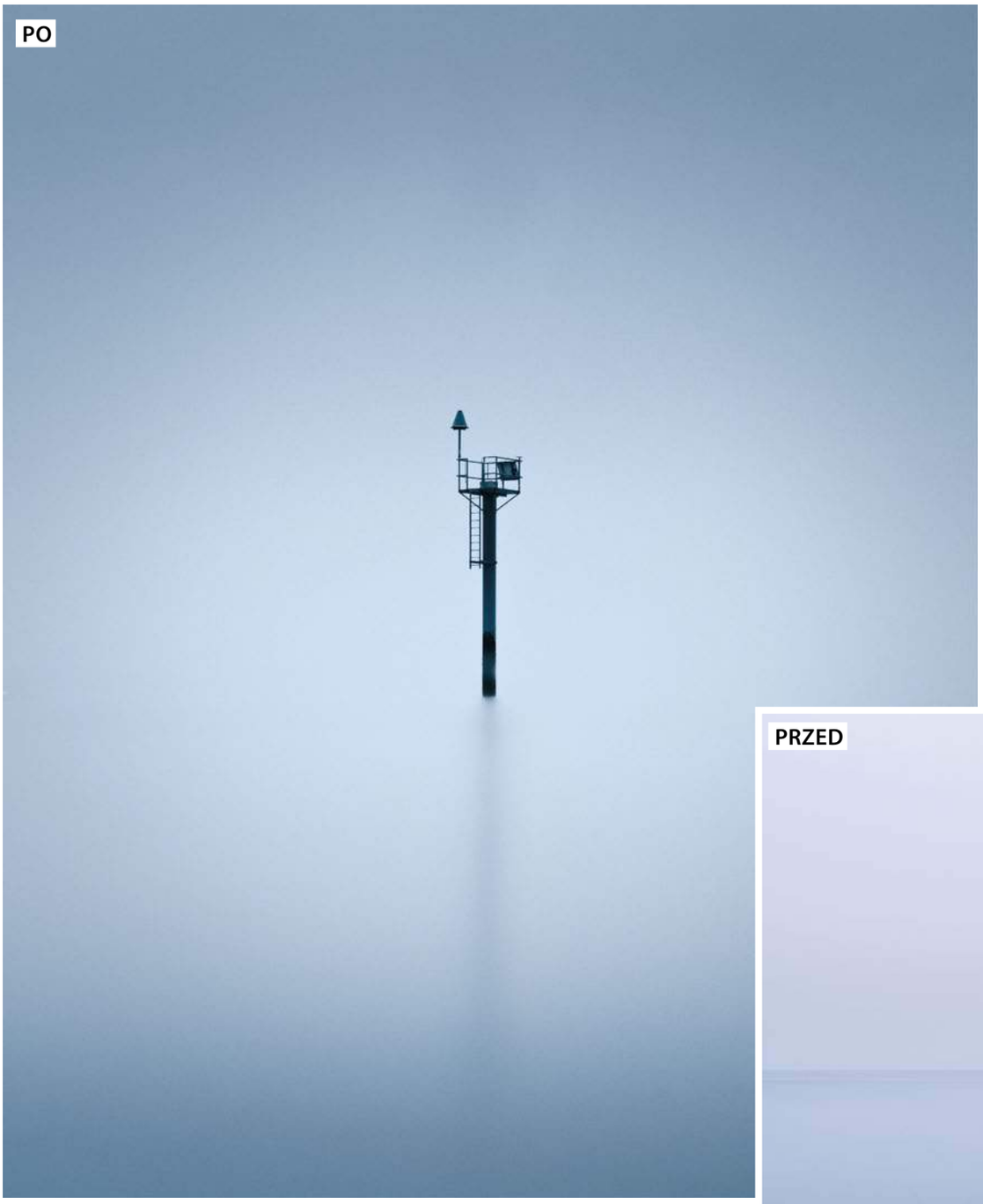


Z prawej
Magiczny aparat
Łącząc dwa ujęcia w Photoshopie, możesz stworzyć taki oto prosty obraz przedstawiający lewitującą analogową lustrzankę.

© kolarij-josewin

WAŻNA WSKAZÓWKA
EKSPERYMENTUJ ZE ŚWIATŁEM
Ta sztuczka z latającym aparatem może wydawać się zabawą, ale tę samą technikę można zastosować również przy wykonywaniu ujęć komercyjnych i reklamowych – po prostu zamień korpus na produkt i użyj jednolitego lub kolorowego tła, aby stworzyć dopełniające przedmiot otoczenie.

eprasa.pl f3971c96fe



Z lewej
Gładki pejzaż morski
Używając długiej ekspozycji w celu rozmycia ruchu falującej wody, a następnie manipulując obrazem w postprodukcji, Louis stworzył minimalistyczną, „gładką" fotografię.

2x © Louis Stacey



Woda bez końca

Użyj długiej ekspozycji, aby stworzyć mglisty nadmorski pejzaż

Aby stworzyć ten klasyczny, minimalistyczny obraz, fotograf Louis Stacey trzymał migawkę otwartą przez 337 sekund, a następnie przetworzył zdjęcie w Lightroomie i Photoshopie, nadając mu ostateczny wygląd. Podobnie jak Louis, będziesz potrzebować ciemnego neutralnego filtra szarego, statywu i odpowiednich ustawień aparatu. „Taki efekt udało się uzyskać przy użyciu 10-stopniowego filtra ND, który pozwolił wygładzić falujący ocean i pomógł wtopić go w niebo. Użyłem przysłony f/10 przy czułości matrycy ustawionej na ISO 160" – mówi fotograf.

Louis sfotografował tę scenę około godziny przed zapadnięciem zmroku. „Potrzebowałem trochę mgły, aby wyizolować obiekt i ujednolicić tło. Jednak pogoda nie była idealna i nie pozwoliła mi nadać scenie pożądanego wygląd od razu podczas rejestrowania obrazu, dlatego postanowiłem nieco go zmanipulować w procesie edycji".

Po otwarciu zdjęcia w Photoshopie utworzyłem nową warstwę, usunąłem obiekt, a następnie skopiowałem wodę, odbiłem ją w pionie i wyrównałem z niebem. „Najtrudniejszą częścią było połączenie warstw w celu uzyskania jednolitego efektu, ale używając narzędzi Pędzel, Stempel i Gradient oraz masek warstw i duplikatów warstw, udało mi się uzyskać efekt, z którego byłem zadowolony. Następnie przywróciłem wycięty obiekt z powrotem jako ostatnią widoczną warstwę". **@louisstacey**

eprasa.pl f3971c96fe

Ruch podkreślony błyskiem

Wykorzystaj krótki czas trwania błysku i w trybie stroboskopu uchwyć piękno ruchu

Ten efekt poklatkowy został stworzony dzięki emitującemu serię krótkich błysków fleszowi, który był wyzwalany wielokrotnie podczas długiej ekspozycji, zamrażając ruch, gdy temat cały czas się poruszał. Wszystko, czego potrzebujesz, to ciemne pomieszczenie (możesz na przykład wyłączyć oświetlenie i zasunąć zasłony w salonie), statyw i lampa błyskowa umożliwiająca włączenie trybu stroboskopu lub Multi.

Po zamocowaniu korpusu na statywie przed obiektem i umieszczeniu flesza z boku, przestaw aparat w tryb manualny. Dobrym punktem wyjścia, jeśli chodzi o ekspozycję, jest ustawienie czasu otwarcia migawki na około 1 s, przysłony na f/11 i czułości matrycy na ISO 100.

Natomiast, jeżeli chodzi o ustawienia flesza, to im większą liczbę błysków na sekundę ustawisz, tym mniejsza będzie siła pojedynczego błysku. Przy wyższej częstotliwości błysków może być konieczne przybliżenie lampy błyskowej do tematu lub dostosowanie ustawień ekspozycji w celu skompensowania mniejszej jasności światła. Uzyskasz różne efekty w zależności od ustawionej liczby i częstotliwości błysków, więc zrób kilka zdjęć testowych, a jeśli tło będzie zbyt jasne, przymknij nieco otwór przysłony. Eksperymentuj, zmieniając pozycję lampy błyskowej w stosunku do obiektu.

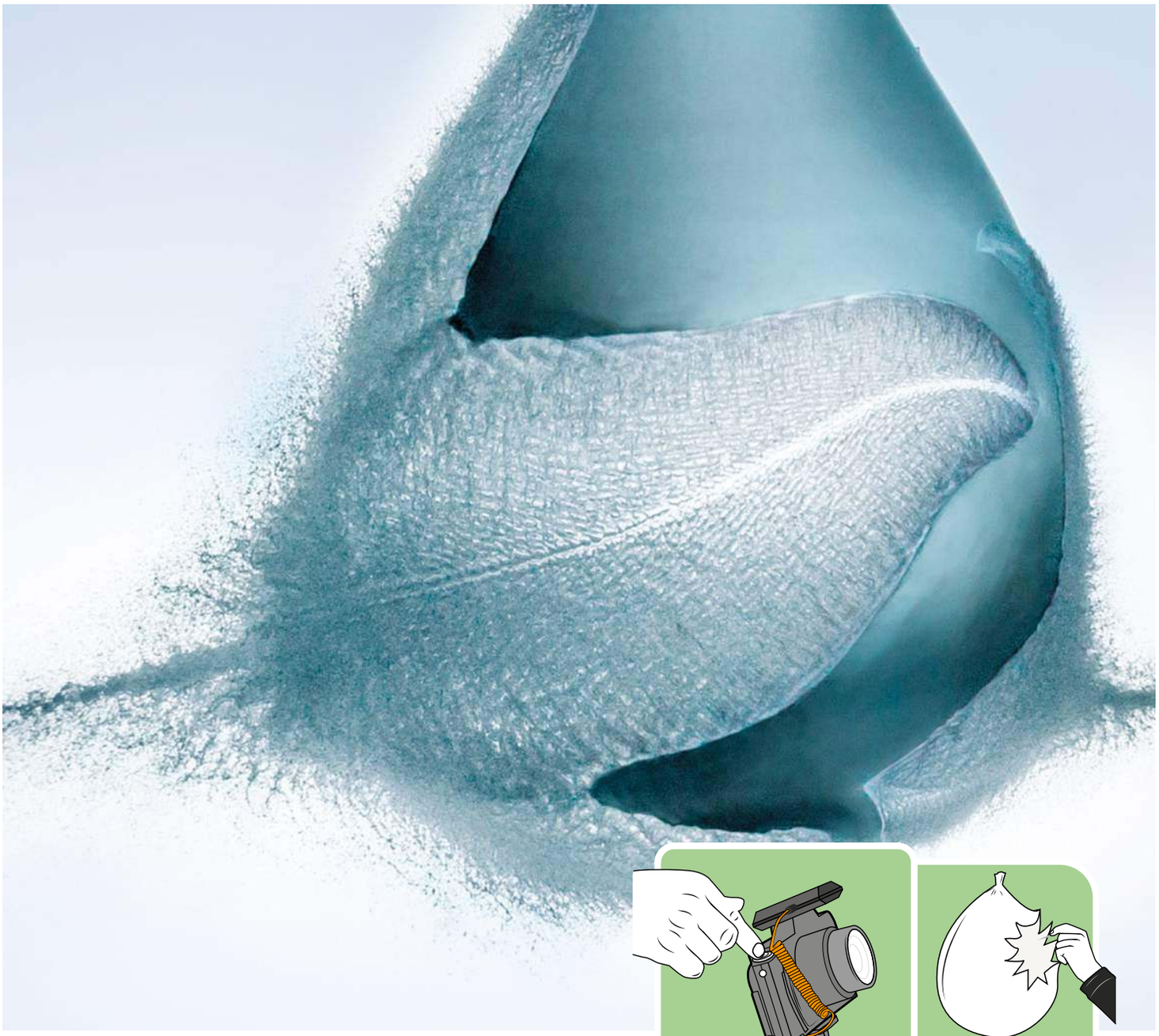
W akcji
Technika ta opiera się na wykorzystaniu metody prób i błędów – jeśli sfotografujesz dwa razy tę samą sekwencję ruchu, to za każdym razem uzyskasz bardzo różne rezultaty.
© Jo Kassis

CZAS OTWARCIA MIGAWKI

W przypadku większości lamp błyskowych ustawienie Hz (herc) pozwala określić liczbę błysków emitowanych na sekundę, podczas gdy ich liczba definiuje, ile razy flesz wyemituje światło. Podzielenie wartości wyrażonej w Hz przez liczbę błysków pozwala określić czas otwarcia migawki. Tak więc 10 błysków emitowanych z częstotliwości 8 Hz pozwala wyzwolić lampę 10 razy w ciągu 0,8 s.



eprasa.pl f3971c96fe



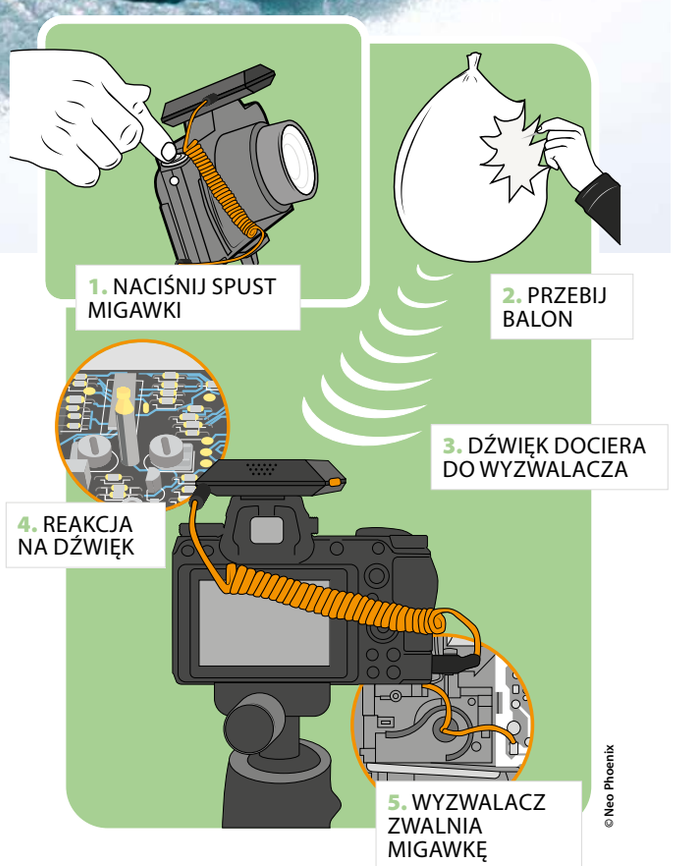
© Jonathan Knowles/Stone za pośrednictwem GettyImages

Zamrażanie ruchu

Uchwyć zdarzenia trwające ułamek sekundy (jak pęknięcie balonu), za pomocą wyzwalacza reagującego na dźwięk

Rejestrowanie zjawisk, które zwykle trwają zbyt krótko, aby można je było zobaczyć gołym okiem, może pozwolić Ci stworzyć fascynujące obrazy. Chociaż zamrożenie tak szybkiego ruchu wymaga bardziej technicznego podejścia, efekty są warte zachodu.

W tym celu musisz umieścić temat i reagujący na dźwięk wyzwalacz w zaciemnionym pokoju. Ustaw długi czas otwarcia migawki (nie ma znaczenia, jak długa dokładnie będzie ekspozycja). Podczas naświetlania zdjęcia lampa zostanie wyzwolona tylko raz za sprawą dźwięku pękającego balonu, a jej błysk zamrozi moment jego destrukcji.



© Neo Phoenix

eprasa.pl f3971c96fe

Edycja dodająca ruch

Użyj dostępnego w Photoshopie filtra Poruszenie, aby stworzyć na zdjęciu atmosferę jak ze snu

Rozmycie ruchu we wszystkich jego formach może zostać wykorzystane do zdynamizowania obrazu. W tym przypadku fotograf Trace Hudson chciał zwrócić uwagę na pewne elementy, stosując sztuczki edycyjne, zamiast tworzyć efekt podczas naświetlania zdjęcia. „Najłatwiejszym sposobem uzyskania takiego rozmycia jest użycie dostępnego w Photoshopie filtra Poruszenie i nałożenie maski w celu zachowania ostrości pociągu i mężczyzny”. **@tracehudson_**

1 „Czekając na swój pociąg, zauważyłem, człowieka z parasolem idącego w kierunku torów. Od razu wpadłem na pomysł stworzenia kompozycji z mężczyzną i pociągiem umieszczonych w różnych obszarach kadru w celu uzyskania silniej oddziałującego obrazu”.



2 Aby zrobić zdjęcie, Trace zaczekał na kolejny nadjeżdżający pociąg. „Było ciemno, więc musiałem fotografować z użyciem dużego otworu przysłony i mocno podnieść czułość matrycy. Musiałem też robić zdjęcia z krótkim czasem otwarcia migawki, aby mieć pewność, że nie będą poruszone. Użyłem ustawień 1/500 s, f/2,8, ISO 5000”.



3 Trace następnie połączył ze sobą oba obrazy i użył masek warstw, aby nałożyć pociąg na poruszone tło. „Wiedziałem, że szczegóły nie muszą być idealnie ostre, ponieważ na większą część obrazu nałożony zostanie filtr Poruszenie”.





4x © Ślad Hudsona

Powyżej
Poruszenie
Trace wybrał się na sesję na ulice Chicago, gdy poranny deszcz stworzył dodatkowe refleksy. Dodały one zdjęciu atmosfery, której szukał.

4 „Następnie zastosowałem efekt pionowego rozmycia ruchu na całym obrazie. Nałożyłem maskę warstwy i zamaskowałem Pędzlem pociąg i mężczyznę, aby filtr nie miał na te obiekty wpływu. Po dodaniu rozmycia dokonałem korekty kolorystyki, kontrastu i zastosowałem efekt dwubarwnego tonowania, aby obraz był chłodniejszy, jednocześnie zachowując jasne światła – w szczególności lampy uliczne i reflektory pociągu”.

eprasa.pl f3971c96fe

Przerysowana perspektywa

Wykadruj w sprytny sposób fotografowane obiekty w celu stworzenia złudzenia optycznego

W dzisiejszych czasach nie zawsze trzeba szukać nowych, przełomowych metod wykonywania zdjęć. Przerysowanie perspektywy polega na tym, że obiekty w kadrze wyglądają, jakby miały inną wielkość niż w rzeczywistości, ze względu na odległość lub kąt, z którego są fotografowane.

Zacznij od znalezienia dwóch interesujących tematów – na pierwszym planie i w tle – które zestawione ze sobą tworzą iluzję rozmiaru. Obiektem na pierwszym planie może być dowolny obiekt, który masz pod ręką, ale możesz też użyć palców do „przytrzymania" budynków i elementów znajdujących się w oddali. Chcąc uzyskać bardziej dynamiczne obrazy, postaraj się wejść w interakcję ze swoim otoczeniem i stworzyć niecodzienną perspektywę. Możesz na przykład położyć się na płasko, ale sfotografować scenę tak, jakbyś na przykład biegł.

SPRZĘT I USTAWIENIA

Użyj obiektywu zmiennoogniskowego, aby móc ponownie wykadrować scenę bez konieczności zbliżania się lub oddalania od tematu, i ustaw mały otwór przysłony, co najmniej f/8, aby mieć pewność, że oba obiekty zainteresowania będą wystarczająco ostre.



© Rakicevic Nenad

eprasa.pl f3971c96fe

Powtarzająca się iluzja

Wmontuj swoje zdjęcie w tylny ekran aparatu, aby uzyskać efekt powtarzającego się obrazu w obrazie

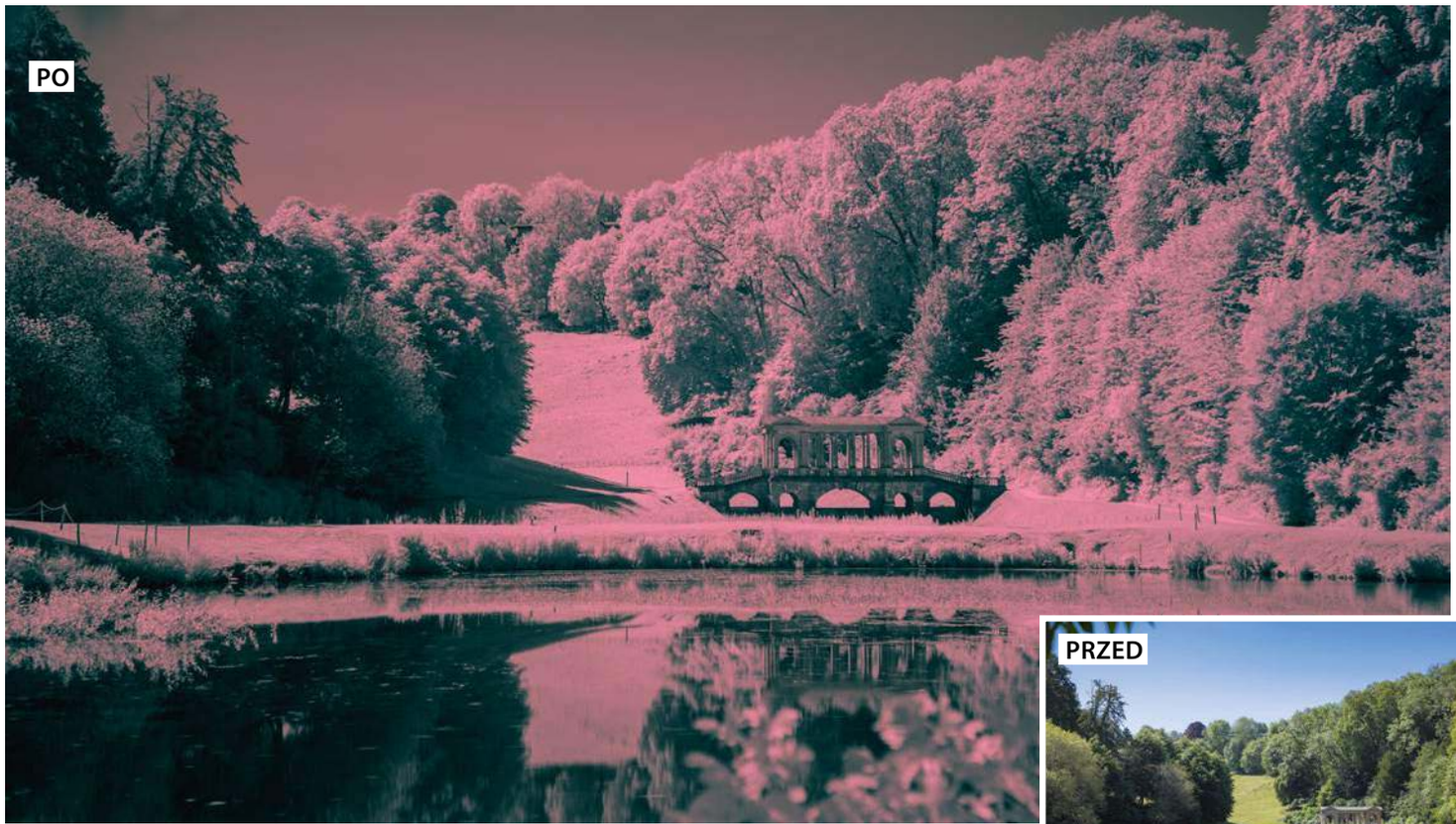
Ta fotografia utrzymana w stylu filmu „Incepcja", przedstawiająca obraz w obrazie jest łatwa do stworzenia, niezależnie od rodzaju uwiecznianej sceny. Będziesz potrzebować dwóch aparatów: jednego jako rekwizytu, a drugiego do wykonania zdjęcia.

Po zrobieniu pierwszego ujęcia aparatu widzianego od tyłu łatwo jest dodać kolejną fotografię i umieścić ją na jego wyświetlaczu. W przypadku tego obrazu fotograf Louis Stacey najpierw powielił warstwy w Photoshopie, a następnie użył narzędzia Pióro i maska warstwy, aby wyciąć „otwór" w ekranie aparatu. Mając pod spodem zduplikowaną warstwę, zmienił rozmiar obrazu, dzięki czemu możesz zobaczyć na wyświetlaczu scenę wraz z aparatem.

Bez końca
Dodanie tego samego obrazu na ekranie aparatu stwarza iluzję, że scena powtarza się w nieskończoność.

© Louis Stacey

eprasa.pl f3971c96fe





Widzenie w podczerwieni

Powyżej
Spójrz przez zieleń
Fotografie w podczerwieni najlepiej jest wykonywać wiosną i latem, kiedy drzewa, krzewy i zieleń, taka jak trawa i rośliny, są najbardziej zielone.

Rób zdjęcia nie z tej ziemi, używając w słoneczny dzień filtra podczerwieni

Chociaż aparaty cyfrowe mają zamocowany tuż przed czujnikiem filtr odcinający podczerwień, nadal przepuszcza on część światła podczerwonego, które może zarejestrować matryca, dlatego do wykonywania takich zdjęć potrzebny jest filtr podczerwieni. Jego używanie nie wymaga przerabiania aparatu. Blokuje on wszystkie kolory widma widzialnego poza długościami fal ze skraju pasma czerwieni, w tym podczerwień. Filtr przepuszcza tylko niewielką ilość światła, więc aby uzyskać odpowiednią ekspozycję, musisz ustawić dłuższy czas otwarcia migawki. Przeciwnie niż w przypadku fotografowania wielu rodzajów scen plenerowych, podczas rejestrowania zdjęć w podczerwieni jasne południowe słońce jest Twoim sprzymierzeńcem. Staraj się udać na sesję, gdy dzień jest słoneczny i pogodny – najbardziej pożądane warunki to błękitne niebo, białe puszyste obłoki i silne światło słoneczne. Poprawią one wygląd ujęć wykonywanych w podczerwieni.



1 Przygotowania Najlepszy temat to oświetlona ostrym światłem sceneria pełna zieleni. Ekspozycja będzie dłuższa bo filtry podczerwieni są bardzo ciemne, więc aby uniknąć poruszonego zdjęcia, musisz zamocować aparat na statywie. Wykadruj scenę i ustaw ostrość przed nakręceniem filtra, a następnie włącz w aparacie tryb ręcznego ustawiania ostrości.



2 Nakręć filtr IR Przełącz korpus w tryb manualny lub bulb, aby umożliwić ustawienia dłuższego czasu naświetlania – ekspozycja o wartości 30 s przy f/8 i czułości ISO 250 w słoneczny dzień nie jest niczym niezwykłym. Użyj pilota lub samowyzwalacza, aby wyzwolić migawkę i sprawdź, czy udało Ci się zrobić ostrą fotografię.



3 Wstępne korekty w ACR Obrazy w podczerwieni zgrane prosto z karty pamięci będą wyglądać na czerwono-różowe – w niczym nie przypominając dynamicznych zdjęć, z którymi kojarzy Ci się ten rodzaj fotografii. Najpierw otwórz plik w Camera Raw i wyreguluj suwaki Cienie, Światła i Kontrast.



4 Konwersja w Lightroomie Wypróbuj gotowy zestaw ustawień z Lightrooma o nazwie Black and White IR. Inne zabiegi koloryzacyjne obejmują dwubarwne tonowanie (Split Toning), mające na celu modyfikację równowagi kolorów świateł i cieni, oraz zmiana pozycji suwaków w panelu Mieszanie kanałów w programie Photoshop.

eprasa.pl f3971c96fe

Obrazy stereoskopowe

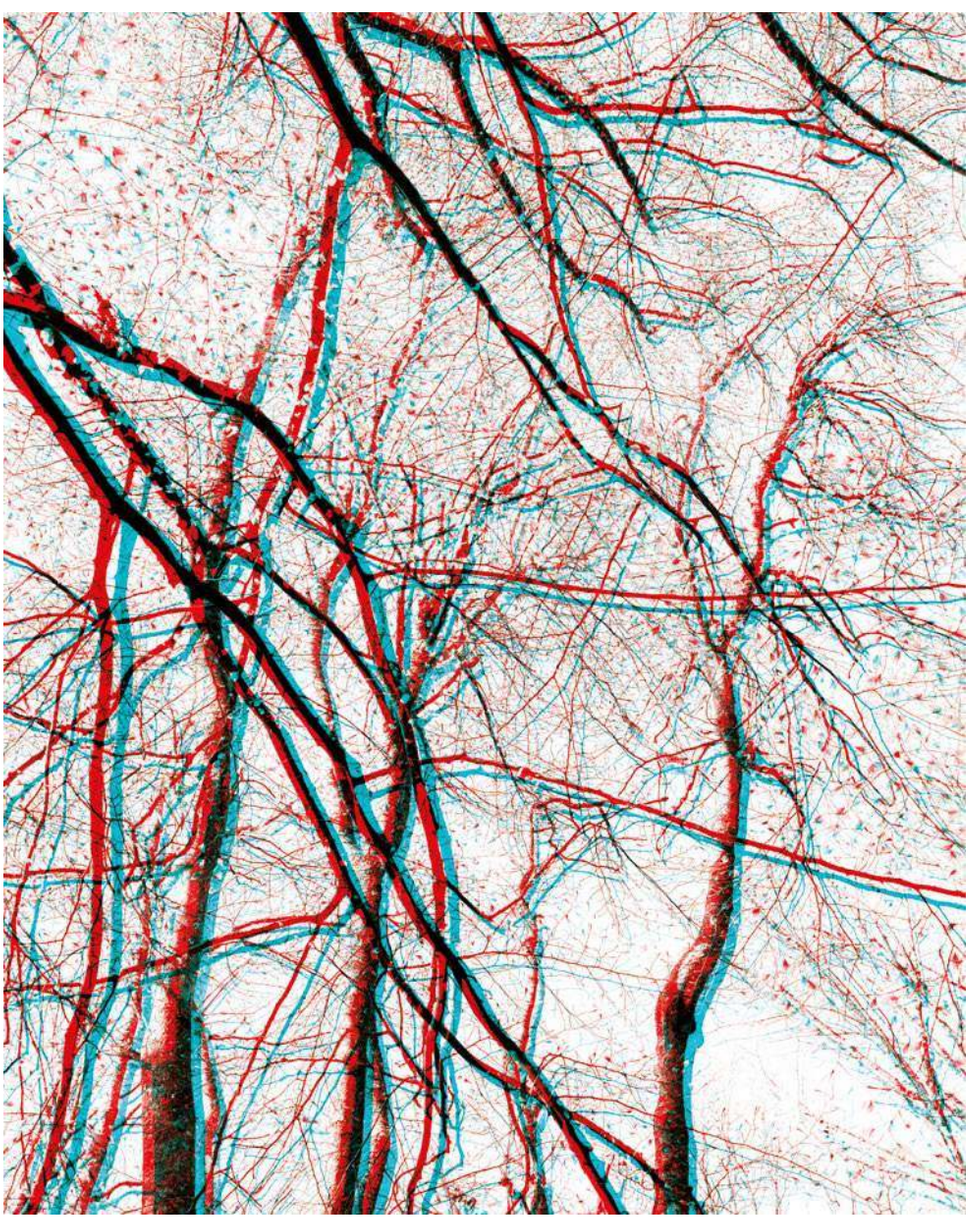
Miniprojekty, takie jak ten autorstwa **Bena Braina**, mogą być świetnym sposobem na zabicie nudy

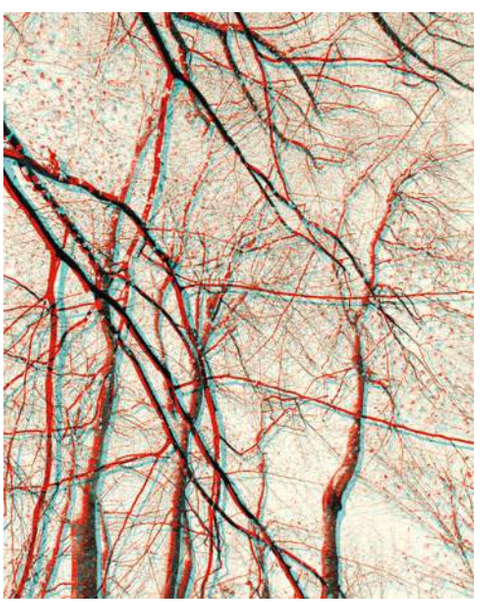
Poniżej
Nowy wygląd
Pracując nad tym projektem, Ben był zafascynowany obrazowaniem anaglifowym, które do zobaczenia finalnego efektu wymaga użycia czerwono-niebieskich okularów.

Wypróbowanie czegoś zupełnie nowego to dobra metoda, by stać się bardziej kreatywnym. Ben Brain wyjaśnia nam, dlaczego rozpoczął ten projekt, oraz jak możesz sam zrealizować podobny. „Obrazowanie stereoskopowe to moja najnowsza pasja. To naprawdę zabawne. Szczerze mówiąc, byłem zaskoczony, kiedy udało mi się uzyskać zupełnie ciekawe efekty już za pierwszym razem. A tworzenie obrazu 3D nie jest wcale tak skomplikowane, jak mogłoby się wydawać.

Aby stworzyć anaglif 3D i efekt stereoskopowego widzenia, jaki zapewniają nam nasze oczy, musisz zrobić dwa zdjęcia. Odkryłem, że mogę łatwo uzyskać przyzwoite rezultaty, po prostu przesuwając trzymany w rękach aparat nieco w prawo pomiędzy wykonaniem pierwszego i drugiego zdjęcia. Stosunkowo łatwe jest też połączenie dwóch obrazów w jeden. To trochę jak fotografowanie z użyciem techniki wielokrotnej ekspozycji, a następnie dostosowywanie opcji mieszania dostępnych w panelu Mieszanie kanałów. W programie Photoshop CC wybierz polecenie Warstwa > Styl warstwy > Opcje mieszania, a następnie odznacz kanał Czerwony w sekcji Mieszanie zaawansowane. Po wykonaniu tej czynności możesz dostosować i dostroić wzajemne położenie obrazów za pomocą narzędzia Przesuń.

Wtedy najlepiej jest założyć okulary 3D (czerwone/niebieskie). Zwykłą papierową parę można bez problemu zamówić w Internecie. Ja kupiłem okulary w wersji „luksusowej", które przyczepia się do mojej pary służącej mi do czytania, co sprawia, że oglądanie zdjęć jest trochę przyjemniejsze. To magiczny proces i daje mnóstwo zabawy przy eksperymentowaniu".







3x © Ben Brain

eprasa.pl f3971c96fe



Znajdź swoją iskrę

James Artaius korzyta z obiektywu Lensbaby Spark, aby uzyskać unikalne efekty od razu podczas fotografowania

„Używanie nasadek Lensbaby jest kwestią gustu. Część osób traktuje je jako niepotrzebny gadżet, dlatego z pewnością nie są to narzędzia, które będą się podobać wszystkim. Niemniej używanie Lensbaby Spark 2.0 może być wspaniałą zabawą. Dzieje się tak w dużej mierze dzięki manualnemu sposobowi wpływania na działanie optyki – zgniatanie i wyginanie palcami tubusu, przypominającego swoim wyglądem mieszek akordeonu, pozwala szukać i przesuwać punkt ostrości w obrębie całego kadru.

Ponieważ daje to tak wyraźny, artystyczny i powstający w całości podczas fotografowania efekt, model Spark może być potężnym narzędziem, które warto mieć w swojej torbie fotograficznej. Jeśli chcesz zrobić niezwykły i zachwycający portret lub dodać odrobinę klimatu do formalnego wydarzenia takiego jak ślub, sięgnij po model Spark z soczewką Sweet 50 i zacznij wyginać jego tubus".

Z lewej
Baw się dobrze
Fotografuj w miejscu z mocno szczegółowym tłem, aby optyka mogła rozmyć i zmiękczyć wiele detali, tworząc efekt widzenia tunelowego.

© James Artauis



eprasa.pl f3971c96fe



Rozmiar ma znaczenie
Zaprojektowane od nowa obiektywy Sigma są znacznie mniejsze od wersji lustrzankowych i świetnie współpracują z niewielkimi korpusami Sony Alpha.

SIGMA X SONY
SZTUKA OBRAZOWANIA

Legendarne **Arty**, poręczny telezoom z serii **Sports**, kieszonkowe modele **Contemporary** – Sigma szybko zapełnia szklarnię modeli zaprojektowanych od podstaw dla bezlusterkowców!

Obiektywy Sigma nowej generacji zdążyły zapracować już na swoją reputację. Modele z linii Art są dziś synonimem doskonałości i pierwszym wyborem wielu zawodowych fotografów. Solidne, zgrabne, optycznie przewyższające często systemowe modele wielu firm. Przystępne cenowo są też w zasięgu portfela ambitnych amatorów. Producent ugruntował sobie pozycję lidera wśród niezależnych producentów optyki do lustrzanek, a teraz śmiało wkracza również na rynek aparatów bezlusterkowych. Kultowe modele, jeden po drugim, debiutują w wersji z mocowaniem Sony E i L-Mount. Zaprojektowane zupełnie od nowa są jeszcze mniejsze i jeszcze szybsze. Za to nadal w świetnej cenie! W tym tekście prezentujemy tylko najjaśniejsze gwiazdy nowej linii optyki Sigma. Wszystkie obiektywy znajdziecie na stronie oficjalnego dystrybutora www.sigma-sklep.pl



Najmniejszy zoom

SIGMA 18–50 mm f/2.8 DC DN
Najmłodszy w rodzinie! Zaprezentowany właśnie 18–50 mm to najmniejszy na rynku zoom o jasności f/2,8 do bezlusterkowców z matrycą APS-C. Będzie więc idealnym zamiennikiem dla typowego kita i świetną propozycją dla fanów vlogowania (dzięki niewielkim gabarytom można go z powodzeniem zamontować np. na gimbalu). Kluczowym atutem jest jednak znakomita jakość obrazu – obiektyw jest bardzo ostry już do pełnego otworu przysłony f/2,8. Do tego szybki i celny AF i skala odwzorowania na poziomie 1:2.8, co przekłada się na minimalną odległość ogniskowania 2,7 cm (na szerokim kącie).

eprasa.pl f3971c96fe



Klasyka na nowo

SIGMA 35 mm f/1,4 DG DN | Art
Jeden z najpopularniejszych i najbardziej udanych obiektywów w historii firmy. To właśnie jasne 35 mm zbudowało prestiż linii Art. W zaprojektowanej od podstaw wersji dla bezlusterkowców poprawiono w zasadzie wszystko, przy zachowaniu bardzo podobnej ceny. Obiektyw jest nie tylko mniejszy (76,5×109,5mm) i lżejszy (645 g), lecz także oferuje jeszcze lepszą jakość obrazu, zwłaszcza na krawędziach kadru. W uszczelnionej obudowie zamknięto 15 elementów w 11 grupach (1 soczewka FLD, 1 ELD, 2 SLD i 2 asferyczne) oraz aż 11-listkową przysłonę sterowaną pierścieniem z funkcją de-click i blokadą.

Król portretu

SIGMA 85 mm f/1,4 DG DN | Art
Ten model zelektryzował rynek, jest bowiem niemal o połowę mniejszy od wersji lustrzankowej, przypominając raczej klasyczne konstrukcje o jasności f/1,8. Obiektyw zaskakuje szybkością i precyzją systemu AF (silnik krokowy), świetnie współpracuje też z technologią wykrywania oka stosowaną w korpusach Sony. Jak na model z linii Art przystało, jest to konstrukcja uszczelniona, wyposażona w manualny pierścień przysłony (11 listków) z funkcją płynnej obsługi de-click i blokadą.





Dla vlogera

SIGMA 16 mm f/1,4 C DC DN
Jest też coś pod mniejsze matryce (Sony E, Olympus, Canon-M). Ten wyjątkowo jasny „szeroki kąt" idealnie nadaje się do codziennej fotografii, a także wygodnego vlogowania „z ręki". Jest mały, zgrabny i solidnie uszczelniony. Przede wszystkim jest to jednak instrument świetny optycznie z dobrze skorygowaną aberracją i bardzo dobrą pracą pod światło, bez flar i duszków. Wyróżnia go też wyjątkowo miły dla oka *bokeh*.



Sportowe zacięcie

SIGMA 150–600 mm f/5–6,3 DG OS HSM
Pierwszy obiektyw Sigma z linii Sports zaprojektowany specjalnie do bezlusterkowców. Wyjątkowo uniwersalna rozpiętość ogniskowych oraz niewielkie wymiary i waga (w swojej klasie) sprawiają, że jest to idealny model dla entuzjastów sportu, przyrody czy fotografii lotniczej. Model ten wyróżnia się też wzmocnioną i solidnie uszczelnioną konstrukcją oraz skalą odwzorowania 1:2.9 (ustawianie ostrości już od 58 cm). Zadbano również o szybki i skuteczny system AF, który nadąży za dynamiczną akcją.

Mały standardzoom

SIGMA 28–70 mm f/2,8 DG DN
Najmniejszy na świecie pełnoklatkowy zoom dla bezlusterkowców ze stałym światłem f/2,8 w całym zakresie. Dzięki niewygórowanej cenie ułatwia amatorom wejście w świat jasnej optyki. Idealny do fotografowania w podróży, ale sprawdzi się też w realizacji pierwszych płatnych zleceń. Zaskakuje również możliwościami – jest bardzo ostry, świetnie kontroluje aberrację, a pod względem szybkości AF nie ustępuje droższym konstrukcjom tego typu.



Zawodowiec

SIGMA 24–70 mm f/2,8 DG DN
Prawdziwy bestseller i narzędzie pracy zawodowego fotografa. Standardowy zoom do pracy reportażowej musi być jasny, szybki i wytrzymały. I taki właśnie jest model 24–70 mm z topowej linii Art. W stosunku do mniejszego modelu z linii Contemporary oferuje szerszy kąt 24 mm i bardziej odporną konstrukcję (metalowa obudowa, komplet uszczelnień). Ma także dodatkowy, programowalny przycisk oraz blokadę pierścienia ogniskowej.

eprasa.pl f3971c96fe

5 RZECZY, KTÓRE MUSISZ WIEDZIEĆ O PRACY Z DRUGIM FOTOGRAFEM

Dwie profesjonalistki z branży, dzielą się wskazówkami dotyczącymi dokumentowania wydarzeń przez dwóch fotografów

Niektórych wyjątkowych chwil nie da się powtórzyć, dlatego korzystanie z pomocy drugiego fotografa może znacząco zwiększyć bezpieczeństwo i komfort pracy. Jeśli robisz zdjęcia na dużym weselu, nie jesteś w stanie być w tym samym czasie w dwóch różnych miejscach. Na przykład większość par wymaga udokumentowania przygotowań pary młodej do ślubu, ale jeśli przyszli małżonkowie nie znajdują się w tym samym miejscu, może być to zwyczajnie fizycznie niemożliwe. Dodatkowo jeśli chcesz uchwycić pełny obraz i wszystkie ważne wydarzenia mające miejsce w dniu ślubu, to niezbędny będzie drugi fotograf uwieczniający gości i ich reakcje.

Postanowiliśmy więc zebrać wskazówki od dwóch profesjonalistek, aby dowiedzieć się, jak najlepiej wykorzystać obecność drugiego fotografa i czym powinien się on zająć podczas dokumentowania wesela. Claire Pulman i Christina Davies wiedzą co nieco na temat tego, jak należy podzielić się pracą, i odpowiedziały na wszystkie nasze szczegółowe pytania dotyczące tego tematu. Claire, która urodziła się na północnym wschodzie w hrabstwie Durham, przeniosła się kilka lat temu na południe Wielkiej Brytanii. „Jeśli nie robię zdjęć na ślubie, ani nie jestem akurat w podróży, to najprawdopodobniej znajdziesz mnie fotografującą krajobrazy na plaży w Sussex" – mówi. Z kolei Christina jest fotografką ślubną, rodzinną i reklamową mieszkającą w Preston w hrabstwie Lancashire i uwielbia uwieczniać najważniejsze wydarzenia w życiu swoich klientów. „Jestem bardzo wdzięczna, że mogę prowadzić własną firmę w pełnym wymiarze godzin i robić to, co kocham".

Więc niezależnie od tego, czy jesteś już uznanym zawodowcem, który chce zatrudnić drugiego fotografa, czy dopiero zaczynasz i chcesz poznać lepiej branżę właśnie jako drugi fotograf, nie możesz przegapić wskazówek od tych dwóch profesjonalistek. Chociaż dokumentowanie ślubów wydaje się oczywistym miejscem pracy dla dwóch fotografów to niejedyne okazje do zdobycia tego typu doświadczenia. Istnieje wiele rodzajów zleceń, takich jak dokumentowanie dużych imprez firmowych czy festiwali, w ramach których możesz współpracować z drugim lub nawet kilkoma innymi fotografami – wtedy także dobrze jest stosować się do tych samych, przedstawionych poniżej zasad.

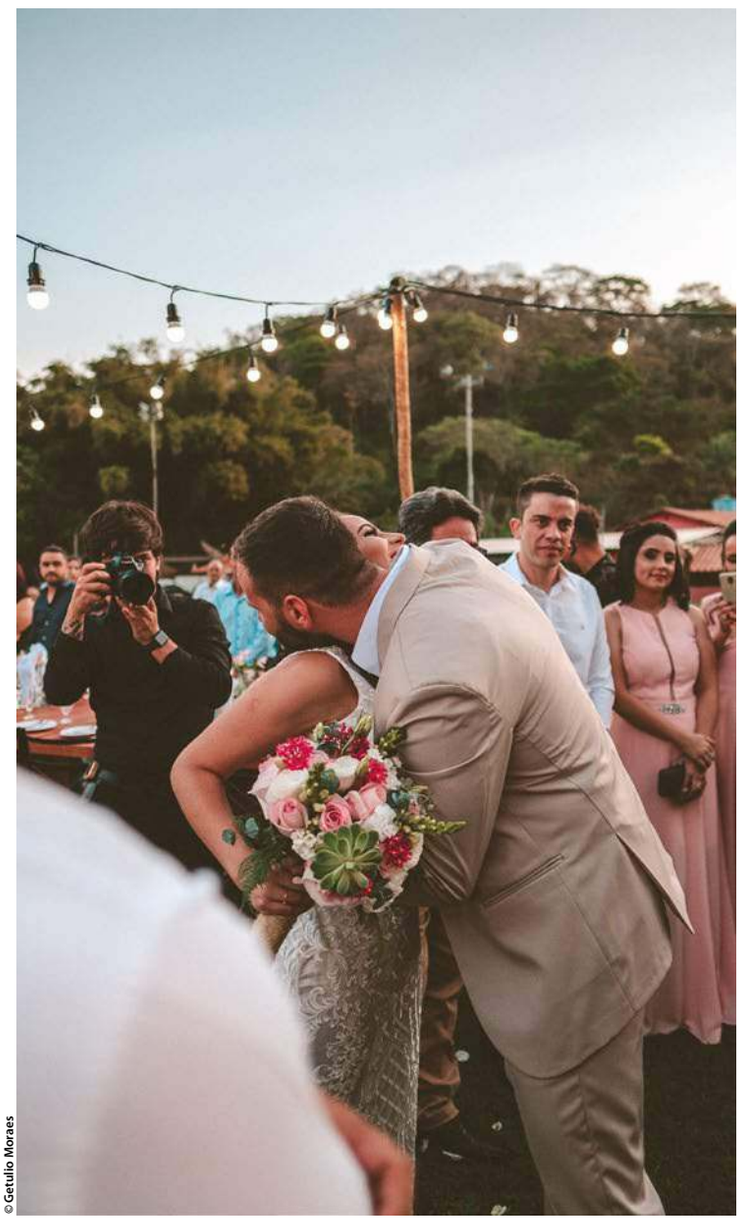
eprasa.pl f3971c96fe



© bantersnapszadrf3c



© Scott Graham



© Getulio Moraes

Powyżej
Rozważ wszelkie kwestie prawne
Aby uniknąć późniejszych sporów, przed zatrudnieniem drugiego fotografa dobrze jest przygotować formalną umowę na piśmie.

Z lewej
Wybierz kogoś fotografującego w podobnym stylu
Generalnie dobrze jest znaleźć drugiego fotografa mającego podobny styl wizualny i podejście do fotografii jak Ty.

Z prawej
Dobra komunikacja to podstawa
Upewnij się, że masz plan określający, kto, co i kiedy będzie fotografował, aby mieć pewność, że na zdjęciach zostaną utrwalone wszystkie wydarzenia.

1 Zrób porządek w papierach

Niezależnie od tego, czy zatrudniasz, czy jesteś zatrudniony jako drugi fotograf, musisz mieć od strony formalnej dopięte wszystko na ostatni guzik. Nigdy nie powinieneś podejmować pracy ani zatrudniać kogoś bez odpowiedniej umowy, z której obie strony są zadowolone; umowa taka jest prawnie wiążącym dokumentem, który ma chronić interesy obu fotografów i dać im pewność, że wszystko pójdzie zgodnie z planem. Christina mówi: „Największym problemem formalnym, jaki przychodzi mi do głowy, jest decyzja dotycząca tego, jakie prawa przyznać współpracownikowi w umowie. Czy pozwolić mu na wykorzystywanie wszystkich obrazów ze ślubu? Tylko niektórych czy żadnego z nich? To indywidualna sprawa każdego fotografa i tego, z jakim sposobem wykorzystania takich ujęć będzie czuł się on komfortowo. Fotografowałam jako druga fotografka wesela, z których zdjęć nie miałam prawa włączyć do swojego portfolio, ale i inne, w przypadku których dostałam pozwolenia na wykorzystanie jednego czy dwóch obrazów – nie stanowi to dla mnie problemu. Wszystko zależy od umowy z klientem i tej podpisanej z drugim fotografem. Zastanów się nad prawami do wykorzystania zdjęć, jakie chciałbyś otrzymać od swoich klientów, oraz od drugiego fotografa".

Musisz również pomyśleć o wszelkich kwestiach związanych z bezpieczeństwem i określić je w umowie. Claire mówi, że zawsze upewnia się, że jej drugi fotograf ma wykupione ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej.

Przed każdą sesją sporządź listę kontrolną i koniecznie chociaż omów z drugim fotografem (lub jako współpracownik) kwestie użytkowania sprzętu, ubezpieczenia, praw do kopiowania i powielania oraz termin dostarczania zdjęć.

2 Jak znaleźć drugiego fotografa

Poszukując drugiego fotografa do pracy, ważne jest, aby brać pod uwagę kogoś, kto robi zdjęcia w podobnym stylu. „Lubię pracować z drugimi fotografami, których mogę wcześniej wyszkolić, aby przyzwyczaili się do mojego stylu i dostosowali do niego swój własny" – mówi Claire. Podkreśla jednak, jak ważne jest, aby upewnić się, że są oni gotowi, zanim zostaną rzuceni na głęboką wodę, tym bardziej, że podczas wspólnego fotografowania wydarzenia musicie również mieć do siebie zaufanie i nauczyć się wzajemnie się uzupełniać. „Określ swoje oczekiwania" – mówi Claire – „i porozmawiaj z drugim fotografem o swoim stylu, a także o tym, jakie chcesz, aby zrobił zdjęcia".

Jeśli chodzi o zatrudnianie drugiego fotografa, to Christina podchodzi do tego w podobny sposób i także lubi mieć wcześniej wszystko dokładnie omówione i zaplanowane. Aby złapać z taką osobą dobry kontakt, zaczyna od wspólnego przejrzenia jej portfolio podczas swobodnej rozmowy przy herbacie. „Lubię to robić, ponieważ wszyscy wiemy, jakie zażarte dyskusje potrafią prowadzić fotografowie na temat

eprasa.pl f3971c96fe

aparatów i obiektywów! Mojego męża kompletnie to nudzi, więc fajnie jest porozmawiać z ludźmi o podobnych zainteresowaniach, zwłaszcza zajadając się przy tym dobrym ciastem". Christina mówi dalej: „Inną rzeczą, na którą chciałabym zwrócić uwagę, jest konieczność upewnienia się, że drugi fotograf zna dokładnie godzinę rozpoczęcia swojej pracy i cały harmonogram wydarzeń dnia. Mogą i będą oni wykonywać lepsze zdjęcia, jeśli będą wiedzieć, co się dzieje, zamiast zaskoczeni reagować z opóźnieniem na to, co zaczyna dziać się dokoła".

3 Obowiązki drugiego fotografa

Bycie drugim fotografem oznacza, że masz za zadanie rejestrować to, czego życzy sobie główny fotograf – w końcu to jego klienci i to on jest odpowiedzialny za dostarczanie im doskonałych rezultatów Waszej wspólnej pracy. Christina radzi drugim fotografom, aby byli szczerzy w opisywaniu swoich umiejętności. „Wszyscy wciąż się uczymy i to każdego dnia, bez względu na to, jak długo robimy zdjęcia" – mówi. Christina rozpoczęła swoją karierę fotografki ślubnej właśnie od bycia drugim fotografem i twierdzi, że wspaniale jest móc podglądać, jak pracują inni. „Nie bój się zadawać im pytań" – radzi. „Nadal robię to od czasu do czasu, gdy ktoś robi coś, czego ja nie potrafię, na przykład portretu młodej pary odbijającej się w obrączce". Podkreśla również znaczenie bycia pomocną w zmniejszaniu obciążenia pracą głównego fotografa. „Pytaj, czego od Ciebie oczekuje i jak możesz go odciążyć. Warto od czasu do czasu zostać asystentem po to, by ponosić sprzęt, poukładać kwiaty, a nawet tylko po to, aby pod koniec pracowitego dnia móc wypić drinka i pogadać z głównym fotografem. No i wreszcie, staraj się czerpać ze swojej pracy jak najwięcej przyjemności! To może być długi dzień, ale też i cudowne doświadczenie. Jeśli tak jak ja uwielbiasz robić zdjęcia na weselach, to z pewnością przeżyjesz wraz ze swoim aparatem twórczą przygodę, uwieczniając dla młodej pary ich szczęśliwe chwile, a zapewniam Cię, że jeśli tylko Ci się to uda, poczujesz się naprawdę spełniony jako fotograf".

4 Nie fotografuj tego samego

Współpracując z drugim fotografem, koniecznie musicie ustalić, w jaki sposób podzielicie się zadaniami. Kluczem do sprawnego zrealizowania reportażu z wesela przez dwóch fotografów jest planowanie i dobra komunikacja.

Claire mówi: „Musisz dokładnie omówić podział obowiązków, ponieważ nie chodzi o to, aby jedna osoba fotografowała co tylko się da, ale o wspólną pracę w celu zarejestrowania różnych ujęć. Nie ma sensu próbować uchwycić tego samego obrazu. Musisz mieć pełne zaufanie do drugiego fotografa, byś mógł go bez obaw poprosić o sfotografowanie pewnych wydarzeń w ciągu dnia, w których nie będziesz mógł uczestniczyć. Jeśli robię zdjęcia grupowe, proszę mojego drugiego fotografa, by zrobił zdjęcia ludziom stojących wokół itp., abyśmy mogli umieścić później w albumie różnorodne fotografie".

5 Gdzie szukać pracy?

W branży fotograficznej liczy się przede wszystkim to, kogo znasz i czy umiesz nawiązywać dobre kontakty. Wielu fotografów, z którymi współpracuje Christina i Claire, nawiązało z nimi dobre relacje, dzięki czemu łatwiej jest im otrzymać zaproszenie do współpracy w przyszłości. Oczywiście, kiedy dopiero zaczynasz, nawiązywanie takich relacji może być trudne, jednak tak naprawdę nie ma innego sposobu niż otrzymanie pierwszej propozycji współpracy poprzez szukanie kontaktów, aplikowanie o pracę i proponowania swoich usług osobom już zajmujących się fotografią ślubną. Nigdy bowiem nie wiadomo, w jaki sposób uda Ci się dostać pracę. Claire znalazła ją, odpowiadając na ogłoszenie zamieszczone na Facebooku, a kiedy spotkała się z fotografem, wybrał właśnie ją, ponieważ kibicuje Newcastle United!

Facebook to świetne miejsce do poszukiwania do współpracy drugiego fotografa lub pracy dla samego siebie. Również Christina kiedy tylko może korzysta z grup na Facebooku, wykorzystując je do znajdowania pracy dla siebie i poszukiwania asystentów, a także nawiązywania kontaktów i ich podtrzymywania.

Claire Pulman radzi, jak najszybciej zostać drugim fotografem…

- **Podpisz umowę** Porozmawiaj z głównym fotografem i zawrzyj umowę przed dniem dokumentowanej uroczystości.
- **Planuj z wyprzedzeniem** Spytaj głównego fotografa, jakie są jego oczekiwania i poproś go, aby przygotował dla Ciebie harmonogram wydarzeń dnia i listę ujęć, jakie masz wykonać, abyś wiedział dokładnie, co się dzieje i co masz robić.
- **Zadbaj o dobre zrozumienie** Musicie się nauczyć dobrze ze sobą komunikować, ponieważ nie chodzi o to, aby jedna osoba fotografowała wszystko, ale o wspólną pracę,w celu zarejestrowania różnorodnych ujęć.

www.clairepulmanphotography.co.uk
@clairepulmanphotography.



© Claire Pullman

eprasa.pl f3971c96fe

Studium przypadku



Christina Davies z firmy Fish 2 Photography opowiada o swoich wrażeniach ze współpracy z drugim fotografem

Kiedy korzystałaś z pomocy drugiego fotografa i dlaczego?
Uwieczniając wesela, niemal zawsze pracuję z drugim fotografem. Natomiast choć mogę od czasu do czasu korzystać z pomocy asystenta przy innych sesjach, to poza dokumentowaniem ślubów zdarza mi się to raczej rzadko. Lubię mieć do dyspozycji drugiego fotografa, ponieważ pozwala mi to spojrzeć na uroczystość z nieco innej perspektywy i pomaga uchwycić każde wydarzenie dnia, zmniejszając presję polegającą na uczuciu, że powinnam być wszędzie naraz. Lubię też mieć kogoś, z kim mogę pracować i rozmawiać o fotografii – fajnie jest móc z kimś przedyskutować pomysły, a później je zrealizować.

Jak wybrać drugiego fotografa? Często pracujesz z tą samą osobą, czy bywa różnie?
Zwykle korzystam z pomocy tych samych fotografów. Są to przeważnie inni zawodowi fotografowie, którym i ja również często pomagam, jeśli tylko mogę. Wspaniale jest mieć takich przyjaciół i możliwość regularnej współpracy z nimi.

Jak wygląda od strony logistyki dokumentowanie wesela przez dwóch fotografów? Na co musicie zwracać uwagę?
Zawsze staram się przekazać z wyprzedzeniem drugiemu fotografowi plan pracy i harmonogram wydarzeń dnia. Musi być on tak samo dobrze poinformowany jak ja. Oczywiście kieruję go tam, gdzie chciałabym, aby był, lub proszę, by uchwycił konkretne rzeczy, ale kiedy już złapiesz z taką osobą dobry kontakt, wszystko staje się dużo łatwiejsze i bardziej instynktowne dla Was obojga. Wybierając drugiego fotografa, zawsze oglądam najpierw jego prace i rozmawiam z nim, żeby zobaczyć, czy będziemy w stanie się ze sobą dogadać – nauczyłam się, że jest to kluczowa sprawa. Miałam już złe doświadczenia z drugim fotografem, który co prawda miał świetne oko do kompozycji, ale brakowało mu podstawowej wiedzy dotyczącej obsługi aparatu, co potrafi bardzo utrudnić pracę przy dokumentowaniu tak dynamicznego i żywiołowego wydarzenia, jakim jest wesele. Gdybyśmy rozmawiali więcej przed dniem ślubu, mogłabym mu pomóc lub odpowiedzieć na jego pytania.

Pracowałam kiedyś jako drugi fotograf dla pary, która nie powiedziała nam nic o barze weselnym, czasie potrzebnym na przyjazd, nie podała dokładnego adresu miejsca uroczystości… nie znałam nawet imienia panny młodej. To było tak zwariowane wesele, że uratowało mnie jedynie poleganie na własnym doświadczeniu z fotografowania innych ślubów, które podpowiadało mi, gdzie powinnam się znaleźć i co sfotografować. Ilekroć pytałam, słyszałam: „Och, pstrykaj cokolwiek". Myślę, że byłam na to za bardzo uporządkowaną osobą!

www.fish2.co.uk
@fish2foto.



3x © Christina Davies



eprasa.pl f3971c96fe



Z lewej

Czas na imprezę

Wiele wspaniałych okazji do zrobienia świetnych ujęć pojawia się późnym wieczorem, kiedy zabawa już się rozkręci.

Z lewej poniżej

Unikanie elementów rozpraszających

Możliwość fotografowania ceremonii z dwóch różnych perspektyw oznacza, że niczego nie przegapisz i nie będziesz musiał ciągle zmieniać miejsca, z którego fotografujesz.

Poniżej

Wyczucie chwili

Wesela to w zasadzie od początku do końca nieprzerwana seria dynamicznie rozgrywających się wydarzeń, więc umiejętność bycia w odpowiednim miejscu we właściwym czasie to podstawa.



eprasa.pl f3971c96fe

JAK FOTOGRAFOWAĆ **WESELA MULTIKULTI?**

Fotografowanie uroczystości w odmiennym lub mieszanym obrządku to spore wyzwanie, zwłaszcza dla niedoświadczonego fotografa ślubnego. O to jak przygotować się do swojego pierwszego ślubu „multikulti" pytamy doświadczonych zawodowców.

Wszyscy lubią piękne śluby. Nie ma nic wspanialszego niż bycie świadkiem miłości i zawarcia związku małżeńskiego między dwojgiem ludzi w otoczeniu ich najbliższej rodziny i przyjaciół. W miarę, jak świat spokojnie wkracza w XXI wiek, widzimy coraz więcej ludzi z różnych środowisk, kultur i religii łączących się i tworzących bliskie relacje. To z kolei stwarza okazję do zorganizowania wyjątkowej uroczystości weselnej, która przypieczętuje ich miłość w eklektyczny sposób, prezentując mieszankę ich przekonań religijnych i tożsamości. Wielokulturowe i wielowyznaniowe wesela są teraz znacznie bardziej powszechne niż kiedyś i chociaż w ich dokumentowaniu stosuje się wiele zasad „tradycyjnej" fotografii ślubnej, istnieją aspekty, o których należy pamiętać, aby mieć pewność, że ten wyjątkowy dla młodej pary dzień zostanie uchwycony w jak najbardziej odpowiedni sposób.



© Kirsty McElroy dla Tandem Photo

Z lewej
Sarah i Ash
Szkocko-irańska para bierze udział w tradycyjnym perskim rytuale ślubnym, w ramach którego cztery członkinie rodziny trzymają nad nowożeńcami baldachim.

Poniżej
Anna i Nick
Ta para zaczerpnęła elementy ze swoich szkockich, angielskich, tajskich, chińskich i polskich tradycji, aby zorganizować wyjątkową uroczystość.

Z prawej
Yuvna i Mike
Yuvna pochodzi z Mauritiusa, a Mike z Wielkiej Brytanii. Yuvna, panna młoda, sama zaprojektowała i wykonała swoją piękną suknię.

Bądź zorganizowany

Audrey Russell jest fotografką mieszkającą w Szkocji. Oprócz robienia zdjęć noworodkom, niemowlętom i całym rodzinom, od 15 lat prowadzi również swoją własną firmę zajmującą się fotografią ślubną, w której od ośmiu lat pracuje razem ze swoim partnerem. Audrey to fotografka z pasją, która uwielbia wyzwania związane z fotografowaniem wielokulturowych lub wielowyznaniowych wesel i ma w tej dziedzinie spore doświadczenie. Lata pracy w rozmaitych lokalizacjach nauczyły ją zadawania przed ślubem wielu pytań nie tylko młodej parze, lecz także zbierania informacji od ich najbliższej rodziny i przyjaciół w czasie samej ceremonii, dzięki czemu dokładnie wie, co ma się wydarzyć. „Po prostu musisz być jak najlepiej zorganizowany".

Przez lata udokumentowała kilkadziesiąt wielokulturowych ślubów, w tym parę pakistańsko-szkocką, chińsko-szkocką oraz szkocko-angielską, na której weselu rodzice panny młodej i jej rodzina, pochodząca z Karaibów, nosili tradycyjne stroje. „To marzenie każdego fotografa ślubnego" – mówi nam. „Potrafi to całkowicie wyrwać ze strefy komfortu, ale jeśli lubisz wyzwania, to nie ma w tym nic złego".

Zapytana o to, który z wielokulturowych ślubów w jej dotychczasowej karierze najbardziej się

„Każda kultura jest inna, postaraj się niczego nie przegapić"



© Audrey Russell

eprasa.pl f3971c96fe



© Emily Hannah Photography



Z lewej
Amelia i Josh
Fotografka Emily uwieczniła wyjątkowy chrześcijańsko-żydowski ślub Amelii i Josha. Ceremonii przewodniczyli zarówno urzędnik stanu cywilnego, jak i rabin.

Poniżej
Nina i Szymon
Fotograf Raja zrobił to zdjęcie młodej pary w The Oshwal Centre w mieście Potters Bar.

Z prawej, u góry
Mike i Yuvna
Na tej fotografii rodzina Mike'a i Yuvny otacza narzeczonych podczas ich hinduskiej ceremonii ślubnej.

Z prawej
Anna i Nick
Fotografka Audrey uchwyciła tradycyjną chińską ceremonię parzenia herbaty, która odbywa się na cześć rodziców pary młodej i starszych.

2x © Emily Hannah Photography



© Raja Shah

wyróżniał, wspomina wesele Anny i Nicka Lao-Kaim, którzy nawiązali w ceremonii zaślubin do swojego angielskiego, szkockiego, chińskiego, tajskiego i polskiego pochodzenia, pokazując to poprzez szereg różnych rytuałów i tradycji. Były to m.in. gra na szkockich dudach, polskie toasty wznoszone wódką i tradycyjna chińska ceremonia parzenia herbaty, która służy uhonorowaniu i okazaniu wdzięczności rodzicom oraz starszym.

Aby dowiedzieć się więcej o ślubie Anny i o tym, jak niezwykle skomplikowana była logistyka tego wydarzenia, zajrzyj na jej bloga.

Czasami potrzeba dwóch

Z uwagi na to, że na wielokulturowym weselu jest tak wiele rzeczy do uchwycenia, Audrey często współpracuje z drugim fotografem, aby mieć pewność, że żadne z wydarzeń nie zostanie pominięte. Jednak ślub Anny i Nicka uwieczniała sama. „Chcieli, aby przez cały ten dzień towarzyszył im tylko jeden fotograf, więc musiałam się sporo nabiegać". Na szczęście dla Audrey para ta miała wszystko świetnie zorganizowane, więc nie było żadnych problemów logistycznych. „Zawsze mówię każdej parze, że jeśli chcą być zrelaksowani w dniu ślubu, powinni wszystko dobrze zaplanować i mieć przygotowany harmonogram wydarzeń. W ten sposób wszyscy będą wiedzieli, co się dzieje, a młodzi będą mogli cieszyć się swoim szczęściem".

Jedną z ceremonii, podczas której Audrey mogła na szczęście korzystać z pomocy drugiego fotografa, był ślub Sarah i Ash – Szkotki i Irańczyka. Uświetnili swoje wesele wieloma różnymi rytuałami, w tym ceremonią humanistyczną i tradycyjnym perskim tańcem weselnym z nożem. „Jeśli w ślubie uczestniczy bardzo wielu gości lub ma się na nim naprawdę dużo dziać, pomyśl o zatrudnieniu drugiego fotografa" – radzi Audrey. „W przypadku ślubu Sarah i Asha robiłam zdjęcia detali, gdy para nagle zaczęła odprawiać tradycyjny rytuał baldachimowy". W tym symbolicznym akcie cztery bliskie parze kobiety trzymają nad nimi kawałek materiału, aby pokazać ich jedność. „Na szczęście mój drugi fotograf zdołał to wszystko uchwycić, ponieważ mnie nie było w pobliżu".

Podniecenie

Raja Shah jest fotografem mieszkającym w północnym Londynie i ma doświadczenie w fotografowaniu wszelkiego rodzaju ceremonii ślubnych, w tym również multikulturowych. Podążając śladami ojca pracującego w branży fotografii ślubnej, Raja poświęcił wiele lat dokumentowaniu ślubów, doskonaląc przy tym swoje umiejętności, aby rozwinąć swój własny, niepowtarzalny styl.

Raja, podobnie jak inni fotografowie, z którymi rozmawialiśmy na potrzeby napisania tego artykułu, zauważa zwiększającą się w ostatnich latach liczbę wielokulturowych i wielowyznaniowych ślubów. „10 lat temu prawie nie słyszano o ślubie wielowyznaniowym, jednak



w ciągu ostatnich pięciu czy sześciu lat stały się one znacznie bardziej powszechne".

Zapytany, czy przy fotografowaniu wielowyznaniowej ceremonii, należy wziąć pod uwagę jakieś dodatkowe kwestie, Raja odpowiada: „I tak, i nie. Ogólny przebieg ceremonii jest zwykle taki sam, ponieważ ślub to ślub. Na pewno trzeba zwracać większą uwagę na gości weselnych. Na przykład, jeśli na weselu pojawiają się osoby z różnych środowisk, to jest to dla wszystkich dodatkowy powód do radości! Zwykle wszyscy są znacznie bardziej zainteresowani tym, co się dzieje, ponieważ jest to inne i ekscytujące, dzięki czemu można zrobić doskonałe zdjęcia ukazujące ich emocje".



© Audrey Russell

Bądź przygotowany

Raja uwielbia wyjątkowość, którą można uchwycić, gdy spotykają się ze sobą przedstawiciele dwóch różnych kultur i wyznawcy innych religii, ale oczywiście w niektórych przypadkach może to wymagać dużej delikatności, jednak i z takim problemem trzeba się umieć czasami zmierzyć. Raja wspomina historię panny młodej, której rodzina odmówiła przyjścia na ślub. „To było takie smutne" – mówi. „Byli tak uroczą parą. Bardzo ważne jest, dowidzieć się, skąd pochodzą Twoi klienci i poczytać coś na temat ich kultury, dzięki czemu będziesz lepiej rozumieć, co się dzieje w dniu ślubu". Na szczęście dla Raja nie jest to powszechny problem i na większości fotografowanych przez niego ślubów atmosfera jest wspaniała.

Mieszanka kulturowa

Emily Hannah Photography jest fotografką mieszkającą na północnym wschodzie Wielkiej Brytanii, która zawodowo zajmuje się wykonywaniem zdjęć na ślubach już od 2012 roku. Jej bogate doświadczenie w tej dziedzinie pozwoliło podjąć się wyzwania dokumentowania sporej liczby wielokulturowych ceremonii dla klientów wywodzących się z różnych kultur i środowisk religijnych. Jedną z ceremonii, które ostatnio fotografowała, był ślub chrześcijańsko-żydowskiej pary, Amelii i Josha, którego udzielali jednocześnie urzędnik stanu cywilnego i rabin. „To był wspaniały ślub i wszystko poszło gładko. Mieli w pudełkach *kippah* (tradycyjne żydowskie kapelusze na taką ceremonię), które mężczyźni mogli nosić, jeśli chcieli, ale nie było to wymagane. Najpierw urzędnik stanu cywilnego przeprowadził tradycyjną zachodnią ceremonię, a następnie poproszono rabina, aby odprawił kolejną część ceremonii, i odmówiono kilka modlitw. Po prostu bardzo lubię fotografować różne kultury, ponieważ każda jest inna i zależy mi na tym, by niczego nie przegapić. Oni (klienci) naprawdę chcą się tym z Tobą podzielić".

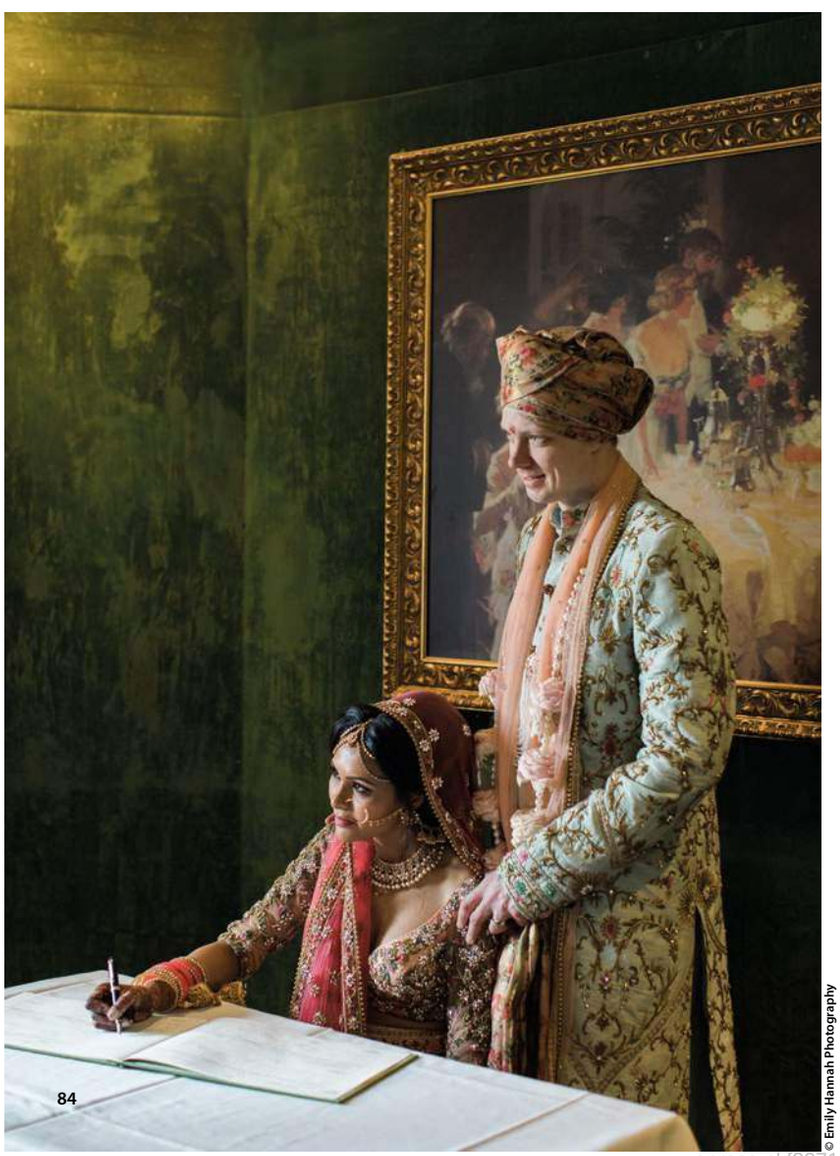
Identyfikacja ze swoimi klientami

Emily stwierdza, że aby zapewnić sobie stały dopływ zleceń na fotografowanie wielokulturowych wesel, musi regularnie publikować swoje zdjęcia w sieci. „Jeśli chcesz uwieczniać wielokulturowe i wielowyznaniowe śluby, potrzebujesz strony internetowej i swoich wizytówek w mediach społecznościowych, aby móc rozreklamować swoje usługi" – mówi. „W Wielkiej Brytanii działa wielu fotografów ślubnych, którzy na swoich stronach prezentują zdjęcie ukazujące jedynie angielską pannę młodą tradycyjnie ubraną w białą suknię ślubną. Nie zainteresuje to narzeczonych planujących wielokulturowe wesele". Emily zawsze szczegółowo omawia z klientami ich potrzeby, aby mieć pewność, że będzie w stanie zrobić im takie zdjęcia, jakie widzą oni oczami swojej wyobraźni.

eprasa.pl f3971c96fe



© Audrey Russell



© Emily Hannah Photography

Powyżej
Anna i Nick
Szkocki dudziarz towarzyszy pannie młodej i jej rodzinie w drodze na ich humanistyczną ceremonię zaślubin.

Z lewej
Mike i Yuvna
Para ta miała nie tylko hinduską ceremonię ślubną, ale także skromniejszą ceremonię w urzędzie stanu cywilnego. Światło i tło doskonale uzupełniają ich piękne stroje, a obraz ma niezwykle malarski charakter.

O wszystkim decydują niuanse

Wszyscy fotografowie, z którymi rozmawialiśmy zauważylli, że kluczem do zrobienia naprawdę udanych zdjęć na wielokulturowym ślubie jest dobre planowanie i Emily nie jest pod tym względem wyjątkiem. Przygotowując się do dokumentowania każdego wesela, siada przy stole ze swoimi klientami, aby dokładnie wszystko omówić. Po przeprowadzeniu wstępnej rozmowy Emily przygotowuje sobie listę dalszych pytań, aby upewnić się, że dokładnie wie, jak będzie wyglądał ten wieki dzień. „Po prostu nie chcę niczego przegapić, ponieważ ceremonia składa się zwykle z bardzo wielu różnych części" – mówi. „Musisz okazywać szacunek i starać się wtopić w tłum weselników, aby ludzie czuli się przy Tobie komfortowo. Zapoznaj się z tradycją weselną obowiązującą w danej kulturze, aby wiedzieć, co się wydarzy. Jeśli na weselu dużo się tańczy, nie uda Ci się uchwycić prawdziwych emocji, fotografując z boku, musisz po prostu wejść w środek zabawy i nie wstydzić się, ponieważ ludzie chcą, abyś świętował razem z nimi". Jak zauważa Emily, na poznanie kultury da się poświęcić ograniczony czas, natomiast równie ważne jest spontaniczne reagowanie na zachowania ludzi i sytuacje. „Pamiętaj, że każdy jest inny. Niektórzy ludzie są bardziej powściągliwi, a niektórzy bardziej wylewni. Czasami zależy to nawet od dnia. Zawsze mówię, aby nie wstydzić się nawiązywać relacji. Ludzie wiedzą, że jesteś tam, żeby sfotografować ślub".

eprasa.pl f3971c96fe

Studium przypadku



Michał Warda i Dorota Kaszuba, czyli duet znany jako WhiteSmoke Studio, mają dla Was kilka rad, jak fotografować śluby „multikulti"

Jaki był najbardziej niezwykły ślub, jaki fotografowaliście?
Każda para jest jedyna w swoim rodzaju, ale ślub, do którego często wracamy myślami, miał miejsce na łodzi płynącej z Kazimierza do Warszawy. To było niezwykłe wydarzenie pełne emocji, muzyki, rodziny i przyjaciół. W trakcie imprezy odbyło się jam session, które wycisnęło łzy absolutnie wszystkim, z nami włącznie. A to wszystko miało miejsce "tuż za rogiem". Interesujące są też oczywiście organizowane z przepychem śluby hinduskie, wyluzowane angielskie imprezy, wielogodzinne kościelne hiszpańskie ceremonie czy kameralne niemieckie śluby. Każde wydarzenie ma w sobie pierwiastek niepowtarzalności.

Jak przygotowujecie się do ślubów w odmiennym obrządku?
Czytamy tak dużo, jak to możliwe, dokładnie omawiamy plan z parą młodą czy konsultantem ślubnym. Pytamy o szczegóły ceremonii, lokalne tradycje, chcemy poznać szczegółowy plan dnia. Jeżeli jest to możliwe – a często jest – wybieramy się na próbną ceremonię.

Co jest najtrudniejsze w fotografowaniu ślubu „multikulti"?
Jeżeli dobrze się przygotujemy, nic nie powinno nas zaskoczyć i ten ślub będzie jak każdy inny. Odradzamy eksperymentowanie ze sprzętem. Przeszkodą może okazać się język, ale po angielsku dogadamy się dziś niemal wszędzie. Nie należy mieć wygórowanych oczekiwań co do końcowego materiału i pracować tak samo jak na co dzień. Piękne miejsca i odmienne tradycje same nie robią reportażu – tylko my i nasze spojrzenie to zrobi.

Wiele nas dzieli, jeśli chodzi o zwyczaje, ale wiele też łączy, bez względu na wyznanie.
Reportaż to opowiadanie historii, a podstawowe wartości są uniwersalne. Emocje, klimat i ciekawa narracja zamknięta w kadrach to jest coś, na czym zawsze się skupiamy.

Najlepsza rada, dla kogoś, kto ma przed sobą swój pierwszy ślub zagraniczny?
Po pierwsze, logistyka. Warto zadbać o ubezpieczenie siebie i sprzętu, dwa razy sprawdzić najprostsze rzeczy jak ważność paszportu, wizy, bilety, transfery, zmienne warunki covidowe etc. Sprawdzony i niezawodny aparat to absolutna podstawa. Chodzi o taki, który potrafimy obsługiwać w ułamku sekundy. Lepiej wybrać mniej sprzętu, ale taki, który znamy na wylot. Konieczny jest backup i otwarty umysł. No i oczywiście trzeba wypocząć, wyspać się, zadbać o zapas wody i coś do jedzenia. Nie jest to takie oczywiste, że zostaniemy nakarmieni, dostaniemy miejsce przy stoliku, kawę czy choćby wodę!





Wszystkie zdjęcia ©WhiteSmoke Studio

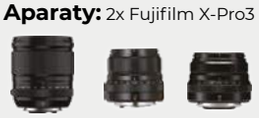
W torbie fotografów WhiteSmoke Studio

Na wyjazdy zabieramy dokładnie taki sam sprzęt jak na śluby, które fotografujemy lokalnie. Fantastyczną zmianą w naszej pracy jest fakt, że średni format jest bardzo kompaktowy i nie musimy z niego rezygnować podczas zleceń wyjazdowych.

Dorota



Aparaty: 2x Fujifilm X-Pro3



Optyka: XF 18 mm f/1,4 + XF 23 mm f/2 + 35 mm f/2

Michał



Aparaty: GFX 100S / X-T4



Optyka: GF 32–64 mm f/4 R + GF 80 mm f/1,7 R + XF 23 mm f/1,4

eprasa.pl f3971c96fe

Fujifilm GFX **kolejny krok**

Cyfrowy średni format przez lata był poza zasięgiem wielu zawodowych fotografów. Zmieniło się to za sprawą bezlusterkowców Fujifilm GFX

Duże, powolne i przede wszystkim horrendalnie drogie. Średnioformatowe cyfrowe aparaty do niedawna można było spotkać głównie na wyposażeniu dużych studiów produkcyjnych; zdecydowanie rzadziej w torbie profesjonalnego fotografa. Za sprawą bezlusterkowych modeli GFX – kompaktowych, szybkich i cenowo przystępnych – ta sytuacja staje się już historią.

Bezlusterkowa rewolucja

Fujifilm postanowiło pójść własną drogą. Zamiast bić się w mocno konkurencyjnym segmencie aparatów pełnoklatkowych, woli popularyzować zupełnie nowy standard, oparty na większych fizycznie sensorach zamkniętych w nadal kompaktowych obudowach. Pierwszy zaprezentowany w 2017 roku model GFX 50S nie był idealny, ale z pewnością wyznaczył kierunek i udowodnił, że pozbawiony lustra średni format może być niemal tak samo szybki, lekki i poręczny jak aparat pełnoklatkowy, a do tego oferować jeszcze wyższą jakość obrazu.

Dziś system GFX to już 5 modeli, a pierwszy, wspomniany model GFX 50S, doczekał się nawet drugiej generacji. Szybko pęcznieje też szklarnia systemu, bowiem dziś do wyboru mamy już 13 obiektywów z mocowaniem G, w tym superjasne stałki dla fotografów komercyjnych i modele bardzo kompaktowe, dla fanów dokumentu i reportażu. To już jednak temat na osobny artykuł, a tym razem przyjrzymy się możliwościom najnowszych korpusów z rodziny Fujifilm GFX.



Fotografując Fujifilm GFX 100S, szybko zapominamy, że mamy do czynienia ze średnim formatem. Jest równie wygodny jak inne zaawansowane bezlusterkowce.

FUJIFILM GFX 100S
100 milionów w poręcznym body

To aparat, który zmienił wszystko. Rekordowa w segmencie małych korpusów rozdzielczość, waga i ergonomia porównywalna do topowych "pełnych klatek" i wbudowana stabilizacja matrycy sprawiają, że jest to model niezwykle uniwersalny. Z pewnością idealny dla fotografów, którzy potrzebują bardzo szczegółowych zdjęć i często wyjeżdzają w teren. 102-milionowy sensor pracuje w szerokim zakresie czułości sięgającym ISO 102 400, a dzięki zastosowaniu najnowszego procesora czwartej generacji zapisuje w serii do 5 kl./s. W połączeniu z szybkim, czułym do -5,5 EV, hybrydowym autofokusem pozwoli na rejestrowanie nawet bardziej dynamicznych ujęć. To też bardzo wygodny aparat. Głęboki uchwyt, duży górny wyświetlacz pomocniczy, odchylany ekran i wizjer o rozdzielczości aż 5,76 Mp dają ogromną satysfakcję z pracy w każdych warunkach.





FUJIFILM GFX 100 / GFX 100 IR
Wygodne narzędzie profesjonalisty

100 milionów po raz pierwszy! W 2019 roku GFX 100 odesłał wielkie, modułowe aparaty studyjne do lamusa i udowodnił, że praca z dużą rozdzielczością może być wygodna i przyjemna. Stosunkowo lekki i kompaktowy korpus wyposażono w zintegrowany pionowy grip, co ułatwia pracę w orientacji portretowej, oraz dodatkowy wyświetlacz OLED pod głównym ekranem, by wygodnie kontrolować kluczowe parametry. Choć wygląda bardzo poważnie, wymiarami nie różni się od pełnych klatek ze zintegrowanym gripem. Pod względem jakości rejestrowanego obrazu z pewnością jednak je przewyższa. Dzięki zastosowaniu podwójnego akumulatora pozwoli też na wykonanie nawet 800 zdjęć na jednym ładowaniu. O tym, że jest to model adresowany do profesjonalistów, świadczy również fakt, że w ubiegłym roku zaprezentowano jego zmodyfikowaną wersję pozbawioną filtra IR (GFX 100 IR). W połączeniu z funkcją mikroprzesunięcia pikseli pozwoli na tworzenie aż 400-milionowych plików poszerzonych o widmo podczerwieni, co znajduje zastosowanie w kryminalistyce, nauce czy instytucjach zajmujących się renowacją dzieł sztuki.

Fujifilm GFX 50S II
Średni format dla każdego

To najnowszy i najtańszy (w dniu premiery) średni format w historii. Bezpośredni następca modelu GFX 50S odziedziczył po nim świetny, 50-milionowy sensor 50 Mp, ale tym razem umieszczono go w sprawdzonym, ergonomicznym korpusie modelu GFX 100S. Aparat zyskał też wydajną wbudowaną stabilizację (6,5 EV, a więc najlepszą w systemie) i najnowszy procesor obrazu, co przekłada się na jeszcze lepsze osiągi – szybsze próbkowanie matrycy i usprawnioną pracę układu AF. Ponadto system stabilizacji pozwoli też na tworzenie ujęć o rozdzielczości aż 200 Mp w trybie mikroprzesunięcia matrycy. Zmiana ergonomii oznacza nie tylko mniejsze wymiary i wygodniejszą pracę, lecz także podwójny slot kart pamięci i jeszcze lepsze zabezpieczenie przed kurzem i wilgocią.





Fujifilm GFX 50R
Mały aparat z wielkim sercem

To aparat, na który czekało wielu fotografów. GFX 50R jest dziś bowiem tym, czym w czasach analogowych były aparaty Fujifilm GW67 czy GS645. W bardzo smukłym, przypominającym klasyczne aparaty dalmierzowe korpusie umieszczono podzespoły znane z modelu GFX 50S, a więc przede wszystkim 50-milionowy, średnioformatowy sensor CMOS, umieszczony skrajnie wizjer OLED 3,69 Mp i odchylany ekran dotykowy 2,35 Mp. Obsługa przypomina systematykę znaną z mniejszych modeli z linii X (jak X-E4 czy X-Pro3) i opiera się przede wszystkim na kierunkowym joisticku umieszczonym wygodnie pod kciukiem. GFX 50R w połączeniu z kompaktowymi stałkami G tworzy bardzo mobilny zestaw, idealny do fotografowania w terenie czy w podróży lub dyskretnej pracy dokumentalnej.

HISTORIA UKRYTA ZA KADREM



Fotograf: Eric Mwazo
Strona: www.behance.net/mwazo
Miejsce: Nairobi
Ustawienia: Nikon D7000, 80–200 mm, f/8, 1/200 s, ISO 125

Kulisy sesji: Ta fotografia powstała w moim domowym studiu w Nairobi, w kwietniu 2020 roku. Pracowałem wówczas nad pewnym projektem i właśnie kupiłem czarne aksamitne tło, które było niezbędne do realizacji mojej koncepcji. Widoczna na zdjęciu modelka ma piękną, bogatą tonalnie ciemną karnację i już po pierwszej wspólnej sesji postanowiłem wykorzystać ją do stworzenia zdjęcia artystycznego. Zdecydowałem się na dość prostą koncepcję opartą na wykorzystaniu zarówno kontrastu, jak i luminancji. Uznałem, że jasne, pomarańczowe kolory paznokci i makijażu dobrze kontrastują z ciemnymi odcieniami jej skóry i wzajemnie się uzupełniają. Chciałem stworzyć obraz, który byłby estetyczny i przyciągał uwagę, nawet gdy będzie oglądany jako miniatura na stronie internetowej. Aby podkreślić kolory i blask, poza modelki musiała być uderzająca. Wypróbowaliśmy kilka, które wyglądały atrakcyjnie, ale to ta najbardziej mi się spodobała!

Jestem wielkim fanem Photoshopa, zwłaszcza jeśli chodzi o wyrównywanie odcieni skóry. W przypadku tego obrazu postprodukcja obejmowała niewielki jej retusz, przyciemnienie oraz rozjaśnienie neonowego pomarańczowego by wzmocnić kontrast. Drobnej korekty wymagały także włosy.

Staranne przygotowanie sesji pozwoliło uniknąć większości potencjalnych problemów, które mogłyby się pojawić podczas wykonywania zdjęć. Głównym zadaniem, z którym musiałem się zmierzyć, było dobranie rozmiaru głównego modyfikatora światła, który pozwoliłby mi uzyskać taki obraz, jaki widziałem oczyma swojej wyobraźni. Przetestowałem mniejsze czasze modelujące i większe softboxy, aby w końcu zdecydować się na użycie składanej czaszy modelującej o średnicy 105 cm z dyfuzorem zapewniającym zdjęciu miękki wygląd.

Urzeczywistniony obraz

Przyciągający wzrok kontrast

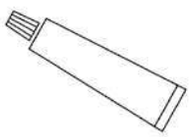
Dzięki wstępnej wizualizacji ujęcia Eric zidentyfikował te aspekty estetyczne, na których należało się skupić. Mógł też wybrać najlepszy rodzaj oświetlenia pozwalający uzyskać pożądany efekt.

OPAL

FOTOCERAMIKA

Firma europejska
numer 1 w Polsce





do każdego
zdjęcia kolorowego
silikon montażowy
GRATIS

ZDJĘCIA 7x10 netto

kolor 49 zł
czarno-białe 19 zł

ul. Lema 12, 20–446 Lublin

+48 81 744 99 00

www.opal.lublin.pl

OPAL

eprasa.pl f3971c96fe

DLACZEGO WARTO MIEĆ STUDIO

Poznaj wady i zalety posiadania własnej przestrzeni studyjnej dla biznesu fotograficznego

Posiadanie własnego atelier to marzenie wielu fotografów. Stworzenie sobie stałego miejsca pracy, w którym można by było robić zdjęcia, może wydawać się ostatecznym celem, szczególnie dla ambitnych specjalistów od wykonywania portretów i wielbicieli kreowania złożonych fotografii produktowych, a do tego podjęcie decyzji o wynajęciu lub kupnie własnego studia często jest postrzegane jako znak „przejścia na zawodowstwo".

Jednak własne atelier to nie tylko kwestia posiadania miejsca do pracy dla siebie. Podejmując taką decyzję, musisz mieć pewność, że ta niemała inwestycja przyczyni się do realizacji Twoich aspiracji biznesowych, stwarzając wystarczająco dużo nowych możliwości dla uzasadnienia poniesionych nakładów. Oprócz wyboru samej przestrzeni musisz zastanowić się, jakie elementy wyposażenia studyjnego będziesz musiał w niej umieścić. Na ich zestaw powinny mieć wpływ właściwości studia i to, co będziesz w nim fotografować, a zatem musisz dobrze się zastanowić nad tym, jaki rodzaj biznesu chcesz prowadzić.

Na następnych kilku stronach przyjrzyj się niektórym z najważniejszych aspektów, które należy wziąć pod uwagę, zanim zdecydujesz się przenieść robienie swoich zdjęć do studia.



Korzyść czy ciężar?
Studio może być potencjalnie wielkim atutem Twojej firmy fotograficznej, ale musisz mieć pewność, że przyniesie więcej pieniędzy niż będzie kosztować jego utrzymanie.
© Gettyimages

eprasa.pl f3971c96fe



eprasa.pl f3971c96fe

Dążąc do celu, jakim jest założenie własnego studia, należy zastanowić się nad głównymi kwestiami, które można podzielić na kilka kategorii. Po pierwsze, posiadanie stałej przestrzeni do pracy przynosi efekty. Po drugie, zainstalowane w atelier lampy studyjne mają wpływ na styl fotografii i praktycznie oddziałują zarówno na metody organizacji pracy, jak i sam proces twórczy. Po trzecie, studio zmienia sposób, w jaki jesteś postrzegany, daje wizerunek profesjonalisty i stwarza wrażenie większej zdolności do sprostania wymaganiom klientów, co może być łatwiejsze, ale nie musi, w związku z posiadaniem stałej bazy.

Przestrzeń do pracy

Największą zaletą atelier jest to, że można je w dużym stopniu dostosować do wymagań sesji, ale także do codziennej pracy. Nie każdy kreatywny umysł działa w ten sam sposób, natomiast często fotografowie lubią przebywać w środowisku, które ich inspiruje.

Częściowo wiąże się to z możliwością rozmieszczenia sprzętu dokładnie tak, jak chcesz, ale równie ważna jest dostępność narzędzi, wygoda ich przechowywania i szybkość adaptacji przestrzeni. Studio zapewnia miejsce na rozmieszczenie i przechowywanie aparatów, obiektywów, oświetlenia, akcesoriów oraz materiałów do drukowania w sposób, który jest dla Ciebie najbardziej sensowny. Nie zawsze jest to możliwe w domowym studiu, ponieważ musisz wówczas zaadaptować istniejące, wielofunkcyjne otoczenie do innego celu. Atelier ma natomiast tę zaletę, że można je zaprojektować od podstaw i zaaranżować zgodnie z własnym widzimisię. Zapewnia również neutralne otoczenie do edycji zdjęć.

> Twoje studio może być świetnym źródłem dochodów z sesji realizowanych na poczekaniu

Oszczędzaj czas i wysiłek

Jednym z najbardziej zabijających twórcze podejście doświadczeń jest konieczność wielokrotnego ustawiania, demontażu i ponownego aranżowania oświetlenia podczas fotografowania. Posiadanie studia umożliwia pozostawienie lamp na miejscu bez konieczności chowania wszystkiego po każdej sesji. Ma to większe znaczenie, niż mogłoby się początkowo wydawać. Nie tylko oszczędzi Ci to stresu, zwłaszcza gdy aranżacja oświetlenia jest skomplikowana i czasochłonna, lecz także może uchronić Cię przed utratą zlecenia. Możliwość natychmiastowego zrobienia zdjęć, gdy zlecający nagle pojawi się w Twoim atelier, może być świetnym pomysłem na biznes. Zdarzają się bowiem sytuacje, gdy klienci nie mogą czekać i nie są w stanie zarezerwować sesji z wyprzedzeniem. Niemniej, jeśli rzadko zdarza Ci się fotografować podobne rzeczy w krótkim odstępie czasu, przewaga posiadania własnego studia będzie mniejsza.

Swoboda oświetlania

Dysponowanie lampami studyjnymi i przestrzenią, w której można je wykorzystać, może okazać się dużą zaletą. Dzięki tym narzędziom możesz uzyskać dowolny efekt oświetleniowy, niezależnie od pory dnia, pogody, pory roku czy elementów otoczenia. Oświetlenie





Powyżej
Swoboda ruchu i pracy
Bardziej mobilni fotografowie mogą zrezygnować z wydzielania przestrzeni, w której można złożyć swój sprzęt i przechowywać przedmioty, aby mieć do nich łatwy dostęp.

U góry, z prawej
Kontrolowana przestrzeń
Gdy masz studio, oświetlenie zastane nie stanowi już problemu, ponieważ sposób rozmieszczenia lamp i siły światła można swobodnie dopasowywać do aktualnych potrzeb.

Z prawej
Miejsce do edycji zdjęć
Precyzyjny retusz fotografii wymaga neutralnego oświetlenia, które może być trudne do uzyskania w domu. Idealne miejsce do pracy to pokój z szarymi ścianami, pozbawiony dostępu do bezpośredniego światła słonecznego.

Z lewej
To tylko biznes
Własne niezależne studio może zwiększyć wartość Twojej marki, ale koszty jego utrzymania mogą być sporym obciążeniem, jeśli nie będzie ono efektywnie wykorzystywane. W takiej sytuacji rozważ jego udostępnienie innym fotografom.

© GettyImages

eprasa.pl f3971c96fe





© Cleyton Ewerton

studyjne nie jest w żaden sposób zależne od warunków środowiskowych, co daje Ci swobodę w aranżacji harmonogramu zdjęć w sposób najbardziej efektywny dla Twojej firmy. Możesz odtworzyć przy użyciu filtra ocieplającego efekt zachodu słońca na jednej sesji, by zaraz potem stworzyć neutralny portret na białym tle.

Maksymalna kreatywność

Kolejną dużą zaletą przestrzeni przeznaczonej specjalnie do wykonywania zdjęć jest możliwość zaaranżowania jej w dowolny sposób. Możesz stworzyć określone tło, imitujące dowolne miejsce bez konieczności podróżowania do „rzeczywistej" lokalizacji, co pozwala zmniejszyć koszty i ograniczyć praktyczne wyzwania związane z transportem sprzętu. Nie musisz też borykać się z trudnościami związanymi z rozstawianiem przenośnych lamp w innym miejscu. Dzięki studiu masz twórczą i fizyczną swobodę tworzenia teł dostosowanych do ujęcia, które sobie wymyśliłeś.



© Gettyimages

Reputacja i wszechstronność

Nie ma wątpliwości, że posiadanie własnego atelier sprawia, że fotograf ma bardziej profesjonalny wizerunek. Klienci mogą być bardziej skłonni do postrzegania Cię jako wiarygodnego wykonawcy, jeśli masz stałą bazę operacyjną z widoczną marką. Nawet sama możliwość wejścia do atelier i rozmowy z Tobą może wystarczyć, by klient był bardziej skłonny nawiązać współpracę właśnie z Tobą.

Musisz jednak również wziąć pod uwagę kwestię swojej wszechstronności. Jeśli zainwestowałeś pieniądze w stałą bazę, opłaca się czerpać z niej jak najwięcej korzyści. Jeżeli okaże się natomiast, że duża część Twoich zleceń to sesje w różnych lokalizacjach, w związku z czym większość czasu pracy i tak spędzasz poza swoim studiem, to posiadanie stałej bazy i koszty jej utrzymania mogą działać na Twoją niekorzyść. W takich przypadkach kierowanie potencjalnych klientów na stronę internetową lub zachęcanie do wykonania telefonu jest lepszą strategią niż posiadanie stałego adresu, co stawia pod znakiem zapytania potrzebę dysponowania własnym studiem.

eprasa.pl f3971c96fe



Tylko jedna lampa?
Obecnie odchodzi się od bardzo skomplikowanych konfiguracji opartych o wiele źródeł światła, na rzecz świecenia bardzo prostego, np. jednej lampy, która daje światło miękkie i rosproszone, jak popołudniowe słońce

eprasa.pl f3971c9

Własne studio
Zestaw na start

Oto dowód na to, że wyposażenie studia nie musi być drogie. Uniwersalny zestaw w oparciu o produkty **znanej i lubianej marki Quadralite** skomponowaliśmy za mniej niż 3000 zł!



Zestaw lamp studyjnych (x2)

Quadralite Move X 400
Kompaktowe, lekkie (2 kg) i przede wszystkim cenowo przystępne lampy (mniej niż 1500 zł za dwie!), pozwolą na realizację większości typów sesji studyjnych. Umożliwiają regulację energii błysku w zakresie 5 stopni przysłony (1/1 – 1/32 z dokładnością do 0.1 EV) przy zachowaniu temperatury barwowej 5600K. Czas ładowania do pełnej mocy to mniej niż 1,5 sekundy.

Lampy są w pełni kompatybilne z systemem radiowego sterowania Quadralite Navigator X, co oznacza łatwe wyzwalanie, kontrolę mocy lub wygodną zmianę trybu pracy. Na tylnym panelu umieszczono elementy sterujące, a aktualne ustawienia podglądamy na dużym i czytelnym ekranie LCD. Move X współpracują z całą gamą modyfikatorów światła, takich jak: czasze, softboxy, strumienice i inne.



Wyzwalacz radiowy

Quadralite Navigator X
To wygodny i niedrogi system sterowania lampami Quadralite (tak studyjnymi jak i plenerowymi) a do tego może służyć jako bezprzewodowy wężyk spustowy do aparatu (z odbiornik Navigator X). Wyzwalacz może pracować na jednym z 32 kanałów transmisji, zapewnia stabilny sygnał oraz dużą szybkość reakcji i pełną kontrolę nad lampami.



Beauty z gridem

Quadralite Flex Beauty dish + plaster miodu
Duży (do 85 cm), składany i, dzięki możliwości wypięcia wewnętrznego odbłyśnika, bardzo uniwersalny modyfikator. Może być używany jako beauty dish, dając charakterystyczne, ostre i kontrastowe światło, idealne do fotografii beauty, mody i portretu, ale gdy potrzebujemy światła miękkiego, to można z łatwością zmienić go w tradycyjny softbox. Z kolei modyfikator zwany plastrem miodu, to najlpeszy sposób, by ukierunkować światło, zapobiegać jego rozchodzeniu się i subtelnie podbić kontrast.



Duży softbox (x2)

Quadralite Flex 60x90 cm softbox składany
Podstawowy i najczęściej stosowany rodzaj modyfikatora, który daje ładnie rozproszone światło na dużej powierzchni. Ten model wyróżnia system składania podobny do mechanizmu parasolki, co skraca czas montażu i pozwala na wygodną zmianę jego ustawienia w studio czy w plenerze. Oferuje dwie warstwy dyfuzyjne, a poszycie wykonano z odpornego na uszkodzenia mechaniczne nylonu.



Softbox typu strip (x2)

Quadralite Softbox 30x120 cm
To rodzaj modyfikatora o specyficznym kształcie (wąski i wysoki), który świetnie sprawdzi się w fotografii portretowej, do podświetlania tła lub równomiernego oświetlenia całej sylwetki fotografowanej osoby. Podwójna warstwa dyfuzyjna pozwala modelować charakter światła (stopień rozproszenia), z kolei konstrukcja pierścienia montażowego swobodne obracanie modyfikatora o 360 stopni.



A może **światło ciągłe?**

Quadralite VideoLED 600
To lampa, która łączy zalety oświetlenia LED i błyskowych lamp studyjnych. Model VideoLED 600 wyróżnia duża moc światła ciągłego (60 W to odpowiednik halogena 500 W), dzięki czemu może być stosowana także do oświetlania niewielkich planów filmowych. Gwarantuje stabilny strumień światła o natężeniu 6490 lx, wysoki współczynnik odwzorowania barw (Ra≥96) oraz temperaturę barwową dostosowaną do światła słonecznego (ok. 5400K). Diody LED to też duża żywotność - aż 5,5 roku nieprzerwanej pracy!

Studium przypadku



Steve Coulthard jest właścicielem firmy zajmującej się fotografią portretową, ślubną i reklamową. Opowiada o zaletach i wadach posiadania studia
www.richphoto.co.uk

Jakie są główne korzyści z posiadania atelier w uprawianej przez Ciebie dziedzinie fotografii?
Podczas gdy większość moich zleceń to sesje realizowane w określonych lokalizacjach, wykonuję również sporo zdjęć produktowych w studiu. Klienci przywożą różne przedmioty do mnie lub wysyłają je za pośrednictwem firm kurierskich. Kiedy nie fotografuję produktów, wykonuję także portrety: czy to publikowane później na stronach internetowych różnych korporacji lub jako tzw. główki w serwisie LinkedIn, czy też zamawiane przez firmy z sektora społecznego, a także przez rodziny z dziećmi. Uważam, że posiadanie studia jest nieocenione w przypadku wykorzystywania takich rzeczy jak stałe, zmotoryzowane tła i półstałe oświetlenie. Trzymanie całego sprzętu w jednym miejscu pozwala zaoszczędzić dużo czasu potrzebnego na przygotowanie i realizację sesji; jeśli potrzebuję rekwizytu, statywu, reflektora lub softboksu – mam wszystko pod ręką.

A jakie są wady posiadania stacjonarnego studia? Co jest lepsze dla fotografa: pracować zdalnie czy w domowym studiu?
Wszystko zależy od kosztów! Stałe studio nie jest tanie, zwłaszcza jeśli jest zlokalizowane w ścisłym centrum, tak jak moje, ale w tym przypadku dobrze się to sprawdza, ponieważ w okolicy nie ma zbyt wielu takich atelier. Zlokalizowanie swojego studia w dzielnicy biurowej lub w parku przemysłowym nie musi wcale przysporzyć Ci większej liczby klientów, ale jeśli fotografujesz głównie martwą naturę, może pozwolić obniżyć koszty jego utrzymania.

Co należy Twoim zdaniem do „niezbędnego" wyposażenia studia?
Używane przeze mnie lampy Bowensa. Emitują powtarzalne błyski, nigdy nie zawodzą i mogę ich używać z wieloma różnymi reflektorami i softboksami. Z kolei zmotoryzowane tła pozwalają mi zaoszczędzić wiele czasu, zwłaszcza podczas sesji rodzinnych, ponieważ ludzie nie lubią czekać, aż zmienisz aranżację. I wreszcie moje aparaty Canona, wszystkie są pełnoklatkowymi lustrzankami (nie widzę jeszcze korzyści z używania bezlusterkowców). Wybieram aparat w zależności od rodzaju zadania.

Jakie błędy może popełnić fotograf, który dopiero zaczyna korzystać ze studia?
Korzystać z tła do kluczowania. Próbowałem tego wiele razy, ale niezwykle rzadko można w ten sposób uzyskać dobry rezultat. Cieszę się, że obecnie dzięki temu, że Photoshop nadrobił zaległości w rozwoju narzędzi do wycinania obiektów, mogę używać białego tła! Błędem może być również skupienie się na jednym tylko sektorze rynku. Jeśli lubisz fotografować dzieci, to w porządku, ale jeżeli nie wydasz dużych pieniędzy na reklamę, to nie zarobisz na tym wystarczająco dużo. Dlatego warto przyjrzeć się też innym dziedzinom tej branży.

Wreszcie, nie można poświęcać zbyt wiele czasu na edycję – to także moja słabość. Każdy porządny fotograf chce przekazać klientowi jak najlepszy obraz, ale pamiętaj, że to biznes i trzeba też na nim zarabiać pieniądze.



Steve podpowiada, jak sprawić, by studio na siebie zarabiało

- **Nie zlecaj edycji zdjęć na zewnątrz** Ostatecznie będzie Cię to kosztować zbyt dużo i będziesz mieć niewielką kontrolę nad terminami lub ostatecznym wyglądem obrazu.
- **Zastanów się nad wyborem lokalizacji studia** Czy w przypadku wykonywania portretów klienci chętnie przyjadą do położonego pod miastem domu, abyś mógł ich sfotografować w swoim garażu? W przypadku współpracy z ludźmi biznesu weź też pod uwagę to, czy Twoi klienci będą mogli szybko zaparkować, skorzystać z Wi-Fi, napić się kawy i zjeść lunch w pobliżu Twojego atelier.
- **Zrób wszystko sam** To znaczy naprawdę wszystko – zajmij się obsługą klientów, robieniem zdjęć, edycją, księgowością, marketingiem, zaprojektowaniem strony internetowej i obsługą mediów społecznościowych. Staraj się ciąć koszty stałe.
- **Daj klientom to, czego chcą** Jeśli pójdziesz o krok dalej, zostanie to zauważone i zamawiający będą do Ciebie wracać. Jeżeli natomiast Twój model biznesowy polega na wyciśnięciu jak największej ilości pieniędzy od każdego klienta, nie oczekuj, że będą Cię polecać.

eprasa.pl f3971c96fe



Monitor w studio? Obowiązkowo!

To nie tylko ogromna wygoda, lecz również pełna kontrola nad efektami sesji.

Budując własne studio lub je doposażając, oprócz nowych lamp czy teł powinniśmy wziąć pod uwagę także monitor referencyjny. Dzięki niemu zyskacie natychmiastowy i wiarygodny podgląd efektów z pominięciem mylącego często ekranu aparatu. Ograniczycie w ten sposób margines błędu, bo monitor pozwala na dostosowanie ustawień i parametrów błysku z maksymalną dokładnością. To ogromna oszczędność czasu. Poza tym zastosowanie w locie wstępnych korekt i autorskich presetów umożliwia praktycznie natychmiastowy podgląd finalnej koncepcji.

Ale to nie jedyne zalety. Zyskają na tym również Wasze relacje z klientem. Jeśli jest obecny na sesji, jej efekty zobaczy na dużym ekranie i będzie mógł na bieżąco przekazywać uwagi. Poza tym, co tu dużo mówić, studio z monitorem wygląda bardziej profesjonalnie, podnosi prestiż i robi większe wrażenie na nowych klientach.

To także duża korzyść dla całego zespołu. Osoby odpowiedzialne za wizaż, make-up czy scenografię będą mogły na bieżąco pilnować, czy nie należy czasem czegoś poprawić. Osoba pozująca również zyskuje podgląd tego, jak wychodzi na zdjęciach.

Oczywiście tethering będzie spełniał swoją rolę, tylko jeśli do podglądu użyjemy odpowiedniego monitora. Musi to być monitor graficzny, przeznaczony do edycji zdjęć i odpowiednio skalibrowany, aby od razu na starcie nie wprowadzał nas w błąd. Oto dwa modele, które warto wziąć pod uwagę, wybierając monitor do studia.



Eizo ColorEdge **CS2740**

To doskonała propozycja dla wymagającego fotografa, grafika i filmowca, który od monitora oczekuje, oprócz wysokiej jakości obrazu, także dużej przestrzeni roboczej i wygody obsługi. Topowy model z serii CS ma szerokogamutową matrycę 4K UHD o przekątnej aż 27 cali, która wyświetla 99% przestrzeni Adobe RGB z niemal idealną dokładnością. Monitor można przy tym obracać do pionu, aby wydajniej pracować z ujęciami portretowymi. Znakiem czasu jest także wielofunkcyjne gniazdo USB-C z zasilaniem 60 W, które pozwala jednocześnie przesyłać sygnały wideo i dane USB, a także ładować podłączonego laptopa lub smartfona.

Eizo ColorEdge **CG2420**

Stworzony do profesjonalnych zastosowań w fotografii i postprodukcji 24-calowy panel Full HD zapewnia szeroki gamut, doskonałą reprodukcję kolorów i jednolity obraz na całej powierzchni ekranu. Jedną z kluczowych cech jest wbudowany kolorymetr, zapewniający pełną automatykę procesu kalibracji - to oszczędność czasu dla zawodowca i duże ułatwienie dla laika. Charakteryzuje go też wyjątkowo wysoki kontrast 1:1500 i odwzorowanie prawdziwej czerni. Antyodblaskowy panel IPS zapewnia przy tym doskonałą widoczność z różnych kątów, a dodatkowo w zestawie znajduje się kaptur osłaniający przed bocznym światłem.



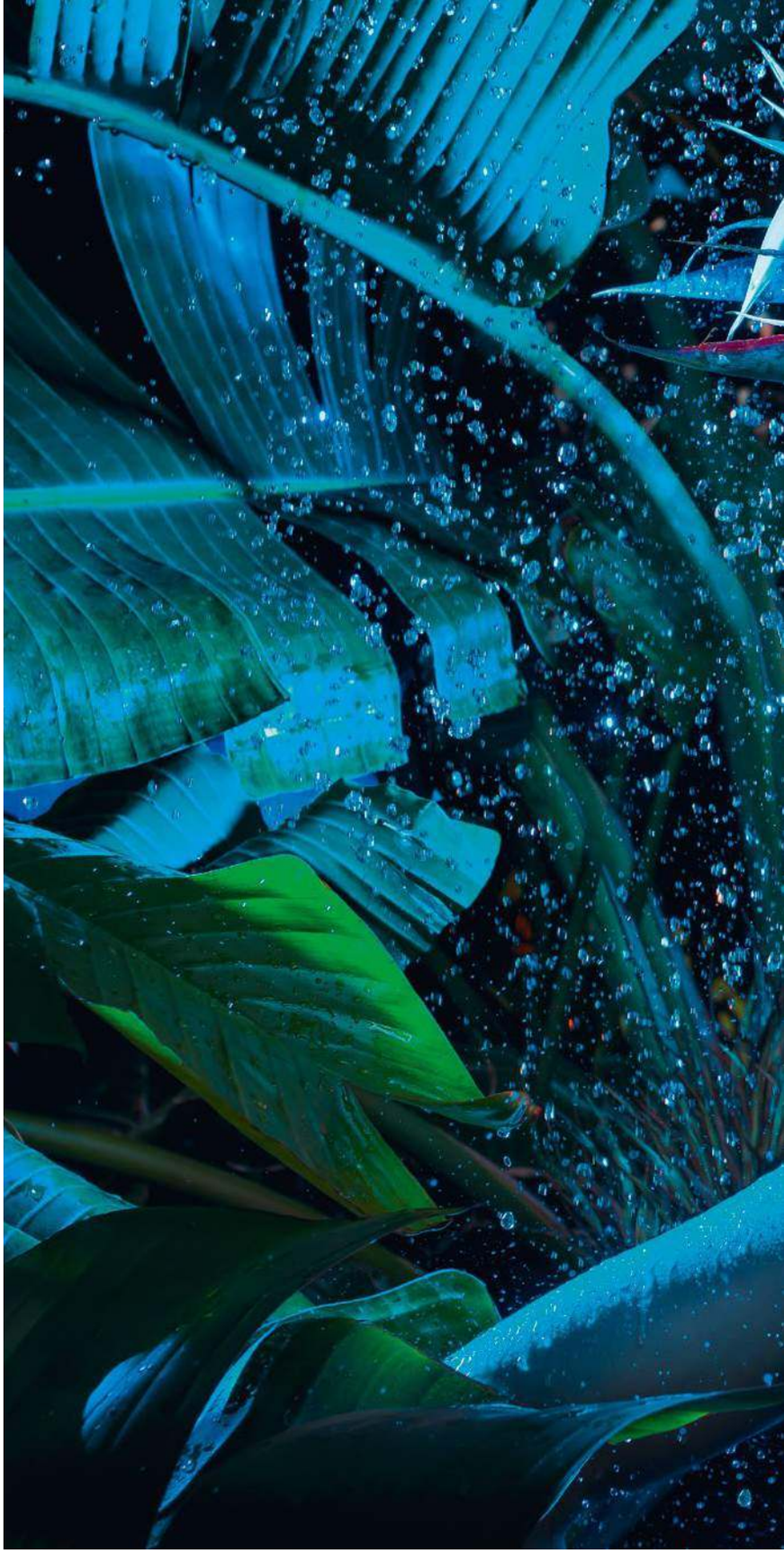
HISTORIA UKRYTA ZA KADREM



Fotograf: Elena Paraskeva
Strona: www.elenaparaskeva.com
Miejsce: Ajia Napa, Cypr
Rodzaj pracy: sesja reklamowa
Parametry: Nikon D810, 50 mm, 0,3 s, f/5,6, ISO 100

Kulisy sesji: To zdjęcie zostało zrobione minionego lata w ogrodach hotelu wypoczynkowego w Ajia Napa na Cyprze. Sejs powstała na zlecenie firmy Affinity, mojego dobrego klienta i producenta programu Affinity Photo, który jest popularną alternatywą dla Photoshopa. Wcześniej robiłam dla nich zdjęcia, których tematem były portrety z użyciem wody. Zostały bardzo dobrze przyjęte przez klienta, więc firma postanowiła zamówić u mnie kolejną sesję wraz z materiałami „zza kulis", które pozwoliłyby promować tę aplikację wraz z opracowanym przeze mnie tutorialem. Chciałam zrealizować nieco bardziej skomplikowaną sesję, abym mogła nauczyć innych fotografów, jak robić zdjęcia w plenerze z wykorzystaniem wody i kolorowych filtrów. Jednocześnie chciałam nadać zdjęciu tropikalny charakter, aby odzwierciedlić mój letni nastrój. W mojej głowie kolory i tropiki zawsze się ze sobą łączą. Największym problemem było to, że zdecydowałam się zrobić „deszczowe" portrety na świeżym powietrzu w środku bardzo, bardzo słonecznego dnia. Znacznie łatwiej jest uzyskać ostre krople wody w pomieszczeniu w kontrolowanym środowisku studyjnym. Wszystko, czego trzeba wówczas pilnować, to czas trwania błysku. Jednak na zewnątrz musiałam użyć innych ustawień, aby uniknąć wpływu światła zastanego. Musiałam też właściwie wykorzystać moje lampy i modyfikatory, umieszczając je bardzo blisko modelki, jednocześnie zostawiając przestrzeń do pracy dla moich asystentów, którzy lali wodę.
-Na modyfikatorach umieściłam również kratownice, aby mieć pewność, że różne kolory nie zmieszają się ze sobą, a światło nie ulegnie rozproszeniu. Zrobiłam to, aby pokazać fotografom, że mając odpowiednie umiejętności i wiedzę, można zrobić świetne zdjęcia.

Obraz został przetworzony w Affinity Photo. Użyłam tej aplikacji do retuszu skóry modelki przy zastosowaniu techniki separacji częstotliwości, którą szczegółowo omówiłam w samouczku. Wykorzystałam również warstwy dopasowania takie jak Krzywe, aby ożywić kolory, ponieważ edycję przeprowadzałam w oparciu o plik RAW.



© Elena Paraskeva

Z prawej
Deszcz w tropikach
Elena musiała poradzić sobie ze złożonym oświetleniem zastanym, jednocześnie upewniając się, że nieprawdziwe kolory wprowadzone przez filtry nie zmieszają się zbytnio ze sobą.

eprasa.pl f3971c96fe

Wszystkie barwy światła

Użyj lampy **Newell LED RGB Vividha Max,** by łatwo i precyzyjnie kreować charakter oświetlenia

Ta niewielka lampa oparta o energooszczędne diody LED zaprojektowana została z myślą o filmowcach i fotografach, którym zależy na pełnej kontroli takich parametrów jak kolor, temperatura barwowa i moc światła. Tryb CCT umożliwia regulację temperatury barwowej w szerokim zakresie od 2500 K do 8500 K, dodatkowo jasność światła można określić korzystając z 10-stopniowej skali, regulowanej ergonomicznym pokrętłem. Co jednak interesuje nas najbardziej, lampę wyposażono w 216 diod RGBWW, które umożliwiają eksperymentowanie ze światłem w przestrzeni kolorów HSI. 36 odcieni HUE, 10-stopniowa skala jasności oraz zmienna saturacja, pozwolą w wygodny sposób dostosowywać barwy do bieżących potrzeb i bawić się kolorami bez konieczności stosowania filtrów żelowych. Dołączone do zestawu wrota i dyfuzor ułatwią pracę w studio, a zasilania z akumulatorów NP-F, „świecenie" również w plenerze.



PARTNER PUBLIKACJI
Canon

OD AMATORA DO OPERATORA

Czyli jak stawiać pierwsze kroki w świecie ruchomego obrazu. Wszystko, co musisz wiedzieć o filmowaniu kamerą i aparatem z wymienną optyką!

Jeśli ostatnie lata poświęciłeś doskonaleniu swoich umiejętności w chwytaniu decydującego momentu, filmowanie może z początku nieco Cię onieśmielać. Zasady fotografowania ruchomych obrazów są często wręcz sprzeczne z wieloma utrwalonymi, a przez to dobrze wyćwiczonymi technikami fotograficznymi. Co więcej, wymagania odnośnie do niezbędnego sprzętu mogą oznaczać konieczność przesiadki na bardziej uniwersalny filmujący aparat lub, jeśli myślisz o filmowaniu naprawdę poważnie, zakup dodatkowej kamery i dedykowanej optyki.

Oczywiście wizja nowych wydatków może studzić nieco chęć eksplorowania innych mediów, a to z kolei może ograniczyć twórcze horyzonty, co nigdy nie jest dobre w świecie szybko rosnących oczekiwań klientów. Ruchomy obraz to przyszłość i nie warto odkładać dłużej ambitnych planów zdobywania nowych kompetencji. To inwestycja, która w dłuższym horyzoncie z pewnością się opłaci.

Materiały wideo umożliwiają też opowiadanie historii w zupełnie nowy sposób. Zarówno fotografia, jak i film mają swoje mocne i słabe strony, ale oba rodzaje medium przemawiają do odbiorców na różne sposoby – żadne nie jest jednak ani lepsze, ani gorsze, niezależnie od rodzaju uwiecznianej sceny. W 2021 roku klienci ślubni, eventowi i komercyjni mają coraz większy apetyt na materiały wideo, a jeśli jesteś w stanie zaoferować oprócz zdjęć także film, to masz znacznie lepszą wyjściową pozycję na rynku komercyjnym.

Częstym problemem fotografów, którzy myślą o wejściu w świat wideo, jest dostrzegana przez nich złożoność kwestii technicznych. Choć początkowo faktycznie możesz czuć się niepewnie, z czasem znajdziesz więcej podobieństw do fotografii niż początkowo mógłbyś przypuszczać, zaś uzbrojony w swoją wiedzę na temat światła, koloru i kompozycji będziesz mieć już szerokie kompetencje do tego, aby szybko i bez większych problemów odnaleźć się w świecie ambitnych produkcji wideo!



Urzeczywistniony obraz

Dostosuj się i rozwijaj

Filmy wideo stanowią ogromny odsetek treści publikowanych online, a ich konsumpcja jest większa niż kiedykolwiek wcześniej. Zdobądź nowe umiejętności, aby wyprzedzić konkurencję.

Wybór sprzętu

Niemal każdy aparat z wymienną optyką oferuje dziś tryb wideo 4K. Jak więc wybrać ten, który spełni Twoje oczekiwania?

Kiedyś do nagrywania wysokiej jakości komercyjnych klipów służyły duże, ciężkie i bardzo drogie modele kinowe. Trzy dekady temu nikt nie uwierzyłby, że możliwość nagrywania profesjonalnego materiału będzie w zasięgu portfela zaawansowanego amatora, a kamera (czy też filmujący aparat!) zmieści się w niewielkiej torbie, a nawet kieszeni płaszcza.

Zapoczątkowana przez Canona w 2008 roku rewolucja (premiera pierwszej filmującej pełnej klatki EOS 5D Mark II) trwa nadal, a zainteresowanie fotografów filmowaniem stale rośnie.

Rosną też wymagania techniczne klientów dotyczące zwłaszcza jakości i rozdzielczości nagrań, dlatego wybierając aparat czy kamerę, warto myśleć przyszłościowo – skrupulatnie przeanalizować nasze potrzeby i wybrać model, który zapewni wygodę pracy, wysoką jakość, ale również swobodę pracy na etapie edycji.

Parametry, które należy uznać za kluczowe, to już nie tylko możliwość kontrolowania czasu otwarcia migawki, przysłony i czułości matrycy, ale także klatkaż, przepływność czy próbkowanie koloru. Większość nowych aparatów wyprodukowanych w latach 2020–2021 obsługuje już rozdzielczość 4K (a bardziej zaawansowane, jak Canon EOS R5, mogą nagrywać filmy nawet w 8K), nie oznacza to jednak, że automatycznie będzie można wykorzystać je w bardziej zaawansowanych produkcjach. Należy zwrócić uwagę na obecność płaskich profili (obraz o niskim kontraście i większej dynamice tonalnej na potrzeby zaawansowanej postprodukcji), trybu slow motion, możliwość rejestracji bezpośrednio na kartę pamięci czy dźwięku w wysokiej jakości. Pierwszym pytaniem, na jakie trzeba sobie odpowiedzieć, to co wybrać – aparat czy kamerę?

Aparat z trybem wideo



ZNAJOMA KONSTRUKCJA
Jako fotograf będziesz zaznajomiony z konstrukcją i funkcjonalnością podobnych aparatów, co pozwoli Ci szybciej i łatwiej nauczyć się nimi filmować.

KOMPAKTOWE WYMIARY
Jedną z największych zalet aparatów bez lustra jest to, że są one urządzeniami znacznie mniejszymi. Bez wysiłku możesz nosić przy sobie dwa korpusy.

OPTYKA
To najlepsza część. Dzięki posiadanej już optyce możesz tworzyć różnorodne ujęcia – od szerokich po ciasne, z wyraźną separacją tła

MATRYCA PEŁNOKLATKOWA
Modele z pełnowymiarową matrycą można już kupić w naprawdę przystępnej cenie. Daje nam ona większą kontrolę nad głębią ostrości, możliwość nagrywania mniej zaszumionego obrazu w słabym oświetleniu

OBIEKTYW DO FILMOWANIA Trzy najczęściej wybierane typy obiektywów do wideo



JASNE KRÓTKIE TELE
W przypadku filmowania ważne jest, aby do matrycy kamery dotarło jak najwięcej światła. Obiektyw **Canon RF 85 mm f/1,2L USM** sprawdzi się idealnie, jeśli zależy Ci na uzyskaniu efektu małej głębi ostrości i możliwości filmowania w słabym świetle – kiedy nie chcesz podnosić czułości matrycy znacznie powyżej ISO 800.



STANDARDOWY ZOOM
Canon RF 24–105 mm f/4L IS USM nadaje się idealnie do ujęć reportażowych i dokumentalnych. Ma kompaktowe wymiary i, co kluczowe dla spójności ujęć, zachowuje stały maksymalny otwór przysłony podczas skracania lub wydłużania ogniskowej (co zapobiega nagłym zmianom jasności). To wyjątkowo uniwersalne szkło.



OBIEKTYW SZEROKOKĄTNY
Szeroka stałka, taka jak **Canon RF 16 mm f/2,8 STM** doskonale nadaje się do nagrywania ujęć nocnych oraz vlogów. Stałoogniskowa optyka zapewnia doskonałą ostrość i nie wprowadza niemal żadnych zniekształceń, a do tego efektownie dynamizuje ujęcia. Jest przy tym wyjątkowo mały, lekki oraz cichy dzięki silnikowi AF STM!

Kamera kinowa



WBUDOWANY FILTR ND
Jak wyjaśnimy to później, stosowanie dużych otworów przysłony podczas filmowania może być trudne, więc zintegrowane filtry neutralne pomagają szybko radzić sobie z ewentualnym problemem prześwietlenia obrazu

ILE BITÓW?
Im więcej informacji o obrazie zapiszesz w pliku, z tym większą swobodą będziesz mógł go edytować (w terminologii wideo nazywa się to gradacją kolorów). Podczas gdy wiele aparatów nagrywa filmy 8-bitowe, modele profesjonalne rejestrują materiały 10-bitowe, co w połączeniu z trybami przetwarzania obrazu (np. płaskim profilem o niskim kontraście i doskonałym odwzorowaniu szczegółów) stanowi podstawę zaawansowanej postprodukcji wideo.

SYSTEM CHŁODZENIA
Ciągłe rejestrowanie ruchomego obrazu sprawia, że matryca bardzo się nagrzewa. Dlatego zaawansowane kamery są chłodzone za pomocą wbudowanych wentylatorów, umożliwiając tworzenie długich ujęć i nieprzerwane relacjonowanie wydarzeń

KONCEPCJA MODUŁOWA
Modele kinowe są wysoce konfigurowalne, co pozwala na stosowanie wielu zaawansowanych akcesoriów: monitorów i mikrofonów

GNIAZDA
Filmujące aparaty nie mają wszystkich portów niezbędnych do stworzenia kompletnego systemu do nagrywania materiałów wideo i audio, podczas gdy specjalistyczne kamery wideo mają ich naprawdę wiele

APARAT CZY KAMERA CO WYBRAĆ?

Zanim zdecydujesz, poznaj wady i zalety obu rozwiązań

W dzisiejszym świecie Youtube'a, Tik-Toka czy instagramowych Reelsów zleceń wideo jest równie dużo, co realizacji foto. Czasem oba formaty są zresztą ze sobą nierozerwalnie powiązane. Aby skutecznie poruszać się na rynku, konieczne jest więc właściwe urządzenie. Standardowy wybór, przed jakim stają dziś twórcy, to filmujący aparat, lub przystosowana do wymagających realizacji filmowych kamera wideo. Oba rozwiązania mają oczywiście tak zalety, jak i wady. Bezlusterkowiec z trybem wideo to przede wszystkim wszechstronność, bo oprócz wideo możemy też przecież skutecznie realizować zlecenia fotograficzne. Do tego przyjazna, dobrze znana ergonomia i duża matryca pozwalają uzyskać przyjemną plastykę i wykorzystać pełen potencjał jasnych obiektywów. To zdecydowanie optymalna propozycja dla osób, które muszą w pojedynkę realizować różnorodne zlecenia. Zwykle jednak wykorzystanie aparatów do realizacji w pełni profesjonalnych materiałów wideo jest utrudnione i wymaga wielu dodatkowych nakładów finansowych. Prostym przykładem może być chociażby chęć realizacji wywiadu na dwa mikrofony, do czego w przypadku większości aparatów konieczne będzie dokupienie całego zewnętrznego interfejsu audio.
Jeśli więc wiesz, że w Twojej pracy niebawem będą przeważać zlecenia wideo, kamera okaże się zapewne dużo wygodniejszym i bardziej przyszłościowym rozwiązaniem. Oprócz wbudowanych większych możliwości kontroli dźwięku i lepiej przystosowanej do pracy wideo ergonomii, otrzymujemy także wiele filmowych udogodnień software'owych (np. lepsze kodeki), a także mniejsze problemy z efektem rolling shutter, wbudowany filtr ND czy – jak w przypadku kamer reporterskich – uniwersalny i szybki obiektyw zoom, który pozwoli skutecznie uchwycić wszystko, co chcemy.



eprasa.pl f3971c96fe

3 aparaty na dobry początek

Nawet amatorskie modele Canon EOS oferują dziś świetną jakość nagrań wideo



Canon EOS R / RP

Pierwsze pełnoklatkowe bezlusterkowce Canona to dobry sposób na wejście w świat „pełnej klatki". Oprócz filmowej plastyki i rozwiniętych funkcji fotografowania oferują wydajne tryby wideo 4K ze świetnym, również podczas filmowania, autofokusem Dual Pixel CMOS AF II oraz wygodny, umieszczony na przegubie dotykowy ekran LCD. Model EOS R oferuje ponadto matryce o większej rozdzielczości (30 Mp względem 26 Mp w EOS RP), a także opcję filmowania w płaskim profilu obrazu Log. Złącza słuchawkowe i mikrofonowe pozwalają na monitorowanie dźwięku.



Canon EOS M50 II

Ulubiony aparat początkujących vlogerów. Wyposażony w 24-megapikselową matrycę APS-C oferuje kompaktową, ergonomiczną obudowę, wygodny interfejs, przystosowany do filmowania odchylany ekran, tryb wideo 4K 24 kl./s (Full HD do 60 kl./s) i możliwość wymiany obiektywów. Druga generacja aparatu wzbogacona została dodatkowo o funkcję śledzenia oka w trybie wideo, a także o tryb filmowania w pionie (idealny do produkcji pod smartfony) i opcję wypuszczenia czystego sygnału przez HDMI, co ułatwi tworzenie transmisji. Aparat wykorzystamy także jako kamerę internetową.



Canon EOS 250D

Ta 24-milionowa (matryca APS-C) miniaturowa lustrzanka Canon to obecnie najtańsza propozycja na wejście w świat wideo oparty o szeroką gamę obiektywów Canon EF. Oferując obracany ekran dotykowy, oparty aż o 3975 punktów detekcji fazy, skuteczny system autofokusa Dual Pixel AF, złącze mikrofonowe i niczym nieskrępowaną rejestrację w jakości Full HD do 60 kl./s. EOS 250D, może okazać się więc świetną propozycją na początek przygody ze światem wideo, a prosta ergonomia i duża matryca zapewnią także komfort podczas fotografowania.

3 kamery na każdą kieszeń

Dla zdeklarowanych filmowców Canon ma całą gamę ręcznych camcorderów



Canon EOS C70

To najtańsza kamera z profesjonalnej linii Cinema EOS, w dodatku wykorzystuje nowe mocowanie RF. Wyposażona w matrycę formatu Super 35 łączy kompaktową budowę i „fotograficzną" ergonomię z profesjonalnymi możliwościami. Oferuje opcję rejestracji 10-bitowego wideo 4K 120 kl./s, architekturę Dual Gain, która poprawia jakość na wysokich czułościach, dwa złącza XLR do podpięcia profesjonalnych mikrofonów czy regulowany filtr ND, niezbędny do filmowania w ciągu dnia.



Canon XA55

Filmowy efekt w zasięgu portfela amatora. Obiektyw może poszerzyć pole widzenia w poziomie 1,33-krotnie, dzięki czemu uzyskamy szeroki obraz HD 2.4:1. To popularny kinowy zabieg, który sprawia, że widzowie czują, jakby uczestniczyli w danej scenie. Optyka tego typu to też zupełnie odmienny charakter *bokeh* oraz charakterystyczna niebieska flara. Do minimum ograniczono również zjawisko „oddychania" podczas ustawiania ostrości, a całość zamknięto w solidnej obudowie wykonanej z aluminium lotniczego.



Canon XA40

Podstawowa kamera reporterska 4K 25 kl./s, która zapewni swobodę działania w niemal każdej sytuacji. Wyposażona w 1/2,3-calową matrycę, obiektyw o ekwiwalencie 29–601 mm, 5-osiową stabilizację obrazu, tryb slow motion, dotykowy ekran LCD, dwa złącza XLR, wbudowany filtr ND oraz dwa sloty na karty SD stanie się doskonałym kompanem początkujących dokumentalistów, reportażystów i wszelkich innych twórców realizujących materiały wideo w terenie. XA40 oferuje także tryb filmowania w podczerwieni.

eprasa.pl f3971c96fe



Zawodowiec: Simeon Quarrie

Ambasador Canon mówi nam o rosnącej roli wideo w pracy fotografa i zaletach łączenia obu mediów

Moja przygoda z filmem rozpoczęła się, gdy wręczono mi do ręki kamerę wideo na weselu mojego przyjaciela. Teraz zajmuję się fotografią i filmowaniem zawodowo. Korzystanie z obu mediów daje dużą elastyczność i odblokowuje potężne możliwości opowiadania historii. Moja rada dla fotografów, którzy chcą zająć się również filmowaniem, jest taka, by postarali się dostrzec podobieństwa – wiesz już sporo o zasadach kompozycji obrazu, oświetlaniu i pracy z modelami, więc wejście w obszar wideo nie powinno być już tak onieśmielające. Na planie filmowym osoba odpowiedzialna za zdjęcia to operator lub „reżyser obrazu" (*director of photography),* co właściwie wszystko wyjaśnia.

Największe różnice dotyczą sposobu prowadzenia kamery – to właśnie jej ruch pozwala opowiedzieć historię. Nie przesuwaj jej zbyt szybko, zatrzymaj na dłużej w jednym miejscu i nagrywaj dłuższe ujęcia, niż wydaje Ci się to konieczne. Potrzebujesz 30 sekund materiału? Nagraj 2 minuty. Filmując z myślą o publikacji materiałów w mediach społecznościowych, pamiętaj, że wiele osób odtwarza klipy z wyłączonym dźwiękiem, więc musisz przyciągnąć ich uwagę samym obrazem. Rejestruj szerokie i średnioplanowane ujęcia, a także zbliżenia, aby pokazać kontekst.

Ostatnio coraz ważniejsze stało się też wykorzystywanie wideo do promocji marek w social mediach. Spójrz na firmy promujące swoje produkty czy usługi – kiedyś robiły to głównie w czasopismach i przy wykorzystaniu drukowanych ulotek. Potem zaczęły tworzyć treści publikowane w sieci. Teraz, gdy Internet ma tak dużą przepustowość, kluczowym medium reklamowym stało się wideo. Widać to zwłaszcza teraz; większość z nas uważa korzystanie z aplikacji Zoom za coś normalnego – lockdowny znacznie przyśpieszyły proces cyfrowej transformacji sposobów komunikacji. Przyzwyczailiśmy się do oglądania osób mówiących do kamerek internetowych czy relacjonujących coś za pośrednictwem Instagrama i Reels. Także algorytmy mediów społecznościowych nadają takim treściom wyższy priorytet i rangę. W Internecie jest dziś więcej materiałów wideo niż kiedykolwiek wcześniej, więc używając profesjonalnej kamery, aby uzyskać jak najlepszą jakość swoich materiałów, możesz naprawdę się wyróżnić!

Jeśli Twoją podstawową działalnością jest fotografia, pomyśl o nakręceniu filmu o sobie. Ludzie lubią zatrudniać fotografów z osobowością, dlatego ja nagrywam wideo pokazujące kulisy mojej pracy, by klienci mogli lepiej mnie poznać.
https://linktr.ee/simeonquarrie







4x © Simeon Quarrie



UŻYWANIE GIMBALA

Gdy musisz kręcić z ręki, dobrze jest używać stabilizatora, bo dzięki niemu ujęcia będą dużo bardziej płynne. Wiele gimbali wykorzystuje wewnętrzne silniki, aby zredukować niezamierzone szarpnięcia, jednocześnie korzystając z oprogramowania, które potrafi określić, kiedy ruch jest celowy i zaplanowany.



NEUTRALNE FILTRY SZARE

Jeśli nie możesz skrócić czasu otwarcia migawki ze względu na typ ujęcia i masz już ustawioną minimalną czułość matrycy, to aby można było uzyskać zarówno małą głębię ostrości, jak i pełną kontrolę nad jasnością przy filmowaniu scen w świetle dziennym, niezbędne okażą się neutralne filtry szare.

Kontrola ekspozycji

Dostosuj swoją technikę robienia zdjęć, aby prawidłowo naświetlać klipy wideo

Jeśli jest coś, co potrafi zdezorientować fotografa rozpoczynającego dopiero swoją przygodę z filmem, to z pewnością jest to ekspozycja. Każdy doświadczony fotograf wie, że jeśli scena jest zbyt jasna, to jest prześwietlona i dlatego należy ograniczyć ilość światła docierającego do matrycy poprzez korektę wartości jednego z trzech składników ekspozycji: czasu otwarcia migawki, przysłony lub czułości matrycy albo ich kombinacji. Podczas gdy, praktycznie rzecz biorąc, ekspozycja klipu wideo jest dokładnie taka sama w sensie fizycznym, istnieją pewne nieodłączne różnice w sposobie, w jaki jej wartość jest określana podczas filmowania.

Po pierwsze, ogólnie uważa się, że dobrą praktyką jest zablokowanie ekspozycji przed rozpoczęciem nagrywania – choć zmiana jasności obrazu niekoniecznie musi być czymś absolutnie niepożądanym w każdej sytuacji, to rozprasza uwagę i stwarza wrażenie, że materiał został zarejestrowany w sposób amatorski.

Oznacza to, że parametry ekspozycji należy starannie dobrać jeszcze przed rozpoczęciem nagrywania. Ponadto możliwość określenia czasu otwarcia migawki jest dużo bardziej ograniczona niż w przypadku fotografii. Przy rejestrowaniu materiału wideo w słabym świetle nie zawsze można tak samo mocno podnieść czułość matrycy, jak przy wykonywaniu zdjęć, ponieważ ruchomy wzór szumu stanie się trudny do ukrycia. Oznacza to, że w takich warunkach należy regulować jasność obrazu tylko za pomocą przysłony i czasu naświetlania.

Do tego dochodzi kwestia stylu obrazu. Podczas gdy w fotografii dłuższy czas otwarcia migawki może być użyty do uzyskania zdjęcia z długą ekspozycją przy wykorzystaniu statywu, w przypadku ruchomego obrazu efekt rozmycia wielu tematów może wyglądać nierealnie. Ogólnie rzecz biorąc, czas otwarcia migawki 1/50 s można uznać za najdłuższy dopuszczalny przy nagrywaniu typowych materiałów, ponieważ dłuższy czas ekspozycji wprowadzi do obrazu wyraźnie widoczne rozmycie ruchu, zarówno w przypadku obiektów przemieszczających się w obrębie kadru, jak i samego ruchu kamery.

Z drugiej strony wyzwaniem może być uzyskanie małej głębi ostrości, ponieważ ustawienie krótkiego czasu naświetlania ma swoje wady. 1/200 s zamrozi ruch w każdej klatce, tworząc niezbyt płynny, nienaturalnie ostry obraz filmowy, który jeśli zostanie użyty w niewłaściwy sposób, może oddziaływać na widza niepokojąco. Z kolei użycie dużego otworu przysłony w świetle dziennym, nawet przy najniższej czułości matrycy, może łatwo spowodować prześwietlenie obrazu, ponieważ nie można po prostu ustawić krótszego czasu otwarcia migawki.

Wszystkie te różnice mogą na początku powodować, że poczujesz się zdezorientowany, ale jeśli postanowisz zająć się filmowaniem, dobrze żebyś wiedział, z jakimi rzeczywistymi problemami możesz mieć do czynienia.

eprasa.pl f3971c96fe

Określ klatkaż (liczbę klatek na sekundę)

Każdy film składa się z sekwencji statycznych zdjęć wyświetlanych z dużą szybkością. Ustawienie wartości klatkażu na 24 kl./s nadaje materiałowi kinowy wygląd, podczas gdy 25 kl./s to standardowa wartość odtwarzania filmów w krajach korzystających z formatu PAL (czyli na przykład w Europie). Wartość 30 kl./s jest używana na terytorium państw emitujących programy telewizyjne w standardzie NTSC (takich jak Ameryka Północna i Japonia). Ogólnie rzecz biorąc, ustawianie większej liczby klatek na sekundę nie jest wskazane, ponieważ może skutkować niższą jakością rejestrowanego obrazu, jeśli starszy aparat zmniejsza rozmiar plików, aby mógł poradzić sobie z przesyłaniem danych. Jednakże nagrywanie z częstotliwością 50 kl./s, 60 kl./s lub 120 kl./s pozwala spowolnić na etapie montażu szybkość odtwarzania materiału filmowego w celu uzyskania płynnego efektu zwolnionego tempa np. poprzez rozciągnięcie czasu trwania klipu i wyświetlenie 50 klatek z prędkością 24 kl./s.





Stopień transmisji światła

Chociaż większość obiektywów fotograficznych ma określoną jasność np. f/2,8, niekoniecznie musi być to dobry punkt odniesienia, jeśli chodzi o jasność rejestrowanego materiału filmowego. Wartości przysłony nie wskazują rzeczywistej ilości światła przechodzącego przez obiektyw (część promieni odbija się od przedniej soczewki obiektywu i nie dociera do matrycy). Może to oznaczać, że dwa kolejne klipy będą miały nieco inną ekspozycję, co w przypadku produkcji dłuższego filmu może wymagać czasochłonnej korekty na etapie edycji. Stopień transmisji światła (T-stop) to uniwersalny standard pozwalający wprowadzać odpowiednią korektę – przetestowanie optyki pod tym kątem nie ma sensu w przypadku wykonywania statycznych zdjęć, ale może być pomocne przy filmowaniu.

Kontrola ekspozycji

Zobacz, jak ręcznie dobrać najlepszy czas otwarcia migawki



3 Wybierz czas otwarcia migawki
Ustawienie czasu naświetlania krótszego niż 1/100 s spowoduje, że ruch na materiale filmowym będzie rwany, co może wyglądać nienaturalnie. Z kolei wartość około 1/50 s (podwójna wartość ustawionego klatkażu) z jednej strony zapobiegnie widocznemu rozmyciu, z drugiej zaś pozwoli stworzyć realistyczne wrażenie płynnego ruchu zarówno obiektów przemieszczających się w kadrze, jak i kamery trzymanej w rękach.



1 Przełącz aparat w tryb manualny
Zapewnij sobie pełną kontrolę nad ustawieniami, wybierając ręczny tryb ekspozycji (M). Umożliwia on samodzielne dostosowywanie czasu otwarcia migawki, wielkości otworu przysłony i czułości matrycy.



2 Ustaw przysłonę
Dopasuj wielkość otworu względnego do sceny, którą chcesz sfilmować. W wielu przypadkach większy otwór przysłony zapewni bardziej profesjonalny wygląd, ale ustaw ją w oparciu o standardową wartość czasu otwarcia migawki dla wideo wynoszącą około 1/50 s, zmieniając wartość przysłony tylko w razie potrzeby.



4 Dostosuj czułość
Jeśli musisz użyć mniejszego otworu przysłony lub skrócić czas otwarcia migawki poniżej 1/50 s, zwiększ czułość matrycy. Jednak jeśli tylko to możliwe, staraj się utrzymywać czułość sensora na jak najniższym poziomie, aby zminimalizować rozpraszające ruchome wzory szumu oraz zachować ostrość i uchwycić szczegóły.



5 Kreatywne czasy migawki
Aby podkreślić szybką akcję, zwiększoną świadomość lub niepokój bohatera, spróbuj użyć dłuższego czasu otwarcia migawki rzędu 1/200 s. Każda klatka będzie wówczas niezwykle ostra. I odwrotnie, wypróbuj długi czas otwarcia migawki, aby wprowadzić wyraźnie widoczne rozmycie ruchu i uzyskać przypominające senną wizję sekwencje retrospekcyjne.

eprasa.pl f3971c96fe

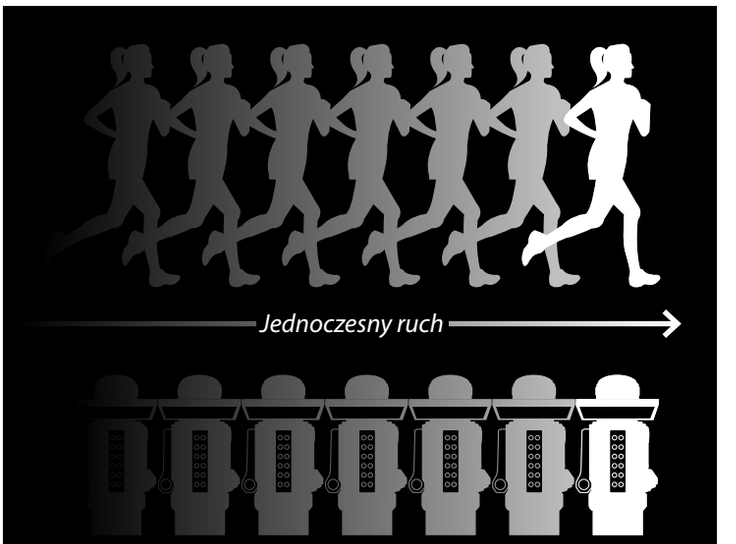
Kompozycja i ostrość

Naucz się tworzyć dramatyczną atmosferę za pomocą kadrowania i ruchów kamery

Na szczęście standardowe zasady komponowania ujęć nie różnią się zbytnio od tych wykorzystywanych w fotografii. Nadal warto stosować zasadę trójpodziału, wykorzystywać linie wiodące i złotą proporcję. Jedyna różnica polega na tym, że zamiast komponować pojedyncze zdjęcie, należy zachować wybrany sposób kadrowania przez cały czas trwania ujęcia. Wiążą się z tym pewne wyzwania, zwłaszcza jeśli weźmiesz pod uwagę potrzebę utrzymania ostrości i zarejestrowania stabilnego obrazu. Ogromną zaletą w takim przypadku jest posiadanie jasnego planu ujęć, jakie chcesz zarejestrować. Przesadne trzymanie się go może czasem utrudnić Ci pracę (przy zmieniających się warunkach musisz działać spontanicznie), ale ze względu na złożoność i czasochłonność procesu tworzenia materiału wideo, dobrze jest mieć scenopis.

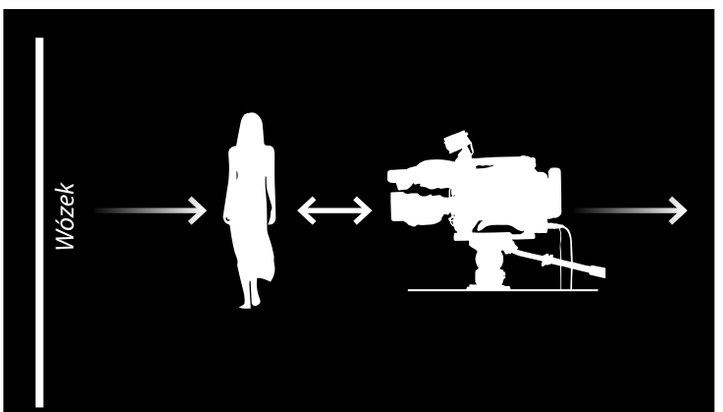
Opracowanie takiego storyboardu pozwala zachować podczas kręcenia ujęć jasną wizję tego, w jakim kierunku i jak szybko należy przesunąć aparat, aby obiekt był idealnie wykadrowany i wyostrzony. Wydaje się, że jest to prosta czynność polegająca na podążaniu za tematem poprzez śledzenie go kamerą, ale musisz rozważyć, w jaki sposób będziesz musiał zmieniać jej pozycję, aby zachować ciągłość ujęcia. Nie zawsze będziesz poruszać się po płaskiej powierzchni, więc czasem niezbędne będzie wcześniejsze przećwiczenie sekwencji ruchów i jej zapamiętanie.

Ponadto nie zapomnij o dynamicznym kadrowaniu – przesuwaniu aparatu w celu uzyskania np. efektu dojazdu. Tworzenie filmów polega na opowiadaniu historii, więc nie chodzi tylko o utrzymanie tematu w kadrze, lecz także wejście z nim w interakcję. Jest to trzeci element kompozycji wideo, o który nie musimy się troszczyć w przypadku większości nieruchomych obrazów. Sposób, w jaki zmieniasz podczas kręcenia klipu odległość dzielącą aparat od obiektu, wpływa na to, jak widz reaguje na to, co widzi, i jakie są jego odczucia. Tymczasem, choć w wielu przypadkach pożądane jest utrzymywanie ostrości na temacie, przesuwanie punktu ostrości stanowi świetny sposób na poinformowanie widza, na co i kiedy powinien patrzeć.



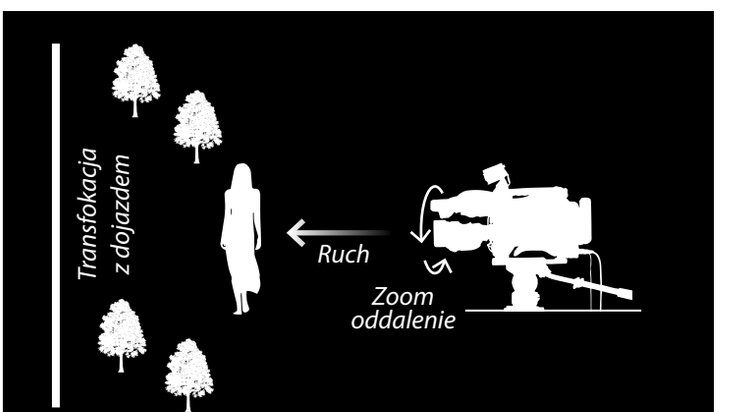
Jazda kamery

Dzięki temu ruchowi odległość między tematem a operatorem pozostaje stała, podczas gdy kamera będzie podążać za przemieszczającym się obiektem z jednej strony sceny na drugą. Jazda kamerą umożliwia utrzymanie obiektu w kadrze, gdy porusza się on we wcześniej ustalonym kierunku. Zazwyczaj w celu uzyskania stabilnych ujęć, gdy obiekt chodzi, biega lub jedzie z dużą prędkością, statyw z kamerą umieszcza się na wózku jeżdżącym po torze lub szynach. Wózek pomaga wówczas zredukować wibracje i szarpnięcia spowodowane tarciem.



Dojazd kamery

Kolejnym popularnym typem ujęć kinowych jest dojazd - podobny do jazdy, z tą różnicą, że kamera porusza się wówczas w kierunku obiektu lub od niego oddala, zachowując ostrość. Ten ruch pomaga stopniowo ujawniać otoczenie lub wyodrębnić obiekt z tła – nawet jeśli on sam znajduje się w ruchu – tworząc płynne, efektowne ujęcia. Aby mogło się to udać, podobnie jak podczas korzystania z wózka, ważne jest, aby kamera poruszała się stabilnie, najlepiej po torze lub innej gładkiej powierzchni.



Zoomowanie z dojazdem

Bardziej wyszukany efekt transfokacji z dojazdem doskonale nadaje się do oddawania silnych emocji. Kamera dojeżdża do tematu lub odjeżdża od niego i w tym samym czasie zmianie ulega także ogniskowa obiektywu. Pozwala to zachować stały rozmiar obiektu w kadrze, zaś zmieniająca się wielkość elementów tła tworzy wrażenie, że widz zbliża się lub oddala od miejsca, w którym znajduje się obiekt. To popularna technika filmowa, stosowana w filmach, mająca na celu wprowadzić niepokojące, pozornie nierealne zagęszczenie sceny.

eprasa.pl f3971c96fe





Zawodowiec: Victoria Grech

Kilka wskazówek, jak przezwyciężyć niepewność i o czym warto pamiętać, realizując pierwsze produkcje wideo

Płynny ruch
W przypadku profesjonalnych nagrań wideo użycie stabilizatora pomaga zarejestrować stabilny obraz, nawet podczas wykonywania złożonych ruchów kamerą trzymaną w rękach w celu uzyskania bardziej wciągającej perspektywy.

Na co dzień uczę fotografów, jak tworzyć profesjonalnie wyglądające produkcje filmowe przy ograniczonym budżecie. Pomagam zrozumieć psychologię wizualnego opowiadania historii, dzięki czemu klip jest nie tylko angażujący, ale także pozwala nawiązać więź z klientami i odbiorcami.

Główną rzeczą powstrzymującą fotografów przed zajęciem się filmowaniem jest najprawdopodobniej strach. Pamiętam, jak po raz pierwszy wzięłam do ręki kamerę… Nie chciałam uczyć się nowych umiejętności i bałam się ryzykować reputację swojej firmy, próbując zrobić coś, co wydawało mi się szalenie trudne. Myślę, że problemem, jaki fotografowie mają z nagrywaniem filmów wideo i z którym najtrudniej jest im sobie poradzić, jest ustawianie ostrości. Jednak w przypadku nowoczesnych bezlusterkowców i większych kamer wideo inteligentny *follow focus* działa naprawdę świetnie. Kiedy zamieniłam swoją lustrzankę Canon na bezlusterkowiec, byłam zdumiona niektórymi funkcjami oprogramowania, jakie miałam do dyspozycji w aparacie. Następnie musiałam się nauczyć sztuki wizualnego opowiadania historii i pracy kamerą (poruszania nią). To, co działa w przypadku nieruchomych kadrów, nie sprawdza się w przypadku ruchomych. Fotografując i filmując wesela, szybko nauczyłam się, że muszę najpierw upozować parę do zarejestrowania zdjęcia, a potem wyreżyserować jej ruch.

Jednym z największych błędów, jaki może popełnić początkujący filmowiec, jest wyłączenie nagrywania dźwięku w aparacie podczas rejestrowania ścieżki audio na urządzeniu przenośnym. Brakuje wówczas ścieżki dźwiękowej do jego synchronizacji w postprodukcji. Kiedyś sfilmowałam w ten sposób cały grecki chrzest i później godzinami edytowałam materiał, by zgrać obraz ze ścieżką audio – była to lekcja, którą zapamiętam na całe życie. Zawsze staraj się zarejestrować dwie lub trzy wersje ścieżki dźwiękowej na wypadek, gdyby coś stało się z głównym mikrofonem.

Ostatecznie wejście w obszar wideo było największym ryzykiem, jakie kiedykolwiek podjęłam, prowadząc moją firmę. Nawet gdybyś jako fotograf musiał zacząć filmować smartfonem lub lustrzanką cyfrową – wykorzystaj to, co masz, i bądź kreatywny.
www.video-marketer.com

eprasa.pl f3971c96fe

Wybierz akcesoria

Aparat z zawansowanymi funkcjami wideo to dopiero początek. Produkcja filmowa to w zasadzie nieskończone możliwości, jeśli chodzi o akcesoria i dodatki. Oto kilka naszych typów na dobry początek!



Szybka karta V90

Lexar Pro 2000X SDHC/SDXC UHS-II U3 (V90)
W przypadku nagrań wysokiej jakości szybkość zapisu karty pamięci ma kluczowe znaczenie. Jeśli Twoje materiały powstają w rozdzielczości 4K lub 8K, wybierz pojemną kartę z oznaczeniem V60 lub V90 renomowanej firmy. Dobrym wyborem będą np. nośniki marki Lexar z serii Professional, które oferują odczyt danych z szybkością do 300 Mb/s i zapis do 260 Mb/s i mogą pracować zarówno w bardzo niskich (-25 °C), jak i w wysokich temperaturach. Karty mają też dożywotnią gwarancję producenta!



Filtr o zmiennej gęstości

NiSi ND-Vario 5–9 Stops Pro Nano
Filtry neutralne pozwalają na filmowanie z szeroko otwartą przysłoną nawet w bardzo słoneczny dzień. W trakcie produkcji często nie ma jednak czasu na żąglowanie filtrami o różnej mocy tłumienia światła. Idealnym rozwiazaniem jest więc filtr o regulowanej gęstości, czyli tak zwany fader. Pozwala na płynną i wygodną kontrolę w zależności od natężenia światła. Filtr NiSi ND-Vario umożliwia zredukowanie ekspozycji o od 5 do 9 EV. Przepuszczalność, czyli współczynnik ND, jest regulowany bezstopniowo poprzez obrót filtra.



Ubierz swój aparat

Small Rig 3009 Master Kit
Klatki to popularne rozwiązanie pozwalające na wygodne mocowanie dodatkowych akcesoriów, a SmallRig to zdecydowanie jeden ze światowych liderów w tym segmencie. Wykonana z aluminium klatka jest lekka i wytrzymała. Zaprojektowana indywidualnie pod każdy model nie utrudnia dostępu do elementów sterowania. Ma zimną stopkę, liczne otwory gwintowane 1/4"-20 i 3/8"-16 oraz kilka mocowań ARRI. Ponadto ma wbudowaną szynę NATO po lewej stronie i sprytnie ukryty magnetyczny wkrętak.



Miecze świetlne LED

Nanlite PavoTube 15C-2-kit
Lekkie i mobilne światło LED to niedrogi sposób na rozwinięcie swojego kreatywnego workflow. Jest energooszczędne, daje pełną kontrolę i oferuje całą kolekcję zaprogramowanych efektów. Zestaw PavoTube to dwie połączone ze sobą świetlówki, które emitują 635 luksów i pracują w pełnym spektrum kolorów RGBWW (360 statycznych kolorów). Oferują profesjonalne CRI 98 i zakres temperatury barwowej światła 6500–2700 K. Do wyboru w dwóch długościach: 60 lub 120 cm.



Precyzyjny gimbal

Zhiyun Weebill 2 PRO
To najnowszy, profesjonalny gimbal, który obsłuży cięższe aparaty i może posłużyć nawet do bardziej wymagających produkcji. Wyróżnia go zastosowany po raz pierwszy obracany, dotykowy ekran LCD, który znacznie ułatwia sterowanie i szybki dostęp do inteligentnych funkcji. Model Weebill 2 PRO to również mocne silniki oraz ulepszony algorytm, który sprawia, że gimbal jest w stanie analizować złożone zakłócenia w celu precyzyjnego wykrywania i kompensacji wielu różnych zaburzeń równowagi aparatu.



Obiektyw anamorficzny

Sirui Anamorphic 24 mm f/2,8 1.33x
To filmowy efekt w zasięgu portfela amatora. Obiektyw może poszerzyć pole widzenia w poziomie 1,33-krotnie, dzięki czemu uzyskamy szeroki obraz o jakości HD 2.4:1. To popularny kinowy zabieg, który sprawia, że widzowie czują się tak, jakby faktycznie uczestniczyli w danej scenie. Optyka tego typu to też zupełnie odmienny charakter *bokeh* oraz charakterystyczna niebieska flara. Do minimum ograniczono też zjawisko „oddychania" podczas ustawiania ostrości, a całość zamknięto w solidnej obudowie wykonanej z aluminium lotniczego.



Z lewej
Oświetlenie ciągłe
Do profesjonalnego nagrywania filmów w pomieszczeniach wymagane są duże, mocne źródła światła ciągłego, które pozwalają ustawić użyteczny czas otwarcia migawki i czułość matrycy, pozwalającą zarejestrować ostry i pozbawiony szumu materiał filmowy.

Dźwięk jest ważny!

Odpowiedni dźwięk ma ogromny wpływ na jakość materiałów filmowych. Jak dobrać właściwy mikrofon do naszego aparatu?

Aparaty cyfrowe, nawet te ze średniej półki cenowej, pod względem możliwości wideo zaczynają zahaczać już o segment profesjonalny. Ba! Zaskakująco rozwinięte tryby wideo mają dziś nawet niektóre smartfony. O ile jednak jakość obrazu stoi już na naprawdę wysokim poziomie, o tyle o równie dobry poziom dźwięku musimy zatroszczyć się niestety sami.

Dobry dźwięk to coś, o czym często zapomina wielu początkujących twórców. A to właśnie jakość dźwięku jest jednym z głównych czynników odróżniających profesjonalne nagrania od tych amatorskich. Bo o ile zazwyczaj nie będziemy w stanie gołym okiem odróżnić materiału HD od 4K, o tyle różnice w jakości dźwięku nasze ucho wychwyci momentalnie.

Pierwszym pytaniem, na jakie musi sobie odpowiedzieć świeżo upieczony twórca wideo, jest to, jaki rodzaj mikrofonu do aparatu najlepiej sprawdzi się w jego pracy. To, czy filmujemy dynamiczne ujęcia, z dużej czy małej odległości, czy są to głównie wywiady i ilu bohaterów staje przed obiektywem, ma kluczowe znaczenie. Dlatego poniżej prezentujemy 6 najbardziej popularnych rodzajów mikrofonów wraz z ich charakterystyką i standardowym spektrum zastosowań.

Zestawienie przygotowaliśmy w oparciu o nasze ulubione modele marki Sennheiser – jednego z najlepszych dostawców rozwiązań audio na rynku.

Zanim przejdziemy do konkretów, warto podkreślić, że choćby nie wiadomo, jak producent zachwalał wbudowane mikrofony w swoim aparacie, zawsze wypadną one blado w konfrontacji z dedykowanymi rozwiązaniami audio. To zazwyczaj proste mikrofony pojemnościowe, co oznacza, że rejestrują w równym stopniu głos naszego bohatera, jak również niepożądane dźwięki otoczenia. By cieszyć się wolnymi od szumu nagraniami w materiałach wideo, potrzebny nam będzie osobny mikrofon lub rejestrator. Koniec dyskusji.

Oprócz tego, niezależnie od rodzaju mikrofonu dobrze mieć na wyposażeniu tzw. martwego kota, czyli osłonę przeciwwiatrową, która zminimalizuje zakłócenia spowodowane podmuchami powietrza (czasem otrzymamy ją razem z mikrofonem).

Mikrofony podatne są też na zakłócenia spowodowane drganiami. Choć większość z nich wyposażona jest w jakiegoś rodzaju fizyczny system ich tłumienia, warto przykładać uwagę do tego, by podczas rejestracji dźwięku nie dotykać mikrofonu lub kabla łączącego go z aparatem.



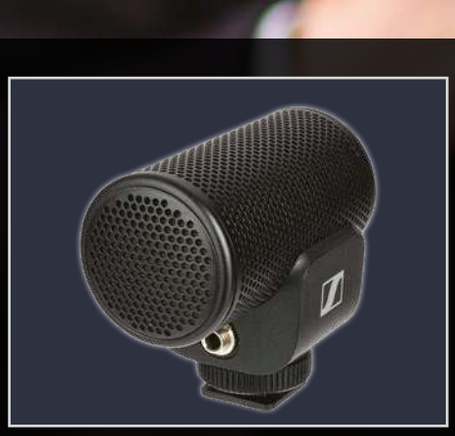
Zestaw dla vlogera

Sennheiser XS Lav USB-C Mobile Kit
Miniaturowy, dookólny mikrofon pojemnościowy na kablu, który przypniemy do odzieży. Oprócz zbierania dźwięku z niewielkiego obszaru wokół mikrofonu ma jeszcze dwie ważne zalety. Po pierwsze, jest dyskretny i łatwo go ukryć, a po drugie, należy do najtańszych mikrofonów przeznaczonych do realizacji wideo. To idealne rozwiązanie dla vlogerów – w zestawie znajdziemy aluminiowy, uniwersalny uchwyt oraz ministatyw Manfrotto Pixi, który pozwoli stabilnie ustawić smartfon lub wygodnie blogować „z ręki".



Dyskretnie z dystansu

Sennheiser XSW-D Portable Lav Mobile Kit
To również krawatowy mikrofon adresowany głównie do vlogerów i twórców wszelkiego rodzaju kontentu wideo, z tą jednak zasadniczą różnicą, że podczas produkcji nie ogranicza nas już długość kabla. To łatwy w obsłudze bezprzewodowy system audio, który wykorzystuje transmisję cyfrową do bezproblemowego łączenia źródeł dźwięku. Podobnie jak w zestawie XS Lav, oprócz mikrofonu ME2-II z nadajnikiem i wpinanego w smartfon odbiornika, otrzymujemy statyw Manfrotto Pixi oraz aluminiowy uchwyt mocowania w pionie lub poziomie.



Mały i uniwersalny

Sennheiser MKE 200
Ten niewielki mikrofon pojemnościowy to idealny pierwszy krok do lepszego dźwięku podczas filmowania aparatem. Jest na tyle mały, że schowamy go do kieszeni, a gorąca stopka ułatwi wygodne mocowanie na korpusie. To kierunkowa konstrukcja kardioidalna, co oznacza, że mikrofon zbiera dźwięk głównie z przodu urządzenia, nie odcinając jednak zupełnie otoczenia. Dzięki temu możemy rejestrować głos bohatera w wysokiej jakości, ale z zachowaniem atmosfery miejsca czy wydarzenia.

eprasa.pl f3971c96fe





Prawdziwe stereo

Sennheiser MKE 440
Ta unikalna konstrukcja łączy w sobie niewielkie wymiary i wysoką jakość dźwięku rejestrowaną stereofonicznie (większość prostych „pojemnościówek" to mikrofony mono). MKE 440 wyróżnia szerokie pasmo przenoszenia (50–20 000 Hz), duża dynamika i bardzo dobry stosunek sygnału do szumu, co pozwoli zarejestrować szerokie spektrum dźwięku, od tonów niskich do wysokich (nadaje się nawet do zapisu instrumentów i muzyki). Ma też wbudowaną 3-stopniową regulację czułości i filtr dolnozaporowy.



Król średniej półki

Sennheiser MKE 400 (2021)
MKE 400 to pozycja niemal kultowa, udoskonalana przez blisko 10 lat. W najnowszej wersji konstrukcję mikrofonu jeszcze ulepszono, przede wszystkim przenosząc system tłumienia drgań do wewnątrz obudowy. Bardziej kompaktowy może być teraz z powodzeniem stosowany również ze smartfonami. Użyteczną nowością jest też wejście słuchawkowe. Dzięki własnemu zasilaniu oferuje również dodatkowe opcje, takie jak regulacja wzmocnienia (w zakresie +/- 20 db) czy filtr górnoprzepustowy.



Celny shotgun

Sennheiser MKE 600
Mikrofon typu shotgun sprawdzi się, gdy zależy nam na precyzyjnym wyizolowaniu dźwięku danego urządzenia, pojazdu, osoby czy instrumentu, (zwłaszcza z większej odległości). MKE 600 odbiera tylko dźwięki docierające z punktu, w który skierowana jest kamera, i równocześnie efektywnie tłumi zakłócenia z boków oraz tyłu mikrofonu. Przełączalny filtr „Low Cut" dodatkowo minimalizuje szumy wiatru. Co ważne, mikrofon może być zasilany również niezależnie, za pośrednictwem baterii.



MAŁE ZMIANY ROBIĄ DUŻĄ RÓŻNICĘ

Druga generacja modelu Panasonic Lumix GH5 to najlepszy sposób na wejście w świat zawodowego filmowania. W tej cenie nikt nie oferuje dziś tak wiele!

Wybór aparatu do filmowania jest dużo trudniejszy, niż mogłoby się wydawać. Dziś niemal każdy model oferuje tryb wideo, jednak o jego użyteczności decydują niuanse. Największym problemem okazuje się przepaść w funkcjonalności pomiędzy segmentem amatorskim a profesjonalnym. Nie jest sztuką dziś kupić tanio aparat, który nagrywa w 4K. Szybko może się jednak okazać, że brakuje mu np. skutecznej stabilizacji, a opcje zapisu nie pozwalają na tworzenie bardziej ambitnych materiałów i swobodną postprodukcję. Wielu twórców decyduje się więc na zakup pełnej klatki, przepłacając za funkcje fotograficzne, które nie będą miały dla filmowca większego znaczenia. Nowy GH5 II wydaje się być bardzo blisko złotego środka…

NOWY PROCESOR I LEPSZA MATRYCA

Choć w specyfikacji matryca modeli GH5 i GH5 II prezentuje się identycznie (sensor 20,3Mp Live MOS w formacie 4:3), to w nowej wersji wyposażona została w filtr antyrefleksyjny, a za jej działanie odpowiada procesor Venus Engine najnowszej generacji – ten sam, który wykorzystuje kierowany do profesjonalnych filmowców model Lumix S1H. Mogłoby się wydawać, że są to zmiany mało istotne, ale mają one realny wpływ na prace i jakość obrazu. Przede wszystkim aparat lepiej wyważa ekspozycję w różnych warunkach oświetleniowych, ale także oferuje większy zakres dynamiczny, a tym samym mniejsze zaszumienie i lepsze odwzorowanie kolorów podczas pracy na wysokich czułościach.



Nowy filtr antyodblaskowy
Sprawia, że obraz jest klarowny i kontrastowy nawet w trudnych warunkach oświetleniowych, gdy na matrycę pada mocne światło.

V-LOG i NA POKŁADZIE

Wraz z drugą generacją modelu GH5 otrzymujemy także fabrycznie wgrany płaski profil obrazu V-Log, który wcześniej dostępny był jedynie jako płatna aktualizacja. Dzięki niemu zarejestrujemy obraz o poszerzonej dynamice tonalnej, co da nam większe możliwości manipulacji i kolorowania obrazu na etapie postprodukcji. Daje to także możliwość skutecznej pracy z tabelami LUT, które wzorem fotograficznych presetów pozwalają błyskawicznie zaaplikować na obraz określony „look". Panasonic oferuje nawet wspomnianą wcześniej paczkę darmowych LUT-ów, przeznaczonych do kamer VariCam, które swobodnie możemy

eprasa.pl f3971c96fe

Panasonic Lumix GH5 II

KOMPAKTOWE WYMIARY
Mały i ergonomiczny korpus zaprojektowano z myślą również o filmowcach, czego dowodem są przyciski bezpośredniego dostępu oraz uchylny ekran LCD umieszczony na przegubie.

ZASILANIE PRZEZ USB_C
Dzięki niemu możliwe staje się zarówno wygodne i szybkie ładowanie baterii bez ładowarki, jak i bezpośrednie zasilanie aparatu podczas pracy.

MOCOWANIE MIKRO 4/3
Wymienna optyka to jeden z największych atutów filmujących aparatów. W systemie Mikro 4/3 znajdziemy wiele profesjonalnych i zoptymalizowanych pod kątem filmowania modeli, zwłaszcza zoomów.

DUŻA MOC OBLICZENIOWA
Najnowszy procesor Venus Engine zaczerpnięty z topowych, pełnoklatkowych modeli szybko przetwarza dane sczytywane z sensora 4/3, bez efektu rolling shutter i z zapisem prosto na kartę.

MENU Z MYŚLĄ O FILMOWANIU
Przeprojektowanie pozwala zgrupować najczęściej używane kombinacje ustawień w celu ich szybkiego przywołania. Ekran LCD jest też oczywiście dotykowy.



stosować także w przypadku aparatu GH5 II. Co więcej, LUT-y możemy także tworzyć samodzielnie, co pozwoli nam zbudować od podstaw swoje własne, wyjątkowe profile obrazu do filmowania.

WYSOKA JAKOŚĆ PROSTO NA KARTĘ!
Jedną z kluczowych zmian jest możliwość wyboru 10-bitowego zapisu 4K 60 kl./s bezpośrednio na kartę, bez konieczności korzystania z zewnętrznego rejestratora. Co prawda tryb 4K 60 kl./s oferowała już pierwsza generacja GH5, ale był to zapis jedynie 8-bitowy, co w mniejszy sposób wykorzystywało możliwości profilu Log i mogło sprawiać pewne problemy w gradingu w przypadku łączenia spowolnionych materiałów nagranych w 50 lub 60 kl./s z 10-bitowymi materiałami nagranymi w trybie 25 lub 30 kl./s. Co chyba jednak najważniejsze, wraz z modelem GH5 II otrzymujemy rozszerzone opcje zapisu w panoramicznym formacie C4K (17:9, 4096 x 2160 px), który zapewne stanowi główny punkt zainteresowania dla osób chcących uzyskać bardziej „kinowy" obrazek. Wcześniej zapis C4K ograniczał się jedynie do 23,98 i 24 kl./s, teraz aparat pozwala na rejestrację także w 25, 29,97, 50 i 50,94 kl./s. W praktyce oznacza to, że uniwersum kinowego formatu staje przed nami otworem. Wreszcie też w materiały tego typu swobodnie wpleciemy ujęcia nagrane z 2-krotnym spowolnieniem. Co więcej, w modelu GH5 II z próbkowania 4:2:2, w połączeniu z lepszą pod względem jakości kompresją ALL-i, możemy korzystać także przy klatkażach 23,98, 25 i 29,97 kl./s (wcześniej tylko przy 24 kl./s). Dla twórców niezależnego kina, filmów reklamowych czy teledysków te pozornie kosmetyczne zmiany w zapisie 4K czynią z modelu GH5 II w zasadzie zupełnie nowy aparat. A wszystko to przy obecności całego zatrzęsienia funkcji pomocniczych w postaci zebry, focus peakingu, monitora funkcji, pełnowymiarowego złącza HDMI czy możliwości ładowania własnych LUT-ów w celu wygodnego podglądu kadru w czasie rejestracji V-Log.

AUTOFOKUS WYTRENOWANY MASZYNOWO
Wraz z nowym procesorem do korpusu GH5 II zawitały także usprawnione algorytmy systemu AF odpowiadające za śledzenie obiektów. Dzięki technologii deep learning system AF nie tylko bezbłędnie wychwytuje twarze i oczy, ale także utrzymuje ostrość w przypadku, gdy filmowana osoba odwróci się od aparatu czy się od niego oddali. Do tego poprawiona została także precyzja działania systemu AF, który skutecznie śledzi obiekty nawet w trudniejszych warunkach oświetleniowych.

Z GH5 II NIE POTRZEBUJESZ GIMBALA
Dziś stabilizację matrycy oferują już wszystkie systemy na rynku. Problemy zaczynają się, gdy chcemy wykorzystać ją w trybie filmowym. Szybko okazuje się, że i tak trzeba kupić gimbal. Ale nie w przypadku GH5 II. Dzięki usprawnionej stabilizacji, w przypadku korzystania z obiektywów ze stabilizacją optyczną POWER O.I.S, będziemy w stanie wykorzystać pełny potencjał układu Dual IS 2 (połączenie stabilizacji matrycy i optyki obiektywów), który zapewni nam kompensację drgań rzędu 6,5 EV. To wynik o 1,5 EV lepszy niż w pierwszej generacji aparatu. W efekcie otrzymujemy najlepszą w trybie wideo stabilizację na rynku, która pozwala swobodnie tworzyć ujęcia z ręki, dzięki czemu cały filmowy zestaw będzie dużo wygodniejszy, bardziej kompaktowy i zdecydowanie tańszy…

eprasa.pl f3971c96fe





Jacob Riglin

Ma ponad milion obserwujących na Instagramie. Tworzy oryginalne kampanie fotograficzne i filmy wideo dla globalnych marek, takich jak Aston Martin, Montblanc i Uber.

@jacob



Meghan O'Rourke

Meghan jest modelką, mieszka na północno -zachodnim wybrzeżu Pacyfiku. Pozuje do zdjęć podróżniczych i lifestyle'owych. Jest też influencerką w mediach społecznościowych.

@meghanorourkee



Chelsea Yamase

Chelsea to artystka mieszkająca w RPA. Jest ambasadorem kilku marek, w tym Canon USA, i najchętniej zajmuje się samodoskonaleniem, aktywnym spędzaniem czasu na świeżym powietrzu i własną twórczością.

@chelseakauai



Ása Steinars

Ása tworzy materiały podróżnicze,)głównie z Islandii). Czuje silny związek z naturą i jej siłami. Ása specjalizuje się w fotografii, filmowaniu, ale również modelingu i marketingu.

@asasteinars



Renee Hahnel

Renee mieszka w Seattle. Jest fotografką, blogerką i redaktorką. Zwykle można spotkać ją wspinającą się w górach lub odkrywającą odległe miejsca w celu promocji własnej marki Renee Roaming.

@reneeroaming

50 Rad, jak opowiadać historie aparatem

Zebraliśmy dla Was całą masę technicznych porad i wskazówek, które pomogą Wam robić lepsze zdjęcia i opowiadać własne historie, w zupełnie nowy sposób!

Termin twórca treści jest obecnie niemal tak samo wszechobecny jak słowo fotograf. To, czym się zajmujemy, nie da się już opisać jednowyrazową definicją, która przywołuje na myśl pracę w ciemni i osobę noszącą statyw. Obecnie jesteśmy odkrywcami świata, korzystającymi z naszych obiektywów i platform społecznościowych, aby dzielić się historiami i obrazami tego, co nas otacza. W tym artykule zebrane zostały porady dziesięciu profesjonalnych twórców treści zajmujących się różnymi dziedzinami: od modelingu, przez fotografowanie dronem, po wybór lokalizacji do robienia zdjęć krajobrazu. Nie ma to jak dowiedzieć się z pierwszej ręki, jak profesjonaliści doskonalą rzemiosło, rozwijają swoje umiejętności zawodowe i współpracują z innymi. Usiądź wygodnie i zrób sobie przyjemność, odkrywając 50 eksperckich porad przygotowanych przez wiodących twórców treści publikowanych w mediach społecznościowych, którzy podzielili się swoimi wskazówkami.



Sam Newton

Sam jest filmowcem i przedsiębiorcą, który ostatnie pięć lat spędził na budowaniu firmy Move To Create. Współpracował z Visit Abu Dhabi, Etihad Airways i Omega Watches.

@samnewton



Karl Shakur

Karl jest profesjonalnym artystą wizualnym mieszkającym w Los Angeles. Podróżuje po świecie z aparatem, specjalizuje się w fotografii podróżniczej, lifestyle'owej i lotniczej, a oprócz tego jest także influencerem.

@karl_shakur



Josiah Gordon

Josiah dorastał podróżując, a jego praca zaprowadziła go w odległe zakątki globu. Realizował sesje dla takich klientów jak Mercedes, American Express i Corona.

@josiahwg



Brendin Kelly

Brendin jest urodzonym w Kanadzie fotografem i filmowcem, najchętniej pracuje w plenerze. Robił zdjęcia dla wielu najbardziej znanych marek w branży outdoorowej.

@brendinkelly



Emmett Sparling

Emmett jest jednym z założycieli Creator Circuit. Ma doświadczenie w wykonywaniu portretów oraz organizacji sesji lifestyle'owych i produktowych, a także robieniu zdjęć podróżniczych.

@emmett_sparling



3x © Emmett Sparling

EMMETT SPARLING PODPOWIADA, JAK TWORZYĆ TREŚCI, KTÓRE POZWOLĄ CI WYRÓŻNIAĆ SIĘ W SOCIAL MEDIACH







1 **Przedstaw swój plan** Upewnij się, że wszyscy w Twoim zespole znają cel projektu oraz mają umiejętności niezbędne do wykonywania swojej pracy.

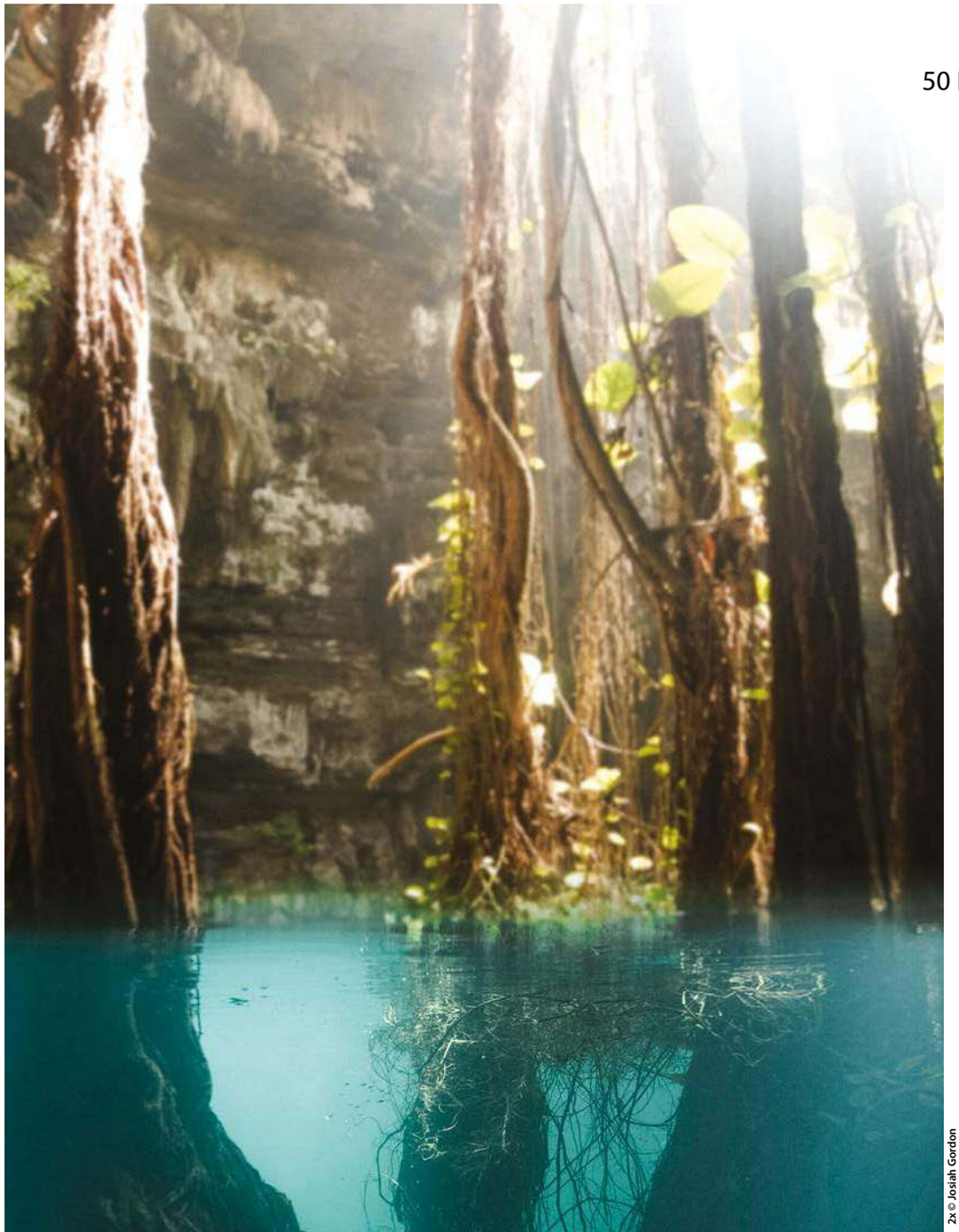
2 **Znajdź epicką lokalizację** Udaj się w miejsce, które ułatwia robienie świetnych zdjęć i nagrywanie niesamowitych filmów. Może to być lokalizacja, w której byłeś już wcześniej i wiesz, jak można ją efektownie sfotografować, lub oszałamiające miejsce, które zdążyłeś wcześniej dokładnie zbadać.

3 **Miej plan** Dysponowanie jasną wizją działania stanowi klucz do zapewnienia sobie płynnego przebiegu sesji. Plan może mieć postać listy ujęć lub szczegółowej trasy podróży. Pozwoli Ci on poinformować Twój zespół o harmonogramie i celach, dzięki czemu praca całej ekipy będzie mogła przebiegać bez przeszkód.

4 **Nie spiesz się** Daj sobie wystarczająco dużo czasu, abyś mógł uzyskać wszystko, co sobie zaplanowałeś, dzięki czemu nie będziesz czuł się zestresowany i będziesz mógł skupić się na robieniu zdjęć.

5 **Fotografuj z głową** Zawsze wybieraj się w podróż, mając gotowy pomysł i plan działania dla swojego zespołu. Posiadanie jasnej wizji przed rozpoczęciem zdjęć ułatwi kierowanie procesem twórczym i doprowadzi do stworzenia lepiej przemyślanych treści.

eprasa.pl f3971c96fe



JOSIAH GORDON MA DLA WAS KILKA RAD JAK ROBIĆ ZDJĘCIA APARATEM ZANURZONYM DO POŁOWY W WODZIE

6 Użyj obudowy kopułkowej Aby wykonać dobrą fotografię typu „pół na pół" (jak na zdjęciu po lewej), potrzebujesz obudowy kopułkowej – zasadniczo szklanej bańki, w której można umieścić aparat. Pozwala ona wykorzystać maksymalny kąt widzenia obiektywu i uchwycić większy obszar nad oraz pod powierzchnią wody.

7 Połącz dwa zdjęcia Jeśli nie masz obudowy, zrób zdjęcie pod powierzchnią wody, umieszczając jej linię w górnej połowie kadru. Następnie zaś zrób zdjęcie nad powierzchnią i umieść jej linię w dolnej połowie kadru. Na koniec połącz ze sobą oba obrazy w Photoshopie.

8 Uzyskaj właściwą ekspozycję Górna połowa Twojego zdjęcia będzie niesamowicie prześwietlona, a dolna połowa odpowiednio do tego naświetlona. Dużo łatwiej jest zrobić ciemniejsze ujęcie i rozjaśnić światła, niż próbować odzyskać szczegóły w przepalonych obszarach.

2x © Josiah Gordon



eprasa.pl f3971c96fe

SAM NEWTON MÓWI O TYM, JAK WAŻNE JEST ZNALEZIENIE SWOJEJ NISZY: PRACUJ NAD PROJEKTAMI, KTÓRE NAPRAWDĘ CI SIĘ PODOBAJĄ

9 **Znajdź swoją niszę** Niezależnie od tego, czy jesteś fotografem, czy filmowcem, bądź specjalistą w innej dziedzinie, aby Twoje materiały przetrwały próbę czasu.

10 **Ustal granice** Określ, czym zajmuje się Twoja firma kreatywna. Jasne określenie obszaru działalności zapewni Ci lepiej płacących klientów, a to da poczucie sensu Twojej pracy.

11 **Określ siebie** Ważne jest, aby znaleźć swoją niszę. Twórcy odnoszący sukcesy mają zazwyczaj jasną i dającą się precyzyjnie zdefiniować wizję, ponieważ są ekspertami w swojej dziedzinie.

12 **Zostań mistrzem** Łatwo jest się podjąć realizacji każdego zlecenia, jakie zostanie Ci zaproponowane. Chociaż takie podejście może się opłacić zaraz na początku działalności, nie jest to właściwy sposób prowadzenia biznesu na dłuższą metę. Jeśli wyspecjalizujesz się w jednej rzeczy, w końcu staniesz się w niej mistrzem i zaczniesz otrzymywać dochodowe zlecenia wymagające właśnie takich, jedynych w swoim rodzaju umiejętności.

13 **Bądź konsekwentny** Stwórz portfolio prac zgodnych z Twoimi zainteresowaniami. Upewnij się też, że nazwa Twojej firmy jest konkretna, zwięzła i zrozumiała, dając każdemu potencjalnemu klientowi jasny obraz tego, kim jesteś i jakiego rodzaju rzeczami się zajmujesz.

14 **Bądź świadomy tego, co potrafisz** Poświęć kilka miesięcy na wypróbowanie różnych technik wykonywania zdjęć przy okazji realizacji innych sesji lub w swoim wolnym czasie. Może się okazać, że potrafisz być twórczy w jeszcze innych gatunkach fotografii, które Cię interesują. Jakie są Twoje mocne strony? Co lubisz? Co wywołuje u Ciebie emocje? Czym chciałeś się zajmować, gdy byłeś nastolatkiem?



© Sam Newton

reprasa.pl f3971c961e















7x © Brendin Kelly

BRENDIN KELLY POKAZUJE NAM, JAK WYKONYWAĆ PORTRETY W PLENERZE, KORZYSTAJĄC Z RÓŻNYCH DŁUGOŚCI OGNISKOWYCH

15 Korzystaj z miękkiego oświetlenia Staraj się używać rozproszonego światła i oświetlać nim modela z przodu, z boku lub od tyłu. Sprawia ono, że osoba fotografowana wygląda korzystniej, niż gdy pada na nią ostre, jasne światło, takie jak południowe słońce – chyba że masz coś, czym możesz je zmiękczyć np. blendę lub dyfuzor.

16 Uchwyć *bokeh* Fotografuj, używając dużego otworu względnego obiektywu lub długiej ogniskowej (albo obu tych ustawień jednocześnie). Użyj małej głębi ostrości, aby uzyskać rozmyte tło, zachowując ostrość obiektu.

17 Znajdź linie wiodące Kiedy jesteś w terenie, szukaj drogi, ścieżki, kłody – wszystkiego, co pomoże Ci stworzyć linię prowadzącą wzrok widza w głąb obrazu.

18 Wykadruj temat Jeśli (jak w tym przykładzie) zbocza góry opadają i zbiegają się w pewnym punkcie, możesz umieścić tam obiekt, a krawędzie zboczy zwrócą uwagę widzów właśnie na niego.

19 Skup uwagę na kształtach Jeśli w scenie nie występują wyraziste linie wiodące, poproś modelkę o przyjęcie pozy nadającej jej ciału intrugującą formę. Może zrobić trójkąt ze swoich rąk lub odstawić jedną nogę na bok, aby stworzyć ze swoich kończyn jakąś figurę.

20 Kieruj swoim modelem Poproś portretowaną osobę, aby oparła się o coś, spróbuj pobawić się jej włosami i zaproponuj, aby co jakiś czas zmieniała pozycję – wstawała i siadała. Bądź pewny siebie i wiedz, czego chcesz.

21 Wypróbuj różne ogniskowe Jeśli fotografujesz obiektywem o ogniskowej krótszej niż 50 mm, unikaj umieszczania modela blisko krawędzi kadru, aby nie ryzykować powstania zniekształceń. Dłuższe ogniskowe kompresują tło, powodując efekt miękkiego rozmycia.

22 Opowiedz historię Wymyśl wcześniej swoje zdjęcie, aby wiedzieć, co chcesz nim opowiedzieć. Dobrze jest w tym celu wykorzystać rekwizyty, które mogą sprawić, że Twoje fotografie portretowe będą bardziej interesujące.

eprasa.pl f3971c96fe



JACOB RIGLIN PRZEDSTAWIA NIEKTÓRE ZE SWOICH SPRAWDZONYCH METOD PLANOWANIA PODRÓŻY

23 **Korzystaj z kilku platform** Serwisy, na których szukam informacji dotyczących różnych destynacji, to Instagram, Mapy Google i Pinterest. Korzystam z nich, aby zobaczyć, co i jak zostało już tam sfotografowane, dzięki czemu mogę pomyśleć, jak podejść do tematu w inny sposób.

24 **Planowanie trasy** W przypadku podróży, która ma trwać dwa lub trzy tygodnie, zazwyczaj zaczynam od analizowania Map Google i tworzę własny plan podróży. Następnie uzupełniam go wszystkimi lokalizacjami, które chcę odwiedzić, dołączając zdjęcie każdej z nich.

25 **Zaplanuj trasę** Planowanie podróży powinno być procesem sprawiającym dużo radości. Będąc już w trasie, lubię dodawać do mojej samodzielnie przygotowanej mapy informacje o stacjach benzynowych, supermarketach i hotelach. Jest to bardzo przydatne, gdy będąc w drodze po długiej sesji, chcesz szybko coś kupić lub zjeść coś późno w nocy.

26 **Nie przesadzaj** Pamiętaj, aby dodawać do mapy nowe miejsca, gdy tylko usłyszysz o nich od mieszkańców lub innych podróżników spotkanych w drodze. Będąc już w podróży, pozwól sobie na pewną elastyczność w realizacji harmonogramu, ponieważ bycie otwartym na doświadczenia może prowadzić do powstania niesamowitych okazji do robienia zdjęć.

27 **Korzystaj ze specjalistycznych aplikacji** Podczas wszystkich moich podróży używam aplikacji PhotoPills. Pozwala mi ona zobaczyć z wyprzedzeniem, gdzie będzie wschodziło i zachodziło słońce, a także Księżyc. Ma również niesamowite narzędzie, które pokazuje, w jakim miejscu znajdzie się w określonym czasie Droga Mleczna.

28 **Kreatywne pomysły** Po wybraniu kraju lub miejsca podróży, lubię korzystać z Instagrama w poszukiwaniu inspiracji. Następnie używam folderu Zapisane, aby stworzyć kolekcje zdjęć z różnych miejsc.



© Jacob Riglin





POZNAJ ZASADY, KTÓRYMI KIERUJE SIĘ CHELSEA YAMASE, ABY EMPATYCZNIE KOMUNIKOWAĆ SIĘ W PRACY

29 **Miej najlepsze intencje** Każda sesja jest przynajmniej trochę stresująca. Jeśli realizujesz z kimś wspólnie projekt (niezależnie od tego, czy jesteś modelem, czy fotografem), musisz wierzyć, że druga strona stara się robić wszystko jak najlepiej. Pozwala to stworzyć przestrzeń do współpracy i uniknąć wzajemnego obwiniania się o to, że coś poszło nie tak.

30 **Bilans pozytywnych i negatywnych opinii** Zawsze skupiaj się na tym, co idzie dobrze, ale stopniowo przekazuj także informację zwrotną na temat tego, co moglibyście poprawić. Zawsze krótko skomentuj, dlaczego chciałbyś coś zmienić. Na przykład: „Czy zgodziłabyś się, abym zrobił jeszcze kilka ujęć z nieco ciemniejszą ekspozycją? Łatwiej jest mi korygować kolory zdjęć, które są trochę niedoświetlone".

31 **Proś o to, czego chcesz, ale domagaj się informacji zwrotnej, abyś i Ty mógł dać z siebie zespołowi to, czego potrzebuje.** Zawsze bądź otwarty na sugestie i staraj się traktować uwagi jako konstruktywną krytykę. Każdy ma w głowie własną wizję tego, co chce zrobić. Jednak nowe pomysły i świeże spojrzenie potrafią często przynieść niesamowite, nieoczekiwane rezultaty.



3x © Chelsea Yamase

eprasa.pl f3971c96fe



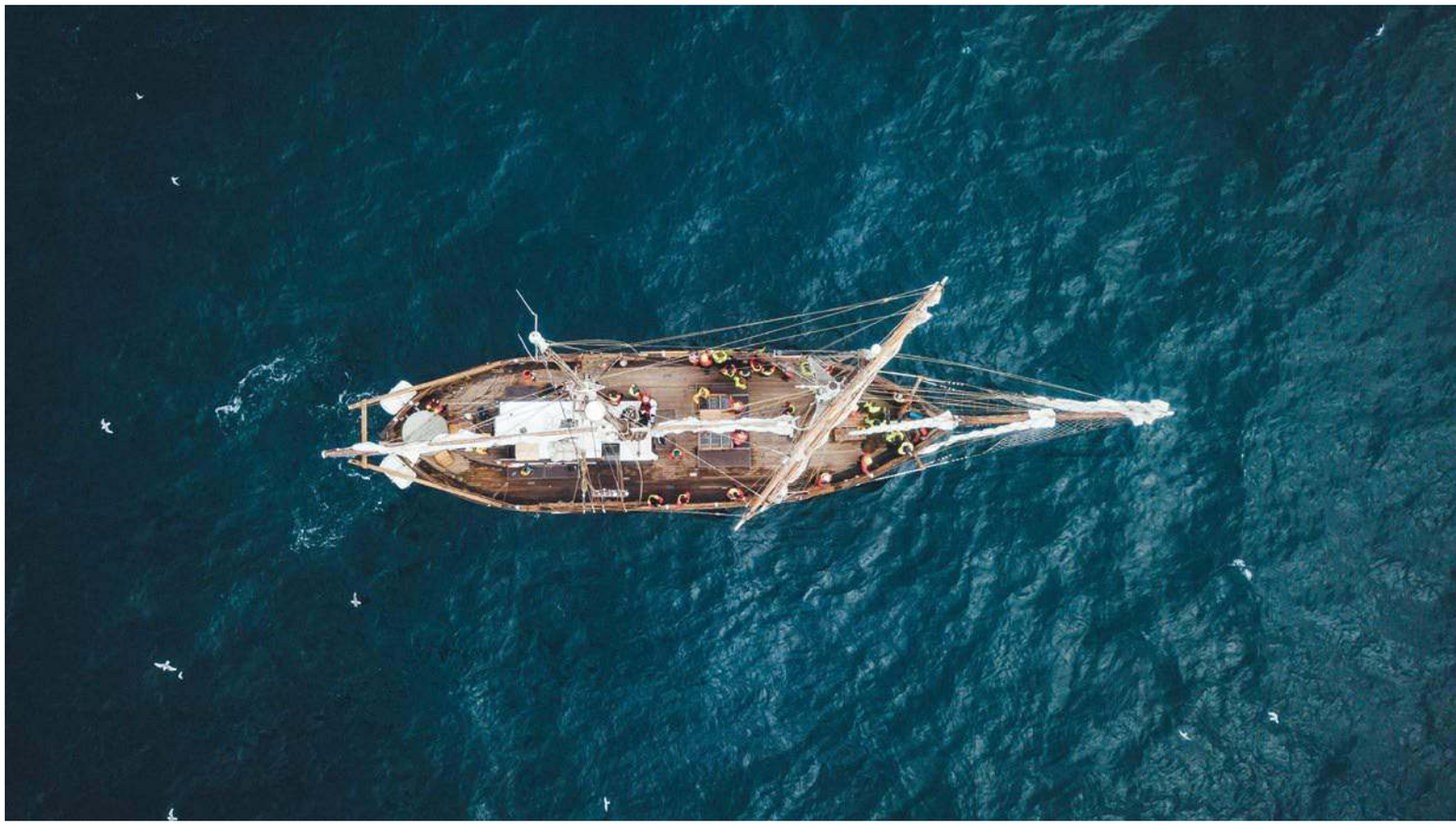
RENEE HAHNEL I JEJ 10 SPOSOBÓW NA DYWERSYFIKOWANIE SWOICH DOCHODÓW Z FOTOGRAFII

32. LICENCJONOWANIE OBRAZÓW I ROBIENIE ZDJĘĆ DO BANKÓW
33. SPRZEDAŻ ODBITEK
34. TWORZENIE TREŚCI NA POTRZEBY SOCIAL MEDIÓW RÓŻNYCH FIRM
35. MARKETING AFILIACYJNY
36. WYDANIE KSIĄŻKI
37. REKLAMA NA YOUTUBE
38. PRZYGOTOWYWANIE WŁASNYCH PODCASTÓW
39. BLOGOWANIE I BLOGOWANIE GOŚCINNE
40. SPOTKANIA AUTORSKIE
41. ZAŁOŻENIA KONTA W SERWISIE PATREON



2x © Renee Hahnel

eprasa.pl f3971c96fe



FOTOGRAF ÁSA STEINARS OPOWIADA, JAK TWORZYĆ OSZAŁAMIAJĄCE OBRAZY PRZY UŻYCIU DRONA

42 **Tryb statywu** Gdy wieje wiatr, przełącz drona w tryb statywu, aby mieć pewność, że będzie mógł on zawisnąć w powietrzu możliwie nieruchomo.

43 **Wysokość ma znaczenie** Im wyżej wzlecisz dronem, tym powietrze będzie bardziej rozrzedzone, a wiatr silniejszy. Jeśli kiedykolwiek zauważysz, że masz problemy ze sprowadzeniem drona z powrotem na ziemię, pierwszą rzeczą, którą powinieneś zrobić, jest obniżenie wysokości lotu.

44 **Fotografuj w trybie manualnym** Zapisuj zdjęcia w formacie RAW i rób zdjęcia w trybie ekspozycji ustawianej ręcznie, aby móc kontrolować czas otwarcia migawki, wielkość otworu przysłony i czułość matrycy. W ten sposób będziesz także mógł skorzystać z techniki polegającej na stosowaniu długiego czasu ekspozycji, przydatnej przy fotografowaniu w słabym świetle lub uwiecznianiu wodospadów.

Gdy wieje wiatr, przełącz drona w tryb statywu, aby mieć pewność, że będzie mógł on zawisnąć w powietrzu możliwie nieruchomo.



2x © Ása Steinars

eprasa.pl f3971c96fe



Wszystkie zdjęcia © Karl Shakur

KARL SHAKUR OPOWIADA, JAK ROBIĆ DYNAMICZNE ZDJĘCIA Z EFEKTEM ROZMYCIA RUCHU

45 **Ustaw długi czas otwarcia migawki** Czas naświetlania powinien być długi i wynosić od 1/50 do 1/100 s. Wiele zarejestrowanych w ten sposób ujęć będzie nieostrych, ale w końcu uda Ci się uchwycić jeden czy dwa dobre obrazy.

46 **Użyj trybu zdjęć seryjnych** Przełącz aparat w tryb rejestrowania ujęć w serii, aby móc uchwycić wiele fotografii w krótkim odstępie czasu. Zwolnij migawkę, gdy fotografowany obiekt znajdzie się w kadrze, a następnie przesuwaj aparat, śledząc motocyklistę w wizjerze i cały czas przytrzymując wciśnięty przycisk.

47 **Oceń swoje tempo** Zarówno fotografowany motocyklista, jak i aparat muszą poruszać się z tą samą prędkością. W ten sposób uzyskasz efektownie rozmyte tło, ale obiekt – który powinien znajdować się w centrum kadru – pozostanie ostry.

48 **Ustawienia aparatu** Wybierz ustawienia, jeszcze zanim Twój obiekt zacznie się poruszać, ponieważ kiedy już to zrobi, nastanie chaos! Ustaw najniższą czułość matrycy i mały otwór przysłony np. f/16, aby wydłużyć czas otwarcia migawki.

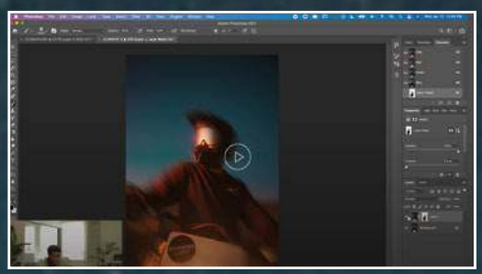
49 **Uchwyć dynamikę** Zawsze staraj się znaleźć coś, co sprawi, że Twoje obrazy będą się wyróżniać. Fotografowanie pod słońce, tak aby obiekt był podświetlony, stworzy wokół niego magiczną poświatę, ale możesz też spróbować robić zdjęcia aparatem umieszczonym naprawdę blisko ziemi, by uzyskać bardziej dynamiczną perspektywę.

50 **Eksperymentuj z ogniskowymi** Użyłem aparatu Canon 5D IV i obiektywu Canon 14 mm f/2,8, ale potem przerzuciłem się na zooma Canon EF16–35 mm f/2,8L III USM. Szukaj niecodziennych kątów widzenia i dynamicznych kompozycji.

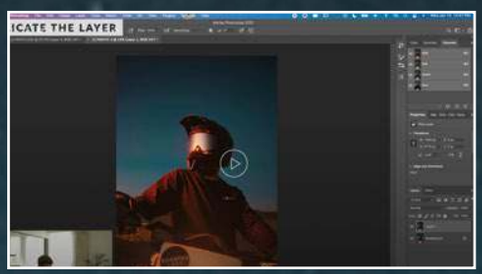


eprasa.pl f3971c96fe

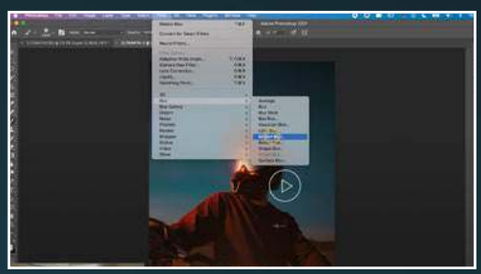
KARL POKAZUJE, JAK UŻYĆ PHOTOSHOPA DO WYREGULOWANIA STOPNIA ROZMYCIA RUCHU



Powiel warstwę Po otwarciu zdjęcia w Photoshopie pierwszym krokiem powinno być zduplikowanie warstwy Tło, aby nie dokonywać korekt bezpośrednio na oryginalnym obrazie. Zależy nam na przeprowadzeniu edycji w sposób niedestrukcyjny.



Przejdź do menu Filtr Wywołaj polecenie Filtr > Rozmycie > Poruszenie. Wartości parametrów Kąt i Odległość rozmycia ruchu, których powinieneś użyć, mogą się różnić w zależności od zdjęcia, ale w tym przypadku ustawienie rozmycia na około 500 pikseli stworzyło naprawdę dobry efekt.



Utwórz maskę warstwy Dodaj maskę warstwy do górnej warstwy z obrazem. Następnie chwyć Pędzel i zacznij malować nim w różnych częściach obrazu. W przypadku tej fotografii zależało mi na ukazaniu twarzy, więc zmniejszyłem rozmiar końcówki pędzla i pomalowałem nim twarz.

Chodzi o to, aby dokonać korekty obrazu w sposób niedestrukcyjny

Marianne Chua



Mieszka w Londynie, a jej zuchwałe, ekscentryczne i twórcze podejście do fotografii dokumentalnej przyniosło jej wiele nagród i uznanie na całym świecie. Marianne jest też ambasadorką i promotorką marki Fujifilm.

Poza robieniem zdjęć dla prasy oraz fotografowaniem ślubów, wydarzeń i koncertów ma również doktorat z psychologii i uwielbia biegać w maratonach.

Więcej informacji na temat Marianne i jej prac można znaleźć na stronie: www.mariannechua.com.
marryandchew

Droga do ołtarza
Fotografia ślubna w wydaniu Marianne ma zabawny i szczery styl oraz opiera się na robieniu intrygujących i niepozowanych zdjęć.

eprasa.pl f3971c96fe



MARIANNE CHUA

Poznajcie fotografkę, której zdjęcia ślubne - jak na psycholożkę kliniczną przystało - inspirowane są prawdziwymi emocjami

Ubiegły rok był zwariowany i trudny dla większości fotografów, zarówno pod względem twórczym, jak i finansowym. Ale zamiast siedzieć w domu i panikować, gdy prowadzenie biznesu w tradycyjny sposób stało się niemożliwe, wielu profesjonalistów znalazło nowe metody zarabiania pieniędzy, tworzenia obrazów lub po prostu zachowania zdrowego rozsądku. Część z nich rozwinęła umiejętności robienia zdjęć w nowych dla siebie obszarach, podczas gdy inni znaleźli zupełnie różne sposoby zarabiania na życie. Fotografka ślubna i ambasadorka marki Fujifilm Marianne Chua była właśnie jedną z nich.

Marianne szybko podjęła pracę na pierwszej linii frontu w supermarkecie i na swojej stronie na Instagramie zaczęła dzielić się związanymi z tym emocjami. „Wszystkie pary, które miałam fotografować i które przełożyły swój ślub, wiedzą, że podjęłam się takiej pracy tymczasowej, jaką udało mi się najszybciej znaleźć" – mówi. „Rozumieją, że zrobiłam to, aby uratować swój biznes. Zapewniając sobie bieżący dochód, byłam w stanie odroczyć realizację sesji ślubnych bez pobierania dodatkowej opłaty rezerwacyjnej. Ale chyba nie zdają sobie oni sprawy z tego, że zrobiłam to również dla siebie, by móc odnaleźć stabilizację w tym stresującym czasie".

Marianne została również jednym ze stu wybranych fotografów portretowych pracujących nad finansowanym przez Arts Council projektem Vision 2020, który ma na celu upamiętnienie pracowników NHS zmagającymi się z pandemią.

Uwielbiamy odświeżająco bezpośrednie podejście Marianne we wszystkich jego aspektach – od stworzonego przez nią wizerunku swojej firmy po wykorzystanie GIF-ów i niebanalną osobowość. Skorzystaliśmy z okazji, aby się z nią skontaktować i dowiedzieć się, co się u niej słychać w 2021 roku.

eprasa.pl f3971c96fe



eprasa.pl f3971c96fe



Gdzie teraz jesteś i nad czym pracujesz?
Piszę z południowego Londynu. W związku z obostrzeniami nadal nie mam możliwości robienia zdjęć ślubnych! Miałam to szczęście, że na początku lockdownu podjęłam pracę w supermarkecie i udało mi się wykorzystać to także z pożytkiem dla mojej fotografii, dokumentując działanie sklepu podczas pierwszego zamknięcia. Ograniczenia w podróżowaniu zachęciły mnie też do nawiązania kontakt z innymi niezależnymi fotografami zrzeszonymi w lokalnych grupach na Facebooku. Spotykałam się z nimi, aby robić portrety lub współpracować w przerwach między lockdownami.

Poza tym realizuję też mnóstwo sesji rodzinnych - robię zdjęcia w stylu dokumentalnym, towarzysząc im podczas wspólnie spędzanego popołudnia. Ale w sumie nadal nie mam zbyt dużo pracy!

Opowiedz nam o tym, jak zainteresowałaś się fotografią. Co było impulsem, który sprawił, że zaczęłaś robić zdjęcia?
To z pewnością był przypadek. Moim celem od 18. roku życia było zdobycie zawodu psychologa klinicznego i byłam właśnie w trakcie ostatniego roku studiów doktoranckich, kiedy koleżanka zobaczyła kilka zdjęć, które zrobiłam dla Lomography, i poprosiła mnie o sfotografowanie ślubu jej mamy.

Nie planowałam zostać fotografką ślubną i nigdy nawet nie byłam na weselu, ale ostatecznie właściwie bardzo mi to pomogło - myślę, że sprawiło, że robiłam zdjęcia bez ograniczeń wynikających z ogólnie przyjętego kanonu wykonywania tego typu fotografii.

Uwielbiamy Twój ekscentryczny, dokumentalny styl. Jak opisałabyś swoje fotografie komuś, kto nigdy ich nie widział?
Chyba jako zabawne spojrzenie na wesela, widziane oczami kogoś, kto kocha formę, kolor i ludzi.

Kluczowy wpływ na Twoją fotografię ma chyba właśnie Twoja osobowość. Czy nie masz wrażenia, że niektórzy fotografowie boją się być sobą?
Może niektórzy boją się być otwarci… Może po prostu chodzi bardziej o to, że nie wiedzą, jak komunikować się przez Internet. Znam ludzi, którzy w życiu osobistym są bardzo swobodni i rozmowni, ale prowadzą swoją firmę i stronę internetową w bardzo formalnym stylu, ponieważ, kiedy mają coś powiedzieć o sobie, od razu się usztywniają.

To trochę tak jak wówczas, gdy ktoś pyta Cię o Twój ulubiony film – oczywiście wiesz, co lubisz, ale trudno jest Ci się określić właśnie wtedy, kiedy nagle musisz udzielić odpowiedzi na takie pytanie.

Z lewej
Pokaż swoją osobowość
Za sprawą zabawnego, szczerego i dziwacznego stylu fotografowania można naprawdę poczuć, jaką osobą jest Marianne.

eprasa.pl f3971c96fe



Osobiste podejście Marianne

Fotografka ślubna publicznie dzieli się swoimi obawami - czy uda jej się zaadaptować do sytuacji i znaleźć pracę podczas lockdownu?

To autoportret w moim uniformie Tesco z podstawowymi narzędziami pracy: nożem do otwierania pudełek, który nazywam Toby, i maseczką importowaną z Singapuru. Jestem fotografką uroczystości, wydarzeń i imprez okolicznościowych, więc zakazano mi wykonywania mojej pracy dosłownie z dnia na dzień. Jestem Brytyjką, choć mam singapurskich rodziców, ale martwiłam się, że będę miała trudności ze znalezieniem pracy, biorąc pod uwagę doniesienia prasowe o nasilającym się rasizmie wobec Chińczyków. Postanowiłam więc w aplikacjach o pracę, które codziennie wysyłałam, ukryć moje pochodzenie etniczne.

W końcu, szczęśliwie odebrałam telefon we właściwym czasie, dostałam pracę tymczasową w Tesco. Szczerze powiem, że uratowało to moje zdrowie psychiczne w momencie, gdy wydawało mi się, że cały mój zawodowy świat stanął na głowie. Przez pierwszy miesiąc czułam – z czego dopiero teraz zdaję sobie sprawę – napady lęku, ilekroć musiałam zrobić cokolwiek związanego z fotografią. Natomiast konieczność codziennego przebywania w innym miejscu, możliwość spotkania i rozmowy z różnymi ludźmi oraz skupienie się na nauce nowych umiejętności odwracały moją uwagę od stresu związanego z tym, co nazwałam moim „życiem przed pandemią". Tesco stało się moim sanktuarium.



Moje doświadczenie w dziedzinie prowadzenia badań naukowych prawdopodobnie pozwoliło mi po prostu zdobyć większą wprawę w pisaniu w porównaniu z wieloma innymi osobami (rozprawa doktorska to naprawdę gruba rzecz do napisania!). Dlatego moja szczera rada dla osób, które nie są pewne, czy warto pokazać swoją osobowość, jest taka, aby poczekały, aż będą miały jasny i sprecyzowany pogląd na jakiś temat, a następnie postarały się jak najszybciej wyrazić go publicznie. Nie przejmując się przy tym zbytnio samą formą tekstu. Najpierw publikuj, a później będziesz martwić się edycją i cyzelowaniem stylu. Jeśli pozwolisz sobie na takie swobodne podejście, być może uda Ci się napisać tekst o bardziej naturalnym brzmieniu.

Czy zawsze robiłaś zdjęcia w ten sam sposób, czy Twój styl ewoluował z biegiem lat?
Już od pierwszego ślubu moim głównym motywatorem była chęć skupienia się na ludziach i ich emocjach oraz cechach charakterystycznych i drobnych dziwactwach. Powiedziałabym, że dobre kilka lat zajęło mi ugruntowanie zamiłowania do uwieczniania kształtów, gry kolorem i znalezienie własnego stylu komponowania obrazów.

Co takiego pociąga Cię w fotografii ślubnej?
Nie jestem ani miłośniczką wesel, ani osobą zbyt tradycyjną, więc w ślubach najbardziej podoba mi się epickość samej decyzji, by spędzić całe życie z jedną osobą. Myślę, że wieczność to bardzo długi czas, a emocje, które para odczuwa w dzień przypieczętowania tej decyzji, są swego rodzaju wyjątkowym zjawiskiem. Uwielbiam też to, że wszyscy są szczęśliwi i w 99 procentach cieszą się, że widzą Cię tam w roli fotografa. Zaprzyjaźniłam się z wieloma osobami, które poznałam na fotografowanych przeze mnie ślubach – zarówno z klientami, jak i z gośćmi.

Jesteś teraz ambasadorem Fujifilm. Ale jakim aparatem fotografowałaś, kiedy zaczynałaś?

Pierwszymi korpusami w mojej torbie były Nikony. O ile dobrze pamiętam, były to modele D700 i D300. Później dostałam Nikona Df i jeśli widziałeś kiedyś ten aparat, to wiesz, dlaczego tak chętnie, i w zasadzie bez zastanowienia zdecydowałam się na przesiadkę na korpus Fujifilm. Obydwa mają wygląd klasycznej lustrzanki, a ja uwielbiam ten styl pracy oparty na manualnych pokrętłach.

eprasa.pl f3971c96fe



Powyżej
Szczera radość
Marianne wierzy, że wesela są epickimi dniami, ponieważ dwoje ludzi postanawia wówczas spędzić resztę życia razem, co czyni ślub doniosłym i emocjonalnym wydarzeniem.

Z lewej
Wielki dzień
Brak znajomości ogólnie przyjętego kanonu wykonywania zdjęć ślubnych i reportażu weselnego w czasie, kiedy Marianne zaczynała swoją przygodę z fotografią, sprawił, że była ona w stanie zobaczyć te wydarzenia w wyjątkowy sposób.

eprasa.pl f3971c96fe





eprasa.pl f3971c96fe

I pytanie na koniec: Jeśli kolejny rok okaże się mniej okropny niż ten ostatni, jakie są Twoje wymarzone plany?
Szczerze mówiąc, ten rok sprawił, że nauczyłam się być niesamowicie wdzięczna za drobne rzeczy. Byłabym naprawdę zadowolona, gdybym mogła po prostu zrobić zdjęcia na tych weselach, które w ostatnich kilkunastu miesiącach zostały przełożone. Będę szczęśliwa, jeśli uda mi się znaleźć jakiś nowy sposób zarabiania na fotografii i zrealizować kilka ciekawych rodzinnych i firmowych sesji portretowych. Poczułabym, że ten czas nie był zupełnie stracony.

Poza tym jestem zdesperowana, aby przebiec dwa przełożone maratony, które miały odbyć się w Tokio i w Londynie!



Po prawej
Ludzie są wszystkim
Marianne w fotografii weselnej pociągają ludzie i ich emocje, które są fascynującą częścią tych wydarzeń i mogą zostać uchwycone za pomocą aparatu.

Powyżej, z lewej
Inny styl
Fotografia Marianne opiera się na szczerym, dokumentalnym stylu robienia zdjęć z nutką dziwacznego spojrzenia na to zmieniające życie wydarzenie i ludzi, którzy w nim uczestniczyli.

Z lewej
Kształt i kolor
Odważne kolory i kształty to te aspekty, które Marianne najbardziej lubi jako fotograf. Z0awsze szuka kompozycji, która pozwoli je podkreślić.

W torbie Marianne:



Fujifilm X-T3
Podstawowy korpus - szybki, wytrzymały i niezawodny. Największe zalety to manualna kontrola parametrów, świetny AF i oczywiście jakość zdjęć z matrycy X-Trans.



Fujifilm X-T20
Kiedyś podstawowy, dzisiaj drugie body. Lżejszy i mniejszy, idelanie nadaje się do fotografowania z małą stałką. I ma tą samą baterię co X-T3!



Fujinon XF 16 mm f/1,4 R WR
Zaawansowany szeroki kąt idealny do zdjęć grupowych i dynamicznych ujęć podczas imprezy. Dzięki dużej jasności dobrze sprawdza się również w pomieszczeniach - pozwala pracować bez przesadnego podbijania czułości.



Fujinon XF 23 mm f/1,4 R
Podstawowy obiektyw każdego fotografa ślubnego! Odpowiednik 35 mm (dla pełnej klatki) oznacza bardzo naturalny kąt widzenia, a przy jasności f/1,4 można już bez problemu uzyskać plastyczne ujęcia z ładną separacją planów.



Fujinon XF 56 mm f/1,2 R
Chyba najlepsza „portretówka" w systemie! To bardzo ostry obiektyw, który pozwala uzyskać bajkowe rozmycie tła i piękny bokeh. Idealny do klasycznych kadrów pary młodej podczas sesji plenerowej i zdjęć reportażowych z dystansu.



Fujinon XF 90 mm f/2 R LM WR
Obiektyw do zadań specjalnych. Dobry do ciasnych portretów, ale też zdjeć detali. Połączenie długiej ogniskowej i maksymalnej jasności f/2 pozwala bardzo ładnie wyizolować fotografowaną osobę z tła.

eprasa.pl f3971c96fe



ROZWÓJ SYSTEMU?

TRZY SCENARIUSZE WARTE ROZWAŻENIA



Na zdjęciu
Narzędzia pracy
Profesjonalny fotograf powinien dysponować odpowiednim sprzętem, aby mógł robić zdjęcia spełniające bardzo specyficzne wymagania klientów.

Odblokuj nowe możliwości kreowania obrazu obierając właściwą drogę rozwoju

Wszyscy staramy się rozwijać swój fotograficzny arsenał. Lubimy nowe zabawki i potrafimy wydawać naprawdę ogromne sumy na sprzęt, który nigdy na siebie nie zarobi. Zawodowiec powinien jednak patrześ na rozwój swojego workflow głównie z praktycznego punktu widzenia.

Często jesteśmy przekonani, że zakup nowego sprzętu zdefiniuje naszą fotografię na nowo i pozwoli nam zrobić wszystkie wymarzone zdjęcia. Zaczynamy gromadzić nowe przedmioty. Obrastamy w akcesoria, dublujemy ogniskowe, kupujemy wciąż podobne aparaty. I dopiero wchodząc w etap bardziej świadomej fotografii jesteśmy w stanie naprawdę zrozumieć, jakie powinny być nasze priorytety.

Jako pełnoetatowy profesjonalista stwierdzam, że to, o czym naprawdę marzymy, gdy myślimy o idealnym dla siebie sprzęcie, sprowadza się tak naprawdę do możliwości sfotografowania wszystkiego jednym aparatem i jednym obiektywem. Jest to oczywiście w dużej mierze nieosiągalne, choć dążenie do prostoty jest postawą, którą pochwalam. Może oznaczać większą elastyczność i efektywność działania. Rozwój oznacza jednak również aktualizowanie swojego sprzętu by możliwościami przystawał do oczekiwań naszych klientów.

Niezwykle ważne jest więc podejmowanie rozsądnych, świadomych decyzji. Czasem najlepszą odpowiedzią na nasze problemy jest zakup drobnego akcesorium, ale zdarza się też, że przychodzi czas na wymianę całego systemu - zmianę matrycy na większą, czy wręcz zmianę stajni, by swój zestaw zbudować zupełnie od podstaw w oparciu o całkiem nowy korpus. Ten artykuł jest prostym przewodnikiem, który pomoże Ci znaleźć najlepszą metodę zmodernizowania swojego sprzętu i wyposażenia firmy.

© Patchareeporn Sakoolchai / Moment za pośrednictwem Getty Images

Droga 1: z APS-C na APS-C

Większy czujnik nie zawsze jest lepszym wyborem

Większa matryca prawie zawsze będzie pozwalała rejestrować obrazy wyższej jakości. Przyczyny te omówimy później, ale można śmiało powiedzieć, że większość fotografów postrzega przesiadkę z aparatu formatu APS-C na model pełnoklatkowy jako jeden ze swoich aspiracyjnych celów. Jest to zrozumiałe, ale mógłbyś stracić wiele pożądanych funkcji, gdybyś bez zastanowienia pominął możliwość zakupu innego modelu z sensorem o takiej samej wielkości.

Jeśli chodzi o wybór nowego korpusu, to całkowita rozdzielczość i zdolność do rejestrowania niezaszumionego obrazu w słabym oświetleniu stanowi jedynie część z o wiele większej liczby kwestii, na które należy zwrócić uwagę. APS (Advanced Photo System) został pierwotnie opracowany w czasach, gdy zdjęcia były rejestrowane na błonach filmowych, aby zaoferować dodatkowe funkcje amatorom, jednocześnie umożliwiając konstruowanie bardziej kompaktowych i lekkich obiektywów. Było kilka typów tego systemu, w tym „H", „C" i „P", i chociaż istniały aparaty cyfrowe APS-H – zwłaszcza seria Canon EOS 1D – to APS-C („classic") stał się standardem.

Format APS-C pozwala zmniejszyć wymiary korpusu aparatu, a mniejszy krąg rzutowanego obrazu umożliwia projektowanie mniejszych obiektywów. Widać to zwłaszcza na przykładzie jaśniejszych szkieł ze stałą wielkością maksymalnego otworu przysłony, takich jak zoomy 70–200 mm f/2,8. Taka optyka w wydaniu pełnoklatkowym w połączeniu z profesjonalnym korpusem może tworzyć bardzo duży i ciężki zestaw, który będzie zajmować większość przestrzeni plecaka fotograficznego. Tymczasem dedykowany obiektyw 50–150 mm f/2,8 formatu APS-C może być niemal o połowę lżejszy i o jedną trzecią krótszy, oferując ten sam efektywny zakres ogniskowych. To z kolei ułatwia projektowanie ultraszybkich systemów ustawiania ostrości, ponieważ do przesuwania mniejszych soczewek na krótszym dystansie wewnątrz tubusu obiektywu potrzeba mniejszej siły.

Tak więc, chociaż przesiadkę na korpus pełnoklatkowy można uznać za znaczący krok naprzód, nie zapomnij sprawdzić, co mają do zaoferowania wyższej klasy aparaty APS-C ostatnio wprowadzone na rynek przez producenta używanego obecnie przez ciebie sprzętu. Aparaty APS-C nie są już uważane za tańszą alternatywę dla korpusów z pełnowymiarowym sensorem. Przyjrzyjmy się najlepszym propozycjom.

ZALETY MATRYC APS-C

Oto dlaczego pozostanie przy mniejszej matrycy może mieć sens

MOBILNOŚĆ

Zwykła kwestia geometrii sprawia, że mniejszy sensor przetwornika obrazu zajmuje mniej miejsca w korpusie aparatu, a także pozwala stosować mniejsze obiektywy. To sprawia, że zestaw formatu APS-C jest bardziej przenośny i lżejszy, dlatego doskonale nadaje się do zabrania w podróż.

NIEPOZORNOŚĆ

Mniejszy rozmiar sprawia też, że aparaty APS-C lub Mikro 4/3 są idealne do fotografii ulicznej, ponieważ wyglądają mniej profesjonalnie. Nie przyciągają tyle niechcianej uwagi potencjalnych bohaterów zdjęć, a także… złodziei.

WIĘKSZY ZASIĘG ZOOMU

Największą zaletą mniejszych czujników jest współczynnik pozornego wydłużenia ogniskowej. Może to być wada, jeśli zależy ci na rejestrowaniu ujęć szerokokątnych, ale w przypadku fotografii przyrodniczej i sportowej pozwala uzyskać większe przybliżenie przy użyciu teleobiektywów.

WŁAŚCIWOŚCI OBRAZU

Różnice w głębi ostrości i efektywnych ogniskowych między systemami APS-C/Mikro 4/3 a pełną klatką są dość wyraźne i często wymagają od fotografa znacznej zmiany swoich przyzwyczajeń. Może to być dodatkowe źródło problemów podczas sesji, w których liczy się czas.



DRUGI APARAT

W w profesjonalnej fotografii koniecznością jest zazwyczaj posiadanie korpusu zapasowego, zaś możliwość bezproblemowego – z uwagi na pełną kompatybilność – żąglowania obiektywami to ogromna oszczędność czasu i wygoda. Korzystanie z aparatów wyposażonych w sensory różnej wielkości komplikuje pracę i wywołuje niepotrzebny stres.

Wszystkie zdjęcia © Peter Fenech

eprasa.pl f3971c96fe



Jak klasyczny dalmierz

Postaw na zgrabne i efektowne wzornictwo inspirowane stylem retro

Chociaż taka filozofia projektowania nie jest specyficzna dla aparatów z matrycą formatu APS-C, to właśnie dzięki niepełnowymiarowemu sensorowi uzyskać można najmniejsze wymiary korpusu w połączeniu z bardzo zaawansowanymi parametrami technicznymi. Kilku producentów oferuje tego typu aparaty, ale wydaje się, że firma Fujifilm podeszła do tej koncepcji najbardziej poważnie i stworzyła kilka różnych rzeczywiście profesjonalnych modeli. Może nie są one prawdziwymi aparatami dalmierzowymi, ale smukła obudowa i niewielka liczba elementów sterowania sprawiają, że korpusy te są nie tylko kompaktowe, ale i interesujące dla kolekcjonerów.

ZALETY

Doskonała równowaga pomiędzy możliwościami a wielkością
Zmniejszone wymiary
Niepozorny wygląd, idealny aparat do fotografii ulicznej

WADY

Brak wygodnego uchwytu
Mniejszy wizjer

Z lewej

Fujifilm X-E4

Producenci tacy jak Fujifilm na dobre zaadaptowali format APS-C. X-E4 to profesjonalny aparat, wykorzystujący tę samą matrycę i procesor przetwarzania obrazu co flagowe modele z serii X.

Na sąsiedniej stronie

Większy zasięg

Czujniki APS-C wydłuża ogniskową x1,5, co może być wielką zaletą, gdy chcesz wypełnić kadr obiektem znajdującym się w oddali. Obiektyw o nominalnej ogniskowej 200 mm ma wówczas efektywną ogniskową o wartości 300 mm przy jasności optycznej f/2,8.

Przesiadka – studium przypadku

Oto przykład wymiany aparatu Nikon z matrycą APS-C na inny model zbudowany wokół sensora tej samej wielkości formatu

To zmiana, którą rozważa obecnie wielu fotografów – wymiana lustrzanki cyfrowej na aparat bez lustra. Mamy tutaj popularną, prostą lustrzankę cyfrową Nikon o typowej dla tej klasy sprzętu specyfikacji technicznej, sprzedawaną w zbliżonej cenie oraz dobrą dla niej alternatywę w postaci korpusu bez lustra. Przygotowaliśmy również listę kilku innych aparatów, którym użytkownicy podobnych modeli mogą chcieć się przyjrzeć.



NIKON Z50

Uważany wciąż za model podstawowy aparat Z50 byłby dobrym korpusem zapasowym. Ma matrycę o niższej rozdzielczości 20,9 Mp, ale robi zdjęcia z częstotliwością 11 kl./s i pozwala ustawić maksymalną czułość matrycy o wartości ISO 51 200. Dużą przewagę nad modelem z lustrem daje wizjer zapewniający 100-procentowe pokrycie kadru i możliwość nagrywania wideo 4K. INNE MODELE WARTE UWAGI: Fujifilm X-T30, Canon EOS M50 Mark II, Sony A6400.



NIKON D3500

Reprezentatywna prosta lustrzanka cyfrowa D3500 ma czujnik o rozdzielczości 24,2 Mp, rejestruje zdjęcia w serii z częstotliwością 5 kl./s, pozwala nagrywać filmy Full HD oraz podnieść czułość matrycy do ISO 25 600. To odpowiedni aparat na początek, od którego wielu użytkowników rozpocznie swoją fotograficzną podróż.

eprasa.pl f3971c96fe

Droga 2: z APS-C na pełną klatkę

Zdecyduj się na tę często wybieraną ścieżkę, aby skorzystać z zalet większej fizycznie matrycy i bardziej zaawansowanych funkcji

Wymiana aparatu z sensorem formatu APS-C lub aparatu z systemu Mikro 4/3 na model pełnoklatkowy jest często postrzegana jako standardowa droga, jaką podążają entuzjaści i profesjonaliści. Fizycznie większa powierzchnia czujnika sprawia, że umieszczone na niej komórki światłoczułe są w stanie przechwytywać więcej światła, dzięki czemu zdjęcia robione przy słabym świetle są nie tylko mniej zaszumione, lecz także mają większy zakres tonalny w porównaniu z obrazami rejestrowanymi korpusami z przetwornikiem APS-C. Dla zawodowych fotografów cechy te mogą mieć bardzo istotne znaczenie. Fotografowie wydarzeń i krajobrazów z pewnością często mają do czynienia z problemem prześwietlonych świateł i pojawianiem się nieestetycznej ziarnistości na zdjęciach. Sporadycznie takie mankamenty można usunąć w postprodukcji poprzez łączenie ekspozycji lub redukcję szumu, i są to błędy, które można wybaczyć, jeśli weźmie się pod uwagę oszczędności, jakie daje zakup tańszego aparatu z matrycą APS-C. Jednak przy wykonywaniu tysięcy podobnych obrazów korzyści płynące z rejestrowania przez aparat idealnie naświetlonych i szczegółowych zdjęć zdają się rosnąć wykładniczo.

Oprócz doskonałej jakości obrazu istnieją i inne kwestie, które powinieneś dobrze przemyśleć, rozważając takie odświeżenie swojego fotograficznego zestawu. Obecnie w znacznie większym stopniu niż kiedyś aparaty z matrycą APS-C są w stanie zaoferować prawdziwie profesjonalną jakość zdjęć, dlatego wielu profesjonalistów pozostaje wiernych temu formatowi, więc większa dynamika tonalna i lepsza kontrola szumu to nie wszystko. Niemniej w przypadku fotografów portretowych mniejsza głębia ostrości, jaką pozwalają uzyskać aparaty pełnoklatkowe, umożliwia nadanie zdjęciom stylu obrazu, który wielu kupujących może określić mianem „profesjonalnego wyglądu". Różnica w głębi ostrości, jaką można uzyskać przy korzystaniu z tego samego obiektywu, używając dwóch aparatów z różnymi formatami matrycy, jest na początku zaskakująca i często uważana za wystarczający powód do zmiany.

Korpusy pełnoklatkowe nie są pozbawione wad, więc podjęcie decyzji o zakupie takiego właśnie aparatu sprowadza się do tego, czy wyżej wymienione cechy obrazu będą w uprawianym przez Ciebie gatunku fotografii zaletą czy wadą.

Analiza zmiany

Bliższe spojrzenie na zalety i wady zmiany formatu matrycy

FUNKCJE PROFESJONALNE
Ogólnie rzecz biorąc, ze względu na wyższą cenę, aparaty pełnoklatkowe są skierowane do zawodowych fotografów dysponujących większym budżetem. Zazwyczaj modele te mają również bardziej zaawansowane funkcje i są solidniej wykonane.

MAKSYMALNE POLE WIDZENIA
Wraz z rozwojem technologii konstruowania obiektywów dostępne są teraz szkła pełnoklatkowe o ogniskowych poniżej 14 mm, co oznacza, że oferują one najszersze możliwe pole widzenia ze wszystkich dostępnych na rynku modeli przeznaczonych do aparatów. Daje to nowe możliwości wykonywania zdjęć fotografom wnętrz i wydarzeń.

MNIEJ ZASZUMIONY OBRAZ
Większa powierzchnia czujnika oznacza większe komórki światłoczułe, a to umożliwia rejestrowanie mniej zaszumionych zdjęć przy słabym oświetleniu. Pozwala również uzyskiwać obraz o wyższej rozdzielczości bez znaczącego podbijania stosunku sygnału do szumu, a to umożliwia tworzenie nowego rodzaju „wszechstronnych" aparatów łączących szybkość działania z dużą szczegółowością rejestrowanego obrazu i minimalnym szumem.

WYMIARY I CIĘŻAR
Większe matryce i większe obiektywy to większy ciężar i wymiary zewnętrzne. Na przykład o aparatach EOS 1DX III czy Nikon D6 trudno powiedzieć, że dobrze sprawdzają się w podróży.

OBJĘTOŚĆ PLIKU
Większa ilość przechwytywanych danych skutkuje coraz większą objętością plików wyjściowych. Po profesjonalnym pełnoklatkowym aparacie z matrycą o rozdzielczości ponad 30 Mp można się spodziewać plików RAW o objętości do 100 MB każdy, co stwarza szereg problemów związanych z ich zapisywaniem i archiwizacją.

BRAK MNOŻNIKA OGNISKOWEJ
Podczas gdy fotografowie krajobrazu będą zadowoleni z możliwości uzyskania szerszych kątów widzenia, użytkownicy teleobiektywów stracą nieco zasięgu. Po zmianie korpusu APS-C na model pełnoklatkowy nie będzie już występował efekt pozornego wydłużenia ogniskowej, więc aby to skompensować, wymagane będzie użycie telekonwerterów.

Poniżej
Bardziej szerokokątne ujęcia
Aparaty pełnoklatkowe zapewniają obecnie jedne z najszerszych pól widzenia, jakie można uzyskać bez użycia optyki typu „rybie oko". To sprawia, że korpusy takie są idealnym wyborem dla fotografów krajobrazu, wnętrz i uroczystości.

Z prawej
Mała głębia ostrości
Za pomocą aparatu z pełnoklatkową matrycą łatwiej jest uzyskać wyjątkowo małą głębię ostrości niż przy użyciu korpusów z czujnikiem formatu APS-C czy Mikro 4/3. To sprawia, że modele z pełnowymiarowym przetwornikiem są najbardziej odpowiednie do fotografii portretowej i środowiskowej.



© Peter Cairns

eprasa.pl f3971c96fe



DUŻY WYBÓR OPTYKI

Kupując aparat pełnoklatkowy, często będziesz miał możliwość nabycia zestawu z profesjonalnym obiektywem 24–105 mm lub podobnym. Taki zoom będzie bardzo wygodnym narzędziem pracy zarówno na co dzień jak i w zastosowaniach profesjonalnych.

© Bessi

Przesiadka – studium przypadku

Typowy kierunek wymiany sprzętu wśród użytkowników lustrzanek cyfrowych

Podczas gdy większość nowych aparatów to obecnie bezlusterkowce, w sprzedaży wciąż dostępne są świetne profesjonalne lustrzanki cyfrowe. Przedstawione obok modele są często wybierane przez zapalonych fotografów, którzy powoli skłaniają się do przejścia na zawodowstwo. Podobnej zmiany można dokonać także, wybierając spośród aparatów bez lustra.



CANON EOS 7D MARK II

Ceniona półprofesjonalna lustrzanka cyfrowa formatu APS-C, stworzona głównie z myślą o miłośnikach fotografowania wydarzeń sportowych i dzikiej przyrody. W chwili premiery (2014) imponowała parametrami. Oferuje tryb seryjny 10 kl./s przy rozdzielczości rejestrowanych zdjęć wynoszącej 20,2 Mp. Wyposażona została w system autofokusa wykorzystujący 65 krzyżowych punktów AF i pozwala korzystać z maksymalnej czułości matrycy o wartości ISO 16 000. Ma również wytrzymałą obudowę i wbudowaną lampę błyskową do bezprzewodowego sterowania fleszami zewnętrznymi.



CANON EOS-1D X MARK III

Topowa „jedynka" robi zdjęcia o rozdzielczości 20,1 Mp i może zapisywac je z maksymalną częstotliwością 20 kl./s (16 kl./s – przy wykorzystaniu migawki mechanicznej), a do tego wyposażona została w 191-punktowy autofokus. Maksymalna natywna czułość matrycy wynosi ISO 102 400 i można ją jeszcze znacznie podnieść w trybie ustawień rozszerzonych.

INNE MODELE WARTE UWAGI:

Nikon D6, Sony A9 II, Panasonic Lumix S1H.

eprasa.pl f3971c96fe

Droga 3: z pełnej klatki na średni format

Czy średni format znów będzie królem w świecie profesjonalnej fotografii?

Jeszcze 10 lat temu aparaty średnioformatowe były dla wielu synonimem świętego Graala. Duże, wyposażone w gigantycznej rozdzielczości matryce, a przy tym zaporowo drogie dla zwykłych zjadaczy pikseli. Nazwy takie jak Hasselblad i Phase One kojarzyły się z najwyższej klasy fotografią modową i reklamową. Korpus aparatu, cyfrowa tylna ścianka i zestaw wysokiej jakości markowych obiektywów kosztowały nawet 200 tys. zł. W tamtym czasie duży przetwornik obrazu był jednak jedynym sposobem na uzyskanie zdjęć o rozdzielczości powyżej 30 Mp.

Obecnie korpusy średnioformatowe są nie tylko znacznie mniejsze i tańsze, ale na rynku dostępne są również inne, bardziej popularne modele oferujące duże rozdzielczości. Bezlusterkowce Sony A7R IV, Canon EOS R5 i Nikon Z 7II to fotografia w ultrawysokiej rozdzielczości w wydaniu pełnoklatkowym. W rzeczywistości niektóre z tych modeli pozwalają wykonywać zdjęcia o rozdzielczości nawet przekraczającej możliwości aparatów średnioformatowych, zasypując w dużym stopniu przepaść, jaka dzieliła oba formaty jeszcze kilka lat temu.

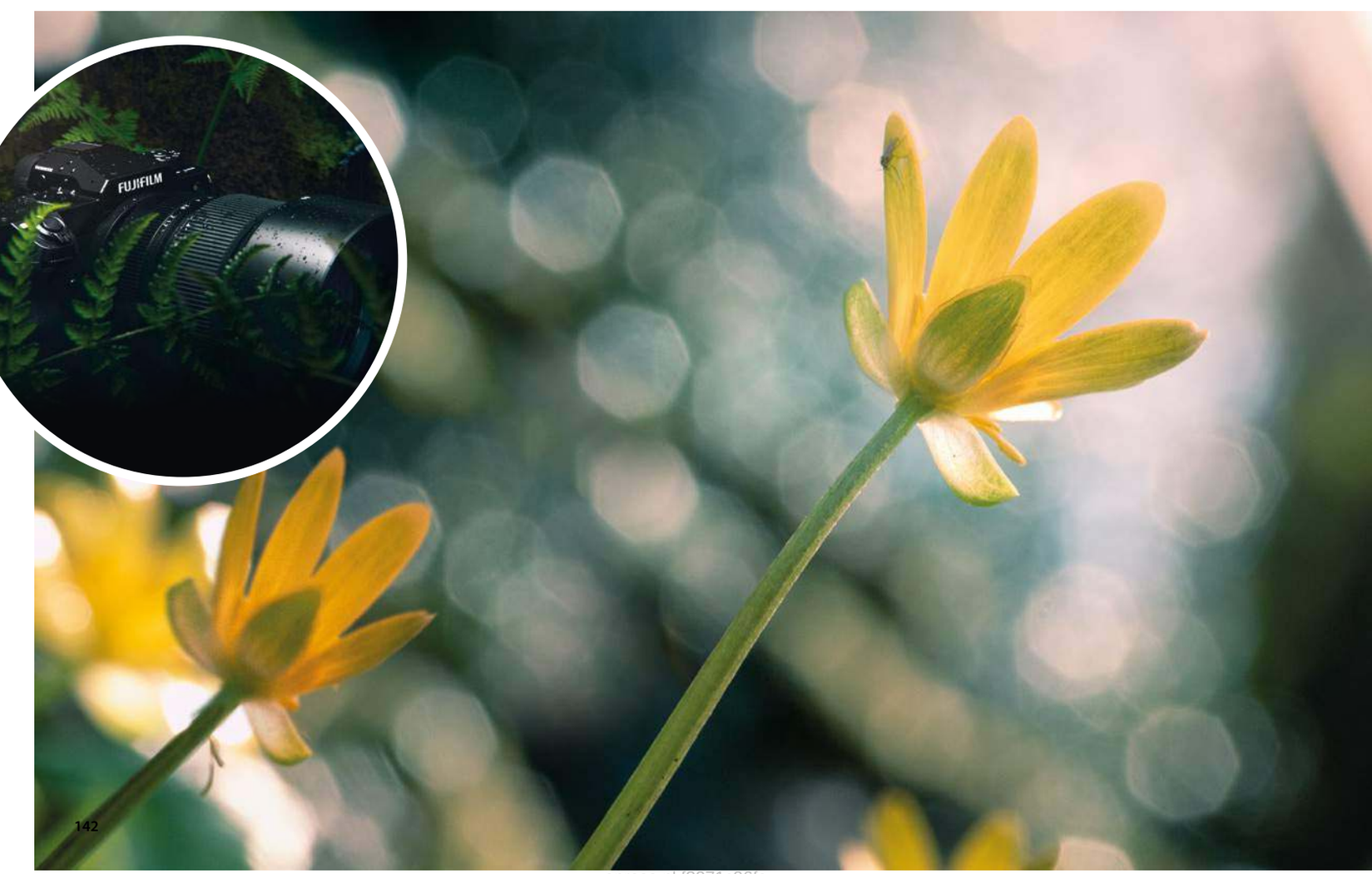
Ale jak już wspomnieliśmy, duża liczba pikseli to nie wszystko, i jeśli naprawdę chcesz kupić sobie aparat średnioformatowy, to masz do wyboru kilka doskonałych modeli. Systemy Fujifilm GFX i Hasselblad X1D oparte są na innej filozofii projektowania i wprowadził przenośność znaną z aparatów pełnoklatkowych do świata korpusów średnioformatowych. Bezlusterkowce tych producentów nie są cięższe od profesjonalnej lustrzanki cyfrowej a niektóre z nich są dostępne w całkiem zbliżonej cenie.

Oczywiście każda zaleta potencjalnie ma również wadę. Podczas gdy niektóre aparaty średnioformatowe wypełniają przestrzeń zajmowaną wcześniej przez flagowe pełnoklatkowe modele lustrzanek jednoobiektywowych, takie jak seria oznaczonych jednocyfrowo modeli Nikona (D3, D4, D5, D6) oraz seria 1D firmy Canon (EOS 1D i 1Ds Mark I, II, III itp.), istnieją różnice w sposobie wykorzystywania obu typów korpusów. Przyjrzyjmy się zatem im nieco bliżej…

Modułowy kontra systemowy

Wybierz między jakością obrazu a wygodą pracy

Aparaty średnioformatowe mają różne kształty i rozmiary. Warto zauważyć, że Hasselblad H6D-400c MS jest oparty na koncepcji modułowej. Ma wymienną tylną ściankę i wizjer, a do tego oferuje największe rozmiary i rozdzielczość matryc, choć ich cena jest bardzo wysoka. Kompaktowe aparaty średnioformatowe, takie jak Fujifilm GFX, wykorzystują nieco mniejszą matrycę, ale zapewnią wygodę obsługi zbliżoną do lustrzanek cyfrowych. Rozdzielczość rejestrowanych za ich pomocą obrazów jest niższa, ale mobilność i cena działają na ich korzyść.



eprasa.pl f3971c96fe



© Wszystkie zdjęcia Peter Fenech

Powyżej

Obszar czujnika

Należy pamiętać, że większe czujniki charakteryzują się współczynnikiem pozornego skrócenia długości ogniskowej. W przypadku aparatu Fujifilm ma on wartość 0,79x, podczas gdy dla Hasselblada H6D-400c wynosi on około 0,64x.

Poniżej

Jakość wykonania

Bardzo wysoka cena aparatów średnioformatowych wynika również z tego, że mają one często znacznie bardziej wytrzymałą konstrukcję w porównaniu do aparatów pełnoklatkowych dla entuzjastów.

Sąsiednia strona

Miejsce na oddech

Aparaty średnioformatowe pozwalają rejestrować kadry ukazujące większy kontekst środowiskowy. Obrazy mogą wydawać się mniej „zcieśnione", perspektywa dla tej samej ogniskowej (względem pełnej klatki) wygląda zupełnie inaczej.

Czy aparaty średnioformatowe warte są swojej ceny?

Większa matryca przekłada się na wyższą cenę zakupu, ale daje również większe możliwości

UNIKATOWE CECHY

Zdjęcia wykonane aparatem średnioformatowym mają charakterystyczne cechy, w szczególności jedwabiście gładką, małą głębię ostrości, która nadaje cudowny wygląd portretom. Obecnie cecha ta dotyczy także materiałów wideo, ponieważ wiele modeli średnioformatowych daje możliwość nagrywania filmów.

ROZDZIELCZOŚĆ

Większy sensor pozwala stosować większe komórki światłoczułe. Obecnie maksymalna rozdzielczość matryc aparatów pełnoklatkowych sięga 60 Mp, podczas gdy korpusy średnioformatowe mogą się pochwalić wartościami 100 Mp i większymi, co stwarza możliwość rejestrowania ogromnej ilości szczegółów.

SZUM I DYNAMIKA TONALNA

Także rozmiar fotodiod umieszczanych na przetwornikach średnioformatowych jest większy, co pozwala na lepsze wychwytywanie światła i wolniejsze nasycanie komórek światłoczułych jego fotonami. Zapewnia to korzystniejszy stosunek sygnału do szumu i większy zakres tonalny zdjęć, pomimo ich sporej rozdzielczości.

OGRANICZONA WYDAJNOŚĆ TRYBU SERYJNEGO

Przechwytywanie tak dużej ilości informacji o obrazie oznacza wolniejsze ich przetwarzanie przez aparat. Zapisanie danych na karcie może zająć kilka sekund, w związku z czym możliwa do zarejestrowania liczba klatek na sekundę jest mniejsza niż w przypadku aparatów pełnoklatkowych lub bezlusterkowych z matrycą formatu APS-C. Korpusy takie będą więc raczej nieprzydatne do realizacji intensywnych sesji, w których liczy się szybkość działania.

MAŁA GŁĘBIA OSTROŚCI

To również może być przeszkodą. Gdy potrzebujesz dużej głębi ostrości, musisz mocno przymknąć otwór przysłony przynajmniej do f/16 i uważnie sprawdzać ostrość tła. Obiekty oddalone od siebie nawet tylko o milimetry mogą znacznie różnić się ostrością.

MOC OBLICZENIOWA

Wzrost ilości danych może być początkowo przytłaczający i wymagać zakupu komputera o większej wydajności w zakresie edycji obrazu. Z kolei do archiwizacji zdjęć niezbędne będą również nośniki o większej pojemności.

Przesiadka – studium przypadku

Zamień swój aparat na korpus średnioformatowy

Aparaty średnioformatowe z pewnością nie są dla każdego, ale fotografom zajmującym się uwiecznianiem krajobrazów i wykonywaniem portretów nadal mogą stwarzać wyjątkowe możliwości. My przyjrzymy się pełnoklatkowemu aparatowi bez lustra, którego specyfikacja powinna zadowolić pracujących profesjonalistów, w związku z czym przy podejmowaniu decyzji o zmianie systemu wydaje się on być modelem wartym rozważenia.



FUJIFILM GFX100s

GFX100s kosztuje mniej niż niektóre pełnoklatkowe lustrzanki cyfrowe i ma kompaktową konstrukcję, która może konkurować z modelem Sony pod względem mobilności. Ma jednak średnioformatowy czujnik o rozdzielczości 102 Mp, który pozwala zarejestrować więcej szczegółów. Jakość wykonania korpusu jest równie wysoka jak w przypadku Sony, a do tego Fuji również pozwala nagrywać klipy wideo 4K z F-Log, ważąc tylko 235 g więcej. INNE MODELE WARTE UWAGI: Fujifilm GFX 50R, Hasselblad X1D 50C II.



SONY A7R IV

A7R IV to jeden z flagowych profesjonalnych aparatów bezlusterkowych firmy Sony, wyposażony w matrycę pełnoklatkową o wysokiej rozdzielczości 61 Mp. To pozwala mu rywalizować z korpusami średnioformatowymi pod względem szczegółowości rejestrowanego obrazu, ale aparat ten jest też szybki wykonując zdjęcia z częstotliwością 10 kl./s. Oferuje też wideo 4K, a do tego ma lekką (665 g) i solidną obudowę. Z pewnością sięgnie po niego wielu fotografów studyjnych i krajobrazowych.

eprasa.pl f3971c96fe



© Peter Cairns

PAMIĘTAJ O PAMIĘCI

Rzecz o której często zapominamy planując przesiadkę, to inny format wykorzystywanych w nim kart pamięci. Nośniki SD są dziś niekwestionowanym standardem, ale niektóre wysokiej klasy nowsze korpusy, zwłaszcza te z zaawansowanymi funkcjami nagrywania wideo, mogą korzystać z drogich kart XQD lub CFexpress. Wybór aparatu z dwoma rodzajami gniazd pozwoli Ci ograniczyć liczbę koniecznych do kupienia nośników nowszego typu.

Obiektywy i akcesoria

Wymień „szklarnię" i urządzenia peryferyjne, aby stworzyć system lepiej dopasowany do potrzeb

Często mówi się, że obiektywy stanowią najważniejszą część zestawu fotograficznego. Z pewnością jest w tym stwierdzeniu dużo prawdy, ponieważ profesjonalna fotografia może wymagać od Ciebie twórczego eksperymentowania i konieczności sprostania rozmaitym wyzwaniom, a wówczas Twoim dodatkowym atutem będzie posiadanie szerokiej gamy optyki. Obiektywy są też istotą częścią ekwipunku fotograficznego z uwagi na to, że w miarę rozwoju kariery fotograficznej będziesz zmuszony rozbudowywać i ulepszać posiadany zestaw szkieł. Jak już wspomnieliśmy, trzymanie się jednego formatu matrycy ma tę zaletę, że pozwala Ci na dalsze korzystanie ze wszystkich już zgromadzonych szkieł. Jest to najbardziej złożona kwestia związana z wymianą głównego aparatu i może stać się dość traumatycznym przeżyciem, jeśli nie zaplanujesz tego z wyprzedzeniem.

Dlatego nawet jeśli obecnie używasz aparatu z matrycą formatru APS-C, dobrym rozwiązaniem może być wcześniejszy zakup jednego lub dwóch obiektywów pełnoklatkowych, z wyjątkiem modelu szerokokątnego, który prawdopodobnie będziesz musiał dostosować do współczynnika pozornego wydłużenia ogniskowej, jakim charakteryzuje się aktualnie używany korpus. Oznacza to, że zanim kupisz nowszy aparat, będziesz już miał podstawowy zestaw szkieł, który będzie kompatybilny z nowym korpusem. Na przykład użyteczny zakres ogniskowych mógłby zapewnić Ci zestaw obiektywów: 10–20 mm (APS-C) oraz 24–70 mm f/2,8 i 70–200 mm f/2,8. W ten sposób po zmianie aparatu będziesz musiał dokupić tylko pełnoklatkowy zamiennik dotychczas używanego modelu szerokokątnego.

Niestety formaty matryc nie są już jedynym powodem, dla którego należy zwracać uwagę na mocowania obiektywów. Pojawienie się aparatów bezlusterkowych dodało kolejny rodzaj bagnetu do wielu istniejących wcześniej systemów aparatów cyfrowych z wymienną optyką. Nikon ma teraz zarówno mocowanie typu F w swoich lustrzankach cyfrowych, jak i mocowanie Z w korpusach bez lustra. W międzyczasie firma Canon wprowadziła bezlusterkowce z bagnetem RF, który jest stosowany równolegle z dotychczasowym mocowaniem EF. Jeśli, jak wielu innych fotografów, planowana przez Ciebie modernizacja sprzętu prowadzi Cię w stronę systemu bezlusterkowego, musisz zdecydować, czy zachowasz swoją kolekcję obiektywów do lustrzanki, czy też wymienisz je na podobne modele przeznaczone dla aparatów bez lustra. W tym pierwszym przypadku będziesz potrzebował odpowiedniej przejściówki, więc upewnij się, że masz trochę rezerwy w budżecie na jej zakup.

Jak zaoszczędzić pieniądze

Unikaj ukrytych kosztów wymiany aparatu i obiektywu

UNIWERSALNE SZYBKOZŁĄCZKI QR
Zakup cięższego aparatu może oznaczać, że będziesz potrzebował do jego ustabilizowania nowego statywu, co może skutkować niekompatybilnością szybkozłączki. W takiej sytuacji zakup uniwersalnej płytki montażowej pozwoli Ci bez problemu przenosić aparat z jednego trójnogu na drugi.

WYZWALACZE RADIOWE
Wysokiej klasy wyzwalacze bezprzewodowe mogą być bardzo drogie, ale oferowane przez firmy trzecie uniwersalne modele mają tę zaletę, że umożliwiają dostosowanie dowolnej lampy błyskowej do korpusu niemal każdej marki.

KONWERTER DNG
Bezpłatna, niezbędna dla fotografów aplikacja DNG Converter umożliwia bezproblemową konwersję pochodzących z nowego aparatu nowych plików RAW i ich dalszą edycję, bez konieczności aktualizowania Photoshopa czy Lightrooma.

PIERŚCIENIE REDUKCYJNE
Kupiłeś nowy obiektyw? Istnieje szansa, że będzie miał on inną średnicę gwintu filtra, zaś wymiana posiadanych już nasadek może być kosztowna. Pierścienie redukcyjne umożliwiają zamocowanie filtra 82 mm na przykład na obiektywie z gwintem filtra 77 mm.

ADAPTERY DO OBIEKTYWÓW
Zakup modelu zapewniającego pełną komunikację będzie sporym wydatkiem, ale pozwoli uniknąć wymiany całej posiadanej już optyki, jeśli zmienisz system lub postanowisz wymienić lustrzankę na aparat bez lustra.

eprasa.pl f3971c96fe

Cechy profesjonalne obiektywu

Na jakie funkcje i bajery możesz liczyć, decydując się na zakup profesjonalnego szkła?

KONSTRUKCJA OPTYCZNA
Soczewki profesjonalnych obiektywów pokryte są powłokami zmniejszającymi, powstawanie efektu flary oraz adhezję wody lub cząstek kurzu, co ułatwia czyszczenie. Szukając takich cech, zwracaj uwagę na oznaczenia N, ULD i SIC.

USZCZELNIONY TUBUS
Jeśli masz aparat odporny na niesprzyjające warunki atmosferyczne, to aby w pełni go wykorzystać, potrzebujesz również tak samo niezawodnego obiektywu. Sprawdź, czy wybrany model ma uszczelnienia wokół pierścieni mocowania i regulacji ostrości oraz zoomu.

Pole obrazowania

Zależność między rozmiarem czujnika a wymiarami obiektywu

Obiektywy rzutują na matrycę aparatu okrągły obraz, który musi być wystarczająco duży, aby pokryć cały obszar czujnika. Z tego powodu obiektyw kompatybilny z korpusem pełnoklatkowym może być używany z aparatem z matrycą formatu APS-C, ale w drugą stronę to już nie zadziała – w pierwszym przepadku czujnik jest obejmowany przez rzutowany obraz ze znacznym zapasem, ale optyka APS-C nie pozwala stworzyć wystarczająco dużego koła obrazu, aby nie było widać efektu winietowania w narożnikach. Zaletą aparatów z matrycą APS-C jest za to możliwość konstruowania obiektywów mających mniejszą średnicę tubusu, zwłaszcza w porównaniu z pełnoklatkowymi modelami o dużym maksymalnym otworze przysłony. Co więcej, gdy do korpusu z matrycą APS-C podłączony zostanie obiektyw pełnoklatkowy, ostrość rejestrowanego obrazu od narożnika do narożnika kadru będzie zawsze bardziej wyrównana.



2x © Peter Fenech



STAŁY MAKSYMALNY OTWÓR PRZYSŁONY
Podczas gdy tanie i przeznaczone dla entuzjastów obiektywy mają zmienną wartość maksymalnego otworu względnego (np. f/3,5–5,6), optyka dla zawodowców zachowuje stałą wartość przysłony niezależnie od ustawienia zoomu i odległości ogniskowania.

MECHANIZM WEWNĘTRZNEGO OGNISKOWANIA
Profesjonalne obiektywy są wyposażone w napędzające autofokus silniki soniczne i są tak skonstruowane, by ostrzenie nie powodowało obracania się przedniej soczewki. To duża zaleta dla osób, które używają filtrów.

KONFIGUROWALNE ELEMENTY STEROWANIA
Obiektywy z najwyższej półki umożliwiają przeprogramowanie pierścieni i dodatkowych przycisków funkcyjnych w celu spersonalizowania sposobu obsługi.

eprasa.pl f3971c96fe

Digital Photographer POLSKA

REDAKCJA

Redaktor naczelny

Maciej Zieliński

e-mail: maciej.zielinski@avt.pl

Współpracują

Krzysztof Mularczyk,

Rafał Gasiński, Maciej Luśtyk

Monika Szewczyk-Wittek, Joanna Kinowska

Kontakt do redakcji:

e-mail: digitalphotographer@avt.pl

tel. 22 257 84 45

Skład

Studio Adekwatna

Tłumaczenia

Hobby Media

Reklama

Katarzyna Gutkowska

e-mail: katarzyna.gutkowska@avt.pl

tel. 22 257 84 76, faks 22 257 84 32

PR i Promocja

Maciej Zieliński (szef działu)

e-mail: maciej.zielinski@avt.pl

Wojciech Marciniak

e-mail: wojciech.marciniak@avt.pl

Prenumerata

tel. (22) 257 84 22

e-mail: prenumerata@avt.pl

Druk

ABC s.c. Drukarnia

ul. Kostromska 41, 97-300 Piotrków Trybunalski

Miesięcznik Digital Photographer Polska wydawany jest przez **Wydawnictwo AVT:** AVT-Korporacja Sp. z o.o. ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa.

Artykuły w tym wydaniu są tłumaczone i reprodukowane z miesięcznika Digital Photographer. Tytuły prawne należą do Future Publishing Limited. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Wszystkie ceny podane w magazynie, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen brytyjskich).

Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future Publishing Limited zamieszczono na stronie www.futureplc.com.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

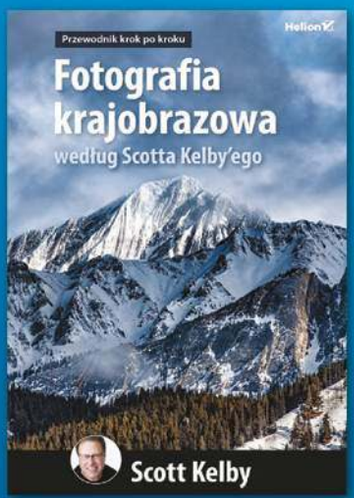
eprasa.pl f3971c96fe

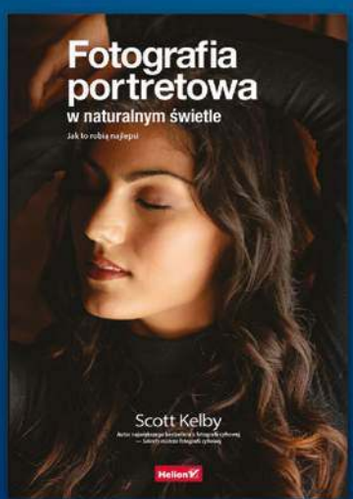
KSIĄŻKI W ULUBIONYM KIOSKU

Wybieraj spośród naszych nowości i bestsellerów!

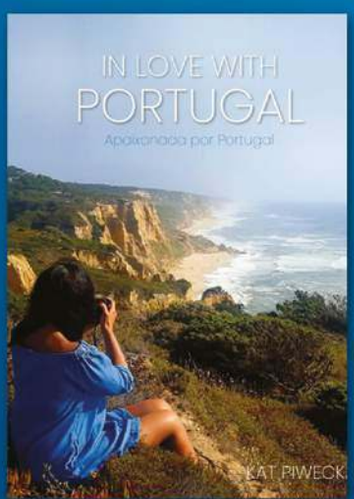




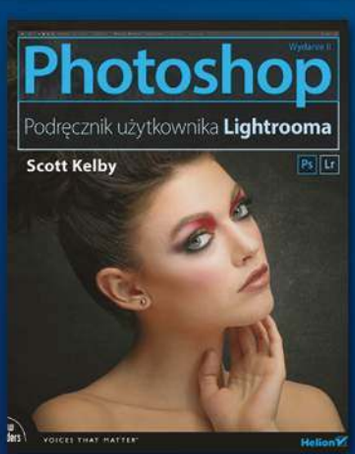














Zobacz pełną ofertę książek na UlubionyKiosk.pl

eprasa.pl f3971c96fe

Studium
Kursy
Warsztaty

akafoto.pl

Akademia FOTografii

fot. Daniel Antropik, absolwent AF

